This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

+ *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.

+ *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.

+ *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.

+ *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at `http://books.google.com/`

Google

Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana byla na bibliotecznych pólkach, zanim zostala troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdążyly już wygasnąć i książka stala się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasly. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszlości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródlo cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając dlugą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczyci się wspólpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materialów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią wlasność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszlych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materialy, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
  Google Book Search to usluga przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
  Prosimy o niewysylanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tlumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materialów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
  Źnak wodny"Google w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ulatwiania znajdowania dodatkowych materialów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
  W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka zostala uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzielo to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiejkolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby staly się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ulatwia czytelnikom znajdowanie książek z calego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Caly tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem `http://books.google.com/`

MONOGRAFIE

W ZAKRESIE DZIEJÓW NOWOŻYTNYCH.

Monografie w zakresie dziejów nowożytnych. T. II Maciej Loret. Między Jeną a Tylżą (w druku).

Szymon Askenazy

Die letzte polnische Königswahl (Elekcya Stanisława Augusta) Göttingen 1894.

Studya historyczno-krytyczne (Wydanie drugie). Kraków — Warszawa 1897.

Przymierze polsko-pruskie (Wydanie drugie), Warszawa 1901.

Dwa stulecia XVIII i XIX. Serya I (Wydanie drugie w druku).

Sto lat zarządu w Królestwie Polskiem (Wydanie drugie w druku).

Wczasy historyczne Warszawa 1902.

15/

MONOGRAFIE

W ZAKRESIE

Dziejów Nowożytnych

WYDAWCA

SZYMON ASKENAZY.

*

TOM I.

RZĄDY TYMCZASOWE W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

MAJ—GRUDZIEŃ 1815.

PRZEZ

JÓZEFA BOJASIŃSKIEGO.

*

Z zapomogi Kasy Pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia dr. med. Józefa Mianowskiego.

*

WARSZAWA
DRUK PIOTRA LASKAUERA I S-KI
1902

ażeby tędy i sam prąd spotęgować i pogłębić, ażeby oraz otaczającą zwilżyć i użyźnić glebę.

Inicyatywa naukowa tej miary i tego rodzaju, świadomie i systematycznie podejmowana i prowadzona, przekracza siły jednego człowieka. Przedsięwzięliśmy tedy, nie zwlekając dłużej, trącić ją z miejsca przy zbiorowej pomocy zdrowych sił młodych. W takiej myśli otwieramy niniejsze wydawnictwo „*Monografii w zakresie dziejów nowożytnych*". Mamy w niem na widoku wykonanie podwójnej roboty, krytycznej zarazem i edytorskiej, opracowanie zarazem i ujawnienie źródeł w obrębie doby nowożytnej. Mamy przed sobą w tym względzie moc nieprzebraną wzorów obcych, a zwłaszcza dwa sąsiedzkie, z dnia na dzień rosnące, potężne monumenty wydawnicze: „*Sbornik*" Cesarskiego Towarzystwa Historycznego w Petersburgu oraz „*Publicationen*" Królewskich Archiwów Stanu w Berlinie. Nieskończenie szczuplejszą jest oczywiście nasza możność, zgoła też odmiennem techniczne założenie: wszakże sama intencya naukowa, śmiemy tuszyć, nie jest niższego lotu, ani też mniejszej nie okaże żywotności w skromnym stosunkowo zakroju „*Monografii*" niniejszych. Ogarną one, w najdosłowniejszym monograficznym sposobie, rozliczne, oddzielnie i samodzielnie rozstrząsane, przedmioty dziejów nowożytnych, nie cofając się dalej wstecz poza schyłek XVII wieku, ze szczególnem mianowicie uwzględnieniem spraw, rzeczy i ludzi polskich XVIII

i XIX wieku. Ogarną równorzędnie i równomiernie, ile tylko się da, w najrozleglejszem pojęciu, czy to odrębne epizody albo kierownicze postaci zewnętrznych dziejów politycznych, dyplomatycznych, wojennych i wogóle państwowych, czy też odrębne gałęzie albo pojedyńcze zjawiska wewnętrznych dziejów ustawodawczych, gospodarczych, oświatowych i wogóle społecznych. Jakikolwiek zaś byłby obszar, gatunek i znaczenie każdego zosobna przedmiotu i pracy, we wszystkich znajdzie zastosowanie bezwzględne jedna i ta sama metoda badawcza, ściśle krytyczna i rzeczowa. Każda monografia, stosownie do podwójnego swego założenia narracyjnego i edytorskiego, składać się będzie w połowie z opracowania, w połowie z dokumentów. Opracowanie, w postaci możliwie zwięzłej, przejrzystej i czysto konkretnej, z bezwarunkowem wyłączeniem ogólnika i frazesu, wyłuszczy rozumowaną zawartość dostępnego materyału źródłowego w danym przedmiocie, a zwłaszcza zdobytych nowych przyczynków archiwalnych. Dokumenty, t. j. właśnie celniejsze z owych zdobyczy archiwalnych, ogłaszane będą w brzmieniu oryginałów, bądź w całości, bądź w dosłownych wyciągach. Zechce w pewnej słusznej mierze uwzględnić czytelnik, że ofiarujemy tutaj prace autorów młodych, przeważnie początkujących, mniej doświadczonych w sztuce kompozycyi pisarskiej na szerszą skalę. Wszelako za ich absolutną przedmiotowość i ścisłość naukową rę-

czymy tem śmielej i bynajmniej nie prosimy o wyrozumiałość dla samej treści i wartości naukowej któregokolwiek z badań niniejszych. Wszystkie te badania, przeznaczone do „*Monografii*", dokonywane są pod bezpośrednim naszym kierunkiem, a mianowicie: względem wyboru tematu, względem zgromadzenia źródeł, względem sposobu ich zużytkowania, względem ostatecznej redakcyi tekstu i edycyi dokumentów. O tyle też bierzemy na siebie solidarną odpowiedzialność za autorów i ich prace.

Szymon Askenazy.

Przedmowa do tomu I-go.

Pomiędzy dwoma zamkniętymi w sobie okresami: Księstwa Warszawskiego 1807—1812 oraz Królestwa Kongresowego 1815—1830, mieści się trzechletni okres przejściowy, najmniej znany, albo raczej wcale nieznany, stanowiący jakgdyby pauzę w dziejach krajowych. Oczywiście jednak jestto pauza pozorna. Dzieje nie znają przerw i owa doba przechodnia 1813 — 1815 roku nie przerywała też politycznego i społecznego życia kraju, lecz jedynie wprowadzała je do nowej formy bytu. Co więcej, była to doba w swoim rodzaju przełomowa i epokowa. Wtedy bowiem dokonała się rdzenna odmiana w dziejach ściślejszego kraju naszego, który wtedy, wraz z miastem stołecznem Warszawą, po raz pierwszy przeszedł na stałe pod berło dynastyi cesarskiej rosyjskiej. Zaś tem samem dokonał się przewrót kardynalny nietylko w losach bezpośrednich tego kraju, lecz zarazem pośrednio w losach wszystkiego narodu polskiego.

Przewrót dziejowy tak niesłychanej doniosłości, uskuteczniony właśnie w ciągu rzeczonego trzechlecia 1813, 1814, 1815, pomiędzy okupacyą Księstwa Warszawskiego przez wojska rosyjskie a nadaniem konstytucyi Króle-

stwa Kongresowego przez Aleksandra I, był dotychczas zupełnie pomijany przez naukę historyczną wogóle a polską w szczególności. Na Zjeździe historyków w Krakowie w 1900 roku zwróciliśmy uwagę na to przeoczenie i tę lukę naukową. W naszych dezyderatach zjazdowych wskazana została, między innemi, potrzeba opracowania działalności „Rady Tymczasowej i Rządu Tymczasowego 1813—1815". Autor pracy niniejszej przedsięwziął wypełnić przynajmniej pewną część wytkniętego przez nas zadania, a mianowicie część końcową. Tak powstały obecne „*Rządy Tymczasowe w Królestwie Polskiem maj—grudzień 1815*".

Autor trzymał się ściśle granic przedmiotowych, jakie sobie zakreślił. Zatrzymał się tedy w ścisłym obrębie właściwej czynności władz Tymczasowych warszawskich. Wprawdzie nastręczało się tutaj także mnóstwo postronnych zagadnień zasadniczych. A więc nasamprzód, zawiłe przedwstępne zagadnienie natury zewnętrznej, dotyczące rozlicznych dążeń polityki powszechnej, — zwłaszcza prusko-rosyjskiej i austryacko-angielskiej, — które uwarunkowały samo ogłoszenie Królestwa w jego dotychczasowej terytoryalnej postaci. A więc następnie,— drażliwe zagadnienia natury wewnętrznej, dotyczące nadzwyczaj różnolitych dążeń organizacyjnych, które uwarunkowały ostatecznie ówczesną Ustawę Królestwa, a względem których pierwotnie bynajmniej nie było zgody nietylko pośród mężów stanu rosyjskich, lecz nawet pośród polskich, oddalonych od siebie przez odmienne tradycye miejscowe Księstwa i napływowe z Litwy pojęcia. Taki generał-gubernator Łanskoj. a poczęści w pierwszej chwi-

li i W. Ks. Konstanty stali już wówczas, w 1814 roku, na stanowisku późniejszego o całe pół wieku Komitetu Urządzającego z 1864 roku, t. j. na stanowisku „zjednoczenia". Cesarz Aleksander I stanął wtedy, przeciwnie, na stanowisku unii państwowo-dynastycznej. Z drugiej strony, pomiędzy takim ks. Adamem Czartoryskim, który właściwie stosunków warszawskich wtedy nie znał wcale, a takim Stanisławem Potockim, byłym prezesem ministrów b. Księstwa Warszawskiego, istniały głębokie różnice zdania w pierwszorzędnych kwestyach prawodawczych, rządowych i autonomicznych, różnice zasadnicze, występujące nieraz nader znamiennie w dużo późniejszych okolicznościach i czasach.

Jednakowoż autor, powodowany roztropną wstrzemięźliwością, nie wdawał się w roztrząsanie tych i innych pokrewnych zagadnień ogólnych, które musiałyby go niechybnie odwieść zbyt daleko od właściwego jego monograficznego założenia. Jego zadaniem było narazie: wykreślić same zarysy i podmalować tło Rządów Tymczasowych w Królestwie Polskiem. Wydobycie dalszych szczegółów jakoteż wysnucie dalszych wniosków polityczno-naukowych odtąd dopiero na podstawie tej pracy specyalnej staje się możliwem.

Trzy przedmioty zwracają głównie uwagę w poszukiwaniu niniejszem, po raz pierwszy źródłowo uwydatnione przez autora. Nasamprzód: opłakany stan ekonomiczno-finansowy Królestwa w przededniu prawidłowych rządów ustawodawczych. Wiele późniejszych zarzutów, wytaczanych z tego tytułu przeciw gospodarce Królestwa Kongresowego, sprowadza się do właściwej miary dopie-

ro w oświetleniu faktów wcześniejszych, tutaj po raz pierwszy pozytywnie stwierdzonych. Powtóre: uderzająca chwiejność w obsadzie administracyi krajowej. Był to skutek nagłego przejścia od pierwotnych, i aż pod sam koniec niedających za wygranę, dążeń ku zjednoczeniu, ku wcieleniu, uosobionych w pierwotnej obsadzie władz miejscowych przez urzędników z Cesarstwa,—do ostatecznych sankcyi Aleksandra I o stworzeniu odrębnego Królestwa. Potrzecie: ważne i wieloliczne kwestye i wątpliwości względem właściwego ustawodawczego urządzenia Królestwa. Tutaj starły się z jednej strony podejrzliwe niechęci statystów rosyjskich z liberalnemi pojęciami cesarza Aleksandra, z drugiej strony — bardziej zachowawcze poglądy litewskie z bardziej postępowemi napoleońsko-warszawskimi. Każdy z tych trzech przedmiotów głównych prowadzi za sobą doniosłe dalsze konsekwencye dziejowo-polityczne.

Z dokumentów, ogłoszonych w *Przypisach*, większą doniosłość posiadają następujące: Zasady konstytucyi; Raport czynności Rządu Tymczasowego 10 listopada 1815; Wyciąg z akt Komisyi Likwidacyjnej o dostarczeniach na rzecz wojsk rosyjskich; uchwały Rządu Tymczasowego w przedmiotach skarbowych i in.

Źródła czerpane były przez autora wyłącznie z archiwów warszawskich, bądź rządowych, bądź też celniejszych prywatnych. Jednak niemała część odpowiednich dokumentów rządowych spoczywa w Petersburgu w aktach sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego, przechowywanych obecnie w archiwum petersburskiej Rady Stanu. Inne ważne przyczynki znajdują się w papierach ks.

Adama Czartoryskiego, które wszakże, niedawno dopiero z Hotelu Lambert przewiezione do Krakowa, jeszcze nie zostały uporządkowane. Wreszcie, interesujące doniesienia pruskie z Warszawy za rok 1815 mieszczą się w Archiwum Tajnem berlińskiem. Z tych trzech źródeł, w Petersburgu, Krakowie, Berlinie, dla rozmaitych powodów nie mógł albo nie zdążył korzystać autor. O tych brakach w materyale źródłowym, o wynikających stąd brakach w opracowaniu, nikt nie wie lepiej od autora i wydawcy. Jednakowoż, w myśl zasady *le mieux est l'ennemi. du bien*, oraz w przekonaniu, że nie należy zwlekać dłużej z wyświetleniem tak ważnego momentu nowożytnych dziejów krajowych, oddajemy tę pracę, niedoskonałą zapewne, lecz niezawodnie pożyteczną, w ręce czytelnika.

S. A.

ROZDZIAŁ I.

Dnia 3 Maja 1815 roku zostały zawarte pomiędzy Austryą, Prusami i Rosyą trzy traktaty, którymi załatwiono ostatecznie wynikłą na kongresie wiedeńskim „sprawę polską“. Była to wszelako sprawa nietyle polska, ile sprawa umawiających się mocarstw. Każde z nich rościło sobie prawo do większej lub mniejszej części Księstwa Warszawskiego. Rosya z tytułu roli, jaką odegrała w pokonaniu Napoleona i zbrojnem zajęciu Księstwa; Prusy z tytułu pomocy, udzielonej pod tym względem Rosyi, i stanu rzeczy, jaki poprzedzał utworzenie Księstwa; Austrya, dowodząc swego prawa do zwrotu ziem polskich, utraconych w r. 1809. Mocarstwa te, po długich sporach zasadniczych, zgodziły się w końcu na podział Księstwa Warszawskiego. Podział ten jednak nie powinien był zachwiać ich wzajemnej równowagi politycznej. Ułatwić ten podział miało odpowiednie rozwiązanie sprawy saskiej, na rzecz Prus. Po długich rokowaniach, którym w końcu nadała szybsze tempo niespodziewana ucieczka Napoleona z wyspy Elby, doszło do ostatecznego porozumienia się pomiędzy mocarstwami i podpisania umów. W umowach tych atoli nie poprzestano jedynie na przyznaniu tej lub owej części Księstwa

wy narodowe w ziemiach polskich zostały jednak gwarantowane przez kongres w nader ogólnikowy sposób, a rozciągłość ich zależeć miała od uznania i dobrej woli odnośnego rządu. Pozbawione więc były szczegółowszej sankcyi wykonawczej i spoczywały na niedość konkretnych podstawach.

Zaręczenia, dane Królestwu kongresowemu, aczkolwiek odrębnie wyrażone, nosiły jednak poniekąd pokrewny charakter. Gwarantowano jedynie na ogół nadanie mu osobnej ustawy i własnej administracyi. Ustawa miała być węzłem, łączącym je z Rosyą, ale zakres jej szczegółowy miał zależeć od cesarza Aleksandra. Ten atoli, daleko w tym wypadku i w owej chwili pozostawiając za sobą i Franciszka I i Fryderyka Wilhelma III, wypowiedział niezwłocznie, wyraźnie i szczegółowo, jakie miał pod tym względem zamiary i, ponieważ nadanie Królestwu karty konstytucyjnej nie mogło nastąpić dość prędko, jeszcze przed ratyfikacyą traktatów i ostateczną redakcyą uchwał kongresowych, podpisał już w dniu 27 maja nakreślone przez bawiącego podówczas w Wiedniu w roli nieurzędowego przedstawiciela Księstwa Warszawskiego księcia Adama Czartoryskiego „Zasady“ przyszłej konstytucyi Królestwa (*Bases de la Constitution*). Zasady odzwierciadlały zamiary cesarza Aleksandra względem instytucyi narodowych i samorządu, jaki miał nadać swym nowym nabytkom polskim; miały być podstawą, na której miała oprzeć się redakcya ustawy, przyczem konstytucya względnie do Zasad mogła jedynie uledz zmianom, wynikającym z dążenia do nadania jej piętna zupełnie narodowego i zbliżenia jej do ustawy rządowej 1791 r., w miarę jednak, ile na to pozwolą różnice okoliczności i czasu. Zasady, prócz tego, miały i znaczenie ustawodawcze, bo do czasu wprowadzenia w kraju stałego konstytucyjnego porządku, powinny były służyć za „niezmnienne prawidło“ tymczasowej władzy namiestniczej, nadanej

w tymże dniu Rządowi Tymczasowemu Królestwa Polskiego.

O przebiegu obrad i uchwałach kongresowych, mających rozstrzygnąć los Księstwa Warszawskiego, do mieszkańców jego dochodziły tylko wieści niewyraźne i spóźnione. Kraj, od dwóch lat pozostający w faktycznem posiadaniu Rosyi, z zawieszonemi dawnemi władzami, po niedawnych wielkich nadziejach Napoleońskich, obsadzony wojskiem rosyjskiem i urzędnikami rosyjskimi, niepewny swych losów i dalszych przeznaczeń, wyczekiwał tych wieści chciwie i niecierpliwie. A tymczasem, położenie było nader trudne. Było takie od pierwszej chwili, od pogromu wielkiej armii, od wkroczenia wojsk rosyjskich do Księstwa; trwało przeszło dwa lata i pozostało takiem do chwili ostatecznego zdecydowania jego losów przez cesarza Aleksandra. Było ono przygnębiające, uciążliwe i niepewne. Przygnębiająco działał upadek wielkiej nadziei, nędza kraju, wyczerpanie ekonomiczne, nieszczęsne losy powracających jeńców wojennych, z których część znaczna znalazła się na bruku, liczne, nad miarę i możność, kwaterunki w Warszawie, głównej kwaterze wojsk, przeciągających ku zachodowi. Uciążliwie oddziaływały wyjątkowe rygory stanu wojennego, surowość w zarządzie policyjno-nadzorczym, zachowanie się zmienne i niewytłomaczone wielkiego księcia Konstantego, naczelnego wodza formującego się wojska, o którego przeznaczeniu nic jeszcze wyraźnie nie wiedziano. Wreszcie, niepewność i niepokój mogły wzbudzać toczące się układy cesarza Aleksandra z Prusami, jego własne zmieniające się w związku z negocyacyą wiedeńską zapewnienia względem Księstwa Warszawskiego, nawet względem Polski; to znów przykre, deprymujące memoryały niektórych dyplomatów rosyjskich oraz usposobienie pewnych warstw społeczeństwa rosyjskiego; niewyraźna zapowiedź, dotycząca przyszłej rozciągłości

Królestwa Polskiego oraz informacye połowiczne w tym względzie wielkiego księcia Konstantego; kategoryczne a niepomyślne wiadomości, odbierane od Ignacego Sobolewskiego, który zajmował już wówczas nieurzędowe stanowisko sekretarza do spraw polskich w Petersburgu; słowa, wypowiedziane przez cesarza do deputacyi polskiej, z pułkownikiem Władysławem Ostrowskim na czele, i sprzeczne ze słowami cesarskiemi opinie, słychiwane równocześnie przez tę samą deputacyę od wybitnych przedstawicieli towarzystwa petersburskiego, i t. d.:—wszystko to razem na ogół wzięte wpływało na to, że w Warszawie wieści z Wiednia wyglądano chciwie i z natężoną uwagą. Pierwszą pewniejszą, choć dość jeszcze niewyraźną, wiadomość o losie, jaki czeka Księstwo Warszawskie, otrzymano w Warszawie w dniu 24 marca 1815 z ust wielkiego księcia Konstantego, któremu generał Krukowiecki przywiózł z Wiednia list własnoręczny od cesarza Aleksandra z doniesieniem, że na kongresie otrzymał względem Polski to wszystko, czego żądał. Wkrótce potem prezes senatu Tomasz Ostrowski otrzymał zapowiedź, że otrzyma niebawem własnoręczne pismo od cesarza Aleksandra z oznajmieniem o wskrzeszeniu Królestwa Polskiego i zamierzonem nadaniu temuż Królestwu konstytucyi, o której zapowiedź powyższa podawała pewne szczegóły. Pismo to przywiózł Ostrowskiemu Ożarowski, który dnia 6-go maja stanął w Warszawie. Datowane było 30 kwietnia, a więc pisane na trzy dni przed zawarciem traktatów z Prusami i Austryą, ale już po ostatecznem zgodzeniu się mocarstw w kwestyi polskiej. Pismo rzeczone zawierało zarazem upoważnienie do ogłoszenia jego treści. Donosił w niem cesarz Aleksander prezesowi senatu, że „los ojczyzny jego“ został nakoniec ustalony za zgodą wszystkich mocarstw, zebranych na kongresie. „Biorę tytuł króla polskiego“, były słowa Aleksandra, „chcia-

łem spełnić życzenia narodu. Królestwo Polskie", pisał dalej cesarz, „złączone będzie z cesarstwem rosyjskiem związkiem własnej konstytucyi, na której chcę oprzeć zasady szczęścia kraju. Jeżeli wielki interes spokojności ogólnej nie dozwolił, by wszyscy Polacy połączeni byli pod jedno berło, starałem się przynajmniej osłodzić, ile można było, przykrości rozdzielenia i zawarować im spokojne używanie ich narodowości"... Tenże Ożarowski przywoził podpisaną w tym samym dniu nominacyę Woronicza na wakujące biskupstwo krakowskie. Cesarz Aleksander korzystał pod tym względem z prawa, które miał mu nadać traktat, ściągający się do Rzeczypospolitej Krakowskiej, w której biskupów miał mianować cesarz rosyjski z liczby kandydatów, przedstawianych mu przez senat krakowski. Bądź co bądź, pominąwszy formalną stronę nominacyi, która w danej chwili żadną miarą nie mogła być zachowana, a zatem czyniła nominacyę przedwczesną, był to w każdym razie wybór sympatyczny i ujmujący umysły, zwłaszcza, ze względu na słowa nominacyi, którą cesarz Aleksander chciał „okazać, jak mu jest miło poważać tych, którzy dawali ciągłe dowody poświęcenia się dobru swej ojczyzny".

To jednak jeszcze nie rozjaśniało wszystkich nastręczających się mieszkańcom Księstwa Warszawskiego wątpliwości. Z niecierpliwością więc oczekiwano zapowiedzianego przyjazdu z Wiednia księcia Adama Czartoryskiego. Czekano na to jeszcze przeszło miesiąc. Przez ten czas upewniono się jednak ostatecznie o postanowionem ścisłem ograniczeniu geograficznem przyszłego Królestwa, o odstąpieniu Prusom najbogatszych i najżyzniejszych departamentów wielkopolskich; otrzymano wiadomości o wkroczeniu wojsk pruskich do Poznania; obserwowano w dalszym ciągu zachowanie się wielkiego księcia Konstantego, który właśnie w tym

czasie skierował wrodzoną sobie popędliwość na formującą się piechotę i traktował ją z „pogardą“, a prócz tego, chciał stosować rygor wojskowy i do publiczności, o ile ta przypadkowo stawała się widzem ćwiczeń wojskowych na placu Saskim. Dopiero w dniu 13-ym czerwca, długo oczekiwany, „chory ze zgryzot“, wyniszczony przez żółtaczkę, stanął w Warszawie Adam Czartoryski wraz z Kalasantym Szaniawskim, przybyły wprost z Wiednia, i przywoził już dokładne i urzędowe wiadomości o decyzyach kongresu oraz postanowienia cesarza Aleksandra o rozporządzeniach jego, dotyczących zaprowadzenia nowego wskutek tego rzeczy porządku.

W kilka dni potem miało nastąpić uroczyste ogłoszenie Królestwa i ustanowienie Rządu Tymczasowego, który miał objąć władzę, dotąd sprawowaną przez Radę Najwyższą Tymczasową Księstwa Warszawskiego, i zająć się organizacyą Królestwa, nadając mu stopniowo i „bez nagłych wstrząśnień“ stałą formę konstytucyjną.

W tem miejscu wypada uprzytomnić sobie, w głównych przynajmniej zarysach, ówczesny stan Księstwa Warszawskiego i organizacyę wewnętrzną, jaka wprowadzona została od chwili zajęcia go przez siłę zbrojną rosyjską po pogromie wielkiej armii w r. 1812.

Po wkroczeniu wojsk rosyjskich, Rząd Księstwa Warszawskiego, mianowicie Rada Ministrów, zarządziwszy zawieszenie w czynności władz sądowych (*justitium*) wraz z Radą Konfederacyi, Radą Litewską i komisarzem francuskim Bignonem, opuścił stolicę Księstwa i udał się do Krakowa, nie zajętego jeszcze przez Rosyan. Przednie straże rosyjskie stały już wówczas pod murami Warszawy. 24 lutego 1813 całe Księstwo, prócz Krakowa i kilku oblężonych twierdz, jak Toruń, Częstochowa, Zamość i Modlin, znajdowało się już w ręku Rosyan.

W kilkanaście dni potem, 14 marca, cesarz Ale-

ksandr utworzył w Księstwie Warszawskiem, z siedliskiem w Warszawie, Radę Najwyższą Tymczasową, której powierzył namiestniczą, kolegialną władzę cywilną, obok naczelnej władzy wojennej, sprawowanej przez feldmarszałka Barclay de Tolly. Rada Najwyższa składała się z pięciu członków: prezydującego w niej w tytule generał-gubernatora Księstwa Warszawskiego, Wasylego Sergiejewicza Łanskoja, wiceprezesa Nowosilcowa, księcia Ksawerego Druckiego Lubeckiego, Tomasza Wawrzeckiego, niegdyś następcy Kościuszki na stanowisku Naczelnika, i Prusaka Krzysztofa Colomba, dawnego rządcy dóbr koronnych króla saskiego. Ustanawiając Radę Najwyższą, cesarz Aleksander powierzył jej członkom główny nadzór nad poszczególnymi wydziałami ministeryalnymi, mianowicie: Łanskoj miał zarządzać wydziałem policyi, Colomb zaś skarbem pod zwierzchnim nadzorem Nowosilcowa. Zarząd pozostałych wydziałów rozdzielili pomiędzy sobą już sami członkowie Rady w ten sposób, że Lubecki objął ministeryum spraw wewnętrznych, a Wawrzecki sprawiedliwości „i tego wszystkiego, co pozostało po ministeryum wojny“ mianowicie: szpitale wojskowe, koszary i inne zabudowania wojskowe, szkołę inżynieryjną, korpusy inwalidów, weteranów i t. d.

Policmajstrem m. Warszawy mianowany został generał Swieczyn. Rada, zawezwawszy sobie do pomocy i osłony „komitet centralny“, utworzony z Rad departamentowych, uchwałą swą z dnia 13 kwietnia, zachowała podległe jej odtąd dawne władze administracyjne, zarazem jednak ustanowiła, obok dotychczasowych prefektów i podprefektów, — rosyjskich naczelników, „okrużnych“ w departamentach, „obłastnych“ w powiatach; prócz tego urządziła niebawem specyalną komisyę, nazwaną „komisyą nadzwyczajną potrzeb wojska“.

Wkrótce magistratury sądowe, „zawieszone przez ustępujący Rząd Księstwa“, musiały rozpocząć ponownie

wymiar sprawiedliwości. Dnia 2-go maja dobra, nadane generałom francuskim, uległy konfiskacie i przywrócone zostały skarbowi. 13 maja wojska rosyjskie zajęły Kraków. Przedtem już kapitulowały Częstochowa (23 marca) i Toruń (17 kwietnia). Opierały się jeszcze tylko twierdze Zamość i Modlin. W maju zjechał do Warszawy, jako główny policmajster, generał Hertel. Nie podlegał on ani jednej władzy miejscowej Księstwa, a znosił się jedynie z ministrem spraw wewnętrznych w Petersburgu. Sprawy polskie w Petersburgu należały do hrabiego Arakczejewa, któremu, jak wiadomo, w pamięci ludu rosyjskiego dodawano przydomek „strasznego“, i który po dziś dzień zasłużył sobie na jak najsurowszy sąd w dziejopisarstwie rosyjskiem. Bez względu na zapowiedziany akt ogólnej amnestyi, a nawet bez inicyatywy i wbrew woli łagodnego Łanskoja, agenci Hertla bez sądu, na proste doniesienia licznych donosicieli, porywali mieszkańców Księstwa i wywozili w głąb Rosyi. Uskarżał się na to wszystko Czartoryski przed cesarzem Aleksandrem i przedstawiał w ogóle nieszczęśliwy stan, w jakim się znajdowało Księstwo Warszawskie. Na skutek tej skargi, poniekąd w celu powściągnięcia samowoli Hertla, 30 sierpnia został ustanowiony Komitet nadzoru policyjnego pod zwierzchnictwem Nowosilcowa.

Największy ciężar materyalny dla Księstwa stanowiły w tym czasie niezmierne rekwizycye wojenne na rzecz wojsk okupacyjnych. Jeszcze przed ustanowieniem Rady Najwyższej, wkraczające do Księstwa wojsko zwycięskie było żywione kosztem kraju. Prefekci i podprefekci rozpisywali na powiaty i gminy furaż i żywność, które postępujące wojsko pobierało z magazynów, a często wprost od obywateli. W ten sam sposób żywiono wojsko i nadal po objęciu rządów przez Radę Najwyższą. Produkty pobierano na zasadzie taryfy, wydanej w Płocku przez generalnego intendenta Kankryna (6 lut.

1813) i zatwierdzonej następnie przez księcia Kutuzowa Smoleńskiego. Wartość wybranych w ten sposób produktów od dn. 1-go lutego 1813 r. do dn. 1-go maja 1814 wyniosła sumę złp. 72,382,986. Wystarczało to jednakże tylko na zapewnienie pierwszych potrzeb wojsk okupacyjnych. 12 czerwca 1813 r. generał-gubernator Księstwa nakazał dostawę materyałów na budowę mostów pod Warszawą, Płockiem, Górą Kalwaryą, Janowem i Grochowem, 30 czerwca zarządzono dostawę 400 koni w pełnej uprzęży. Władze departamentalne, ze względu na niezmierne wyniszczenie kraju, poczyniły wtedy przełożenia o niemożności znoszenia dalszych ciężarów. Wobec tego Łanskoj 4 lipca oświadczył Komisyi nadzwyczajnej potrzeb wojska, „iż żadne tłomaczenia nie mogą mieć miejsca i wszelkie rekwizycye dopełniane być winny pod karą sądu wojennego“. W sierpniu doszło do tego, że musiano antycypować pobór produktów na szereg lat następnych, podług norm przepisanych przez ostatni sejm Księstwa. W ten sposób w niektórych departamentach poczyniono antycypacye aż do roku 1830. W tym samym miesiącu na skutek nadzwyczajnej rekwizycyi naczelnego wodza generała Barclay de Tolly, wysłano z Księstwa do Szlązka 72,500 centnarów mąki i sucharów, 9,250 centn. krup, 57,500 ćwierci owsa, 24,000 wiader wódki i mięsa w żywem bydle 24,000 pudów. Podobną dostawę na sumę 894,430 złp. uskuteczniło Księstwo dla korpusu, oblegającego Tczew. Ponieważ mieszkańcy Księstwa ustawami sejmowemi nie byli obowiązani do dostaw mięsa, soli i wódki, przeto generał-gubernator Łanskoj reskryptem z dnia 16 października, opartym na rozkazie cesarza Aleksandra, polecił nadzwyczajną dostawę tych produktów dla armii rezerwowej; od dnia 1 paźdz. 1813 r. do 1 maja 1814 wybrano w ten sposób z Księstwa: mięsa, soli i wódki na sumę 1,072,139 złp. Gdy następnie, w miarę coraz częstszych przechodów wojska

i toczącej się wojny pomnażała się liczba chorych w Księstwie, a skarb nie był w stanie zaopatrywać wszystkich związanych z tem potrzeb, Rada Najwyższa włożyła ciężar ten na obywateli, nakazując (25 paźdz.) im dostawę „efektów lazaretowych“ w naturze, które, obliczone na pieniądze, wyniosły wkrótce sumę złp. 1,667,221. Prócz tego we wrześniu i październiku nakazano dostarczyć bryk czterokonnych na sumę 3,816,862 złp. W listopadzie nakazano dostawę 5000 kożuchów z departamentów Warszawskiego, Łomżyńskiego i Siedleckiego. Dopiero w dniu 9 listopada Rada Najwyższa wydała uchwałę, zakazującą czynić zadość rekwizycyom wojskowym, wydanym bez jej sankcyi. Pomimo to, następne rekwizycye wojskowe na rzecz samych tylko wojsk, oblegających Modlin i Zamość, wyniosły wartość 1,209,226 złp. Wogóle zaś wszystkie dostawy Księstwa Warszawskiego, wybrane przez wojska rosyjskie w r. 1813 i czterech pierwszych miesiącach 1814 roku, wyniosły sumę 157,928,176 złp.

Na początku roku 1814 utworzono specyalną komisję wyższego nadzoru nad lazaretami chorych rosyjskich żołnierzy, którymi do tego czasu zarządzali prefekci w departamentach, pod dozorem Komisyi nadzwyczajnej potrzeb wojska.

Rok 1814 przynosił mieszkańcom Księstwa pewne ulgi.

Zapowiadał je ukaz Najwyższy, wydany przez cesarza Aleksandra w mieście Troyes, w dniu 1 lutego 1814 r. Ukazem tym cesarz Aleksander znosił w Księstwie trzy podatki, mianowicie czopowy, patentowy i fortyfikacyjny, zakazał żądać od ludności czegokolwiek w naturze na rzecz lazaretów, dozwolił wprowadzać z Rosyi do Księstwa bydło, skóry, wina, wódkę i w ogóle to wszystko, co Księstwo sprowadzało z Rosyi do czasu rozpoczęcia wojny, nakazywał większe lub mniejsze oddziały wojskowe prowadzić wyłącznie traktami wojsko-

wymi. Podatki pieniężne mogły być opłacane przedmiotami w naturze, za pomocą dostarczenia odpowiedniej żywności dla wojsk; jakakolwiek rekwizycya wojskowa powinna uprzednio uzyskać sankcyę monarszą. Prócz tego w ukazie powyższym cesarz Aleksander rozkazywał wypłacić i nadal wypłacać sumy należne instytucyom wychowawczym, osobom duchownym i urzędnikom cywilnym, o ile ci zajmować będą swoje stanowiska; zarazem jednakże cesarz polecił Radzie utworzyć pod przewodnictwem Nowosilcowa specyalny komitet, któryby się zajął sporządzeniem wykazu zbytecznych, nie przynoszących korzyści ani mieszkańcom, ani skarbowi Księstwa instytucyi publicznych i urzędów.

W tym czasie Księstwo Warszawskie było do tego stopnia wyczerpane pod względem materyalnym, że zapasy spożywcze, jakie posiadało wówczas po odtrąceniu ilości, niezbędnej do wyżywienia mieszkańców, podług obliczeń generał-gubernatora, mogły wystarczyć jedynie na wyżywienie w przeciągu czterech miesięcy 200,000 żołnierzy armii rezerwowej, 30,000 chorych w szpitalach wojskowych i 380,000 żołnierzy armii czynnej. Dla tych ostatnich mogło wystarczyć żywności najwyżej na miesiąc.

W kwietniu 1814 szczątki wojska Księstwa Warszawskiego, za uprzedniem pozwoleniem Napoleona, oddały się w opiekę Aleksandrowi, który pozwolił połączyć w jeden korpus, pod nazwą wojska Księstwa Warszawskiego, wszystkie gatunki broni polskiej, oddał go pod tymczasowe naczelne dowództwo wielkiego księcia Konstantego, odbył jego przegląd na polach Saint Denis i pozwolił zorganizowanemu w ten sposób pięciotysięcznemu korpusowi, pod wodzą generała dywizyi Dąbrowskiego, powrócić do Warszawy. Jednocześnie w dniu 24 kwietnia t. r. mianował w Paryżu Komitet wojskowy organizacyjny pod przewodnictwem w. ks. Konstantego,

złożony z siedmiu generałów: Dąbrowskiego, Kniaziewicza, Woyczyńskiego, Wielhorskiego, Zajączka, Sierakowskiego i Sułkowskiego. Rozproszone wojska polskie poczęły ze wszystkich stron świata ściągać do Warszawy, dokąd niebawem udali się i członkowie Komitetu. Dąbrowski, w myśl instrukcyi, danej mu od wielkiego księcia, zajmował się najpierwszą organizacyą nowego wojska. Zarządził więc sformowanie listy imiennej wszystkich Polaków, którzykolwiek pełnili służbę wojskową, a wówczas znajdowali się na terytoryum Księstwa Warszawskiego. Pułki polskie miały się rozlokować częściowo w różnych departamentach Księstwa, ażeby w ten sposób udogodnić zaciąganie się do nich powracającym z niewoli jeńcom polskim. Na te przedwstępne organizacyjne czynności Dąbrowski zażądał ze skarbu Księstwa 75,000 złp. Rada była w kłopocie. O wydatkach na wojsko polskie nie otrzymała jeszcze żadnego rozkazu od cesarza, wszystkie dochody niestałe Księstwa miały już swoje z góry określone przeznaczenie na rzecz wojsk rosyjskich, podatki stałe wpływały nieregularnie, inne znów zostały całkowicie przez cesarza zniesione. Tymczasem żądanie Dąbrowskiego należało zaspokoić, bo w przeciwnym razie, jak rozumowała Rada, nie byłby on w stanie wypełnić rozkazów cesarskich. Zdecydowano się w końcu wypłacić mu żądaną kwotę na rachunek skarbu Księstwa z sum, przysłanych z Petersburga na lazarety wojskowe — i o tem niezwłocznie złożono raport cesarzowi. W kilka tygodni potem Dąbrowski zażądał znów podobnej sumy i otrzymał ją w podobny sposób. 15 lipca otrzymano od Dąbrowskiego wiadomość, że „wojska polskie“ przekroczą granicę Księstwa w pierwszych dniach sierpnia. Jednocześnie zaś żądał Dąbrowski 400,000 złp. na wypłacenie wojsku należnej mu pensyi. W tym razie Rada Najwyższa odmówiła żądaniu, uznając za rzecz konieczną zwrócić się

w tej kwestyi z zapytaniem do cesarza Aleksandra. Cesarz zaś polecił uskutecznić rzeczoną wypłatę rosyjskiemu ministrowi finansów z zastrzeżeniem zwrotu jej we właściwym czasie z dochodów Księstwa. Zarazem, przypominając Radzie reskrypt swój z dnia 8 maja (st. st.) o zamierzonej organizacyi „wojsk polskich“ kosztem skarbu Księstwa Warszawskiego, cesarz polecił generał-gubernatorowi, po porozumieniu się niezwłocznem z generałem Dąbrowskim, określić sumę potrzebną na wszystkie „bez wyjątku“ rozchody, związane z organizacyą i utrzymaniem wojska i donieść sobie, czy suma ta może być regularnie wypłacana z dochodów skarbowych Księstwa. Jednakże jeszcze przed otrzymaniem odnośnego raportu od generał-gubernatora, polecił cesarz swemu ministrowi finansów wypłacać na utrzymanie wojska polskiego co miesiąc 2,127,420 złp. na ręce generał-gubernatora z zastrzeżeniem późniejszego zwrotu tych sum z dochodów Księstwa. Do wydania tego rozporządzenia skłaniało go doświadczenie o nader smutnym stanie finansowym, w jakim się podówczas znajdowało Księstwo. W ten sposób Księstwo Warszawskie na razie nie ponosiło wydatków, związanych z organizacyą i utrzymaniem wojsk polskich. Zaspakajał je tymczasowo skarb rosyjski tytułem pożyczki, udzielanej Księstwu.

Pierwsze posiedzenie Komitetu wojskowego odbyło się pod prezydencyą wielkiego księcia Konstantego 27 września 1814. Członkowie odrazu zastrzegli protokólarnie, że prace ich będą tylko projektami i pozostaną takimi aż do konkretnego urządzenia przyszłości kraju. W listopadzie Komitet dowiedział się z ust swego prezydującego o wyraźnem życzeniu cesarza, jak najrychlejszej organizacyi wojska, ze względu na mogącą wybuchnąć wojnę w łonie koalicyi. Na zapytanie wielkiego księcia Konstantego, jak zamierzają postąpić w razie wojny, członkowie Komitetu odpowiedzieli na piśmie, że „jedyny

sposób zorganizowania bez zwłoki wojska polskiego, będący w duchu zwyczajów, a nawet przesądów naszych, jest skonfederowanie się w celu bronienia kraju i rządu konstytucyjnego pod opieką Najjaśniejszego Pana". Wielki książę zażądał następnie wyjaśnień bardziej szczegółowych, lecz po otrzymaniu takowych i naradzeniu się z Nowosilcowem zażądał od członków Komitetu zobowiązań bezwarunkowych co do tego, jak postąpią „gdyby im ktoś inny co podobnego, lub nieco więcej przyrzekł" (niż cesarz Aleksander). Wobec tego Komitet w pełnym składzie poprosił o uwolnienie od przyjętych na siebie obowiązków. Po kilkodniowem przesileniu, złagodzonem odezwą w. ks. Konstantego, apelującego do uczuć narodowych Komitetu, członkowie zebrali się ponownie i wtedy każdy zosobna złożył na piśmie opinię swoją, co do dalszej organizacyi wojska. Ujawniła się przytem znaczna różnica zdań, wobec czego wystąpili z Komitetu członkowie: Kniaziewicz, Woyczyński i sekretarz Komitetu Paszkowski, którzy byli zdania, że Komitet nie posiada dostatecznej kompetencyi do urządzenia armii, póki armia nie będzie uwolniona od przysięgi danej królowi saskiemu. Na ich miejsce powołany został ks. Gedroyć. Zreorganizowany w ten sposób Komitet przystąpił energicznie do urządzenia i wyćwiczenia wojska. Utworzono dwie trzybrygadowe dywizye piechoty, dwie dywizye jazdy, dwa pułki gwardyi, korpus artyleryi i inżenierów, ogółem postawiono pod bronią około 20,000 ludzi. Zarazem opatrywano twierdze, obsadzano komendantury, urządzono sztab generalny, kwatermistrzowstwo i audytoryat.

Jednakże przeznaczenie i charakter tego wojska pozostawały wciąż nieokreślone i niewyraźne. W korespondencyi urzędowej pomiędzy cesarzem Aleksandrem, wielkim księciem Konstantym i Radą Najwyższą nazywano je „wojskiem polskiem", pomimo to wszelako w patentach

oficerskich poprzestawano tylko na wskazaniu udzielonych stopni i numerów pułkowych, unikając starannie nazwy wojska polskiego lub nawet wojska Księstwa Warszawskiego.

Oprócz Komitetu organizacyjnego wojskowego, nieco później od niego ustanowił cesarz Aleksander Komitet organizacyjny cywilny.

Pod prezydencyą prezesa senatu Tomasza Ostrowskiego, pracować w nim mieli ks. Adam Czartoryski, Tomasz Wawrzecki, Józef Ossoliński, Dominik Kuczyński, Stanisław Staszyc i Mikołaj Nowosilcow. Komitet, według przepisanego sobie programu, miał się zająć opracowaniem projektów w celu zbliżenia administracyi i prawodawstwa krajowego do obyczajów narodowych, prócz tego miał rozpatrzeć sprawę reformy stosunków włościańskich. Pierwsza sesya Komitetu odbyła się w dniu 3-m lipca 1814. Na drugiej, dnia 7-go lipca, przyjęto dwóch nowych członków, mianowicie J. U. Niemcewicza i ks. Ksawerego Druckiego-Lubeckiego. Na poufną sesyę 10 lipca, na którą zaproszono tylko członków o ustalonej opinii w kraju, zjawili się nie zaproszeni Nowosilcow, Wawrzecki i Lubecki i zastrzegli sobie, aby nadal Komitet nie odbywał podobnych poufnych posiedzeń. Komitet cywilny w powierzonej mu pracy nie posiadał zupełnej, nieograniczonej inicyatywy, obowiązany był raczej opracować wskazane mu szczegółowe kwestye.

Owocem ogólnych narad Komitetu nad powierzonemi mu kwestyami był wniosek, że dawny skład administracyi Księstwa, jako zbyt uciążliwy i kosztowny, powinien być w przyszłej organizacyi zastąpiony innym, bardziej narodowym i mniej kosztownym, zastosowanym do ubóstwa rolniczego kraju; kodeks cywilny Napoleona i postępowanie sądowe francuskie powinny być zniesione i zastąpione tymczasowo przez statut litewski i dawną procedurę polską, a następnie przez nowy kodeks

polski cywilny, kryminalny i sądowy. Prócz tego Komitet wskazywał potrzebę: reformy listy urzędników i ich płacy, podniesienia materyalnego i kulturalnego miast, polepszenia losu włościan i obmyślenia sposobu uposażenia ich własnością ziemską, polepszenia systematu dochodów skarbowych, w zastosowaniu do potrzeb handlu, rolnictwa i rękodzieł, przywrócenia duchowieństwu dawniej posiadanych dóbr.

Dwie te instytucye—Komitet wojskowy i cywilny—zapowiadały tylko jakąś rychłą zmianę w wyjątkowem położeniu kraju, mogły budzić tylko niewyraźne nadzieje lepszej przyszłości, ale w niczem nie polepszały smutnego stanu wyczerpania materyalnego, w jakim się w dalszym ciągu znajdowało Księstwo Warszawskie, jego ludność i jego skarb. W dalszym ciągu wszystkie dochody niestałe Księstwa pochłaniało utrzymanie okupacyjnych lazaretów wojskowych. Wynagrodzenie członków Rady Najwyższej i całego sztabu generał-gubernatora, jako to osób przy boku jego będących, „obłastnych“ i „okruznych“ naczelników, policmajstra miasta Warszawy, oficyalistów poczt oraz niektóre „sekretne potrzeby“ kosztowały rocznie prawie półtora miliona złotych polskich. Na utrzymanie wojsk rosyjskich Księstwo w dalszym ciągu od maja 1814-go do maja 1815-go poniosło kosztów na 82,942,911 złp. Przy układaniu budżetu na rok 1814/15 (od maja do maja) przewidywano 53,836,554 złp. dochodów, rozchody miały wynieść 43,491,225 złp. Winno więc było z końcem roku budżetowego pozostać w skarbie 10,245,329 złp. Tymczasem zaś już w grudniu przekonano się, że będzie wprost przeciwnie: było mianowicie niemal rzeczą pewną, że na rachunek dochodu wpłynie do skarbu zaledwie 23,543,871 złp., a wydatki skarbowe pomimo oszczędności muszą dosięgnąć 31,522,674 złotych, i wskutek tego skarb wpadnie w deficyt, wynoszący 7,978,803 złp,

W takim stanie urządzenia wewnętrznego i wyniszczenia materyalnego znajdowało się Księstwo Warszawskie w chwili, kiedy długo oczekiwany, bawiący przy boku cesarza Aleksandra w Wiedniu na kongresie Adam Czartoryski przybył do Warszawy z dokładną, oficyalną wiadomością o utworzeniu Królestwa Polskiego i z poleceniem utworzenia w dotychczasowej administracyi kraju zmian, zastosowanych do jego przyszłych a bliskich przeznaczeń; i przywiózł z sobą urzędowe akty i rozporządzenia cesarza, na których podstawie zmiany te miały być wprowadzone.

Przybył, jak powiedzieliśmy, 13-go czerwca 1815, a w dni siedem potem, 20 czerwca, nastąpiło uroczyste ogłoszenie Królestwa Polskiego, instalacya nowego Rządu Tymczasowego, opublikowanie zasad przyszłej konstytucyi tudzież proklamacyi uroczystych do narodu, przywiezionych z Wiednia.

Uroczystość ogłoszenia Królestwa oznajmiło o godzinie piątej zrana 51 wystrzałów armatnich, poczem o ósmej władze rządowe, zgromadzone w zamku królewskim, udały się do kościoła katedralnego Ś-go Jana, gdzie przy natłoku publiczności wysłuchały mszy świętej, pontyfikalnie odprawionej przez księdza Gołaszewskiego, biskupa wigierskiego, następnie po kazaniu Woronicza, Kalasanty Szaniawski, sekretarz główny nowego rządu, odczytał odezwę Aleksandra do narodu, któremu monarcha wskazywał dobroczynne skutki, jakie spłynąć nań miały z powodu uchwał kongresowych. „Polacy“, były słowa manifestu, „niepodobna było w sposób inny opatrzyć waszej narodowej pomyślności. Należało zachować wam ojczyznę, którąby nie mogła zostać ani powodem do zazdrości, ani przedmiotem niepokoju dla sąsiadów, ani pochopem do wojny dla Europy... Polacy, bodajby pamiętna epoka, co zmienia wasze losy, mogła ustalić na zawsze wasze życzenia, wasze nadzieje i wasze uczucia.

Bodajbyście przez gorliwość dla chwały Naszego Państwa i przez niezachwianą ufność w Naszych chęciach usprawiedliwić zdołali dobrodziejstwa nowego bytu waszego i stać się godnymi postępowego ulepszenia waszej doli".

Po tym manifeście odczytano zrzeczenie się posiadania Księstwa Warszawskiego przez króla saskiego Fryderyka Augusta, uwolnienie poddanych od złożonej mu przysięgi na wierność, i rzewne słowa pożegnania, któremi zapewniał dawnych swych poddanych, że „pamięć ich na zawsze w sercu jego wyrytą będzie, i że powodzenie ich, które bez przerwy było celem jego ojcowskich starań i opieki, nie przestanie być nigdy przedmiotem jego najgorętszych błagań, które do Najwyższej opatrzności zasyła". Uroczystość kościelną zamknął stosownem przemówieniem Wawrzecki, poczem członkowie Rządu Tymczasowego stanęli na stopniach tronu, na którym umieszczono portret Aleksandra I, i powtórzyli za Szaniawskim rotę, czytanej przez niego przysięgi na wierność Aleksandrowi I. Przysięgę tę wykonały wszystkie władze rządowe i obecna w kościele publiczność. Jednocześnie na gmachach publicznych zawieszono nowe herby Królestwa. Następnie władze udały się na Wolę, gdzie już stały zebrane przez w. ks. Konstantego wojsko polskie i gwardye rosyjskie. Po nabożeństwie, odprawionem przez księdza biskupa Zambrzuskiego, i powtórnem odczytaniu manifestów, wielki książę oświadczył, iż z woli monarszej zamienia na gwardye bataliony 1-go i 5-go pułku liniowej piechoty polskiej, które odtąd stanowić mają oddzielny pułk pieszych grenadyerów gwardyi. W ten sam sposób z wyborowych szwadronów jazdy uformowano pułki strzeleckie konne gwardyi. Jedną bateryę artyleryi podniesiono do godności bateryi artyleryi gwardyi.

O godzinie 3-ciej odbył się w sali zamkowej obiad

na 200 osób, urządzony przez policmajstra Swieczyna z funduszów skarbowych za 24,000 złp. Później o 5-ej ugoszczono lud warszawski, wieczorem dano w teatrze „Krakowiaków i Górali“ i urządzono iluminacyę w mieście.

Dzień ten kosztował skarb nowego Królestwa złp. 46,670. Był on ostatnim dniem urzędowania Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego, którą ukaz cesarza Aeksandra, podpisany 20-go maja, rozwiązywał, oddając jej władzę Rządowi Tymczasowemu Królestwa Polskiego. Ostatnią czynnością schodzącej Rady było ogłoszenie amnestyi dla dezerterów i niektórych przestępców, a zarazem wydanie odezwy, w której oświadczała „przezacnym mieszkańcom niegdyś Księstwa Warszawskiego rzetelną wdzięczność za powolność, z którą wszystkie jej zlecenia w trudnych uskuteczniali okolicznościach“. W ten sposób uchwałę kongresu wiedeńskiego wprowadzono w czyn. Z Księstwa Warszawskiego utworzono Królestwo Polskie. To, co miano z niego wydać Prusom i Austryi, wydano. Od ludności odebrano przysięgę na wierność nowemu Panu. Ale owego węzła, który miał łączyć Królestwo z Cesarstwem jeszcze nie zdążono wykończyć. Ustawa jeszcze nie była gotowa, więc przedstawicielstwa narodowego jeszcze nie wprowadzono.

Pierwszej dano tylko zadatek, jej ogólny projekt, dano dopiero „Zasady“ tymczasowe. „Konstytucya przeznaczona dla was“, brzmiały słowa odezwy monarszej do narodu, „jest zastosowana do miejscowych potrzeb, do waszego charakteru, język pozostawiony do czynności publicznych, urzędy mogą być sprawowane jedynie przez Polaków, wolność słowa i handlu ułatwiona, znoszenie się z dawnemi częściami Polski, które zostają pod obcymi rządami, uprzystępniona“. Te słowa były powtórzeniem i poniekąd rozwinięciem słów uchwał kongresowych. Zapowiedź tego, w jaki sposób Aleksander I zamierzał

wprowadzić je w wykonanie, zawierały „Zasady“. Oto ich treść. Prowincye polskie, połączone z Rosyą pod tytułem Królestwa Polskiego, używać będą ustawy narodowej, opartej na zasadach porządku, sprawiedliwości i wolności (*liberté*), ustawy uważanej po wsze czasy za główny i najświętszy węzeł, łączący Królestwo z Cesarstwem wszech Rosyi w osobie panującego Aleksandra I, jakoteż Jego następców. Przyszła ustawa oprze się na Najwyżej zatwierdzonych „Zasadach“ i na tych przepisach ustawy b. Księstwa Warszawskiego i wypływających z niej ustanowieniach, których wyraźnie nie zmieniają „Zasady“. Odstąpienia od „Zasad“ w przyszłej ustawie są dopuszczalne o tyle, o ile będą potrzebne do uczynienia jej bardziej narodową i zbliżenia do ustawy 3-go maja. W tem miejscu uczyniono zastrzeżenie, że to zbliżenie może być uwzględnione „w miarę, ile różnice okoliczności i czasu pozwolą“. Religia katolicka ma używać szczególnej opieki Rządu, co jednak nie powinno w niczem uwłaczać wolności innych wyznań, które używać mają tejże wolności pod dozorem prawa. W każdzm razie różnica wyznań chrześcijańskich nie pociąga w zasadzie żadnej różnicy w używaniu praw obywatelskich. Starodawne prawo „*neminem captivabimus*“ zasłaniać będzie zarówno mieszkańców wszystkich klas. Nikt nie może być wywieziony tytułem kary poza granice Królestwa. Cudzoziemiec każdy w Królestwie używać będzie narówni z innymi mieszkańcami opieki praw i korzyści, przez te prawa zapewnionych, a po uzyskaniu indygenatu może nabyć własność gruntową w Królestwie Polskiem.

Prawa cywilne i kryminalne, teraz istniejące, tymczasowo mają zachować moc obowiązującą, będą jednak w przyszłości stosownie zmienione. Urzędy publiczne mogą być sprawowane wyłącznie przez obywateli rodaków i przez tych obcokrajowców, którzy

osiadłszy w kraju i nabywszy w nim własność nieruchomą, uzyskają prawo indygenatu. Zapewnia się wolność druku. Jednakże przewidziane są możliwe jej ograniczenia (*modifications*). Czynności publiczne bez wyjątku odbywać się mają w języku polskim. Sądownictwo zostaje konstytucyjnie niepodległem. Żadna sprawa nie może być wyprowadzona w drodze instancyjnej za granicę kraju. Sądy niższe, podsędkowie, notaryusze publiczni zachowają dotychczasową swoją organizacyę. Znoszą się jednak urzędnicy stanu cywilnego. Wojsko narodowe polskie zachowa wszystko to, co się tyczy jego narodowości. Uważane, jako zbiór obywateli, zbrojnych i uporządkowanych dla obrony monarchy i ojczyzny, będzie przeznaczone do bronienia granic polskich, pozostawać będzie stale w kraju i tylko w Europie będzie używane. W razie niezbędnego w widokach polityki zewnętrznej przechodu lub pobytu w Królestwie wojsk rosyjskich, będą one utrzymywane kosztem skarbu cesarskiego. Położenie materyalne duchowieństwa wyznań chrześcijańskich będzie polepszone. Z odnośnych praw i urządzeń, obowiązujących dotychczas, będzie uchylone to wszystko, co przeszkadzać może karności duchownej lub ubliżać godności i uznanym prawom kościoła. Podnieść miasta i ustalić ich pomyślność jest wyraźną chęcią panującego, i zamiar ten będzie ciągłym przedmiotem uwagi rządu. Liczna i użyteczna klasa włościan zachowa w zupełności prawo wolności osobistej i prawo nabywania własności gruntowej. „Zapewniona im zostanie opieka skuteczna i niekosztowny wymiar sprawiedliwości. Duch ustaw, im służących, tchnąć będzie szczególną ojcowską troskliwością, a doprowadzenie tej klasy do gruntownego i rzeczywistego dobrobytu nie przestanie być nigdy celem rządu“. W celu stopniowego polepszenia bytu rolnika, mają być odpowiednio urządzone dobra duchowne. Ludowi izraelskiemu zachowane będą

prawa cywilne, jakie ma już zapewnione przez ustawy i urządzenia obowiązujące. Szczególne zaś przepisy oznaczą warunki, wśród których łatwo będzie starozakonnym uzyskać uczestnictwo w dobrodziejstwach społecznych.

To zaledwie mała cząstka tego, co zawierało w sobie 37 artykułów Zasad, ale jedynie ta cząstka mogła mieć żywotne wówczas znaczenie, i w tej przejściowej, niekonstytucyjnej nawet i nie samorządnej jeszcze dobie rządów tymczasowych mogła znaleźć zastosowanie, a takie właśnie przeznaczenie powinien był mieć ten akt, na którym cesarz Aleksander własną ręką dodał, że „Zasady powyższe konstytucyi Królestwa Polskiego służyć będą za niezmienne prawidło i za instrukcyę nowemu Tymczasowemu Rządowi kraju".

Pozostałe, niewymienione tu artykuły, które mogły być uwzględnione jedynie z chwilą nastania rządów konstytucyjnych i reprezentacyjnych, były programem, mającym później znaleźć swe urzeczywistnienie, i zarazem do pewnego stopnia ograniczającym dla tych, którzy mieli się zająć bardziej szczegółowem rozwinięciem Zasad i opracowaniem ostatecznego projektu ustawy rządowej.

Tymczasową administracyę kraju Aleksander I powierzał również Tymczasowej Radzie Stanu. Było to wyrażenie użyte w akcie ustawodawczym, ale wyrażenie, nie odpowiadające zgoła dalszej tego aktu treści. Ową Radę stanowić mieli: 1) pięciu namiestników królewskich; 2) dwóch prezydujących w ministeryach; 3) sześciu radców stanu, wyznaczonych do kierowania oddziałami w ministeryum i 4) ośmiu referendarzy stanu, z których jeden miał pełnić obowiązki sekretarza głównego. Rada Stanu, jako taka, zgromadzona w komplecie najmniej siedmiu członków z wyłączeniem namiestników, miała tylko głos doradczy w tych najważniejszych

sprawach, w których namiestnicy, obdarzeni „wszelkiemi z najwyższej władzy wypływającemi prawami“, obowiązani byli jej zdania wysłuchać, nie krępując się niem wszelako w swych uchwałach. Tak więc właściwie tymczasowe rządy w Królestwie spoczęły całkowicie w rękach namiestników królewskich. Komitet namiestników otrzymał też tytuł Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego. Działać miał zbiorowo i wydawać swe uchwały większością głosów. Celem tych rządów miało być „stopniowe i bez nagłych wstrząśnień doprowadzenie kraju z ówczesnego stanu administracyi do stałego konstytucyjnego porządku“.

Namiestnicy mieli użyć wszelkich środków, potrzebnych do wykonania traktatów i konwencyi, rozstrzygających los kraju, mieli, stosując się ściśle „do fundamentalnych Zasad konstytucyi“, zarządzać wszelkimi oddziałami wewnętrznej administracyi, roztrząsnąć prace i projekty, wygotowane przez Komitet cywilny organizacyjny, zająć się energicznie przyśpieszeniem organizacyi Departamentu najwyższej instancyi sądowej, a we wszystkich swych rozporządzeniach mieli obowiązek baczyć na „szkodliwe skutki, mogące wyniknąć z nagłych i nadto skorych odmian“. Dla tego też powinni byli zachować w czynnościach swych i „w stanowieniu atrybucyi urzędowych“ dotychczasowe formy i zwyczaje, ile te zgadzać się będą z nowym porządkiem rzeczy. W tym celu nadano im prawo obsadzania tymczasowego według własnego wyboru wakujących urzędów, wprowadzania zmian w dotychczasowym składzie służbowym, o ile tego wymagać będzie pożądana „jednostajność w działaniu“. Po uprzedniem wysłuchaniu zdania Rady Stanu, mogli namiestnicy wprowadzać niezbędne zmiany w ówczesnej organizacyi kraju, ustanawiać nowe instytucye, powinni byli jednak następnie donieść o tem cesarzowi i oczekiwać dalszych jego rozporządzeń, mogli wy-

syłać utrzędników z poleceniem tymczasowego zorganizowania administracyi departamentowych, w przyszłości zaś wojewódzkich. Powinni byli zrobić podział pracy pomiędzy radcami stanu, wyznaczonymi przez monarchę do zarządzania poszczególnymi wydziałami ministeryalnymi, i mogli zamianować tymczasowego zastępcę w razie, gdyby który z urzędników, mianowanowanych przez monarchę, dla jakichkolwiek przyczyn nie mógł natychmiast przystąpić do objęcia powierzonego sobie wyższego stanowiska. Prócz tego namiestnicy mieli pod własną odpowiedzialnością, jednakże zasięgając w tym względzie zdania Rady Stanu, rozporządzać funduszami skarbowymi. Powyższy ukaz monarszy o Rządzie Tymczasowym ustanawiał zarazem dwa ministerya i jeden wydział—ministerya spraw wewnętrznych oraz przychodów i skarbu, mające pozostawać pod zwierzchnim kierunkiem prezydujących w nich radców stanu, i wydział oświecenia narodowego. Odrębne niejako stanowisko zajęły zarządy spraw wojskowych i sprawiedliwości. Wielki książę Konstanty miał oznaczyć wzajemne stosunki między Radą Stanu a Komitetem wojskowym „co do wszelkich materyi, podpadających pod ministeryum wojenne“, a radca tajny Wawrzecki miał „zawiadywać tem wszystkiem, co dawniej należało do ministeryum sprawiedliwości, dopóty, dopóki nie zostanie czynny Departament najwyższej sądowej instancyi w połączeniu z senatem“.

Ukaz, ustanawiający Rząd Tymczasowy, wymieniał zarazem i jego skład osobisty. Na czele Rządu, jako namiestnicy królewscy, stanęli członkowie ustępującej ze stanowiska Rady Najwyższej Księstwa, z tą jednak zmianą, że miejsce radcy Colomba zajął książę Adam Czartoryski a zarazem otrzymał w Rządzie stanowisko wice-prezesa, usuwając na dalszy plan Nowosilcowa. Prezesem pozostał Łanskoj, niedawny generał-gubernator Księstwa i prezes Rady Najwyższej; pozostawali również nadal w gro-

nie naczelnego rządu, jako jego członkowie—senator Nowosilcow, Wawrzecki i Lubecki. Pod względem formalnym był to wybór dość wyjątkowy, ale świadczący zarazem, że zamiarem cesarza Aleksandra było w istocie jak najbardziej uwzględnić wyrażoną z naciskiem i kilka razy powtórzoną zasadę „o szkodliwości skutków, jakie wyniknąć mogły z nagłych i nadto skorych odmian". Dla tego też ten wybór ominął narazie artykuł Zasad konstytucyjnych, które zresztą miały obowiązywać jedynie sam Rząd Tymczasowy, artykuł, głoszący, że urzędy w Królestwie Polskiem mogą być sprawowane jedynie przez rodaków albo osoby, które, po nabyciu nieruchomości w Królestwie Polskiem, zdobędą sobie prawo indygenatu. Usunięcie Colomba było trafne, nawet konieczne. Krzysztof v. Colomb, pruski radca wojskowy, a następnie pierwszy saski Kamerrath w Warszawie, został członkiem Rady Najwyższej na skutek gorącej rekomendacyi pruskiego ministra barona Steina, który polecił go szczególnej uwadze cesarza Aleksandra, ze względu na jego „niezłomną uczciwość, pracowitość, zdolności i zajomość zasad administracyi". W Radzie miał sobie powierzone przez cesarza obowiązki dyrektora skarbu. Zawiódł jednakże rychło pokładane w jego administracyjnych zdolnościach nadzieje. Przez swą niedbałą, bezładną, a może nawet niezbyt uczciwą gospodarkę skarbową stracił niebawem zaufanie Rady. Doczekał się urządzenia nad swą działalnością wyższego nadzoru skarbowego, poleconego wice-prezesowi Rady Nowosilcowowi (1 lutego 1814). Pomimo to zdołał on jeszcze w zarządzanym przez siebie wydziale wyprowadzić prawie z użycia wszelką rachunkowość, a w skarbie sprawić pustki. Czterdziestopięcioletni książę Adam Czartoryski, towarzysz lat dziecinnych cesarza Aleksandra, przez czas jakiś rosyjski minister spraw zagranicznych, następnie zasłużony kurator wileński, opiekun sprawy

polskiej na kongresie wiedeńskim, wstępował teraz do grona namiestników, jako wice-prezes Rządu Tymczasowego, przynosząc wraz ze swą osobą jak najlepsze dla kraju chęci, zobopólną miłość narodu, dużą cywilną odwagę, wiarę w przyszłość, osobistą przyjaźń panującego. Mógł więc skutecznie stanąć na straży interesów Królestwa, w którem czas wprowadzenia reprezentacyjnych rządów nie był jeszcze bliżej określony. Pozostali trzej członkowie Rządu i jego prezes już od dwóch lat w Radzie Najwyższej rządzili krajem. Prezes Łanskoj, trochę rubaszny, leniwy, dość usłużny, w gruncie rzeczy „niezły“ człowiek, przez poprzednie dwa lata swych generał-gubernatorskich rządów nikogo sobie jawnie nie naraził, z wyjątkiem chyba księcia Łobanowa-Rostowskiego i Nowosilcowa, których kłół w oczy niezbyt surowem swem postępowaniem. Uważano go w Księstwie za sympatycznego. Dom jego nęcił nawet niektórych. Uwierzono w dobre jego chęci dla kraju. On zaś dla społeczeństwa, którem rządził tymczasowo, mało żywił ufności i równie mało sympatyi. Raził go charakter Polaków i oburzały sympatye, któremi darzyli „zbiega z Elby“, ku któremu jakoby miały ich pociągać „powaby grabieży, bezrząd i bezkarność“. Niezdolny był wznieść się do wyższych horyzontów, ogarnionych przez samego cesarza Aleksandra, który rozumiał dobrze, iż niepodobna było nawet wymagać od b. Księstwa Warszawskiego, ażeby, po gwałtownych przewrotach, doświadczonych ostatnimi czasy, odrazu, w jednem mgnieniu oka wzwyczaiło się do całkiem odmiennych stosunków. Przeciwnie, Łanskoj starał się dowodzić cesarzowi, że Polacy powinni byli z większą wdzięcznością i z większą pokorą przyjąć zapowiedź nowego porządku rzeczy. Pozostawienie Królestwu wojska polskiego przez cesarza Aleksandra na dobre zaniepokoiło Łanskoja. Dopatrywał się w niem bowiem rozkiełznania instyktów niezawisłych i związanych z tem

skłonności. Przewidywał w niem w przyszłości „jadowitego węża“. Usiłował jako „syn ojczyzny“ skłonić cesarza Aleksandra do naprawienia swej „nieopatrzności“ i zapewniał cesarza, że na Polakach pod żadnym względem polegać niepodobna. Inny był pięćdziesięcioletni senator Nowosilcow, nieślubny syn siostry hr. Strogonowa. Rozpoczął służbę w r. 1783, jako kapitan w armii rosyjskiej, później służył czas jakiś w petersburskiem kolegium spraw zagranicznych, następnie znów powrócił do wojska, bił się ze Szwedami w r. 1789 i 1790, później znalazł się w bliskiem otoczeniu cesarza Aleksandra, brał czynny udział w robotach jego młodej prawodawczej przybocznej Rady, w końcu na tyle armii rosyjskiej zjechał do Warszawy i miał tu zostać na długo. Oprócz udziału w Radzie Najwyższej Tymczasowej Księstwa, stał przez jakiś czas na czele Komitetu nadzoru policyjnego, później sprawował nadzór skarbowy. Starał się zawsze występować jako „przyjaciel Polaków“, rządów konstytucyjnych i ustaw liberalnych, a jednocześnie słał do Petersburga memoryały sekretne, w których uskarżał się na miękkość Łanskoja i proponował jak najsurowsze urządzenie rosyjskiej policyi nadzorczej w Księstwie. Zdolności wywiadowcze, które później tak świetnie rozwinął w Wilnie, nie znalazły jeszcze wówczas dla siebie należytego pola, ale pozwalały mu o wszystkiem wiedzieć i w odpowiedniej chwili, gdzie trzeba znaleźć się na posterunku. Tajny radca Tomasz Wawrzecki był w gronie namiestników wiekiem najstarszy. Sięgał pamięcią i życiem politycznem najdalej i przynosił z sobą wspomnienia służby Rzeczypospolitej, tradycye Trybunału Litewskiego, Sejmu czteroletniego i ostatniego wybuchu, z którym imię jego było związane. Ale miał już lat 71, obarczony był nadmierną pracą, a nadto był charakteru zbyt uległego i zbyt ufał zdaniu innych. Najmniej sympatyi wśród społeczeństwa posiadał wówczas mało znany jeszcze, i nie z najlepszej stro-

ny, książę Ksawery Drucki Lubecki, późniejszy świetny minister skarbu Królestwa, już wówczas jednakże wnoszący do grona namiestników wybitne zdolności, niezmordowaną pracowitość i poczuwanie się do obowiązku zastąpienia swą pracą opieszałości towarzyszy. Tacy byli ludzie, postawieni u steru. Na głównego sekretarza Rządu i Rady Stanu w tytule referendarza powołany został Józef Kalasanty Szaniawski, człowiek nader niestałych przekonań, niezmiernie ambitny, nadzwyczaj czynny, obrotny, zazdrosny i zarozumiały. Zrazu był on zapalonym wyznawcą Kanta, tonął w metafizyce, później stał się jednym z najgorliwszych wyznawców Napoleona i kodeksu francuskiego, następnie zwrócił się gwałtownie do nowych prądów politycznych, uczepił się Czartoryskiego, zaczął głosić nienawiść względem Napoleona i wszystkiego co francuskie i stanął pod sztandarem zachowawczym.

Dwa ministerya powierzone zostały Tadeuszowi Matuszewicowi i Mostowskiemu. Matuszewic, współtowarzysz nauk Stanisława i Ignacego Potockich, znakomity mówca Sejmu czteroletniego, minister skarbu Księstwa Warszawskiego, następnie energiczny działacz w Konfederacyi generalnej, z charakterem stałym i nieposzlakowanej czystości, ani na jedną chwilę nie spuszczający z oka spraw publicznych, trzeźwego i jasnego umysłu, powołany został napowrót do zarządu skarbem, na którym dobrze się znał, i którego doniosłość dla kraju w tej chwili należycie rozumiał, przystępując do trudnej pracy z ochotą i dobrą nadzieją. Jego współtowarzysz na Sejmie czteroletnim, w redakcyi Gazety Narodowej i w pracach publicznych w Księstwie, Tadeusz Mostowski, miał powrócić do piastowanego już dawniej urzędu ministra spraw wewnętrznych, ale stawienie się jego na czas nie było pewne i nie wiadomo było, kiedy wogóle mogło nastąpić, więc czasowym jego zastępcą został Ignacy Sobolewski, który przedtem za-

rządzał w Księstwie ministeryum policyi. Do zarządu poszczególnymi wydziałami w tych dwóch ministeryach podług uznania Rządu w jednem lub drugiem, przeznaczeni zostali radcowie stanu, byli członkowie Rady Stanu Księstwa Warszawskiego, Michał Kochanowski, Staszyc, b. prefekt departamentu bydgoskiego Gliszczyński, hr. Aleksander Potocki i hr. Ludwik Plater. Jednakże wydział policyi i poczt w ministeryum spraw wewnętrznych cesarz Aleksander z góry przeznaczył Linowskiemu. Szlachetny, jedynie szczęście kraju mający na oku, Staszyc najwięcej dawał rękojmi gorliwej i rozumnej służby publicznej, niewiele zaś Aleksander Potocki, dawny minister policyi, człowiek, nie bez wykształcenia, ale „na posiedzeniach publicznych drzemiący zwykle". Aleksander Linowski, znakomitych zdolności, wymowy jędrnej, temperamentu żywego, był nadmiernie drażliwy, szorstki, obrażliwy i obrażający innych.

Referendarzami stanu, którzy w komplecie Rady Stanu mogli brać udział najwyżej w liczbie trzech, prócz Szaniawskiego mianowani Wojda, Koźmian, Andrzej Horodyski, hr. Jan Tarnowski, hr. Józef Sierakowski, Piotr Malczewski, Woźnicki, były prokurator kasacyjny. Wydział oświecenia narodowego oddano kompetentnemu w tym względzie, wysoce ukształconemu Stanisławowi Kostce Potockiemu, któremu polecono wyrokiem Najwyższym dokładniejsze zorganizowanie powierzonego mu wydziału. Do współuczestnictwa z nim powołani zostali również kompetentni hr. Stanisław Zamoyski, Julian Niemcewicz, ksiądz Adam Prażmowski, Ludwik Plater i referendarze Koźmian i Horodyski. Na członków Departamentu najwyższej sądowej instancyi powołani zostali Józef Wybicki, Sobolewski, Zamoyski, Małachowski, kasztelan Zboiński i nowomianowani senatorowie kasztelanowie Marcin Badeni, Franciszek Grabowski, Dominik Kuczyński, Puchała, b. prezydent Trybunału Litewskiego, oraz Tymowski, b. sę-

dzia apelacyjny. Zarząd spraw wojskowych spoczywał już od roku przeszło i nadal miał pozostać w ręku wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza i poczęści Komitetu wojskowego.

Te były nominacye zatwierdzone przez panującego, który wymienionym w nich osobom poruczał udział w tymczasowych organizacyjno-administracyjnych rządach kraju, dając w obiorze kandydatów przeważnie posłuch radom Czartoryskiego, który znów pod tym względem ulegał niemałemu wpływowi Szaniawskiego. Dawne, nie objęte wyrokiem Najwyższym urzędy, pozostawały w ręku dotychczasowych urzędników, a wprowadzenie dalszych zmian w składzie osobistym administracyi zależeć miało od uznania Rządu Tymczasowego, który w tym względzie miał się stosować do udzielonych mu w Najwyższym wyroku i Zasadach konstytucyi ogólnych wskazówek. Te rządy trwać miały aż do dalszych rozporządzeń Najwyższych, do czasu wprowadzenia w kraju stałego konstytucyjnego porządku.

ROZDZIAŁ II.

Pierwsze posiedzenie Rządu Tymczasowego odbyło się w dniu 22 czerwca 1815. W dniu tym Rząd Tymczasowy wydał pierwszą swoją odezwę do obywateli, urzędników i mieszkańców Królestwa Polskiego, w której obwieszczał, że, dopóki ustawa konstytucyjna nie zostanie wprowadzoną, „wszelkie jakiegokolwiek rodzaju prawa, ustawy i rozporządzenia, pozostają, jak dotąd było, w swojej zupełnej mocy i powadze, i żadne z nich nie przestaje być obowiązującem, dopóki wyraźnem postanowieniem Rządu nie będzie usunięte, lub inną natomiast uchwałą zastąpione... Każdy urzędnik, jakiegokolwiekbądź stopnia i wydziału, dotąd na miejscu swojem czynny, pozostaje w swoich dotychczasowych prerogatywach, atrybucyach i obowiązkach, dopóki od swojej zwierzchniej władzy uwiadomiony nie będzie, że inne odbiera przeznaczenie, albo iż od tychże obowiązków uwolniony został". „Mamy niepłonną nadzieję", były słowa namiestników królewskich, „iż każdy z urzędników krajowych z dawną dla waszych panujących wiernością przywiąże się do pełnienia publicznej posługi; a bacząc, jak ściśle przez dobroczynne zasady konstytucyi polskiej zjednoczony jest interes i chwała wspaniałomyślnego Monarchy z interesami i chwałą lubej nad wszystko dla Polaków Ojczyzny, nie przestanie zapewne podwajać gorliwych usi-

łowań swoich dla zamiaru, który dąży jedynie do ustalenia jej szczęścia i poważania. Nawzajem świętą będzie z naszej strony powinnością polecać Najwyższym Panującego względom tych wszystkich, którzy w tak stanowczej, a tylu nieuchronnemi trudnościami otoczonej chwili, dadzą dowody czystego, bezinteresownego i gorliwie czynnego patryotyzmu. Zaręczamy im uroczyście, iż w postępnych zmianach, przez zasady konstytucyjne wskazanych, pamięć rządu na nich zawsze zwracaną będzie, by, ulepszając ich dolę i nagradzając wyższymi stopniami prawdziwe zasługi, zachować Ojczyznie szczerych i użytecznych około jej dobra pracowników i zachęcić innych do skutecznego w tak chwalebnym zawodzie współubiegania się. Polacy, wielkomyślny charakter i wysokie cnoty Monarchy, którego litościwy Bóg dał ludowi polskiemu za ojca i władcę, znane już były światu, niżeli On wam w tak ujmującym, w tak szlachetnie uprzedzającym sposobie dał rzeczywiste ich dowody. Nie wątpimy więc, iż posłuszeństwo wasze dla dobroczynnych Jego rozkazów nie będzie, jak tylko ciągłem natchnieniem uczuć miłości, wdzięczności i nieograniczonego zaufania, któremi otaczać winniście ten nowy, cudownie wskrzeszony tron waszej Ojczyzny".

W tym samym dniu gwardye rosyjskie wydały ucztę dla nowo utworzonych gwardyi polskich.

Na prowincyi pierwsza urzędowa wzmianka o utworzeniu Królestwa Polskiego ukazała się w liście pasterskim księdza Ostaszewskiego, biskupa nominata płockiego, wydanym pod datą 25 czerwca. Wkrótce potem Rząd Tymczasowy rozesłał do władz departamentowych Zasady konstytucyi i wezwał departamenty do złożenia przysięgi na wierność cesarzowi Aleksandrowi I. Przed wykonaniem przysięgi wygłaszano mowy, z których kilka, przeważnie w departamencie lubelskim, ogłoszono następnie drukiem. Generał Radzimiński, zastępca prefe-

kta departamentu lubelskiego, głosił, „że odzyskaliśmy byt narodowy, spełnione są te życzenia, do których Polak przy tak licznych ofiarach, przy tylu poświęceniach się bezskutecznie dążył... Rosya w wielu zdarzeniach podawała nam rękę do łączenia się z nią. Odrzucał Polak tak potrzebne związki, albo uwodzony mamiącymi widoki, albo powodowany chlubnem hasłem bronienia praw i swobód. Dzisiaj nasz zbawca zbyt długo rozdwajanych połącza z wielkim narodem swoim, zostawiając nam religię, mowę ojców naszych, nasze obyczaje, pozostawiając nam byt narodowy i drogie imię Polaków". Inny nastrój miała mowa Grzymały, prezesa rady departamentowej lubelskiej. „W sześćdziesiątym roku życia mojego", mówił Grzymała, „przystępując do tej nowej zmiany, widzę w niej byt nasz narodowy. Artykuł 37 (Zasad) uważam za święty węzeł, ogromne państwo sąsiedzkie od naszego kraju w całym wyrazie niepodległości wzajemnej oddzielający. Artykuł 29 i 30 widzę za przyjemne zachęcenie dla narodu mojego, aby ducha waleczności, którego tak chlubne dawał dowody, nigdy nie przygaszał, bo chybaby chciał własną zapewnioną niepodległość obrażać, a potem utracić. Inne wszystkie urządzenia i dobrotliwe i łatwe do wykonania znajduję. A zatem, kochając z całą miłością ojczyznę swoją, widzę że ją mam, nienawykły nigdy dwóch panów kochać, ani dla dwóch być wiernym, wierność moją dla teraźniejszego króla mojego Najjaśniejszego Aleksandra ofiaruję i do zaprzysiężenia tejże wpośród współziomków moich przystępuję". Owidzki, poseł powiatu lubelskiego, mowę swoją zakończył temi słowy: „Do tych szczodrot, tak wysoko od narodów cenionych, dodać raczył wielkomyślny Aleksander szczególne dla nas swobody i prawa. Zostawia nas przy rządzie własnym i wojsku i jeszcze w dowód nadzwyczajnego dla nas... serca, dla Galicyi i Księstwa Poznańskiego znakomite wyjednał swobody z połą-

czeniem w narodowości z nami dawniej utraconych rodaków".

W dniu 30 czerwca Rząd Tymczasowy na mocy nadanej mu aktem ustawodawczym (8/20 maja) władzy przepisał sobie wewnętrzną organizacyę, określił bliżej stanowisko i ustrój Rady Stanu i delegował radców stanu do poszczególnych ministeryów.

Namiestnicy mieli się odtąd zbierać na sesye trzy razy na tydzień. Wydawać będą decyzye, zapadłe większością głosów. Komplet prawomocny składać się ma z trzech członków Rządu. Uchwały, dotyczące projektów Komitetu cywilnego, ułożenia praw organicznych, wprowadzenia w życie nowych urządzeń i rozporządzania funduszami skarbowymi, wydawane być mogą nie inaczej, jak po uprzedniem wysłuchaniu zdania Rady Stanu; we wszelkich innych przedmiotach zasięgnięcie zdania Rady Stanu zależeć będzie od uznania namiestników. Raporty do panującego, uchwały ogólne, ustawy organiczne, rozrządzenia funduszami skarbowymi na nadetatowe wydatki podpisywane być mają przez wszystkich namiestników, „rezolucye" zaś i korespodencye przez jednego z nich. Ze wszelkiemi władzami w Królestwie znosić się będą namiestnicy przez ministerya i wydziały oświecenia i sprawiedliwości, a z wielkim księciem Konstantym (w przedmiotach, dotyczących wojska), z rządami ościennymi oraz urzędami rosyjskimi przez swego prezydującego. Rada Stanu miała się zbierać na posiedzenia trzy razy tygodniowo w dnie wolne od posiedzeń Rządu. Obradom jej miał przewodniczyć jeden z namiestników, lub pierwszy z kolei jej członek. Roztrząsać będzie tylko te sprawy, które jej Rząd pośle do rozważania. Komplet jej ma się składać najmniej z siedmiu członków, w których liczbie nie może się znajdować więcej nad trzech referendarzy stanu. Zdanie większości głosów, zapisane w protokóle, stanowić będzie

zdanie ogólne Rady Stanu, które powinno być przesłane namiestnikom. Namiestnicy nie mogą sami stanowić kompletu wotującego Rady Stanu. Co do ministeryów i wydziałów, to powyższa uchwała Rządu stanowiła, iż, dopóki nie podadzą one projektów swej wewnętrznej organizacyi, z uwzględnieniem odnośnych artykułów Zasad konstytucyi, i dopóki takowe nie otrzymają zatwierdzenia Rządu, sprawy w nich powinny iść trybem dawnym, opartym na organizacyi ministeryów w Księstwie Warszawskiem, a prezydujący w ministeryach i wydziałach mają władzę, jaka przysługiwała ministrom Księstwa Warszawskiego. Radców stanu, przeznaczonych do zarządzania poszczególnymi wydziałami w dwóch ministeryach, Rząd Tymczasowy delegował w ten sposób, że Kochanowskiego, Platera i Aleksandra Potockiego przeznaczył do ministeryum skarbu, a Gliszczyńskiego i Staszyca do ministeryum spraw wewnętrznych. Prócz tego, sprawy, dotyczące wyznań, powierzone zostały do załatwiania wydziałowi oświecenia. Komisye żywności wojska i zaopatrywania jego potrzeb utrzymano w swym składzie pod zwierzchnictwem referendarza Wojdy. Zachowano również w dawnym składzie wszystkie magistratury sądowe. Wawrzecki miał się zająć przyśpieszeniem organizacyi Sądu najwyższej instancyi i łącznie z członkami sądu opracować projekt jak najrychlejszego ukończenia procesów, zaległych w dawnym Sądzie kasacyjnym.

Aczkolwiek Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego, co do swego składu osobistego i atrybucyi władzy, na pozór niewiele się różnił od poprzedniej Rady Najwyższej Księstwa Warszawskiego, miał jednak od niej zgoła odmienny charakter i przeznaczenie. Przedewszystkiem miał sobie przepisane zasady ogólne, których ścisłe przestrzeganie było jego obowiązkiem, musiał nadto w ważniejszych sprawach wysłuchiwać zdania Rady Stanu. Miał wytknięty cel i zadania, ku którym zmierzać po-

winny były jego prace. Wiedział, przynajmniej w zasadzie, komu w przyszłości miał ustąpić miejsca i pod co przygotowuje grunt. Rządy jego miały być niedługie, przygotowawcze i organizacyjne. Miał wydawać swe uchwały większością głosów, a składał się z dwóch Rosyan i trzech Polaków. Rządy zaś tamtej Rady, ustanowione w kraju, zajętym przez wojska okupacyjne, bez ściśle ograniczonego terminu i celu, miały charakter czysto represyjny i wyjątkowy; ich głównem przeznaczeniem była tymczasowa administracya kraju, opuszczonego przez dawne jego władze, rozciąganie czujnej baczności nad zachowaniem się ludności, stosowanie odpowiednich zapobiegawczych środków i ułatwienie postoju i przemarszu wojskom rosyjskim. Rada Najwyższa działała, również jak i Rząd Tymczasowy, kolegialnie, ale miała w swym składzie dwóch Polaków i trzech niekrajowców: dwóch Rosyan i jednego Prusaka; nadto miała władzę wykonawczą policyjną, złożoną w ręku generał-gubernatora Księstwa, ministerya w ręku członków Rady i spory zastęp zaufanych podrzędnych urzędników w stolicy i na prowincyi. Umieszczenie w niej dwóch Polaków było wtedy tylko formalnem ustępstwem. Pozostawienie dwóch Rosyan w Rządzie Tymczasowym było teraz natomiast odstąpieniem od ogólnej zasady. Tamto ustępstwo nie miało wielkiego znaczenia, było bowiem należycie zrównoważone. To zaś drugie odstąpienie musiało się odbić w swoich skutkach na przyszłych pracach Rządu, ponieważ pozbawiało go ludzi, bezpośrednio w wyniku tych prac zainteresowanych i posiadających bezpośrednią znajomość kraju. Do pewnego stopnia pozbawiało go to również jedności dążeń, których nie mogły spoić stosowane z oględną stopniowością Zasady. Jednym jego członkom, którzy czuli, że rządy ich wkrótce powinny się skończyć, musiało braknąć ochoty do pracy, drugich obarczał nadmiar pracy, którą byli obciążeni,

bądź przez sam akt nominacyjny, wkładający na nich po kilka naraz obowiązków służbowych, bądź przez to, że się poczuwali do moralnego obowiązku zastąpienia swą pracą członków mniej gorliwych. Wawrzecki, na przykład, musiał pełnić, prócz udziału w Rządzie Tymsowym, obowiązki ministra sprawiedliwości i niezależnie od tego załatwiać znaczną ilość spraw administracyjnych, należących do ministeryum wojny, któremi wielki książę Konstanty zajmować się nie chciał. Lubecki zaś przez swój temperament robił to, czego inni nie zrobili.

Urządzenia kolegialnego, przepisanego im przez cesarza Aleksandra I, członkowie Rządu niebardzo wzięli do serca. Może nawet poniekąd nie wszyscy oni zdawali sobie w pełnej mierze sprawy z całej doniosłości ówczesnej przejściowej chwili i wyjątkowej ich roli. Sposób załatwiania czynności, związanych z ich stanowiskiem, wkrótce przybrał następującą formę.

Na sesye Rządu, mające się odbywać w pałacu Krasińskich trzy razy tygodniowo, pierwszy, bo o godzinie 11-ej, zjawiał się Lubecki i przez dwie godziny, po wysłuchaniu ustnych referatów odpowiednich naczelników biurowych, kładł następnie na dekretacyach, przez nich przygotowanych, zatwierdzające lub uchylające decyzye. Później przybywali na rzekomą sesyę Czartoryski z Nowosilcowem i, przechadzając się pod rękę, czekali na Łanskoja, który wraz z Wawrzeckim najpóźniej się zjawiał. Dopiero o godzinie 2-ej rozpoczynano posiedzenie. Szaniawski, jako sekretarz, zasiadał przy osobnym stoliku. Pierwszą czynnością namiestników było podpisanie protokółu poprzedniego posiedzenia. Protokół, szczupły zresztą, bo prócz numeru, treści podania i uchwały, nic więcej w sobie nie zawierający, podpisywano, nie czytając. Następnie wchodzili naczelnicy wydziałów biurowych z podcyfrowanemi już przez Lubeckiego decyzyami i podawali je do podpisu

pozostałym członkom Rządu, opowiedziawszy uprzednio w krótkości treść referatu i wskazawszy później podpis Lubeckiego. Zwykle polegano na zdaniu Lubeckiego i bez dyskusyi przychylano się do jego decyzyi. Zrzadka tylko wywiązywała się dyskusya i, o ile ze względu na upór Lubeckiego stawała się zaciętą, o tyle prawie zawsze kończyła się ustępstwem na rzecz jego. Około godziny 3-ej Łanskoj zamykał posiedzenie bez względu na ilość i wagę pozostałych jeszcze do załatwienia spraw.

Były atoli okoliczności, od Rządu Tymczasowego niezależne, które utrudniały mu prace, a także zrażały do niego opinię publiczną. Tkwiły one w organizacyi całego tymczasowego zarządu kraju i w opłakanym stanie materyalnym, przekazanym Królestwu przez dwa ostatnie lata anormalnego położenia Księstwa Warszawskiego. Sprawy wojskowe były w ręku Komitetu wojskowego, na jego zaś czele stał wielki książę Konstanty. Wielki książę Konstanty nie porozumiewał się właściwie, lecz „znosił się z Rządem Tymczasowym". Zajmował on względem Rządu stanowisko całkiem odrębne, współrzędne mu, niezależne. Zarząd więc cywilny Królestwa był oddzielony od wojskowego, i to stanowiło szkopuł, o który się rozbijały niektóre wytyczne dążenia Rządu Tymczasowego. Bardzo prędko przekonano się o tem, że sprawy cywilne i wojskowe związane są ze sobą tak ściśle, że tylko na drodze wzajemnych porozumień i łącznego działania można będzie bez przeszkód rozwinąć organizacyjne i administracyjne prace cywilne. Najbardziej chodziło tu o skarb. Rząd Tymczasowy z konieczności i z rozkazu panującego miał działać oszczędnie. Do tej oszczędności mniej się czuł obowiązany wielki książę Konstanty. Rząd Tymczasowy chciał pod tym względem zachować pewną równomierność. Na tej krańcowej niemal oszczędności traciła wiele administracya cywilna. Ale żeby z niej był jakikolwiek skutek, chciano taką samą zasto-

sować do spraw wojskowych. Dojść jednak do jakiegokolwiek w tym względzie porozumienia z wielkim księciem było trudno. Przytem zresztą również i Komitet organizacyjny wojskowy chciał jak najwięcej wyłożyć na wojsko. Rząd zaś Tymczasowy w sprawie wojska odmienne miał zdanie. Czartoryski był przedewszystkiem dyplomatą i w dyplomacyę najbardziej wierzył, obniżał zaś znaczenie siły zbrojnej. Miał wiarę w przyszłość i nie przypuszczał możliwego zastosowania armii. Chciał więc na sprawy cywilne baczniejszą zwrócić uwagę. Wreszcie obawiał się, że czy to Komitet, czyli też wielki książę Konstanty, tak rzecz organizacyi wojska postawią, że gdy ono w niedalekiej przyszłości przejdzie na skarb Królestwa, siły pieniężne małego i wyczerpanego kraju nie podołają jego utrzymaniu. Pogląd na sprawę wojska polskiego Łanskoja i złączone z nim obawy znamy z jego powyżej wzmiankowanego przełożenia, uczynionego monarsze na pierwszą o jego utworzeniu zapowiedź. Z wszelką pewnością da się przypuścić, że podobny pogląd żywił i Nowosilcow. Opinii dwóch pozostałych członków Rządu w tym względzie nie znamy, w każdym jednak razie niechęć do zarządzeń Komitetu była opinią większości członków i Czartoryski, przekładając kilkakrotnie Aleksandrowi I potrzebę oddania spraw wojskowych pod władzę Rządu Tymczasowego przez utworzenie ministeryum wojny, przekładał ją w imieniu ogółu namiestników. Czartoryski nalegał na zniesienie Komitetu wojskowego i poddanie spraw wojskowych pod zarząd ministeryum wojny, urządzonego na tych samych podstawach i w takim do Rządu Tymczasowego stosunku, jak ministeryum skarbu i spraw wewnętrznych. Gdyby to miało nastąpić, w takim razie Rząd Tymczasowy obiecywał opracować projekt oszczędności, jakie mogłyby być wprowadzone w wydatkach na rzecz wojska. Wprawdzie trudności skarbowych, wynikających z „rozrzutności“ Komitetu a właściwie wielkiego księcia Konstantego, Rząd na razie

jeszcze nie odczuwał. Bowiem na organizacyę i żołd wojska polskiego od samego jego zawiązku płynęły sumy z Petersburga, przesyłane ze skarbu rosyjskiego na ręce Łanskoja tytułem pożyczki. Rząd Tymczasowy, a może Czartoryski w danym razie mógł obawiać się o przyszłość, o nadmierny dług, który miał następnie obciążyć Królestwo, i o to, że urządzenie wojska postawione będzie na takiej stopie, że w przyszłości wydatki na nie nadmiernie zaciążą na finansach Królestwa z uszczerbkiem dla spraw cywilnych. Ponieważ nie znamy dokładnie szczegółowej natury wydatków, czynionych wówczas na rzecz wojska polskiego, trudno więc orzec, kto w danym razie miał słuszność, jednakże nie ulega wątpliwości, że Rząd Tymczasowy musiał w interesie skarbu, a ze szkodą spraw cywilnych, stosować się w swych zarządzeniach do budżetu, który sobie zakreślił Komitet na rzeczy wojskowe.

O wiele więcej jednak trudności nastręczać musiała Rządowi Tymczasowemu sama osobistość wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza, jego gwałtowny, nierówny ale zawsze bezwzględny charakter. Pominąwszy to, że zajmował on w Królestwie wyodrębnione i niezależne stanowisko, wkraczał on nadto w atrybucye Rządu Tymczasowego i paraliżował jego działalność, najczęściej w taki sposób, że osłabiał sam ufność mieszkańców, którą zdobyć Rząd Tymczasowy nie tyle może się starał, ile mu na niej zależało. Zachowanie się wielkiego księcia Konstantego jeszcze za czasów Rady Najwyższej było dotkliwe i przykre nietylko dla wojska, ale i dla ludności cywilnej. Po ogłoszeniu Królestwa uspokoił się nagle, ale na krótko. Zależało wówczas na tem, ażeby nawiązać pewne nici sympatyi pomiędzy wojskiem polskiem a rosyjskiem, pozostającem jeszcze w Królestwie. Jednakże już w końcu lipca zdołał wywołać gorzką skargę z ust Czartoryskiego, który napisał o nim do ce-

sarza: „Żadna gorliwość, żadna uległość nie są zdolne go ułagodzić. Zda się, że znienawidził ten kraj i to wszystko, co się w nim dzieje. Nienawiść ta wzrasta zastraszająco. Ani wojsko, ani naród nie znajduje łaski w jego oczach. Nadewszystko konstytucya służy mu za przedmiot ciągłych sarkań. To wszystko, co jest prawem i formą, jest okryte śmiesznością, i na nieszczęście za słowami poszły już i czyny". Aleksander I, znajdując się wówczas w Paryżu, nie miał sposobu z należytym skutkiem oddziaływać zdaleka na postępowanie wielkiego księcia, przeciwne własnym najżyczliwszym wtedy dla kraju intencyom monarszym. W samej rzeczy wielki książę Konstanty łamał nawet przepisy, przez siebie samego zatwierdzone. Wbrew oświadczeniu się Komitetu, zaczął używać kija w karności wojskowej. W wojsku z tego i innych powodów rozpoczęła się dezercya. Czartoryski uważał nawet za stosowne ostrzedz cesarza Aleksandra, że gdy to dłużej potrwa, a nawet w razie, gdyby wielki książę Konstanty miał pozostać w kraju na dłużej, obawiać się należy rozlicznych nader niepożądanych zajść. Do opinii tej dołączył się nawet senator Nowosilcow. Ponawiał więc w dalszym ciągu książę Czartoryski prośbę o utworzenie oddzielnego ministeryum wojny, a główne dowództwo nad wojskiem polskiem proponował powierzyć generałowi Wittgenszteinowi. „Najjaśniejszy Panie", pisał do cesarza „czas nagli, każda godzina może dać pochop do jakiegoś skandalu... Żaden wróg nie mógłby więcej szkodzić W. C. i K. Mości... W razie, gdyby konieczną rzeczą było pozostawienie tu Wielkiego Księcia Konstantego, niechaj przynajmniej będzie tylko dowódcą, a nie administratorem i sędzią". Całe wojsko, i to nietylko polskie, lecz co najmniej w równej, a może nawet i w wyższej mierze, pułki rosyjskiej gwardyi, konsystujące wtedy w Warszawie i najmocniej doświadczające surowości wielkiego księcia, żywiły nadzieję rychłe-

go odwołania wielkiego księcia Konstantego i tylko dlatego nie opuszczały gromadnie szeregów. Wielki książę Konstanty dążył do rozpostarcia swej władzy karzącej i poza wojsko, a Rząd Tymczasowy, którego powaga i zaufanie najbardziej na tem cierpiały, nie miał środków do zwalczenia tych jego zapędów. Konstanty Pawłowicz nie mógł pogodzić się z myślą, żeby wojskowi, dymisyonowani w formie nieograniczonego urlopu, a więc już nieczynni i niepłatni, nie podlegali władzy wojskowej i jego własnej. Zaczął więc wkraczać w atrybucye sądów ogólnych i władz cywilnych. W tym czasie podał się do dymisyi generał Chłopicki. Rozpoczęło się gromadne występowanie z szeregów, nawet bez zachowania wszelkich formalności. Dla poskromienia tej dezercyi, którą przypisywał jedynie „niedokładnemu nad ludźmi dozorowi“, wódz naczelny postanowił, iż wszystkie „efekta ubiorcze, zabierane przez dezerterów, zapłacone będą wtrójnasób: raz przez pułkowników lub dowódców tymczasowych pułków, drugi raz przez komenderujących batalionami, lub szwadronami, do których należą dezerterowie, trzeci raz przez kapitanów, w których kompanii nastąpiła dezercya“. Konstanty Pawłowicz chciał sięgnąć swą władzą i ku urzędnikom cywilnym, podprefektom, prefektom, a w końcu chciał jej użyć i względem prezydenta miasta Warszawy. Jednem słowem wielki książę raz po raz czynił wyłomy w gwarancyach, które były zawarte w Zasadach konstytucyi, a Rząd Tymczasowy, który miał stać na ich straży, nie umiał czy nie mógł temu zapobiedz; zaś osobę wielkiego księcia Konstantego, „który uczynił niewykonalnemi wiele reform i ulepszeń, które Rząd byłby wprowadził, gdyby się był ośmielił je przedsięwziąć“, wskazywał monarsze, „jako jedną z przyczyn, dla których prace Rządu nie poszły pożądanem tempem“.

Niemniej ważna okoliczność, która prace i działalność Rządu Tymczasowego utrudniała drogą pośrednią,

podkopując mianowicie zaufanie ludności do nowego rządu i wogóle do nowego porządku rzeczy, wynikała z obowiązku, wskazanego namiestnikom, według słów Najwyższych, „postępnego i bez nagłych wstrząśnień prowadzenia kraju do stałego konstytucyjnego ustroju", to jest stopniowego i oględnego stosowania Zasad. Liczni urzędnicy zakrajowi, czynni jeszcze za czasów Rady Najwyższej, teraz, po ogłoszeniu Królestwa, dzięki wpływowi Łanskoja i Nowosilcowa pozostali i nadal na swych bądź dawnych, bądź zmienionych stanowiskach. Zatrzymanie ich uważał Łanskoj i Nowosilcow za konieczne i uzasadnione przez niepewną sytuacyę polityczną, dla której również pozostała w kraju znaczna część wojska rosyjskiego ze swymi wyższymi oficerami.

Stanowiło to dość znaczny ciężar materyalny dla Królestwa.

Roboty Rządu Tymczasowego utrudniało nadto powszechne w kraju ubóstwo i ruina materyalna nietylko mieszkańców, ale i samego rządu. Wskutek tego dawał się dotkliwie odczuwać brak ludzi do pracy publicznej. Każdy chętniej siedział w domu, na wsi, stronił od przeludnionej Warszawy, gdzie z trudnością mógłby się utrzymać; rząd zaś nie miał dostatecznych środków po temu, by przez odpowiednie wynagrodzenie zdobyć sobie potrzebny zastęp pracowników, i był zmuszony obarczać nadmiarem różnorodnych obowiązków szczupłą ilość urzędników. Zmniejszało to wprawdzie wydatki skarbowe, ale odbijało się niekorzystnie na robotach rządowych, „które postępowały powoli i nie były wykonywane tak, jakby to było do życzenia".

ROZDZIAŁ III.

Zanim Rząd Tymczasowy mógł przystąpić do powierzonych sobie prac organizacyjnych w Królestwie, musiał przedewszystkiem zapoznać się ze stanem ekonomicznym kraju, jego rozległością, zaludnieniem i siłą wytwórczą. Wypadało przytem uwzględnić stan przejściowy, anormalny kraju, spowodowany wypadkami poprzednich trzech lat,— i do tego stanu zastosować rozporządzenia tymczasowe; następnie zaś należało określić jego stan normalny, do jakiego powinien byłby dojść po usunięciu skutków zdarzeń poprzedniej epoki, i wprowadzeniu w wykonanie uchwał traktatów wiedeńskich — i do tego zastosować projekt przyszłej organizacyi Królestwa.

Podjęcie w tym celu gruntownych, ścisłych badań było dla Rządu Tymczasowego rzeczą, przechodzącą jego siły, środki i czas, którym mógł rozporządzać.

Badań statystycznych i szczegółowych, w każdym departamencie zosobna, nie podjęto. Ograniczono się tylko do wywodów i kombinacyi, wysnutych z materyałów dawniejszych, i do wyprowadzenia ztąd wniosków ogólnych.

Obszar Królestwa obliczono na podstawie danych, odnoszących się do Księstwa Warszawskiego z r. 1810, przybliżonych wiadomości co do obszarów, ustąpionych

Austryi, Prusom i Rzeczypospolitej Krakowskiej. W ten sposób obliczono rozległość Królestwa na 2209 mil kwadratowych. Na tej samej podstawie określono liczbę miast i miasteczek, zaludnienie, stan przemysłu i rzemiosł.

W celu określenia siły wytwórczej kraju pod względem rolniczym, sięgnięto do nader szczegółowych badań, przeprowadzonych za czasów pruskich na przestrzeni 218 mil, otaczających Warszawę. Użycie jednak tego źródła przez Rząd Tymczasowy i uogólnienie zawartych w niem danych do całego obszaru Królestwa trudno nazwać prawidłowem i można je jedynie usprawiedliwić ogromem innych, ważniejszych a naglących spraw do załatwienia.

Kadastr pruski stwierdzał, że na zbadanej przestrzeni:

$^{1}/_{51}$ zajmują zabudowania,
$^{16}/_{51}$ „ lasy i zarośla,
$^{12}/_{51}$ „ wody i nieużytki,
$^{22}/_{51}$ „ grunta uprawne,

przytem w tych ostatnich $^{6}/_{94}$ zajmują łąki, a $^{88}/_{94}$ bywa uprawianych pod zasiew; zasiewy żyta do zasiewów pszenicy miały się odnosić tak, jak 113 do 17.

Rząd Tymczasowy zastosował te dane do całego obszaru Królestwa i wnioskował ztąd, za pomocą prostego rachunku arytmetycznego, że na przestrzeni Królestwa:

$43^{16}/_{51}$ mil. kw. zajmują zabudowania,
$693^{1}/_{51}$ „ „ lasy,
$519^{39}/_{51}$ „ „ wody i nieużytki,
$60^{42}/_{51}$ „ „ łąki,
$892^{4}/_{51}$ „ „ ziemie uprawne.

Następnie obliczono, raczej przypuszczano, na podstawie tychże danych, że z tego 6.600.000 morgów bywa uprawianych pod oziminy, mianowicie:

863.076$^{12}/_{13}$ mor. pod pszenicę,
5.736.923$^{1}/_{13}$ „ „ żyto, i prócz tego:
2.200.000 „ „ jęczmiona,
3.300.000 „ „ owies,
275.000 „ „ groch,
458.333$^{24}/_{72}$ „ „ grykę,
91.666$^{48}/_{72}$ „ „ proso,
91.666$^{48}/_{72}$ „ „ rzepaki,
91.666$^{48}/_{72}$ „ „ len,
91.666$^{48}/_{72}$ „ „ tatarkę.

Uwzględniwszy w dalszym ciągu przeciętną wydajność tych ziarn i odtrąciwszy ilość, niezbędną na potrzeby konsumpcyi wewnętrznej, Rząd Tymczasowy wnioskował, że Królestwu pozostaje do zbycia:

269.004 korcy pszenicy,
1.063.126 „ żyta,
232.362 „ jęczmienia,
753.387 „ owsa,
133.236 „ grochu,
20.784 „ prosa,
4.163 „ tatarki.

Z obliczeniem ówczesnej ludności, koni i bydła w Królestwie poradzono sobie w ten sposób, że skombinowano odpowiednie dane statystyczne dla Księstwa Warszawskiego z r. 1811 ze zmianami terytoryalnemi Królestwa i współczesnemi danemi statystycznemi, zebranemi naprędce w kilku departamentach. Ponieważ przypuszczano, że fatalne niszczące skutki ostatnich wypadków dotknęły równomiernie wszystkie departamenty Księstwa, więc i w danym razie rozciągnięto zdobyte w ten sposób dla cząstki kraju wiadomości na cały kraj. Miała więc podług tej kombinacyi ilość ludności w Królestwie wynosić 2.814.989, bydła 452.148 sztuk i koni 136.416.

Wiadomości o stanie kraju, w ten sposób przez Rząd Tymczasowy zebrane, nie mogły być uważane

zgoła za dokładne i pewne. W niejednym punkcie musiały dać informacye nawet fałszywe. Jako takie w pracach Rządu, obliczonych na dalszą metę, nie mogły nawet być spożytkowane bez grubej pomyłki. Przedewszystkiem sam obszar kraju był w rzeczywistości większy, niż to przypuszczał wówczas Rząd Tymczasowy, o całe 67 mil kwadratowych. Zastosowanie danych kadastrowych, zaczerpniętych z badań, przeprowadzonych zaledwie na obszarze dziesiątej części kraju, i to części, pod względem rolniczym i kulturalnym bynajmniej nietypowej, do całego obszaru Królestwa musiało także wprowadzić w błąd namiestników królewskich. Za równie przybliżone i niedokładne poczytać należy obliczenie ilości ludności, bydła i koni.

Ówczesnego stanu ekonomicznego kraju, stanu przejściowego, jego wyczerpania materyalnego, spowodowanego wypadkami, jakim podlegał od r. 1812, Rząd Tymczasowy nie zbadał dokładnie, choć to było dla ówczesnej tymczasowej administracyi kraju rzeczą nader ważną. W danym razie jednak niepodobna było podejmować badań, wymagających dłuższego czasu, należało w samej rzeczy oprzeć się na wywodach ogólnych i wnioskować choć z tych szczupłych danych, jakie miano pod ręką—tembardziej, że stan ten, choć nie sformułowany dokładnie i szczegółowo, dawał się jednak aż nadto odczuwać. Stwierdzono zatem i przyjęto pod uwagę wyniszczenie znaczne lasów, idący za tem upadek handlu drzewem, który miał potrwać „długo“, rekwizycye wojenne i dostawy uprzednich lat, ówczesną powszechną stagnacyę handlową, brak pieniędzy, niemal powszechną ruinę gospodarstw rolnych, obniżenie wartości ziemi, a wogóle powszechną nędzę i ruinę materyalną kraju. Wobec tego, równie niezadawalniająco przedstawiał się stan skarbu Królestwa: spodziewane jego dochody i przewidzieć się dające rozchody państwowe.

Podług obliczeń Nowosilcowa, który sprawował do czasu ogłoszenia Królestwa wyższy nadzór skarbowy, przy najlepszych warunkach powinno było wpłynąć do skarbu Królestwa w pierwszym roku budżetowym, 36.770.426 złp., mianowicie 12.318.897 ze stałych podatków gruntowych, 12.053.368 miały przynieść dochody z dóbr narodowych, skonfiskowanych i dóbr korony, reszty zaś spodziewano się z dochodów niestałych t. j. ceł, różnych opłat, akcyzy i monopolów: solnego, tabaki, stempla, loteryi, poczty i mennicy. Spodziewane rozchody państwowe obliczono na podstawie dawniejszych etatów z należytem potrąceniem kosztów administracyi departamentów, odpadłych do Prus i Austryi. Rozchody miały wynosić 20.000.000 złp., licząc w to koszta administracyi dóbr i lasów państwowych, niezbędne ulgi podatkowe, odszkodowania (*indemnizacya*) i wydatki nadzwyczajne. Do powyższej summy dołączyć należało i te długi państwowe, które powinny były być z mocy traktatów wiedeńskich zapłacone w roku bieżącym, mianowicie: dworowi Berlińskiemu 3.219.484 złp., Wiedeńskiemu 500.000 i księciu Würtembergskiemu 684.000 czyli razem 4.403.484 złp., nadto jeszcze koszta utrzymania urzędników rosyjskich do szczególnych zleceń, wynoszące 265.386 złp., co w ogólnej sumie rozchodów rocznych wynosić miało złp. 24.668.870. Pozostawało przeto 12.101.556 złp., które spodziewano się użyć na utrzymanie wojska polskiego, amortyzacyę długów wewnętrznych, apanaże i t. d. Przewidywanie było niezadawalniające, tembardziej, że wyszczególniony dochód był nader niepewny. $^2/_9$ jego części opierały się na dochodach z ziemi, w owym czasie i ówczesnym stanie kraju nie dających zgoła należytej rękojmi wpływu. Preliminarze powyższe miały zresztą miejsce przed ułożeniem ogólnego budżetu państwowego, który nie mógł być z wszelką ścisłością sporządzony przed ukończeniem prac organizacyjnych Rządu Tymczasowego. Ułożony

zaś później budżet na rok etatowy 1815/16 (od dn. 1 czerwca do ostatniego maja) przewidywał z dochodów stałych 12.767.625 złp., z dóbr i lasów rządowych 14.344.769, z dochodów niestałych 11.028.424, rozmaitych innych 495.337 złp., czyli ogółem 38.636.155 złp.—razem przeszło o półtora miliona złotych polskich więcej. Jednakże wpływ rzeczywisty w końcu roku okazał się jeszcze mniej pomyślnym, aniżeli to przewidywał Rząd Tymczasowy. Najbardziej w samej rzeczy zawiodły dochody z dóbr i lasów rządowych, które przyniosły tylko 4.002.846 złp.; zawiodły również i dochody stałe czyli podatki od nieruchomości, dały bowiem rzeczywistego wpływu 7.835.520 złp. Przewyższyły atoli przewidzenie budżetowe dochody niestałe o 2.007.994 i rozmaite inne o 75.659 złp. Ogół dochodów podług przewidzenia budżetowego obliczony był przeszło na $38^1/_2$ miliona złp., wyniósł zaś mało więcej nad 25 milionów. Do tego dodać jednak należy zaległe wpływy ze służby lat zeszłych, obliczane ogółem na 110.748.402 złp., które w roku nas obchodzącym wyniosły w rzeczywistości 12.495.913 złp., prócz tego 1.437.000, znajdujących się gotowizną w kasie na początku roku budżetowego; co łącznie wyniosło z końcem roku przeszło 39.178.000 złp. wpływów skarbowych. Co się zaś tyczy wydatków państwowych, to przewidziane zostały w budżecie na 23.059.731 złp., a wyniosły 23.728.281, zaś wraz ze służbą lat zeszłych miały wynieść 29.469.634; wyniosły zaś w rzeczywistości 37.877.767 złp. W rezultacie po zamknięciu roku budżetowego pozostało w skarbie przeszło 1.800.000 złp.

Ówczesny stan kraju i skarbu, aczkolwiek nie zbadany z całą ścisłością i szczegółowo, wytykał jednak Rządowi Tymczasowemu jeden główny kierunek, którego trzymać się był powinien w swych pracach organizacyjnych i administracyjnych, mianowicie oszczędność.

Po przepisaniu sobie wewnętrznej organizacyi

w uchwale z dn. 30 czerwca 1815 r. i przepisaniu ogólnego urządzenia dla Rady Stanu, rozwinięto następnie organizacyę wewnętrzną tej ostatniej przez wydanie bardziej szczegółowych formalnych prawideł, jakich się Rada trzymać była powinna w swych obradach.

Rada Stanu miała się naradzać jedynie w kwestyach, nadesłanych jej przez Rząd Tymczasowy. W każdej takiej sprawie powinna była wyznaczyć zpośród swych członków jednego lub kilku referentów. Nadesłany przez Rząd Tymczasowy projekt powinien być rozdany w kopii pomiędzy wszystkich członków Rady. W razie, gdyby referenci uznali projekt za przeciwny swej opinii, nie mieli prawa występować z innym i mogli jedynie postawić swe zarzuty bądź przeciwko poszczególnym jego częściom, bądź przeciwko całemu projektowi. Referenci po odczytaniu referatu przed zgromadzoną Radą korzystać mieli z pierwszeństwa głosu, poczem zabrać mógł głos w tej sprawie każdy z członków po kolei. W razie różnicy zdań większość głosów stanowić miała o zdaniu ogólnem Rady Stanu. Orzeczenie Rady w formie wypisu z protokółu, podpisane przez prezydującego i sekretarza głównego, miało być przesyłane Rządowi przy odpowiednim raporcie.

Organizacyę władz ministeryalnych rozpoczęto bez zwłoki, ale ukończono ją dopiero przy końcu rządów namiestniczych. Wyrok Najwyższy ustanawiał w Królestwie tymczasowo dwa ministerya: skarbu i spraw wewnętrznych, oraz wydział oświecenia publicznego i wyznań religijnych. Członek Rządu Tymczasowego Wawrzecki miał tymczasowo zarządzać sprawami, należącemi do ministeryum sprawiedliwości, a Komitet wojskowy—sprawami wojskowemi. Zasady konstytucyi określały dokładniej podstawy, na jakich powinno było się oprzeć urządzenie przyszłych władz ministeryalnych. Ustrój ich miał być kolegialny, miały one stanowić oso-

bne komisye, złożone z radców stanu, zarządzających poszczególnemi ich sekcyami. Na ich czele mieli stać radcowie prezydujący, pozbawieni wszelako tej osobistej władzy, jaką mieli ministrowie Księstwa Warszawskiego. W ten sposób miały być urządzone komisye przychodów i skarbu, spraw wewnętrznych i policyi, wojny i komisya oświecenia publicznego, do której miały należeć także sprawy wyznań religijnych. Ta ostatnia miała znosić się z Radą Stanu w rzeczach administracyi potocznej. Rzeczy, odnoszące się do ministeryum sprawiedliwości, miały podlegać zarządowi Sądu najwyższej instancyi. Prócz tego zasady gwarantowały zachowanie dawnego sekretaryatu stanu w osobie ministra, sekretarza stanu, który miał pozostawać przy boku panującego.

Rząd Tymczasowy powinien był komisye te stopniowo urządzić, a tymczasowo wyznaczeni przez Aleksandra I prezydujący w ministeryach i wydziałach mieli zarządzać powierzonemi im sprawami z takim zakresem władzy osobistej, jaką posiadali dawni ministrowie Księstwa Warszawskiego.

Zaprojektowanie ostatecznej organizacyi władz ministeryalnych na nowych podstawach Rząd Tymczasowy polecił prezydującym w ministeryach i wydziałach, przepisawszy ogólne zasady, które należało uwzględnić w projektach, bacząc głównie na to, ażeby odpowiednio pogodzić ustrój kolegialny z osobistą władzą prezydujących. W tym celu konieczną było rzeczą określić dokładnie obowiązki i prawa prezydującego w ministeryum, radców stanu, zarządzających sekcyami, i ogólnego zgromadzenia członków komisyi oraz urządzić wzajemny stosunek tych trzech składników władzy ministeryalnej. Do prezydującego w ministeryum powinien należeć zwierzchni, ogólny nadzór nad działalnością ministeryum. Przez biura sekretaryatu głównego, pozostającego pod bezpośredniem zwierzchnictwem jego, przejść miała każda

sprawa, wymagająca załatwienia. Prezydujący zaś skierować ją powinien albo do odpowiedniego radcy stanu, albo też do rozpatrzenia przez ogólne zgromadzenie komisyi. Każda zaś sprawa po jej załatwieniu przechodzi również przez ręce prezydującego. Radcowie stanu, zarządzający wydziałami, mają prawo decydować tylko w tych rzeczach, dla których istnieją wyraźne i jasne przepisy prawne. Prezydujący ma prawo zawiesić ich decyzyę, jeśli ją uzna za przeciwną prawu, lub uzna, że cała sprawa wymaga dokładniejszego rozpatrzenia przez pełną komisyę. W podobnych razach ostateczna decyzya należy do ministeryum, zgromadzonego w komplecie. Również jedynie ono ma być kompetentne w sprawie nominacyi urzędników i wymierzania kar dyscyplinarnych za uchybienia służbowe. Uchwały zapadają większością głosów. Prezydujący ma prawo zawiesić wykonanie każdej uchwały kolegialnej, ale w takim razie ma być obowiązany niezwłocznie donieść o tem władzy wyższej z należytem umotywowaniem swego kroku. W myśl więc tych zasad w nowej organizacyi władz ministeryalnych jedynie sprawom potocznym, mającym swą utartą kolej, pozostawiono bieg dawny, pod kontrolą i władzą jednostki w osobie prezydującego, wszelkie zaś inne sprawy, od których załatwienia mogłoby zależeć dobro kraju, obywatela lub urzędnika, miały być wyłączone z pod osobistej władzy jednostki i poddane pod decyzyę ciała zbiorowego.

Na tych ogólnych zasadach miały się oprzeć projekty urządzenia ministeryum przychodów i skarbu i ministeryum spraw wewnętrznych i policyi, tudzież wydziału oświecenia publicznego.

Pierwsze przedstawiło Rządowi projekt swej organizacyi ministeryum skarbu, i w dniu 31 sierpnia projekt ten uzyskał zatwierdzenie Rządu Tymczasowego.

Podług tej nowej organizacyi do ministeryum przy-

chodów i skarbu należeć miały wszystkie atrybucye, które dawniej, za rządu Księstwa Warszawskiego, służyły ministrowi skarbu; nadto pod jego zarząd przeszły dobra rządowe, mianowicie t. zw. dobra korony i dobra, skonfiskowane generałom francuskim. Komisyę ministeryalną składać miał prezydujący i trzech radców stanu. Do składu ministeryum, ale nie do składu komisyi, należeli prócz tego sekretarz generalny, plenipotent prawny i pewna liczba intendentów generalnych. Pod zarząd ministeryum poddano „dyrekcyę funduszów niegdyś pruskich“, odstąpionych przez traktat wiedeński na rzecz skarbu Królestwa, dyrekcyę dóbr i lasów narodowych, izbę administracyjną dóbr korony, urząd menniczny i stempla oraz dyrekcyę loteryi. Ministeryum podzielono na trzy główne sekcye czyli wydziały. Do pierwszego wydziału kas i rachunkowości oprócz ogólnej kontroli i rachunkowości należało załatwienie obrachunków, pochodzących z konwencyi bajońskiej i zarządzanie funduszami, omówionymi w traktatach wiedeńskich. Do drugiego — dochodów stałych — należały podatki, gruntowe i wogóle te wszystkie, które w pewnych stałych terminach i sumach wpływają do skarbu. Wydział ten miał nadto zarządzać dobrami i lasami rządowymi (narodowymi, korony i skonfiskowanymi). Wydział „dochodów niestałych“ obejmował cła, podatki konsumpcyjne, dochody monopolowe (soli i tabaki), dochody z mennicy, poczty, stempla i loteryi.

Wydziałem kas i rachunkowości, w skróceniu zwanym rachunkowym, zarządzać miał radca stanu Michał Kochanowski, dochodów stałych—Ludwik Plater, niestałych—Aleksander Potocki. Do prezydującego miały należeć: „kierunek prac wszelkich w ministeryum, początkowanie projektów do pierwszych instrukcyjnych urządzeń, wynikających z poleceń rządu“, z obowiązkiem oddania tych projektów do rozważenia przez kolegium rad-

ców stanu, gdyby takowe dotyczyły kilku wydziałów; ogólna inicyatywa prawodawcza w sprawach skarbowych, następnie zwierzchni nadzór nad porządkiem, starannością i pośpiechem w działaniach poszczególnych wydziałów, jakoteż nadzór nad urządzeniami prowincyonalnemi, podległemi ministeryum skarbu, korespondencya zewnętrzna z władzami wyższemi i współrzędnemi, zwoływanie posiedzeń nadzwyczajnych kompletu ministeryum i bezpośredni tymczasowy zarząd mennicą, ze względu na potrzebę zachowania w tajemnicy pewnych szczegółów jej organizacyi. Do radców stanu, wchodzących do składu ministeryum, miał należeć bezpośredni zarząd poszczególnych wydziałów, wydawanie odnośnych decyzyi w sprawach niezbyt złożonych, co do których istniały szczegółowe i jasne przepisy, korespondencya z władzami niższemi w rzeczach, tyczących się danego wydziału, przedstawianie ministeryum kandydatów na wakujące w ich wydziałach posady i początkowanie projektów do praw, tyczących się ich wydziałów. Radcowie stanu mieli także pewien zakres władzy dyscyplinarnej względem podwładnych sobie urzędników. Najwyższy szczebel władzy w ministeryum stanowiło kolegium, złożone z prezydującego i trzech radców stanu, zarządzających wydziałami. Kolegium miało wyłączne prawo występować do rządu z projektami zmiany istniejących urządzeń. Miało jednak obowiązek umotywowania swego wniosku i zaprojektowania nowej ustawy. Do niego należała nominacya urzędników skarbowych z wyjątkiem tych posad, które wymagały zatwierdzenia przez panującego, uwalnianie od obowiązków urzędników, mianowanych przez ministeryum, występowanie z wnioskiem o uwolnienie tych, których mianował panujący, i ostateczna decyzya w razie wystąpienia którego z radców z wnioskiem o uwolnienie podwładnego mu urzędnika.

Komplet prawomocny kolegium składać się miał

z trzech osób z rozstrzygającą większością głosów i przeważającem zdaniem prezydującego. W razie, gdyby prezydujący uznał, że decyzya kolegium zawierała „ważne dla rzeczy publicznej niebezpieczeństwo lub jej uszczerbek“, mógł on wstrzymać jej wykonanie, ale był wtedy obowiązany do złożenia o tem najdalej w przeciągu 48 godzin raportu władzy wyższej, która ostatecznie rozstrzygała sprawę na podstawie obustronnych, na piśmie złożonych, motywów.

Sekretarz główny miał mieć dozór nad biurami ministeryum i posiadać głos doradczy na posiedzeniach ogólnych, na których pod pewną odpowiedzialnością obowiązany był przytaczać odpowiednie przepisy prawne i poprzednie postanowienia, mające związek z roztrząsaną sprawą. Plenipotent generalny miał prowadzić procesy skarbowe i zdawać z nich sprawę na posiedzeniach ogólnych. Intendenci generalni mieli być używani do szczególnych zleceń.

Dyrekcya dóbr i lasów narodowych i izba administracyjna dóbr korony, do których dołączono i dobra, skonfiskowane generałom francuskim, miały zarządzać dobrami, sobie powierzonemi; magistratury te jednak powinny były w ważniejszych lub wątpliwych wypadkach odwoływać się do decyzyi ministeryum.

Trochę później zorganizowano ministeryum spraw wewnętrznych, do którego zgodnie z Zasadami konstytucyi włączono i wydział policyi, stanowiący za czasów Księstwa Warszawskiego osobne ministeryum. Urządzono je na takich samych ogólnych podstawach, jak i ministeryum skarbu. Do ministeryum spraw wewnętrznych miał należeć zarząd ogólny administracyi wewnętrznej, sprawy przemysłu, dozór porządku wewnętrznego, policya, drogi i komunikacya. Prezydującym w niem miał zostać Mostowski, ale z powodu jego nieobecności, tymczasowo zastąpił go Sobolewski. Dzieliło się ono na trzy

wydziały: administracyi ogólnej pod zarządem Gliszczyńskiego, policyi i poczt, powierzony przez Aleksandra I Linowskiemu, i trzeci sztuk i przemysłu, oddany pod zarząd Staszyca. Od ministeryum spraw wewnętrznych w pewnym stosunku zależności postawiono Komisyę nadzwyczajną potrzeb wojska, którą pozostawiono nadal pod zarządem referendarza Wojdy. Komisya ta, dawniej samodzielna, miała odtąd podlegać wspólnemu zarządowi ministeryum spraw wewnętrznych i generalnego intendenta armii rosyjskiej hrabiego Santi.

Do spraw oświaty narodowej, „oświecenia publicznego“, Zasady konstytucyi przywiązywały wielką wagę. Wychowanie publiczne miało być narodowe i bezpłatne, dostępne dla wszystkich klas mieszkańców, powinno było rozszerzać wśród nich „światło nauki i wiadomości pożyteczne, sprzyjać rozkrzewieniu literatury, nauk i sztuk“. Naczelnej władzy oświecenia miały podlegać i sprawy wyznań religijnych. Wydziałowi „oświecenia publicznego i wyznań religijnych“ wyznaczały Zasady najpierwsze miejsce pomiędzy innemi gałęziami administracyi. W wydziale miał prezydować jeden z senatorów, a dla podniesienia w pożądanym stopniu siły materyalnej wydziału Aleksander I podwyższał jego etat do dwóch milionów złotych polskich rocznie. Tymczasowy jego zarząd i dalszą jego organizacyę powierzono Stanisławowi Potockiemu, przy wiadomym nam współudziale Stanisława Zamoyskiego, Juliana Niemcewicza, Ludwika Platera, księdza Prażmowskiego, referendarzy Koźmiana i Horodyskiego. Rząd Tymczasowy przystąpił niezwłocznie do urządzenia wydziału, a do czasu ukończenia jego ostatecznej organizacyi czynności w nim miały być załatwiane dawnym trybem. Jednakże od razu zarządzono w nim nowy podział pracy w ten sposób, że mianowanym przez Aleksandra I nowym członkom wydziału polecono zająć się wyłącznie pracami organizacyjnemi,

związanemi z urządzeniem wychowania publicznego na nowych podstawach, a tymczasową administracyę w sprawach potocznych pozostawiono w dalszym ciągu członkom dawnej dyrekcyi edukacyi narodowej. Wydział podzielono wskutek tego na dwie sekcye: organizacyjną i administracyjną, pod wspólnym zarządem Stanisława Potockiego. W celu wytworzenia niezbędnej łączności pomiędzy temi dwiema sekcyami, postanowiono, że członkowie, zajmujący się pracami organizacyjnemi będą mogli wzywać na swe posiedzenia członków dyrekcyi, sami zaś będą mieli prawo być obecnymi na posiedzeniach dyrekcyjnych. Prezydującemu w wydziale miało być wolno przychodzić na posiedzenia Rady Stanu, za każdym razem, gdy na nich rozprawiano nad rzeczami, dotyczącemi jego wydziału, lub wogóle mającemi jakikolwiek związek ze sprawami oświaty lub wyznań religijnych. Co do ogólnego kierunku, jaki powinny były przyjąć prace nad ulepszeniem wychowania, Rząd Tymczasowy polecał zwracać najbaczniejszą uwagę na stronę moralną wychowania, z uwagi na to, „iż w epoce, w której podstawy porządku moralnego i społecznego zostały nadwerężone, wstrząśnienie, którego one doznały, sprowadziły na ludy smutne nieszczęścia, przeto zasadniczym obowiązkiem rządu jest zabezpieczyć młode pokolenie od grożącego mu niebezpieczeństwa, a jedynym ku temu środkiem ma być wzmocnienie drogą wychowania moralnego zasad religijnych, które jedne tylko mogą nadać społeczeństwom charakter ich cnót starożytnych, wytworzyć narodowość i zapewnić państwom moc i rozkwit".

Wydziałowi oświecenia i wyznań powierzono także i sprawy cenzury, któremi od r. 1814 z rozkazu Aleksandra I zajmował się Wawrzecki, a obecnie wskutek własnej prośby został od tych obowiązków przez Rząd Tymczasowy uwolniony.

Ostateczną organizacyę, ale wciąż jeszcze tymczasową, nadano wydziałowi oświecenia dopiero w dniu 14 listopada 1815 r., czyli na kilka tygodni przed ogłoszeniem konstytucyi Królestwa. Wprawdzie odpowiedni projekt został przez wydział opracowany wcześniej i był we właściwym czasie przesłany Rządowi do zatwierdzenia, ale go nie uzyskał, ponieważ w tym właśnie czasie (25 września) Rząd Tymczasowy postanowił powołać wydział do udziału w pracach nad rozwinięciem Zasad konstytucyi, wskutek czego projekt organizacyi wydziału uznano za niezgodny z jego nowymi obowiązkami, i dla tego Rząd Tymczasowy przepisał wydziałowi inne „dalszego postępowania prawidła". Podług tych „prawideł" wydział oświecenia narodowego miał się dzielić na cztery oddziały: edukacyi, wyznaniowy katolicki, akatolicki i cenzury. Do oddziału edukacyi zostali wyznaczeni Zamoyski, Staszyc, Plater, Koźmian, Horodyski, Linde, Lipiński i Kossakowski, do drugiego oddziału—wyznania katolickiego — Zamoyski, Gołaszewski, biskup wigierski, Julian Niemcewicz, prałat Koźmian i ks. Prażmowski, oddział wyznań akatolickich składać mieli: Horodyski, Linde i pastor Diehl; oddział cenzury Niemcewicz, Plater, Kajetan Koźmian i ks. Prażmowski. W każdym oddziale miał prezydować Stanisław Potocki. W wydziale miały się odbywać posiedzenia centralne, czyli ogólne, w których mieli brać udział wszyscy członkowie wydziału, i oddziałowe, złożone z członków poszczególnych oddziałów. Użycie funduszów, nominacye i destytucye urzędników i jakiekolwiek urządzenia ogólne mogły być uchwalane jedynie kolegialnie na posiedzeniu centralnem. Niezależnie od tego każda kwestya mogła być oddana do decyzyi posiedzenia centralnego na żądanie dwóch członków poszczególnego oddziału. Komplet prawomocny posiedzenia centralnego miał się składać z siedmiu członków, oddziałowego: edukacyi i katolickiego— z pię-

ciu, dwóch pozostałych—z trzech. Na posiedzeniach centralnych referować mieli stale: w przedmiotach „nauk i instytucyi, oraz religijnych wyznania augsburskiego“ Linde, w rzeczach „dozoru i rządu szkolnego“ Kossakowski, w rzeczach wyznania reformowanego Diehl. Wszelkie korespondencye urzędowe powinny były być otwierane i czytane na posiedzeniu centralnem i następnie oddawane przez prezydującego do załatwienia odpowiedniemu oddziałowi lub referentowi. Wydziałowi polecono również rozwinąć w szczegółach powyższą organizacyę i opracować projekt urządzenia stosunku wydziału do innych władz. Poleceń tych jednakże, jak wiadomo, wydział nie zdążył już wykonać za rządów namiestniczych w Królestwie.

Zarząd rzeczy, należących do ministeryum sprawiedliwości, miał tymczasowo spoczywać w ręku Wawrzeckiego i miał trwać dopóty, dopóki nie będzie zorganizowany Departament najwyższej sądowej instancyi. Departament ten, stosownie do Zasad konstytucyi, miał w połączeniu z Senatem objąć atrybucye ministeryum sprawiedliwości a zarazem stanowić najwyższą magistraturę sądową. Wawrzeckiemu i członkom przyszłego Departamentu, mianowanym przez Aleksandra I, polecono zająć się jak najenergiczniej i najśpieszniej organizacyą Sądu najwyższej instancyi. Prezydującym w nim miał być Wawrzecki, członkami zaś wojewodowie Wybicki, Sobolewski, Zamoyski i Małachowski i kasztelanowie Zboiński, Marcin Badeni, Franciszek Grabowski, Dominik Kuczyński, Puhała i Tymowski. Mieli się oni zająć organizacyą nowego sądu najwyższego i zarazem obmyśleć sposób najprędszego załatwienia licznych zaległych procesów, które nie zostały osądzone przez były Sąd kasacyjny. Tymczasowo wszystkie magistratury sądowe miały działać podług dawnej swej organizacyi. Organizacyę Sądu najwyższej instancyi uważał Rząd Tymczasowy za

sprawę nader ważną i naglącą. Postanowiono uwzględnić w niej dwie okoliczności. Po pierwsze należało pamiętać o ogólnej zasadzie, wytkniętej przez Aleksandra I Rządowi Tymczasowemu, mianowicie o zasadzie „stopniowego“ wprowadzania nowych urządzeń w celu „uniknięcia nagłych wstrząśnień“, powtóre nie tracić z uwagi, że Zasady konstytucyi zapowiadały wprowadzenie w niedalekiej przyszłości nowego nieokreślonego kodeksu praw cywilnych. Ze względu na tę zapowiedź nowy Sąd najwyższej instancyi powinien był mieć znaczenie prowizoryczne, tymczasowe, ale ustrój jego powinien był spocząć na takich podstawach, któreby dały się w przyszłości zastosować do przewidywanych ogólnikowo zmian w prawodawstwie krajowem, a zarazem w najbliższym czasie mogły przyczynić się do rychłego wyrobienia zaległości w Sądzie kasacyjnym, spowodowanych i wadliwą jego organizacyą i wypadkami, których doznał kraj w poprzednich kilku latach. Pozatem Sąd najwyższej instancyi powinien był, zdaniem Rządu Tymczasowego, być urządzony w ten sposób, ażeby mógł bez wielkich trudności zastąpić bez zwłoki ulegający zniesieniu Sąd kasacyjny. Wobec tego organizacya jego miała się oprzeć na obowiązującej wówczas procedurze sądowej, z uwzględnieniem jednakże przewidywanych w przyszłości zmian prawodawczych.

Za Księstwa Warszawskiego władza kasacyjna spoczywała od r. 1810 w ręku Rady Stanu na zasadach następujących. W oznaczonym przez prawo terminie prekluzyjnym jedna z procesujących się stron lub prokurator mogli w drodze kasacyjnej odwołać się do niej, zaskarżając wyroki cywilne lub karne sądów apelacyjnych. Odwołanie się takie czyli rekurs przysługiwał stronom w razie wyroku z jawnem pogwałceniem prawa materyalnego lub przepisów postępowania sądowego, w razie gdyby trybunał, wydając wyrok, przekroczył zakres

swej władzy sądowej, lub też nie wyzyskał jej należycie, i w razie, gdyby w jednej i tej samej sprawie wydał dwa sprzeczne ze sobą wyroki. Rada Stanu mogła po rozpatrzeniu sprawy zatwierdzić lub uchylić zaskarżony wyrok trybunału i w tym ostatnim wypadku odsyłała wtedy sprawę do ponownego osądzenia przez inny trybunał. Stanowiła więc Rada Stanu sąd kasacyjny w ścisłem znaczeniu, ponieważ nie sądziła spraw co do ich istoty, *in merito*, ale zrewidowawszy wyrok, zatwierdzała go lub też uchylała, a w razie uchylenia wyroku sprawę sądził ponownie jeden z trybunałów. Każda skarga kasacyjna musiała być rozpatrzona uprzednio przez osobną komisyę, złożoną z trzech członków, t. zw. Komisyę podań i instrukcyi. Komisya ta miała za zadanie ułatwiać Sądowi pracę przez wyłączenie z pośród nadesłanych skarg kasacyjnych takich, które pozbawione były wszelkiej podstawy do kasacyi; skarg tych jednakże nie miała prawa sama odrzucać, ale odrzucał je Sąd na specyalnych niepublicznych sesyach, po rozpatrzeniu referatów Komisyi. Skargi, możliwe do przyjęcia, Komisya odsyłała wprost do naczelnego prokuratora z załączoną opinią jednego z refendarzy stanu. Po upływie czasu, oznaczonego na porozumienie się stron między sobą, następowała rewizya wyroku na posiedzeniu publicznem, na którem referendarz stanu referował sprawę; następnie strony składały na piśmie swoje „uzupełnienia i uwagi“, poczem zabierał głos prokurator naczelny i dawał wniosek w charakterze „stróża prawa“. Zapadłą decyzyę Sądu ogłaszano publicznie. Sąd kasacyjny przyjmował również rekursy, wytaczane przez urząd prokuratorski bez wpływu dla procesujących się stron, jedynie w interesie prawa i mające znaczenie jedynie teoretyczne, wyjaśniające. Prócz tego do jego kompetencyi należało przedstawianie władzy wyższej do czasowego zawieszenia w czynnościach lub zupełnej re-

stytucyi członków poszczególnych sądów, prezesów i prokuratorów, rozstrzyganie sporów jurysdykcyjnych w kwestyi kompetencyi danego sądu i inicyatywa prawodawcza w zakresie postępowania sądowego.

Organizacyę Sądu kasacyjnego Rząd Tymczasowy uważał za wadliwą i jej właśnie przypisywał powolność procesu i ogromną liczbę zaległości, które niebawem poczęły tamować prawidłowy bieg jego czynności. Poczytywano za wadliwe to, że Sąd kasacyjny nie sądził spraw *in merito*, ale skąsowane wyroki trybunałów odsyłał do ponownego osądzenia innemu trybunałowi, który w takim razie spełniał rolę wyższej instancyi względem współrzędnej mu magistratury sądowej, przyczem wyrok jego mógł znów zostać zaskarżony przed Sądem kasacyjnym. Ten sam Sąd kasacyjny, i w tym samym składzie, rewidował wyroki zarówno cywilne, jak i karne, na co wogóle przeznaczone było tylko jedno posiedzenie w tygodniu. Zgoła niepotrzebny ciężar dla Sądu stanowiły rekursy prokuratorskie bez skutku dla stron. O powolności działań Sądu świadczyć mógł, zdaniem Rządu Tymczasowego, stosunek spraw osądzonych do ogólnej liczby nadesłanych przez cały czas działalności Sądu. Od r. 1810 do 1813 wpłynęło 420 skarg kasacyjnych, z których zaledwie 163 zdołano osądzić. Do tego powolnego załatwiania spraw przyczyniał się w znacznej mierze i ustrój wewnętrzny Sądu: każda bowiem skargą badana była niemal dwa razy: raz przez Komisyę podań i instrukcyi, drugi raz przez Sąd. Wprawdzie przez ustanowienie Komisyi starano się właśnie uwolnić Sąd od roztrząsania skarg bezpodstawnych, okazało się jednak, że to urządzenie chybiało celu, ponieważ przez cały czas istnienia Sądu kasacyjnego Komisya zakwalifikowała 27 skarg do odrzucenia, Sąd zaś kasacyjny odrzucił 47. A ponieważ zakwalifikowane przez Komisyę do odrzucenia skargi musiały być prócz

tego rozpatrzone przez sąd, więc po to, ażeby zakwalifikować 27 skarg do odrzucenia, trzeba było dwa razy roztrząsać 69 skarg kasacyjnych.

Sąd kasacyjny w Radzie Stanu zawiesił swe czynności w dniu 1 lutego 1813 r., t. j. z chwilą zajęcia Księstwa Warszawskiego przez wojska rosyjskie. Dopiero w dniu 22 marca 1814 r. Rada Najwyższa Tymczasowa powierzyła obowiązki Sądu kasacyjnego co do spraw karnych Sądowi apelacyjnemu, zaś sprawy cywilne w dalszym ciągu pozbawione były instancyi kasacyjnej. Przedsięwziąwszy jej przywrócenie, Rząd Tymczasowy postanowił przedewszystkiem znieść instytucyę kasacyi, a utworzyć trzecią najwyższą i ostateczną instancyę. Na Sąd najwyższej instancyi postanowił włożyć obowiązek sądzenia spraw *in merito*, znieść rekursy władzy prokuratorskiej wnoszone bez skutku dla stron, jak również usunąć wogóle prokuratora od udziału w posiedzeniu sądowem; dawanie wniosków prawnych powierzyć sędziemu, referującemu sprawę, w sprawach zaś, wymagających szczególnej opieki prawa, mianowicie małoletnich, instytucyi i t. p., udział prokuratora zastąpić przez polecenie tych spraw wyjątkowej pieczołowitości prezydującego. Atrybucyę Komisyi podań i instrukcyi miał objąć sędzia, który daną sprawę miał w swym referacie.

Na tych zasadach oparto organizacyę Sądu najwyższej instancyi w uchwale, zapadłej na posiedzeniu Rządu Tymczasowego 21 września 1815 r.

Podług tej uchwały Sąd najwyższej instancyi stanowił samodzielną magistraturę sądową, złożoną tymczasowo z 10 członków i prezydującego, mianowanych w dniu 10 maja przez Aleksandra I, i 6 sędziów z głosem stanowczym, wyznaczonych przez Rząd Tymczasowy. Komplet wyrokujący składał się z siedmiu członków, pomiędzy którymi miało być przynajmniej czterech

senatorów. Prosta większość głosów miała stanowić decyzyę kompletu. Sąd miał wyrokować, jako ostateczna najwyższa instancya w sprawach cywilnych. W razie uchylenia wyroku niższego sądu, wydawać miał sam wyrok ostateczny co do istoty sprawy. W porównaniu z ustrojem dawnego Sądu kasacyjnego wprowadzono w Sądzie najwyższej instancyi następujące zmiany. Zniesiono dawny urząd prokuratora królewskiego przy Sądzie kasacyjnym, rekursa z urzędu, zanoszone jedynie dla zadosyćuczynienia prawu, i Komisyę podań i instrukcyi. Zgłębianie obustronnych przyczyn i powodów, obrona w imieniu prawa i wyjaśnienie tego wszystkiego, „co do legalnych w toczącym się procesie wniosków prowadzić mogło“, miało odtąd należeć do jednego z sędziów, wyznaczonego na referenta w danej sprawie. W procesach zaś, w których chodziło o własność publiczną lub własność jakiej instytucyi, tudzież o interes osób, którym prawo zapewniało opiekę urzędu publicznego, Sąd powinien był w razie potrzeby wyznaczyć z urzędu obronę prawną w osobie „mecenasa“. Sprawy takie zostały polecone szczególniejszej baczności prezydującego. O przedwstępnem przyjęciu lub odrzuceniu skargi miał decydować sam Sąd po wysłuchaniu opinii sędziego referenta.

Atrybucye administracyjne, przysługujące dawnemu Sądowi kasacyjnemu, mianowicie dopuszczanie skarg „*nullitatis*“, prawo wyznaczania sądu do pewnych spraw, lub przeniesienia sprawy z jednego sądu do drugiego, władza przedstawiania do destytucyi prezesa, sędziego apelacyjnego, lub sędziego pokoju, przejść miały do Sądu najwyższej instancyi.

Liczbę mecenasów przy Sądzie podwojono w stosunku do dotychczasowej liczby ustanowionej w dekrecie królewskim z dn. 3 kwietnia 1810 r. Przy nowym sądzie miało być mecenasów 24. Posiedzenia Sądu odbywać się miały

codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych. Sprawa zaczęta mogła być odłożona do następnego dnia, nie wolno jednak było jej przerywać wprowadzeniem innej sprawy.

Sąd najwyższej instancyi ustanowiony był wyłącznie dla spraw cywilnych. Sprawy zaś karne od czasu uchwały Rady Najwyższej Tymczasowej z dnia 22 marca 1814 r. w ostatecznej kasacyjnej instancyi powierzone były Sądowi apelacyjnemu, który pod tym względem objął był atrybucye Sądu kasacyjnego. Obecnie rewizye wyroków karnych pozostawiono nadal władzy Sądu apelacyjnego, który miał w ostatecznej instancyi rozpoznawać rekursy od wyroków karnych „w sprawach kryminalnych, policyjno-poprawczych i policyjnych". Jednakże zasadę kasacyi zniesiono i względem spraw karnych, a rozciągnięto na nie zasadę trzeciej ostatecznej instancyi. Sąd apelacyjny w razie uchylenia wyroku karnego, nie odsyłał już sprawy do ponownego osądzenia przez sąd niższy, ale rozpatrywał ją sam *in merito* i wydawał wyrok ostateczny, od którego można się było odwołać jedynie w drodze ułaskawienia.

W końcu zaprowadzono jeszcze jedną drobną zmianę w postępowaniu sądowem odnośnie do postępowania w dawnym Sądzie kasacyjnym. Po przemówieniu mecenasów jeden z sędziów miał przedstawić publicznie referat o przebiegu całej sprawy, jej obecnym stanie prawnym, „uczynić krótki rozbiór przytoczonych przez obiedwie strony argumentów, zwrócić uwagę Sądu na przepisy prawa i okoliczności procesu, których wzajemne porównanie i należyte zgłębienie rzecz najistotniej objaśnić i do dojścia prawdy najprościej prowadzić zdołają, nareszcie podać kwestye, od których rozwiązania decyzya z prawa zależy; nie dokładając jednakże stanowczej opinii, ani czyniąc zwyczajnych wniosków do decyzyi". Po powyższym referacie sędziego strony mo-

gły przedstawić jeszcze na piśmie uzupełniające lub prostujące referat uwagi, które jednakże nie miały być odczytywane publicznie. Za motyw do tych zmian, podawał Rząd Tymczasowy dążenie do ułatwienia Sądowi „wydobycia na jaw prawdy, przyćmionej przez wymowę i stronne tłomaczenie prawa przez mecenasów".

Sąd najwyższej instancyi miał rozpocząć swe czynności z dniem 3 listopada 1815 r.

Z uwagi na poprzednie dwa lata nienormalne, w czasie których panowało zamieszanie w sądownictwie, a stronom za trudno było pilnować swych spraw cywilnych, pozwolono Sądowi najwyższej instancyi przyjmować rekursy od wyroków dawniejszych, dla których z dniem 1 grudnia 1812 roku nie upłynął był jeszcze termin, oznaczony do zaniesienia skargi kasacyjnej; jak również od wyroków Sądu kasacyjnego, zapadłych po dniu 1 grudnia 1812 r.

Termin prekluzyjny dla odwołania się do Sądu najwyższej instancyi oznaczono trzymiesięczny od czasu wręczenia wyroku. W dniu 12 grudnia w uzupełniającej uchwale Rząd Tymczasowy rozporządzeniem przechodniem, oznaczył termin dla rekursów od wyroków dawniejszych. Rekursa te mianowicie mogły być zanoszone tylko w przeciągu trzech miesięcy od dnia 3 listopada, t. j. od dnia otwarcia Sądu najwyższej instancyi. Termin ten służyć miał dla wyroków, które zapadły podczas trwania *justitium*, i dla tych, co do których *justitium* zostało zniesione przed instalacyą Sądu; dla wyroków, zapadłych w tych departamentach, gdzie ogłoszenie uchwały, znoszącej *justitium*, nastąpiło już po instalacyi Sądu najwyższej instancyi, termin ów prekluzyjny miał się liczyć dopiero od dnia ogłoszenia uchwały o *justitium* w tym departamencie, w którym zamieszkiwały skarżące się strony.

W dniu 16 grudnia Rząd Tymczasowy ogłosił jeszcze

jedną uzupełniającą uchwałę, tyczącą się kilku drobnych szczegółów proceduralnych.

Justitium, postanowione dekretem króla saskiego w dniu 15 stycznia 1813 r. ustało z d. 1 listopada 1815, stosownie do uchwały Rządu Tymczasowego z d. 23 października t. r., z tym jednak bardzo ważnem ograniczeniem, że aż do później mającego się oznaczyć terminu nie wolno było poszukiwać na majątku, nie poddanym pod konkurs, zwrotu kapitałów zahypotekowanych przed 15 stycznia 1813 r.

Wraz z organizacyą wyższych władz ministeryalnych w Królestwie Rząd Tymczasowy, nie wprowadzając na razie żadnych zasadniczych zmian w urządzeniu niższych władz administracyjnych, przystąpił do zmniejszenia do możliwej miary kosztów administracyi kraju.

Rok budżetowy Księstwa Warszawskiego skończył się był w dniu 1 czerwca 1815 r. Budżet poprzedniego roku nie mógł żadną miarą służyć na rok następny dla Królestwa Kongresowego. O stałym konstytucyjnym budżecie na razie nie podobna było myśleć. Wygotowanie jego wymagałoby długiej pracy, a do pracy tej nie można było przystąpić przed ukończeniem organizacyi wszystkich władz krajowych i wprowadzeniem rządów reprezentacyjnych. Wobec tego należało niezwłocznie przystąpić do ułożenia tymczasowego etatu płacy dla służby państwowej w Królestwie. Rząd Tymczasowy uważał za rzecz możliwą i niezbędną wprowadzić w tym względzie znaczne oszczędności w porównaniu z etatami Księstwa Warszawskiego. Postanowił więc zachować tylko te urzędy, „bez których służba publiczna żadną miarą obejść się nie mogła“, a w oznaczeniu wysokości wynagrodzenia, szczególniej co się tyczy urzędników centralnych, wziąć pod uwagę tę okoliczność, że „wobec zmniejszenia terytoryum kraju, zmniejszą się też ich prace“. Postanowiono tedy zmniejszyć nie tylko ilość urzędników, ale i obniżyć wysokość ich wynagrodzenia.

Rząd Tymczasowy wyrażał nadzieję, że reforma w tym względzie utrzyma się i nadal po wprowadzeniu rządów konstytucyjnych.

Z członków Rządu Tymczasowego jeden tylko Czartoryski zaczął oszczędność wydatków państwowych od siebie i pracował bezpłatnie. Wawrzecki i Lubecki pobierali każdy w stosunku 20.000 złp. rocznie. Łanskoj i Nowosilcow pobierali nadal tyle, co i poprzednio za Rady Najwyższej. O wysokości ich wynagrodzenia wobec braku innych danych możemy powziąć niejakie wyobrażenie z tego, że pensye członków Rady Najwyższej Księstwa Warszawskiego wynosiły ogółem 186.440 złotych polskich rocznie.

Etat kancelaryi Rządu w porównaniu z etatem kancelaryi Rady Najwyższej zmniejszono w stosunku rocznym o 24.533 złp.; pensye bowiem 22 urzędników biurowych Rządu wyznaczono teraz do wysokości 5.380 złp. miesięcznie (64.560 złp. w stosunku rocznym). Etat Rady Stanu oznaczono do wysokości 202.000 złp. rocznie w ten sposób, że prezydujący w ministeryach Sobolewski i Matuszewic mieli pobierać po 20.000 złp., pozostali zaś radcowie stanu po 15.000, referendarze po 10.000 z wyjątkiem Wojdy, który jako dyrektor żywności pobierał 15.000, i Szaniawskiego, sekretarza głównego Rządu, któremu wyznaczono 12.000 złp. rocznie.

Co do etatu ministeryum spraw wewnętrznych musiał Rząd Tymczasowy na razie poprzestać na znacznej oszczędności, jaką wogóle spowodowało zniesienie dawnego ministeryum policyi i wcielenie wydziału policyjnego do ministeryum spraw wewnętrznych. W ten jednak sposób dały się zmniejszyć tylko wydatki biurowe i kancelaryjne. Natomiast żadnych zmian w organizacyi niższych władz wykonawczych na razie Rząd Tymczasowy nie uważał za stosowne wprowadzić ze względu na to, że ówczesny stan kraju „wymagał w dalszym

ciągu energicznej i czynnej władzy wykonawczej", i że wszelkie zmiany w tym względzie mogły odbić się niekorzystnie na biegu ogólnej administracyi kraju. Postanowiono tylko nie obsadzać bez koniecznej potrzeby posad, podówczas nie zajętych; postanowiono starać się stopniowo znosić niektóre urzędy w miarę, jak przestaną być niezbędne, a niezależnie od tego polecono ministeryum opracować projekt „mniej złożonej administracyi", który powinien był znaleźć zastosowanie w niedalekiej przyszłości.

Oszczędności zaprowadzone w wydatkach na ministeryum skarbu ograniczyły się też przeważnie do kosztów biurowych. Ponieważ jednak biura ministeryum skarbu były w ścisłym związku z władzami fiskalnemi prowincyonalnemi, więc na razie Rząd Tymczasowy nie widział możności przystąpienia do ich gruntownej i natychmiastowej reorganizacyi i poprzestał tylko na udzieleniu ministeryum skarbu tych samych wskazówek co do dalszych kroków w redukcyi kosztów administracyi skarbowej, co i ministeryum spraw wewnętrznych. W sądownictwie, z wyjątkiem organizacyi Sądu najwyższej instancyi, nie wprowadzono żadnych zmian. Urządzono tylko z zachowaniem ogólnych zasad oszczędności biuro wydziału sprawiedliwości, co do reszty zaś uznano, że projekt nowej organizacyi sądownictwa podany przez Wawrzeckiego, aczkolwiek w rzeczywistości mógł zmniejszyć w znacznym stopniu liczbę urzędników sądowych, przynieść dogodniejszy rozkład pracy pomiędzy sądami i znaczną koncentracyę sądów niższych, a wogóle upraszczał znakomicie ustrój sądownictwa, zapewniając zarazem znaczne zmniejszenie kosztów jego utrzymania; wszelako na razie nie mógł zostać wprowadzony w wykonanie bez uszczerbku dla prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Zatem zatrzymano nadal etat i liczbę sądów poprzedniego roku, uwzględniwszy natu-

ralnie zmiany terytoryalne kraju. Z powodu zmniejszenia obszaru Królestwa w etacie wydziału sprawiedliwości obliczono zmniejszenie się kosztów o 568.000 złp. rocznie w porównaniu z etatem, zatwierdzonym przez króla saskiego dla Księstwa Warszawskiego. Projekt Wawrzeckiego, gdyby był został przyjęty, zaoszczędziłby skarbowi rocznie o drugie tyle, szczególniej przez znaczną redukcyę sądownictwa podsędkowskiego czyli sądów pokoju.

Ustrój więc sądownictwa, z wyjątkiem Sądu najwyższej instancyi i Sądu apelacyjnego, i liczba sądów i ich skład w każdym departamencie pozostawały w Królestwie nadal (ale do czasu) takie same, jak w Księstwie Warszawskiem. Miało tedy posiadać Królestwo Sąd najwyższej instancyi, jako najwyższą magistraturę sądową dla spraw cywilnych, Sąd apelacyjny, złożony z trzech prezesów i ośmnastu członków, stanowiący najwyższą instancyę dla spraw karnych, trybunały cywilne po jednym w każdym departamencie, cztery sądy pokoju w Warszawie i po dwa w większych miastach, a po jednym w mniejszych, ogółem przeszło 90 w całem Królestwie, 4 trybunały handlowe, mianowicie w Warszawie, Lublinie, Kaliszu i Płocku, 3 sądy kryminalne i 19 sądów policyi poprawczej, prócz tego Archiwum Główne w Warszawie.

W jednym tylko wydziale oświecenia publicznego i wyznań religijnych wydatki nie miały być zmniejszone, ale przeciwnie zgodnie z artykułem 33-im Zasad konstytucyi powinny być podniesione do wysokości dwóch milionów złotych rocznie. Ze względu jednak na ogólny niezadawalniający stan skarbu Królestwa należało do pewnego, bliżej nieoznaczonego czasu wstrzymać się z urzeczywistnieniem tej zapowiedzi i narazie zwiększyć etat do możliwej tylko miary. Rada Najwyższa przeznaczała na cele oświaty w tych departamentach, które teraz wchodziły w skład Królestwa, oprócz stale obra-

canych na ten cel dochodów, wynoszących rocznie 232.783 złp., nadto 716.046 złp. zasiłku rocznego ze skarbu. Rząd Tymczasowy na skutek przełożenia Rady Stanu dodał do powyższej sumy 130.168 złp., przeznaczając ten dodatek na utrzymanie Szkoły prawa i administracyi, która dotychczas była na etacie wydziału sprawiedliwości, a odtąd miała przejść na etat i pod zarząd wydziału oświecenia; na utrzymanie 24 kadetów, przeniesionych z Chełmna do Kalisza, i na wydatki sekcyi wyznań religijnych. W taki sposób tymczasowy roczny etat wydziału oświecenia i wyznań zamiast dwóch milionów, zapowiedzianych na przyszłość, wynosić miał tylko 1.078.997 złp. Nie obejmował on kosztów utrzymania duchowieństwa katolickiego, które rozporządzało własnymi funduszami, wynagrodzenie zaś duchowieństwa akatolickiego w Królestwie podług powyższego etatu na rok 1815/16 obliczone było na sumę 32.459 złp. Etat ten w porównaniu z ostatnim etatem, zatwierdzonym przez króla Saskiego dla Księstwa Warszawskiego, był mniejszy o 495.309 złp.

Etat ministeryum spraw wewnętrznych w porównaniu z etatami Księstwa został zmniejszony o 1.216.342 złp., mianowicie o 262.300 złp. przez zaprowadzenie oszczędności i 954.042 wskutek zmniejszenia obszaru Królestwa. Etat ministeryum skarbu, nie licząc dyrekcyi dóbr i lasów, zmniejszony został o 178.932 złp.

Ogólna suma oszczędności w etatach tymczasowych w porównaniu z dawniejszymi stałymi etatami Księstwa Warszawskiego miała wynieść podług obliczeń Rządu Tymczasowego sumę 2.549.874 złp. Przewidywano zaś jeszcze znaczniejsze oszczędności w ogólnej administracyi państwa z chwilą wprowadzenia podziału administracyjnego na województwa i powiaty oraz reformy ich zarządu, zgodnej z brzmieniem artykułu 13-go Zasad konstytucyi.

ROZDZIAŁ IV.

W swych pracach organizacyjnych, mających na celu reformę wewnętrznego urządzenia Królestwa, Rząd Tymczasowy zwrócił nadto uwagę na sprawę zarządu miejskiego, i na dwie instytucye, pozostałe po Księstwie Warszawskiem, mianowicie Izbę obrachunkową i gwardyę narodową.

Artykuł 34 Zasad, wkładał na Rząd obowiązek rozciągnięcia szczególnej pieczołowitości nad podniesieniem wzrostu i pomyślności miast. Gruntownej reformy w tym względzie nie podobna było zaprowadzić przed nadaniem konstytucyi, ale należało, przynajmniej, rozpocząć pracę przygotowawczą, zbadać ówczesny stan miast, wytknąć wadliwości ich urządzenia i opracować projekty reformy. W tym celu Rząd Tymczasowy wyznaczył 27 sierpnia osobną komisyę, która miała na razie zająć się „wejrzeniem“ w wewnętrzną administracyę Warszawy, jako miasta stołecznego, zebrać odpowiedni materyał historyczny o jej zarządzie od chwili utworzenia Księstwa Warszawskiego, uregulować wszelkie za ten przeciąg czasu rachunki miejskie, „wyśledzić malwersacye i nadużycia... zbadać stan ruchomych i nieruchomych funduszów miejskich, a także prawa i przywileje miasta“. Komisya następnie miała podać projekt stałego

urządzenia miasta, zgodny z „wolnomyślnemi chęciami Panującego i z duchem zasad konstytucyjnych“. Owoce pracy komisyi miały być później uwzględnione przy urządzaniu innych miast Królestwa, Do komisyi wyznaczono Joachima Owidzkiego, jako prezydującego, i dwóch członków: Stanisława Nowakowskiego i Sylweryna Strzeleckiego. Zapewniono jej potrzebną pomoc ze strony władz ministeryalnych; jej wezwaniom powinny być posłuszne „wszelkie władze, urzędnicy i oficyaliści administracyi miejskiej“ i administracya policyi warszawskiej; od badań jej jednak wolną była komisya kwaterunkowa, wogóle zaś każdy mieszkaniec Warszawy obowiązany był w razie urzędowego wezwania od komisyi stawić się przed nią w celu złożenia żądanych informacyi lub świadectwa.

Co do Głównej Izby obrachunkowej, istniejącej w Księstwie Warszawskiem od roku 1808, Rząd Tymczasowy uznał, że nie odpowiadała ona zgoła swemu przeznaczeniu i byłaby dla Królestwa niepotrzebnym ciężarem, kosztującym skarb przeszło 103.800 złp. rocznie (podług etatu z r. 1814/15 nawet 183.900 złp.). Instytucya ta, składała się z prezydującego, czterech konsyliarzy etatowych, czterech asesorów bezpłatnych i kancelaryi, złożonej z dwóch sekretarzy, pięciu rachmistrzów i czterech kancelistów. Zadaniem jej było sprawdzanie wszelkich rocznych rachunków kas publicznych z rozchodów i dochodów, przewyższających sumę 500 złp., i w tym względzie mogła ona żądać wyjaśnień od wszystkich władz administracyjnych; swoje zaś raporty składała bezpośrednio Radzie Stanu. Skargi na nią mogły być zanoszone jedynie na imię panującego. Podług orzeczenia Rządu Tymczasowego, doświadczenie wykazało, że instytucya ta nie zapewniała wcale korzyści, które sobie po niej obiecywano.

Jej ustrój pozwalał na pewną arbitralność w jej

postępowaniu, i nie przyczyniał się zgoła do wytworzenia należytego porządku w rachunkowości państwowej, wywoływał natomiast niepożądane zamieszania i zatargi. W obec tego Rząd Tymczasowy uważał za stosowne znieść Izbę obrachunkową i w ten sposób zaoszczędzić znaczną część funduszów, łożonych na jej utrzymanie, tymczasowo zaś powierzyć jej czynności referendarzowi Horodyskiemu, dodawszy mu do pomocy jej kancelaryę. Niepraktyczność tego kroku bardzo prędko musiała wyjść na jaw, skoro ogłoszona wkrótce potem konstytucya ustanawiała Izbę obrachunkową, dla której następnie, przy końcu roku 1816 wydano przepisy, określające jej skład osobisty i atrybucye, nie różniące się prawie w niczem od organizacyi dawnej Izby.

Ze względów natury ekonomicznej Rząd Tymczasowy orzekł się również za zniesieniem instytucyi gwardyi narodowej, utworzonej w Księstwie w 7 artykule konstytucyi i urządzonej następnie dokładniej w dekrecie króla saskiego we wrześniu r. 1811.

Służba w gwardyi narodowej obowiązywała w Księstwie wszystkich mieszkańców w wieku lat 20—50, z wyjątkiem duchownych i niezdolnych do niej fizycznie. Szczególniej zaś obowiązani byli do niej robotnicy, terminatorzy, rzemieślnicy i wyrobnicy. Pewna ilość miast musiała na swój koszt wystawić, umundurować i utrzymywać określoną liczbę ludzi, przeznaczonych do gwardyi i obowiązanych do pełnienia rozmaitego rodzaju służby honorowej podczas uroczystości publicznych, pomimo to, iż stały garnizon miasta mógł był w zupełności wystarczyć do pełnienia tych obowiązków. Warszawa musiała w tym celu utrzymywać stale pod bronią 273 ludzi, nie licząc tych, którzy byli obowiązani do pełnienia służby w gwardyi podług przepisanej kolei. Kosztowało to, samą Warszawę 255.692 złp. rocznie. Podług zdania Rządu Tymczasowego istnienie gwardyi

narodowej wpływało szkodliwie na stosunki ekonomiczne Księstwa. Służba bowiem w gwardyi odrywała ludność rzemieślniczą od jej zajęć codziennych, a rodzaj tej służby był taki, że mógł „pełniących ją odzwyczaić od pracy“. Nadto obowiązek ten, nietylko, że powstrzymywał napływ nowych rzemieślników do miast Księstwa, ale zmuszał wielu dawnych do emigracyi, co powodowało nawet znaczny ubytek rąk roboczych i wpływało niekorzystnie na stan przemysłu krajowego. Chcąc więc usunąć jedną z przyczyn, hamujących wewnętrzny rozwój miast, zarazem uwzględnić uzasadnione skargi ludności miejskiej na uciążliwą dla nich instytucyę, Rząd Tymczasowy uznał za konieczne skasowanie gwardyi narodowej, którą uważał za instytucyę Królestwu niepotrzebną, szkodliwą i za kosztowną dla niego.

Zamiar ten jednakże za Rządu Tymczasowego nie został wykonany. Uważał bowiem Rząd Tymczasowy za stosowne wejść pod tym względem uprzednio w porozumienie z władzami wojskowemi, którym przesłał projekt zniesienia gwardyi narodowej, a następnie wraz z niemi miał przystąpić do obmyślenia sposobu, jakby można było zamiar ten wykonać „bez wywołania niepożądanych skutków“.

Z urządzeń o charakterze przejściowym, wprowadzonych za czasów Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego, usprawiedliwionych wyjątkowem położeniem kraju, Rząd Tymczasowy zatrzymał nadal na czas pewien Komitet wyższego nadzoru policyjnego. Komitet ten pozostawał pod bezpośredniem zwierzchnictwem Nowosilcowa, który prawdopodobnie wpłynął też na jego utworzenie, przekładając cesarzowi Aleksandrowi potrzebę urządzenia sprężystego dozoru nad policyą miejscową, niezbędnego wobec zbytniej miękkości Łanskoja. Za zadanie oficyalne miał on obowiązek baczenia nad „utrzymaniem porządku publicznego“ i wszczy-

nania śledztwa na podstawie denuncyacyi, zanoszonych na poszczególne jednostki.

Zdaniem Rządu Tymczasowego Komitet ten nie przestał być potrzebnym i nadal po ogłoszeniu Królestwa. Uważano, że organizacya jego i stosunek względem władz wyższych z jednej strony nie dopuści nadużyć w jego działaniach, z drugiej zapewni czynnościom jego pożądaną sprężystość. To też w dotychczasowej jego organizacyi nie wprowadzono żadnych zasadniczych zmian. Powiększono go tylko o jeden oddział, w którym pod prezydencyą b. policmajstra Swieczyna zasiadało dwóch asesorów: Deschamp i Wołowski, należący do wydziału policyi w ministeryum spraw wewnętrznych. Prócz nich oddział posiadał sekretarza i jego pomocnika, registratora i sześciu kancelistów. Utrzymanie oddziału miało kosztować w stosunku rocznym 6.650 rubli ówczesnych czyli miesięcznie złp. 4194. Etat ten liczył się od dnia 27 lipca 1815 r.

Prócz „oddziału“ Rząd Tymczasowy utworzył jeszcze jedną instytucyę o charakterze wyjątkowym i policyjnym, złożoną wyłącznie z urzędników rosyjskich.

Niezwłocznie po ogłoszeniu Królestwa zniesiono urzędy „obłastnych“ i „okružnych“ naczelników i część ich wyprawiono z powrotem, dawszy im sowite opatrzenie na drogę, część zaś pozostawiono nadal w Królestwie na nowem stanowisku „urzędników cywilnych do szczególnych zleceń“. Pozostawienie ich motywowano tem, że obecność Rosyan w kraju, a zwłaszcza wojska rosyjskiego, w celu uniknięcia niepożądanych nieporozumień pomiędzy Rosyanami i ludnością miejscową, wymaga koniecznie pośrednictwa osób, znających język rosyjski i przepisy miejscowe. Najpierwszą więc powinnością urzędników do szczególnych zleceń miało być pośredniczenie pomiędzy naczelnikami wojsk rosyjskich, konsystujących lub przechodzących przez Królestwo,

a władzami miejscowemi. Do pośrednictwa tego jednakże nie powinni byli oni przystępować z własnej inicyatywy, ale na żądanie jednej lub drugiej strony. Pośrednictwo to atoli nie było wyłącznem ich przeznaczeniem. Jeden z nich oddany został do rozporządzenia hr. Santi w interesach intendentury generalnej, wszyscy zaś mieli być używani jako deputowani do śledztwa w razie jakiegokolwiek zajścia pomiędzy Rosyaninem a Polakiem. Niektórzy za upoważnieniem prezesa Rządu Tymczasowego mieli zasiadać w wydziałach policyjnych, a wszyscy bez wyjątku mogli być przez Rząd Tymczasowy, Łanskoja lub Nowosilcowa użyci do „umyślnych posyłek, gdzie wypadła potrzeba". Urzędników tych miało być ośmnastu: czterech miało przebywać w Warszawie, pozostali na prowincyi po dwóch w każdym departamencie. Wynagrodzenie wyznaczono im dość znaczne: starszym w stopniu po 62 ruble kop. 50, młodszym— po 50 rubli miesięcznie.

Dostarczaniem żywności dla wojsk rosyjskich za czasów Rady Najwyższej Księstwa Warszawskiego zajmował się ze strony wojsk intendent generalny armii hr. Santi, ze strony zaś rządu Księstwa Komisya nadzwyczajna potrzeb wojska z referendarzem Wojdą na czele. Ponieważ znaczna część korpusu okupacyjnego i nadal pozostawała w Królestwie, a prócz tego należało się spodziewać, że przez Królestwo przechodzić będą jeszcze wojska rosyjskie, powracające z Francyi, więc Komisyę tę i nadal uważano za niezbędną. Żywienie wojsk rosyjskich dla skarbu Królestwa stanowiło ciężar chwilowy, bo wydatki, łożone na ten cel, miały być następnie zwrócone przez skarb rosyjski, ale ciężar ten dotykał przeważnie ludność i rząd, ponieważ, wobec wyniszczenia kraju i poprzednio uskutecznionych dostaw, o żywność było trudno. W końcu czerwca podług sprawozdań, otrzymanych przez Komisyę, w magazynach

Królestwa, nie licząc tych, które pozostawały pod bezpośrednim zarządem hrabiego Santi, znajdowało się:

4.951 korcy pszenicy,
61.523 „ żyta,
6.729 „ krup,
134.838 „ owsa,
148.706 centn. siana,
65.502 „ słomy.

Pomimo to na początku lipca wobec spodziewanego przemarszu 1-go i 4-go korpusu Wittgensteina, które miały przejść przez departamenty łomżyński, siedlecki, płocki i kaliski, Rząd Tymczasowy był zmuszony nakazać po umówionej cenie dostawę:

11.521 korcy żyta,
1.353 „ krup i
30.927 „ owsa;

w tym samym miesiącu dostawiono jeszcze dla powracających trzech korpusów tejże armii:

29.054 korcy żyta,
2.648 „ krup,
68.340 „ owsa;

niezależnie od tego w czasie od 1 lipca do dnia 1 listopada dostarczono na rzecz wojsk zarówno rosyjskich jak i polskich, konsystujących w Królestwie:

49,254 korcy żyta,
5,093 „ krup,
47,460 „ owsa;

dostarczone w ten sposób produkty wraz z zapasami, znajdującymi się w magazynach w miesiącu czerwcu wyniosły ogółem:

4.951 korcy pszenicy, 281.566 korcy owsa,
151.353 „ żyta, 148.706 centn. siana,
15.823 „ krup, 65.502 „ słomy.

Z zapasów tych w ciągu trzech miesięcy, od 1 lipca do ostatniego sierpnia, zużyto:

4.135	korcy	pszenicy,	159.705	korcy	owsa,
113.336	„	żyta,	289.448	centn.	siana,
9.333	„	krup,	22.663	„	słomy.

Za produkty płacono dostawcom podług taksy, ustanowionej przez. Radę Najwyższą (z dn. 3 czerwca 1815 r.) od 1-go do 25-go sierpnia po 20 złp. za korzec żyta, 22 złp. za korzec krup, 9 złp. za owies, $3^1/_2$ złp. za centnar siana. Z uwagi jednak na różnicę cen targowych w Warszawie w porównaniu z cenami na prowincyi podwyższono cenę prowiantu, dostarczanego dla wojsk, rozlokowanych w Warszawie, o 4 złp. na korcu żyta i krup i o 3 złp. na korcu owsa. Tym, którzy nie uskutecznili dostawy w oznaczonym terminie, tytułem kary odtrącano po 6 złp. na korcu żyta i 2 złp. na korcu owsa. Po żniwach, t. j. od końca sierpnia, zniżono cenę żyta o 6 złp., owsa o 2 złp. na korcu.

O zamierzonym powrocie z Francyi wojsk rosyjskich pod wodzą księcia Barclay de Tolly Rząd Tymczasowy został powiadomiony dopiero 21 września. W obec tego brakło czasu na zgromadzenie większej ilości zapasów przez zawarcie kontraktów z dostawcami. Uznano więc za konieczne zgromadzenie prowiantu inną drogą, mianowicie przez podniesienie całego kontyngensu liwerunkowego, przeznaczonego na rok 1815/16 dla wojska polskiego. Postanowiono zażądać całej ilości żyta, a co do owsa i siana tylko takiej ilości, jaka się okaże potrzebną. Kontyngens liwerunkowy na rok 1815/16 oznaczony był w następujących rozmiarach:

8.224	korcy	pszenicy,
187.968	„	żyta,
537.994	„	owsa,
412.999	centn.	siana,
384.534	„	słomy.

Dostawy na rachunek kontyngensu liwerunkowego zostały nakazane niezwłocznie trzema uchwałami Rządu Tymczasowego z dn. 22 i 28 września oraz 2 października. Ponieważ krupy nie wchodziły w zakres kontyngensu, ułożono się więc z hr. Santi, że on sam zakupi potrzebną ilość krup, a ponieważ wogóle, wobec oczekiwanego rychłego przybycia rzeczonych wojsk, nie spodziewano się zebrać potrzebnej ilości zapasów w oznaczonym czasie, więc Rząd Tymczasowy upoważnił hr. Santi do zakupienia odpowiedniej ilości prowiantu w razie, gdyby zauważył, że magazyny, położone nad traktami wojskowymi, nie zostaną należycie zaopatrzone. Polecono mu zarazem wejść w układy z władzami wojskowemi co do usunięcia wojsk, rozlokowanych w pobliżu drogi, którą miał przechodzić ks. Barclay de Tolly. Wojska, konsystujące w Królestwie, miały być przeprowadzone do okolic z magazynami, zasobniej opatrzonymi.

Nakazane na rachunek kontyngensu dostawy przewyższyły ilość, zażądaną przez ks. Barclay de Tolly. To, co wskutek tego miało pozostać w magazynach, przeznaczono na rzecz wojska polskiego. Pomimo to prowiant, zużyty na rzecz wojsk rosyjskich pod wodzą ks. Barclay de Tolly, wyczerpał dotkliwie zasób, zkąd czerpać miało żywność wojsko polskie, dla którego kontyngens liwerunkowy stanowił jedyne źródło wyżywienia. Wskutek tego Rząd Tymczasowy polecił hrabiemu Santi otaksować ilość prowiantu, zużytego na ten cel, i następnie zwrócić się do komitetu ministrów w Petersburgu o asygnowanie odpowiedniej sumy, za którą możnaby było zakupić tę samą ilość zboża i oddać ją na dalsze utrzymanie wojska polskiego.

Suma ta, podług obliczeń późniejszych z roku 1828, sporządzonych przy obrachunkach Królestwa Polskiego z Rosyą, wynosiła 4.187,596 złp., a ponieważ stanowi po-

zycyę, którą Rosya jeszcze w 1828 r. winna była Królestwu, więc prawdopodobnie wówczas przełożenie Rządu Tymczasowego nie mogło znaleźć uwzględnienia.

Od trzech blizko lat mieszkańcy Królestwa ponosili nadmierne ciężary kwaterunkowe. Ciężar ten otrzymało w spadku po Księstwie Warszawskiem Królestwo. Skargi i narzekania z tego powodu trwały jeszcze przez cały czas rządów tymczasowych. Rząd Tymczasowy uznawał zasadność tych skarg, widział bowiem liczne niedogodności, których niejednokrotnie nie umiał usunąć, a nawet sam doświadczył ich na sobie, kiedy mianowicie ministeryum skarbu nie mogło w swoim czasie zająć przeznaczonego sobie lokalu. Winę uciążliwości kwaterunkowych składał Rząd na karb niespokojnych czasów, wśród których było rzeczą prawie niemożebną zarówno dla władz wojskowych, jak i dla cywilnych zająć się dogodniejszym i równomiernym rozkładem obowiązków kwaterunkowych w sposób, znośniejszy zarówno dla mieszkańców, jak i dla wojska. Dopiero w końcu urzędowania swego Rząd Tymczasowy przystąpił do uregulowania tych stosunków. Zaprojektował mianowicie utworzenie komisyi, złożonej z dwóch osób wojskowych, mianowanych przez władze wojskowe, i dwóch cywilnych z ramienia Rządu. Komisya ta miała czuwać wyłącznie nad lokowaniem wojska w sposób obustronnie dogodny, miała się znosić z komisyami kwaterunkowemi w departamentach i powiatach. Dla Warszawy projektowano drugą specyalną komisyę pod prezydencyą osoby, mianowanej przez Rząd Tymczasowy. Miano przytem przyjąć za zasadę lokowanie wojska wyłącznie po miastach, co miało być dogodniejsze dla wojska, a zarazem było w interesie ludności wiejskiej; wskutek tego zarządzono niezwłocznie szczegółową rewizyę koszar z zamiarem doprowadzenia ich do należytego porządku, a następnie miano określić ilość żołnierzy, jaką mogłyby pomieścić

koszary Królestwa, i w przyszłości przestrzegać, ażeby nie umieszczano żołnierzy w domach prywatnych, dopóki nie zabraknie miejsca w koszarach. Ogólne normy obowiązku kwaterunkowego oparto w projekcie na dekrecie króla saskiego z r. 1810 i rozporządzeniu księcia Barclay de Tolly, wydanem w dniu 27 lutego 1814 roku.

ROZDZIAŁ V.

Z chwilą objęcia rządów przez Radę Najwyższą Tymczasową Księstwa Warszawskiego dyrekcyę ministeryum skarbu objął z polecenia cesarza Aleksandra jeden z jej członków, Prusak Krzysztof v. Colomb, dawny pruski radca wojskowy (*Kriegs-Rath*), a następnie pierwszy saski *Kammer-Rath* w Warszawie. Stanowisko swoje w Radzie Najwyższej zawdzięczał on prawdopodobnie rekomendacyi bawiącego podówczas w Płocku ministra pruskiego, barona Steina, który niezwłocznie po zajęciu Księstwa Warszawskiego przez Rosyan pośpieszył z projektem, dotyczącym nowego urządzenia Księstwa. Stein w memoryale tym występuje jako znawca ówczesnych wybitniejszych osobistości w Księstwie, i wskazuje przeto osoby, z których jedne, podług niego, powinny być odsunięte od wszelkiego wpływu nie tylko na sprawy publiczne, ale nawet i na społeczeństwo, inne zaś zasługują na to, ażeby powierzyć im z całem zaufaniem w interesie ówczesnych panów Księstwa udział w administracyi zajętego kraju. Na indeksie Steina znalazł się np. rektor Szweykowski, zaliczony przez niego do tych ludzi, którzy „sieją między młodzieżą zgorszenie i wpajają w nią nienawiść ku wszystkim nacyom“. Sąd swój o Szweykowskim oparł Stein na kazaniu, wypowiedzianem przez rektora w Warszawie w r. 1812. „Bunto-

wnicze to kazanie“ miało zawierać „najbardziej hańbiące i napojone niewdzięcznością wyrażenia, zwrócone przeciwko Prusom“. Pośród poleconych przez Steina na urzędy w Księstwie znaleźli się przedewszystkiem liczni Prusacy, którzy w Prusach „znosili nędzę i z ochotą wobec zmienionych okoliczności powróciliby do Warszawy, gdzie urzędowali dawniej za rządów pruskich“. Ci by wskazani ryczałtem, nie imiennie. Na szczególną natomiast uwagę i zupełne zaufanie ze strony cesarza Aleksandra zasługiwać miał Krzysztof v. Colomb: „niezłomnej uczciwości i wielkich zdolności, pracowity, energiczny służbista, przytem praktyczny znawca administracyi pruskiej i dawnej warszawskiej“.

Colomb został członkiem Rady Najwyższej, i z uwagi na jego specyalne wykształcenie powierzono mu zarząd dyrekcyi skarbu. Atoli niedługo trwało samodzielne zarządzanie wydziałem skarbowym przez Colomba. Po roku bowiem (1 lutego 1814 st. st.) z rozkazu cesarza Aleksandra urządzono w Księstwie wyższy nadzór skarbowy, który złożono w ręce Nowosilcowa.

Do nadzoru tego należały: wydział egzekucyi podatków, sprawdzanie zaległości, rozporządzanie funduszami skarbowymi, mennicą i wogóle zwierzchnicza kontrola nad dyrekcyą skarbu. Urządzenie nowego nadzoru wywołała gospodarka skarbowa Colomba, w czasie której znikł był zupełnie niezbędny w dyrekcyi ład i porządek. Colomb bowiem zawiódł w zupełności nadzieje, pokładane w jego zdolnościach i gorliwości urzędniczej. Jednakże wprowadzenie nadzoru skarbowego w osobie Nowosilcowa bynajmniej nie polepszyło wewnętrznej administracyi dyrekcyi skarbu. W dalszym ciągu trwał tu bezład, „niemożliwy do opisania“. W kwestyach skarbowych we wszystkiem prawie decydowała Rada Najwyższa. Papiery jednak urzędowe były nadsyłane do dyrekcyi, tam były otwierane i następnie dopiero odsyłane do Rady, zkąd znów

powracały do dyrekcyi. W ten sposób krążyły najczęściej nie opatrzone numerem, nie zaciągnięte do dzienników i grzęzły albo w biurze Rady, albo w biurze nadzoru, lub w samej dyrekcyi. W gorszym jeszcze stanie znajdowała się ogólna rachunkowość skarbowa, prowadzona nieudolnie i bez jakiegokolwiek ogólnego systemu. Rozporządzenia Rady, nadzoru i Colomba krzyżowały się nawzajem i przeczyły nieraz sobie. Dyrektorowie skarbowi w departamentach otrzymali np. całkiem różniące się pomiędzy sobą przepisy o składaniu raportów, skutkiem czego okazało się rzeczą prawie niepodobną dojść z tych raportów do jakichkolwiek ogólniejszych wniosków. „Skarb“, zdaniem Matuszewica „byłby przyszedł do ostatniego upadku“, gdyby nareszcie na kilkanaście dni przed ustaleniem się przyszłego losu Księstwa Warszawskiego, w dniu 17 kwietnia 1815, cesarz Aleksander nie był usunął Colomba z Rady Najwyższej, a tem samem i od zarządu skarbu.

O dymisyi powiadomiono Colomba urzędownie dopiero 16 czerwca. W stosownej odezwie do niego Nowosilcow dobitnie zwrócił jego uwagę na wyrazy ukazu cesarskiego, „którymi monarcha zachować sobie raczył dalsze objawienie woli swojej ze względu na poniesione przez niego prace do bezpośredniego roztrząśnienia nastąpić mającego zdania sprawy z epoki jego urzędowania“.

Właściwie słowa pomienionego ukazu brzmiały trochę inaczej, mianowicie: „po przejrzeniu przez nas ogólnego rachunku tego Tymczasowego Rządu (t. j. Rady Najw. Tymcz. Ks. W.) nie omieszkamy oświadczyć w skutku naszego ukontentowania Radcy de Colomb za trudy, przez niego poniesione“. W każdym razie Nowosilcow uważał za stosowne wezwać Colomba do „śpiesznego złożenia historycznego i liczbowego rysu czynności, dotyczących epoki jego urzędowania“. Raport ten, ma-

jący stanowić część ogólnego sprawozdania dawnej Rady Najwyższej, uważał Nowosilcow za tem potrzebniejszy, że Colomb po uwolnieniu od obowiązków nie miał już pozostawać w żadnych dalszych stosunkach ze skarbem.

W odpowiedzi na odezwę Nowosilcowa, Colomb zaznaczył nasamprzód pewną sprzeczność pomiędzy ukazem cesarskim, a odezwą, do niego wystosowaną, a następnie starał się dowieść, że żądany rachunek powinien być ułożony nie przez niego, ale przez kasę generalną, i że pod tym względem należy polecić kasom niższym jak najśpieszniejsze złożenie kasie głównej rachunków z ich wpływów i wydatków. Co do rysu historycznego jego własnych czynności skarbowych, to zaznaczył tylko ogólnikowo, że zaprowadził „etat generalny przychodów i rozchodów kasy generalnej i etaty szczegółowe kas, jej subordynowanych", dawał w rozmaitych materyach, żądane od niego objaśnienia i opinie, odbywał konferencye z członkami Rady, ukończył w zupełności sprawę konfiskaty dóbr, rozdarowanych w Księstwie Warszawskiem przez Napoleona, i dodał w końcu, że „prowadząc interesy dyrekcyi skarbu z przyzwoitym pośpiechem i pilnością, skrupulatnie dopełniał włożonych nań obowiązków". Do raportu tego Colomb dołączył wykaz ogólny przychodów i wydatków Księstwa Warszawskiego od czasu wkroczenia wojsk rosyjskich (1 lutego 1813 roku) do dnia ostatniego października 1814 roku włącznie, przyczem zwracał uwagę Nowosilcowa na to, że co do ułożenia podobnego wykazu za cały czas urzędowania Rady Najwyższej z należytem uwzględnieniem trzech poszczególnych epok, mianowicie: I od 1 lutego do ostatniego maja 1813 roku; II od 1 czerwca 1813 do ostatniego maja 1814 roku i III od 1 czerwca do ostatniego maja 1815 roku, jak tego zażądał od niego Nowosilcow, musi poprzestać na wydaniu stosownych rozporządzeń do dyrektorów skarbowych departamentowych o przesłanie

materyałów, ale sam sporządzeniem tego wykazu zająć się nie może, ponieważ ono wymaga dłuższego czasu, co najmniej pół roku, a na to nie pozwala mu przyszłe jego przeznaczenie — służba pruska w Poznaniu. Zdając sprawę Rządowi Tymczasowemu z powyższego oświadczenia Colomba, Nowosilcow zapewniał Rząd, że nie miał bynajmniej zamiaru żądać od Colomba rachunków zwyczajnych, jakie zwykle kasy szczegółowe składają izbie obrachunkowej, bo znał doskonale towarzyszące temu trudności. Chciał się tylko dowiedzieć o stanie czynnym i biernym skarbu, co było koniecznem wobec zmian, które miały zajść w jego administracyi. Wykaz, złożony przez Colomba, zadaniu temu nie odpowiadał, a co gorsza okazało się z niego, że kasa główna w rzeczonej epoce miała o 1.014.547 złp. gr. 11 mniej wpływu, niżeli jej miały dostarczyć kasy, jej podwładne, co łącznie z superatami, odesłanymi jej z kas powiatowych w czasie abszlusu i w tych ostatnich nie perceptowanymi na sumę 1.596.672 złp. gr. 20, cały rachunek czyniło niezgodnym o złp. 2.611.220 gr. 1. Nowosilcow zatem prosił Rząd Tymczasowy o rozstrzygnięcie, czy rachunki z epoki urzędowania Colomba powinien był złożyć sam Colomb, czy też jego następca. Rząd Tymczasowy przesłał w dniu 11 lipca 1815 przełożenie Nowosilcowa Colombowi i Matuszewicowi i wezwał Colomba, aby zniósłszy się z Matuszewicem, w którego rozporządzeniu znajdowały się już wówczas materyały rachunkowe, załatwił to wszystko, co podług uwag Nowosilcowa pozostawało jeszcze do załatwienia, a prócz tego, aby zdał i udowodnił rachunki z dochodów dóbr skonfiskowanych i wykazał dokładnie, jakie co do dóbr tych wydał był rozporządzenia. Colomb udał się do Matuszewica, i widocznie chciał go obarczyć tą pracą, ale ten oświadczył kategorycznie, że w żadne zdawanie rachunków z czasów, poprzedzających jego urzędowanie, wdawać się nie

ma zamiaru, i może tylko udzielić mu z archiwum skarbowego potrzebnych do tego materyałów. Wobec tego Colomb w dniu 19 lipca złożył Rządowi Tymczasowemu ostatni swój raport, w którym jeszcze raz tłomaczy trudności, z jakiemi się wiąże dla niego ułożenie żądanych wykazów, przekłada, że rachunki te powinny być złożone przez kasyerów, ponieważ on miał tylko poruczoną sobie dyrekcyę skarbu i asygnował tylko te sumy, co do których otrzymał polecenie Rady Najwyższej. Uwagę Nowosilcowa, co do różnicy dwóch milionów złotych pomiędzy perceptą kasy głównej a tem, co wniosły do niej kasy niższe, uznawał za słuszną, ale uzasadniał zarazem różnicę powyższą tem, że „kasy podwładne w dzień abszlusu poodsyłały do kasy głównej znaczne sumy, zapisawszy je u siebie w ekspens, których ta, robiąc tegoż samego dnia abszlus, w swej percepcie wykazać nie mogła“. Prosił zarazem Colomb, aby go Rząd Tymczasowy raczył uwolnić od pracy, „która wymaga długiego przeciągu czasu“, dla niego w jego przyszłem przeznaczeniu byłaby znaczną stratą i „w żaden sposób nie wyda pożądanego rezultatu“. Co do rachunków z dóbr skonfiskowanych, oświadczał, że nie jest w możności złożyć ich ani tembardziej udowodnić, do tego bowiem, jego zdaniem, jest obowiązany kasyer główny, który posiada niezbędne do tej pracy dowody, a jemu ani je wyda, ani też wydać może. Co się zaś tyczyło wydanych przez niego rozporządzeń względem dóbr skonfiskowanych, oświadczał, iż wszystkie dyspozycye opierały się na wyraźnych uchwałach Rady Najwyższej, zaś urządzenia ogólne znajdować się miały w aktach ogólnych, odnoszących się do zajęcia na skarb dóbr narodowych, rozdawanych przez Napoleona, tudzież dóbr dziedzicznych, należących do oficerów i innych osób, które były w czynnej służbie wojskowej przeciw Rosyi. W drugiem przedstawieniu, złożonem pod tą samą datą

prezesowi Rządu Tymczasowego, upraszał Colomb o paszport do Poznania, dokąd zamierzał się przenieść z całą swą rodziną.

Rząd Tymczasowy uwzględnił tę ostatnią prośbę Colomba i postanowił „udzielić mu wolności wyjechania zagranicę, nie uwalniając go jednak od tej odpowiedzialności, jakaby mogła wyniknąć z obrachunków". Decyzyę zaś względem tłomaczenia się jego z uczynionych mu zarzutów odłożył do czasu sprawdzenia wymienionych przez niego okoliczności, towarzyszących układaniu raportów kasowych.

Otrzymawszy paszport, Colomb wyjechał niezwłocznie do Poznania, gdzie zajął stanowisko wice-prezydenta regencyi poznańskiej. Rachunków wymaganych od niego nie złożył, ale i Rząd Tymczasowy sprawę jego stracił z uwagi. W październiku 1816 r. Colomb zwrócił się do Nowosilcowa, jako komisarza cesarskiego w Warszawie, z zapytaniem, czy ciąży jeszcze na nim jaka odpowiedzialność; jeżeli, jak przypuszczał, wolny jest od niej w zupełności, to z uwagi na to, że sprawa jego prawdopodobnie nabrała w Warszawie rozgłosu, prosi o urzędowe zaświadczenie. Odpowiedziano mu na to dopiero w pół roku potem, zawiadamiając, że opinia pod tym względem nie będzie mogła być mu udzielona dopóty, dopóki izba obrachunkowa nie załatwi rewizyi rachunków ówczesnych. Sprawa znów poszła w zapomnienie. Nareszcie w 1826 roku, Colomb jeszcze raz przypomniał ją, i na ten raz zwrócił się wprost do cesarza, prosząc o „pokwitowanie z urzędu". Całą tę sprawę załatwił w końcu Lubecki. Zdając sprawę z przyczyn, które spowodowały dziesięcioletnią zwłokę, wyjaśniał Mikołajowi I, że wina jej znajduje się po stronie Colomba, który żądanych od niego rachunków, ani też dokładniejszych usprawiedliwień nie przedstawił, do czego we własnym interesie powinien był się poczuwać.

Rząd zaś ze swej strony do całej tej sprawy niewielką przywiązywał wagę, skoro w żadnym razie praktycznie o cywilnej odpowiedzialności Colomba, teraz wysokiego urzędnika pruskiego, nie mogło być mowy. Wspomnianą niedokładność w wykazie, sporządzonym przez Colomba, należało, zdaniem Lubeckiego, włożyć na karb wadliwego i niedbałego prowadzenia rachunkowości za czasów urzędowania Colomba; jakichkolwiek zaś sprzeniewierzeń ze strony jego lub jego podwładnych, Lubecki wolał nie przypuszczać i podejrzenia wszelkie w tym względzie usuwał na mocy blizkiej z nim znajomości i wspólnej trzyletniej prawie pracy w Radzie Najwyższej.

Z chwilą objęcia ministeryum skarbu przez Matuszewica ustawał nadzór skarbowy, piastowany przez Nowosilcowa. Całkowity zarząd ministeryum miał spoczywać odtąd w rękach kolegialnej komisyi z wiadomą nam już organizacyą wewnętrzną. Rozporządzanie zaś funduszami skarbowymi należało do Rządu Tymczasowego, z obowiązkiem wysłuchiwania pod tym względem zdania Rady Stanu.

Urzędowe objęcie skarbu przez Matuszewica nastąpiło w dniu 29 czerwca 1815 r.

Fundusz kasy głównej w tym dniu podług protokólarnego zeznania kasyera wynosił ogółem 2.495.084 złp. $22^1/_3$ groszy, a w tem 107.740 złp. $11^1/_3$ gr. z dóbr skonfiskowanych, i złotych 1.716.590 gr. $18^2/_3$ złożonych w różnych depozytach.

Minister zastał biura skarbowe w stanie „najsmutniejszego rozprzężenia i nieładu“. Zaprowadziwszy niezwłocznie jaki taki porządek przez odpowiedni rozkład zajęć, po kilkunastu dniach pracy Matuszewicz doszedł do wniosku o niezadawalającym wogóle stanie materyalnym skarbu, nie rokującym prędkiego polepszenia i o nawale pracy, który czeka jego i jego współtowarzyszy; a zarazem o ogromnej ilości kwestyi, wymagających śpiesznego załatwienia i umiejętnego wyboru rzeczy naj-

pilniejszych. Postanowił więc wobec natłoku interesów załatwiać tymczasem najpilniejsze. Przedewszystkiem zaś minister i jego kolegium uważało za rzecz niezbędną, za pierwszą swą powinność, „zapewnić się dokładnie“ o wysokości remanentu gotowizny, jaką pod swe zawiadywanie obejmował, przez ryczałtową kas wszystkich rewizyę. Do jej przeprowadzenia jednak okazało się niezbędnem wstrzymanie na czas pewien wszelkiego ruchu pieniężnego w kasach, a więc i tymczasowe zawieszenie wypłat. Temu wszelako oparł się był Nowosilcow ze swego stanowiska prezesa Komisyi wyższego nadzoru nad lazaretami (rosyjskimi), do której dawna Rada Najwyższa, a obecnie Rząd Tymczasowy zgodnie ze zdaniem Aleksandra I przywiązywał wielką wagę. Wobec tego realizacya wydanych na rzecz lazaretów asygnacyi żadną miarą nie mogła być wstrzymana. Ministeryum zgodziło się na ten jedyny wyjątek. Co do innych asygnacyi, przez Nowosilcowa nie autoryzowanych, a wydanych uprzednio z dyrekcyi skarbu i wówczas nie zrealizowanych, to wypłaty ich koniecznie powinny były uledz zawieszeniu, w przeciwnym zaś razie, pominąwszy nawet utrudnienie, jakie ztąd mogłoby powstać dla sprawy rewizyi kas, zdaniem Matuszewica „w mgnieniu oka wszystkie fundusze kas zostałyby wyczerpane i ministeryum znalazłoby się ogołocone z wszelkiej sposobności czynienia zadość rozkazom Rządu Tymczasowego w najnaglejszych nawet potrzebach“. Położenie utrudniała i ta okoliczność, że żadną miarą nie można było, w skutek wadliwej poprzedniej rachunkowości, zapewnić się dokładnie o ilości i wysokości wydanych, a nie zrealizowanych asygnacyi. Prócz asygnacyi szczegółowych, wydanych poprzednio, były wówczas także i różnorodne rozkazy Nowosilcowa, wydane do poszczególnych kas, zalecające raz na zawsze i bez szczegółowego upoważnienia wypłacanie niektórych pensyi i zaspakajanie niektórych pilniejszych potrzeb

służby publicznej. Te również na mocy rozporządzenia ministeryum zostały na razie wstrzymane. Wstrzymanie wypłat ministeryum zarządziło i z tego jeszcze powodu, pod względem formalnym najważniejszego, że podług organizacyi Rządu Tymczasowego, on wyłącznie miał rozporządzać dochodami skarbowymi, a ministeryum nie miało prawa wydać najdrobniejszej asygnacyi bez upoważnienia namiestników. Upoważnień zaś dawnej Rady Najwyższej Księstwa Warszawskiego a tem mniej upoważnień nadzoru skarbowego nie mogło ministeryum poczytywać za upoważnienia Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, nawet pomimo odezwy Rządu Tymczasowego z dnia 22 czerwca, która nadawała moc obowiązującą rozporządzeniom Rady Najwyższej, aż do czasu wyraźnego uchylenia którego z nich przez Rząd Tymczasowy. Upraszał więc Matuszewic Rząd Tymczasowy o potwierdzenie rozporządzeń skarbowych, wydanych przez Radę Najwyższą odnośnie do wypłat; jednakże z uwagi na stan skarbu prosił o zachowanie należytego wyboru, opartego na uwzględnieniu potrzeb najpilniejszych. Prosił więc, przekładając nieodzowną tego potrzebę, o wskazanie, które wypłaty listy cywilnej powinny być uskutecznione w najbliższym miesiącu, prosił także o wydanie do prezydujących w ministeryach i wydziałach nakazu złożenia przez nich przed końcem miesiąca projektów do szczegółowych i tymczasowych etatów służby w każdym wydziale, z zachowaniem baczności na ubogi stan materyalny skarbu. Etaty te, uzyskawszy następnie zatwierdzenie Rządu, stałyby się dla ministeryum należytem upoważnieniem do uskuteczniania wypłat i byłyby zarazem podstawą do ułożenia ogólnego budżetu państwowego, którego przygotowanie wymagać miało jeszcze bardzo długiego czasu. Wskazawszy następnie projekt pewnych form, które powinny być zachowane przy żądaniu wypłat ze strony władz,

do tego upoważnionych, zapytywał Matuszewic Rządu, czy i nadal niektóre szczególne dochody państwowe mają być obracane na specyalne wydatki, jak np. dochody niestałe na służbę lazaretową. Następnie przystąpił do rzeczy, jego zdaniem, najważniejszej, od której zależeć miało pozyskanie ufności społeczeństwa względem nowego rządu. Chodziło mianowicie o zaspokojenie licznych wierzycieli skarbu. „Cisną się do skarbu“ pisał minister „tłumy dopominających się o należne z rozmaitych tytułów i źródeł zaległości, po większej części słuszności żądań w niczem zaprzeczyć nie można. Długów takich zaspokojenie nie tylko w oczach sprawiedliwości jest powinnością najświętszą, lecz jest zarazem w przekonaniu ministeryum koniecznym do przyszłej kraju pomyślności warunkiem“. Należałoby tedy, jego zdaniem, przystąpić do opracowania projektu stopniowego umorzenia tych długów, a tymczasem ogłosić w publicznej odezwie, „że dług skarbowy Rząd Tymczasowy poczytuje za święty, że jest wolą jego i postanowieniem, aby każdemu winna należność była oddana, ale ze względu na ogrom zatrudnień, którym Rząd poświęcać się musi, wzywa Rząd wierzycieli do cierpliwości“.

Rząd Tymczasowy w odpowiedzi na powyższy raport ministeryum skarbu potwierdził raz jeszcze zakaz wstrzymania wypłat szczególniej zaś na rzecz służby lazaretowej. W myśl przełożenia Matuszewica wydał stosowne rozporządzenie do władz wyższych wykonawczych o nadesłanie projektów nowych etatów szczegółowych ich służby, przepisał żądane przez niego formy odezw rekwizycyjnych, polecił mu wypracowanie projektu stopniowego umorzenia długów wewnętrznych i do czasu jego ukończenia nakazał wstrzymać się z ogłoszeniem stosownej odezwy do wierzycieli. Co się zaś tyczyło wypłat, „raz na zawsze i bez szczególnej autoryzacyi czynić się ma-

jących", przesłano ministeryum nową ich listę, na której znalazły się należności członków Rady Najwyższej i jej kancelaryi, biura generał-gubernatora, obłastnych i okrużnych naczelników, należności wydziału policmajstra m. Warszawy wraz z wydziałem policyi śledczej, patrolistami i dozorcami rogatkowymi, inspektorami pocztamtu z wydziałem ekspedycyi sekretnej, biura hrabiego *Santi*, wdów po wojskowych, pensye emerytalne, należności szpitali, więzień, wydziału lekarskiego, duchowieństwa akatolickiego i kilku jeszcze instytucyi i urzędów pomniejszych.

Decyzyę co do Komisyi wyższego nadzoru nad lazaretami odłożono na później, i dopiero po powtórnej odezwie Matuszewica i po przeprowadzeniu korespondencyi z rzeczoną Komisyą, Rząd Tymczasowy uchwalił, że potrzeby jej powinny być zaspakajane *przed* wszystkiemi innemi z dochodów niestałych Królestwa.

Komisya miała co miesiąc zawiadamiać ministeryum o sumach, potrzebnych na utrzymanie lazaretów wojskowych. Na ten cel wyasygnowano jednorazowo 1.068.668 złp. dla zaspokojenia zaległości od dnia 1 kwietnia aż do ostatniego lipca, a następnie miano z dochodów niestałych pozostawiać w kasach do rozporządzenia Komisyi 400.000 złp. miesięcznie, z których jednakże Komisya była obowiązana zdawać dokładny rachunek Rządowi; reszta zaś dopiero, jaka po zaspokojeniu potrzeb Komisyi pozostałaby z dochodów niestałych, miała być oddana do rozporządzenia ministeryum skarbu.

Po przebyciu trudności, które się nastręczyły ministeryum na początku jego działań, po zatwierdzeniu następnie wewnętrznej organizacyi ministeryum na nowych podstawach, sprawy w niem poszły już *dalej* zwykłym trybem.

Stan skarbu w czasie działalności Rządu Tymczasowego podług raportów dziesięciodniowych, które mi-

nisteryum obowiązane było składać Rządowi, przedstawiał się jak następuje:

od dnia 1 czerwca do dnia 10 października, to jest do chwili, w której Rząd Tymczasowy zdawał raport Aleksandrowi I ze swych czynności,

do kasy generalnej i kas podrzędnych wpłynęło	11.424.185 złp.
wydano zaś z tego	10.424.225 złp.
pozostało więc w dniu 10 paździer.	999.960 złp.

Taki był obrót kasy głównej Królestwa w przeciągu pierwszych czterech miesięcy jego istnienia. Nie możemy się tu wdawać w szczegółowy rozbiór ówczesnych wpływów skarbowych i ilościowego stosunku poszczególnych ich kategoryi (dochody stałe, niestałe i t. p.). Współdziałanie Rządu Tymczasowego lub władz skarbowych mogło mieć w tym względzie tylko małoznaczące skutki; handlu i przemysłu nie mógł Rząd Tymczasowy w takim krótkim przeciągu czasu i po dość długim zastoju ekonomicznym ożywić skutecznie dla dochodów niestałych skarbu, a surowość egzekucyi podatkowej nie mogła być na razie zbyt energiczna z powodu ogólnego wyniszczenia kraju i licznych ulg podatkowych, które Rząd Tymczasowy zmuszony był stosować względem zrujnowanych obywateli, szczególniej zaś właścicieli ziemskich. O wiele ważniejszą dla nas rzeczą będzie rozejrzenie się szczegółowe w ówczesnych wydatkach państwowych, które zależały wyłącznie od uznania Rządu Tymczasowego, rozporządzającego, w myśl wyroku cesarskiego, „funduszami skarbowymi pod własną odpowiedzialnością“. Odpowiedzialność więc za wszelkie nadzwyczajne wydatki w tym czasie w Królestwie, za ich cel i miarę spoczywa na ówczesnej władzy centralnej pięciu namiestników, stanowiących Rząd Tymczasowy.

Z uwagi na wiadomy nam ubogi stan skarbu Królestwa Rząd Tymczasowy w szafowaniu groszem publicznym powinien był uwzględniać potrzeby, najniezbędniejsze wówczas dla kraju, tembardziej, że oprócz nadwątlonych źródeł dochodów skarbowych należało wziąć pod uwagę i ogromne koszta, związane z urządzeniem Królestwa w myśl traktatów wiedeńskich, długi, które obciążały formujące się państwo, i wydatki, niezbędne z powodu instytucyi, odziedziczonych po ostatnich latach Księstwa Warszawskiego. Na samo utrzymanie szpitali i lazaretów wojskowych, Rząd Tymczasowy przeznaczył ze skarbu około trzech milionów złotych polskich. Gratyfikacye dla niektórych urzędników tymczasowych, ustanowionych w Księstwie i pozostałych na pewien czas w Królestwie, miały wynieść 76.000 złp. podług ukazu cesarza Aleksandra. Koszta podróży urzędników uwolnionych i powracających do Rosyi, wyniosły około 100.000 złp. Z niezbędnych wydatków organizacyjnych wymienić można koszta demarkacyi Królestwa, które już w chwili rozpoczęcia przez Komisyę demarkacyjną przygotowawczych tylko czynności wyniosły 58.000 złp., wypłaconych na ręce generała brygady d'Auvray. Jasną więc jest rzeczą, że Rząd Tymczasowy wobec takich warunków musiał w rozporządzaniu funduszami skarbowymi uwzględniać tylko potrzeby najniezbędniejsze i najpilniejsze.

Z przeglądu choćby pobieżnego asygnowanych sum na wydatki nadzwyczajne przekonać się można, co właśnie namiestnicy królewscy w ówczesnej tymczasowej gospodarce krajowej uważali za rzeczy nieodzowne.

Należy jednak uprzednio dla ocenienia ówczesnych wydatków skarbowych dać choćby przybliżoną miarę wartości wymiennej ówczesnej jednostki pieniężnej, którą był złoty polski.

Złoty polski stanowił dwudziestą część dukata czyli czerwonego złotego; w stosunku do monet rosyjskich

20 złp. równały się 3 rublom srebrnym, a talar, równający się rublowi i 35 kopiejkom srebrnym, był wart 9 złp.; $1^2/_3$ zł. polskiego czyli 50 groszy znaczyły na równi z rosyjskim rublem asygnacyjnym. Podług cen urzędowej taksy spożywczej w Warszawie w końcu kwietnia i początku maja 1815 r. złoty polski miał wartość następującą: za korzec pszenicy płacono od 29—39 złp., żyta 25—29, jęczmienia 16—20, owsa 11—13, grochu 19—24 złp.; za funt dobrego mięsa wołowego płacono 11 groszy.

Pierwszy znaczniejszy wydatek, jaki Rząd Tymczasowy poniósł w pierwszych chwilach swego urzędowania, spowodowany został przez uroczyste ogłoszenie Królestwa Polskiego. Uroczystości, trwające dwa dni, jak nadmieniliśmy, kosztowały skarb 46.670 złp. W lipcu (12-go) na przełożenie Komisyi wyższego nadzoru nad lazaretami potwierdzono asygnacyę dawnej Rady Najwyższej Tymczasowej, która przeznaczała sumę 71.813 złp. „na różne potrzeby koszar“ do rozporządzenia generalnego dyrektora administracyi koszar Deybla; zatwierdzono również etat wydatków, przeznaczonych na posługę i drobne artykuły do pałacu Brylowskiego, zajętego na mieszkanie dla wielkiego księcia Konstantego. Na ten cel z ogólnych funduszów krajowych miano wypłacać na ręce prefekta departamentu warszawskiego po 1050 złp. miesięcznie, licząc od dnia 1 kwietnia 1815 r. Następnie wydano 2.000 złp. na najęcie statków i ludzi do przewiezienia wojska przez rzekę Narew pod Pułtuskiem, a w końcu lipca postanowił Rząd Tymczasowy na skutek odezwy ministeryum spraw wewnętrznych sumą 1.578 złp. zaspokoić pretensye X. X. Bernadynów w Ostrołęce, którym w roku 1814 rozebrano gmach klasztorny w celu postawienia czterech pieców polowych dla wojska rosyjskiego, powracającego z Francyi.

W sierpniu znaczne sumy pochłonęły roboty około gmachów, zajętych na lazarety wojskowe; wydano 21.856

złp. na reparacyę koszar ujazdowskich, zajętych na lazaret główny, następnie uznano za konieczną potrzebę postawienie przy tymże lazarecie szopy na bryki i wozy za 5.400 złp., zbudowanie tymczasowego mostu nad Wisłą przy ulicy Czerniakowskiej za 5.479 złp. Prócz tego na przedstawienie Komisyi wyższego nadzoru nad lazaretami potwierdzono uchwałę Rady Najwyższej z d. 10 czerwca 1815 r., przeznaczającą na reparacyę koszar gwardyi, zajętych także na lazaret wojskowy, 20.000 złp. W połowie sierpnia zaczęto uwzględniać potrzeby fortyfikacyi i szczególniej artyleryi polskiej: sposobem awansu za kwitem prezydującego w wydziale wojny wypłacono 20.000 złp. na reparacyę magazynów prochowych i wystawienie szop „na efekta artyleryczne“ w Modlinie; drobniejsze sumy przeznaczono na takiż sam cel w Płocku i w Warszawie. Twierdzę Zamość zaopatrzono w drzewo i światło za 6.000 złp., uwzględniono nadto potrzebę wystawienia domu warty na dziedzińcu Saskim (12.000 złp.) W umeblowanie pałacu Brylowskiego dla wielkiego księcia Konstantego włożono jeszcze 24.749 złp.

Na wystawienie szop w Modlinie na składy artyleryi dodano we wrześniu 23.781 złp. We wrześniu naprawiano w dalszym ciągu i zaopatrywano w niezbędne przedmioty zrujnowane koszary. Wyasygnowano 4.762 złp. na naprawienie koszar w Lublinie, za 502 złp. pomalowano okna i drzwi w koszarach ujazdowskich, zarządzono odnowienie pałacu Jabłonowskiego w Warszawie, zajętego na skład efektów wojska rosyjskiego, za 8.100 złotych sprawiono posłania dla 450 osób w korpusie inwalidów i weteranów, wydano w dalszym ciągu 4000 złp. na reparacyę pałacu Brylowskiego, urządzono za 2000 złp. przewóz na Bugu pod Krytowem dla powracającego 4-go korpusu generała Wittgensteina.

We wrześniu znalazły się wydatki i innej natury. Wysłano z raportem do Aleksandra I, bawiącego podów-

czas w Paryżu, hr. Leona Potockiego, głównego sekretarza do korespondencyi zagranicznej. Na podróż tam i napowrót wyasygnowano mu 12.000 złp. Leon Potocki, syn senatora rosyjskiego Seweryna Potockiego, był w Rządzie Tymczasowym szefem biura spraw zagranicznych. Wydział ten przeważnie był zajęty korespondencyą z ks. Richelieu, ministrem spraw zagranicznych we Francyi, za którego pośrednictwem Rząd Tymczasowy dopominał się od Francyi zwrotu 18 milionów franków, jako żołdu wojskowego lub wynagrodzenia za żywność, dostarczaną dla wielkiej armii. Rząd francuski, twierdził, że wszystkie jego zobowiązania pokryła kontrybucya, nałożona na nią przez traktat paryski, i że zwrotu sum, należnych Księstwu Warszawskiemu, Rząd Tymczasowy powinien się upominać od cesarza Aleksandra. Dla windykacyi tych sum od rządu francuskiego wysłany został Potocki, który zarazem zawoził Aleksandrowi I piśmienne sprawozdanie z dotychczasowych czynności Rządu Tymczasowego.

W dniu 11 września przypadała uroczystość imienin Aleksandra I a w dn. 27 września rocznica jego koronacyi jako cesarza rossyjskiego. Obiedwie te uroczystości obchodzono w Warszawie publicznie. W dniu imienin wydana była uczta w zamku, wyprawiono zabawy i igrzyska dla ludu, oświecono gmachy publiczne, na co wszystko wyasygnowano ze skarbu ogółem 15.769 złp.; obchód rocznicy koronacyi ograniczono do iluminacyi miasta i wydania uczty w zamku; obchód ten kosztował 10.000 złp. W tym samym czasie zarządzono za 4.762 reparacyę i upiększenie Teatru Narodowego. Wypłacono też kilka zaległości z epoki, poprzedzającej ogłoszenie Królestwa: wydano 1.978 złp. Komisyi nadzwyczajnej potrzeb wojska na zaspokojenie należności kilku dostawców za dostarczane w r. 1813 szarpie do szpitali warszawskich i na ręce generała dywizyi Haukego, kwater-

mistrza generalnego wojsk polskich a byłego gubernatora twierdzy Zamościa, 10.469 złp. jako żołd od dnia 25 listopada 1813 do 26 kwietnia 1814 roku, należny 821 podoficerom i żołnierzom polskim, którzy składali załogę Zamościa w czasie oblężenia twierdzy.

Wydatki październikowe składały się również z sum asygnowanych na naprawę gmachów wojskowych. Dodano 2.835 złp. na naprawę koszar w Lublinie, wypłacono 15.560 złp. na rzecz koszar Mirowskich w Warszawie, 7.343 na stajnie Kronwerki, szopę artyleryi i koszary w Łęczycy, 1.893 zł. na wewnętrzną reparacyę koszar radziwiłłowskich pod Ujazdowem, 3.290 na reparacyę magazynu karowego, zajętego dla wojska, 5.094 na restauracyę domu w obwodzie zamku Krakowskiego, zajętego na lazaret wojskowy, dodano jeszcze 4.000 na uzupełnienie budowy nowego odwachu na placu Saskim i 8.000 na wybudowanie stajni przy odwachu, 1.297 na reparacyę gmachów skarbowych w Zamościu, na wystawienie w Zamościu bud szyldwachowych (*Schilerhauzów*) 3.000 złp., 8.125 na wystawienie szop artyleryjskich w Radzyminie, Kozienicach, Karczewie, Ołtarzewie, Magnuszewie, Jedlińsku, Piątku i niewielką sumę 593 złp. na wystawienie ujeżdżalni przy pałacu Brylowskim. Na „umocowanie“ mostu pod Płockiem 9.000 złp., na reparacye piwnic na skład prochu pod Płockiem—1.939 złp. Prócz tego przeznaczono 12.000 złp. na reparacyę teatru Radziwiłłowskiego, w którym mieli grywać za zezwoleniem Aleksandra I aktorowie francuscy. Rząd Tymczasowy jednak zastrzegł zwrot tej sumy skarbowi po zastosowaniu „właściwych ku temu środków“. Na odnowienie Teatru Narodowego i sal redutowych wypłacono bezzwrotnie 32.525 złp.

W końcu października Rząd Tymczasowy zaczął robić przygotowania do przyjęcia Aleksandra I w Warszawie.

Za 12.000 złp. wzniesiono bramę tryumfalną i amfiteatr. Nowosilcow z woli cesarza miał się udać na jego spotkanie do Berlina. Wypłacono mu więc na koszta podróży 8.000 złp. Zarządzono na summę 9.000 złp. przygotowania w domu Raczyńskich na przybycie wielkich książąt Mikołaja i Michała. Na umeblowanie i reparacyę w pałacu Brylowskim przeznaczono jeszcze 12.888 złp.

W listopadzie w dalszym ciągu doprowadzano do porządku zabudowania koszarowe. Po odbytej w tym czasie rewizyi koszar artyleryi wyłożono na ich naprawę jeszcze 6.600 zlp., na inne zabudowania koszarowe, przeważnie na Pradze, wydano 12.535 złp., na takiż cel w Zamościu—3.712 złp. i 2.285 złp. na koszary gwardyi. Przeznaczono fundusz 35.935 złp. dla dokompletowania urządzenia szpitali pułków polskich, urządzono stajnie dla pikiety jazdy na dziedzińcu saskim kosztem 6.397 złp., zarządzono naprawę domu Działyńskich, zajętego na lazaret jazdy polskiej, i klasztoru księży Karmelitów na Krakowskiem Przedmieściu, użytego na lazaret pułku gwardyi jazdy polskiej. Prócz tego wypłacono 36.000 złp. antrepryzie Teatru Narodowego, na mocy kontraktu, zawartego z nią przez Radę Najwyższą Tymczasową Księstwa Warszawskiego. W dniu przyjazdu Aleksandra I urządzono iluminacyę pałacu Rządowego za 3.150 zł. polskich.

W grudniu włożono jeszcze 1.484 złp. w reparacyę pałacu Brylowskiego, zaspokojono sumą 2.757 złp. należność za roboty tapicerskie i meble, sprowadzone do pałacu w czasie zamieszkiwania w nim Łanskoja za rządów Rady Najwyższej Tymczasowej. Wyznaczono 2.908 złp. na urządzenie pomieszczenia dla „niewolników przy koszarach Radziwiłłowskich“, za 1.400 złp. zaopatrzono salę senatorską w zamku. Naprawiono tamę przy Saskiej Kępie za 6.476 złp., nie licząc drzewa.

Najznaczniejszy w tym czasie wydatek nadzwyczajny stanowiła naprawa mostów pod Płockiem i Rachowem. Zerwanie tych mostów stało się przyczyną opóźnienia przeprawy wojska. Na ten cel wyasygnowano 30.000 złp. Druga znaczniejsza suma, mianowicie 25.000 złp. miała być użyta na uświetnienie uroczystego obchodu instalacyi rządu konstytucyjnego, ogłoszenia konstytucyi i obchodu urodzin Aleksandra I.

ROZDZIAŁ VI.

Oprócz zajęcia się ogólną administracyą kraju i jego wewnętrzną organizacyą Rząd Tymczasowy miał się zająć także wykonaniem uchwał kongresu wiedeńskiego w rzeczach, odnoszących się do Królestwa Polskiego.

Najpilniejszą pod tym względem sprawą było wytknięcie nowej linii pogranicznej od strony departamentów, odstąpionych Prusom pod nazwą Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Wydanie Prusom tych departamentów miało nastąpić w 21 dni po ratyfikacyi traktatów, czyli w dniu 30 maja 1815 r. Jednakże 26 maja Rada Najwyższa Księstwa Warszawskiego została zawiadomiona listem księcia Adama Czartoryskiego, datowanym 19 maja, że wydanie to musi uledz mimowolnemu opóźnieniu, i że władze pruskie zostały o tem uprzedzone. Jednocześnie Rada Najwyższa otrzymała rozkaz cesarza Aleksandra zajęcia się wydaniem tych departamentów rządowi pruskiemu. Wskutek tego uchwałą z dnia 28 maja Rada wyznaczyła do czynności oddawczych dwóch komisarzy, Borozdyna, naczelnika obłastnego departamentu radomskiego, i Kalinowskiego, konsyliarza ministeryum sprawiedliwości. Komisarze ci mieli dopełnić wydania przyznanych Prusom departamentów z zastosowaniem się do instrukcyi, opracowanej przez Radę Najwyższą. Rada

postanowiła wydać władzy pruskiej departamenty: poznański, odpowiednią część bydgoskiego i kaliskiego, z wyjątkiem powiatów, które miała przecinać linia graniczna. Tak więc powiaty poznański, babimostski, gnieźnieński, wągrowiecki, kościeński, wschowski, krobski, krotoszyński, międzyrzecki, środzki, obornicki, i szremski, w departamencie poznańskim; bydgoski, chełmski, toruński, wałecki, inowrocławski, i michałowski, w departamencie bydgoskim, i powiat odolanowski w departamencie kaliskim miały być wydane Prusom natychmiast po dokonaniu rewizyi kas, zapłaceniu listy cywilnej do dnia 1 czerwca, odesłaniu do kasy głównej Księstwa reszty pieniędzy, które wpłynęły do tego dnia, i spisaniu w obecności władz pruskich wszystkich produktów w magazynach wojskowych, poczem obłastni i okružni naczelnicy mieli zjechać do Warszawy i oczekiwać dalszych przeznaczeń. Powiaty pyzdrski i powidzki w departamencie poznańskim, radziejowski w bydgowskim, i ostrzeszowski w kaliskim, przez które miała przechodzić przyszła linia graniczna, do czasu ostatecznego wytknięcia jej przez komisyę demarkacyjną powinny były pozostać tymczasowo „w zarządzeniu właściwem prefektów z nadzorem tamże będących okružnych naczelników“. W powiatach tych mieszkańcy mieli w dalszym ciągu po dawnemu wnosić do kas miejscowych podatki i produkty do magazynów, które powinny były być nietykalne aż do dalszej dyspozycyi, a kasy w tych powiatach nie powinny były czynić żadnych wydatków „prócz wypłat na rzecz listy cywilnej dla urzędników w tychże powiatach i lazaretów, o ile takowe by się tam znajdowały“. Pod względem administracyjnym z powiatów tych pyzdrski i powidzki i ostrzeszowski miały podlegać prefektowi i obłastnemu naczelnikowi departamentu kaliskiego, radziejowski zaś miał być czasowo przyłączony do departamentu płockiego. W odpowiedniej odezwie Rada Naj-

wyższa Księstwa, zawiadamiając o postanowieniu powyższem władze pruskie: upraszała zarazem o „nie wprowadzanie wojsk do powiatów, których oddanie natychmiast byłoby wielką do porządku publicznego przeszkodą“, i o udzielenie pomocy „względem transportowania chorych i efektów rządowych niemniej i pomoc w ukończeniu śledztwa w Bydgoszczy rozpoczętego i transportu produktów poprzedniczo nakazanych, na których funduje się żywność wojsk rosyjskich“.

Tymczasem już w dniu 24 maja, a więc na cztery dni przed wydaniem powyższej uchwały Rady Najwyższej, a na sześć dni przed wyznaczonym pierwotnie terminem, komenderujący generał pruski Thümen zajął był Międzyrzecze, „rozkazał podprefektom przerwać wszelkie stosunki urzędowe z rządem Księstwa Warszawskiego i wstrzymać wypłaty z kas skarbowych na rachunek Księstwa, a zawartość ich objął w posiadanie. Dowiedziawszy się o tem, generał-gubernator Księstwa zażądał drogą urzędową zwrotu zagarniętych przez Thümena „walorów i pieniędzy“, jednakże bez skutku.

Rząd pruski nie czekał formalnego wydania części Księstwa przez upoważnionych do tego komisarzy, i przed ich przybyciem jeszcze zajął zbrojnie należne mu departamenty: bydgoski, poznański i część kaliskiego, a następnie i nie przeznaczone mu przez kongres: Opoki, Wielkie, Przybyłów, Praski, Chełmce, Witowiski, Kobylinkę, Wojczyn, Orzechów, Powidz, Słupce i Pyzdry i część okręgu kaliskiego, ze wsią Kościelna Wieś, która podług wyraźnego brzmienia traktatu miała stanowić punkt środkowy okręgu, należącego do Królestwa.

W końcu lipca Rząd Tymczasowy wystosował odezwę do pierwszego prezydenta W. Księstwa Poznańskiego, Zerboniego di Sposetti, dopominając się zwrotu nieprawnie zagarniętego miasta Pyzdr. Powoływał się na wyraźne określenie granic Królestwa przez traktat wiedeń-

ski. Nie chcąc podejrzewać czego innego, wmawiał w postępowanie rządu pruskiego prostą jakoby omyłkę, wyrażając nadzieję pomyślnego załatwienia sprawy. Polecił urzędnikom swoim być w pogotowiu do „zajęcia posad swoich, skoro tylko pomienione miasto krajom Królestwa Polskiego zwrócone zostanie". Odezwy te jednak żadnego skutku nie odniosły. Na nieprawne „przywłaszczenia", czynione przez rząd pruski w „kraju polskim" znajdujemy skargę Rządu Tymczasowego jeszcze we wrześniu 1815 r. Postanowiono wtedy, tytułem odwetu względem Prus i tytułem wynagrodzenia za osiągane przez nie korzyści ze szkodą Królestwa, zatrzymać dochody z miasta Torunia, „do czasu rozstrzygnięcia sporów, w ustanowieniu granicy zachodzących".

Jeszcze w Wiedniu, w kilka dni po zawarciu traktatów pomiędzy Rosyą a Prusami, ustanowiono komisyę demarkacyjną do wytknięcia linii granicznej pomiędzy Prusami a Królestwem i sporządzenia dokładnej mapy posiadłości obu państw. Do komisyi wyznaczono ze strony Rosyi generała lieutenanta d'Auvray i generała brygady Kosseckiego, ze strony zaś Prus prezydenta Trybunału najwyższej instancyi Danckelmanna i osobę wojskową, podług uznania króla pruskiego. Ułożono też dla komisarzy dokładną instrukcyę co do wspólnych zasad technicznych całej roboty demarkacyjnej.

Wątpliwości, jakieby mogły były wyniknąć co do tego, które z koryt rzek, wskazanych w traktacie, jako pograniczne, uważać należy za główne, rozstrzygać miano przy pomocy ekspertów i przesłuchania świadectw ludzi okolicznych. Linia nurtu (*Thalweg*) miała stanowić linię graniczną, wskutek czego nie powinna była nigdy zajść konieczność przecięcia nią jakiejkolwiek wyspy, położonej na rzece granicznej. W wyznaczeniu linii granicznej komisarze nie powinni byli krępować się tem, że linia ta nieraz przecinać miała czyjąś własność ziem-

ską, ponieważ traktat z dostateczną ścisłością i w sposób dogodny określał prawno-polityczne położenie poddanych wspólnych obu państwom (*sujets mixtes*).

Rząd pruski miał dostarczyć komisarzom map i dokumentów potrzebnych do demarkacyi, mianowicie tych, które sporządził od r. 1793 do roku 1806. Z drugiej zaś strony rząd Królestwa miał zaopatrzyć komisyę w dokumenty i mapy, zebrane przez rząd Księstwa Warszawskiego od czasu traktatu tylżyckiego. Prócz tego obydwa rządy miały zapewnić jej pomoc ludzi, znających dokładnie daną miejscowość. Po ukończeniu pracy na gruncie komisya powinna była się udać do Poznania i tam zająć się sporządzeniem map podług skali, przepisanej w instrukcyi. „Tę część pracy swej“ głosiła instrukcya „komisya powinna wykonać w jak najprędszym czasie... a aprobatę i uznanie obydwu rządów otrzyma tylko wtedy, gdy wywiąże się z zadania z należytą dokładnością, bezstronnością i pożądanym pośpiechem“.

Komisarze powinni byli przystąpić do swych czynności w jak najkrótszym przeciągu czasu, a 1 lipca mieli już zebrać się w Działdowie (*Soldau*) i odtąd nie ustawać w pracy, dopóki wszystkie mapy demarkacyjne nie zostaną sporządzone w podwójnych egzemplarzach.

Rząd Tymczasowy wkrótce po swej instalacyi, porozumiawszy się z generałami d'Auvray i Kosseckim, zarządził rozpoczęcie czynności demarkacyjnych i w porozumieniu z wielkim księciem Konstantym delegował do miejscowości pogranicznych potrzebny zastęp pracowników wojskowych i cywilnych w celu wykonia robót topograficznych.

Rząd Tymczasowy rozwinął obszerniej dla komisarzy polskich instrukcyę, wydaną w Wiedniu, i dodał do niej artykuły sekretne, które miały posłużyć do wykonania demarkacyi, „z możliwie większą korzyścią dla Królestwa“. Jednakże dopiero we wrześniu komisarze pol-

scy d'Auvray i Kossecki udali się do Mławy, gdzie mieli się zjechać z komisarzami pruskimi.

Na pierwszej konferencyi, stosownie do instrukcyi sekretnej komisarze polscy zaproponowali pruskim wytknięcie granic tymczasowych, z których każda zawierałaby obszary bezsporne, a pomiędzy niemi pozostałby obszar, podług rządu pruskiego sporny, mający pozostać do pewnego czasu neutralnym, stosownie do dawniejszego żądania generała Thümena.

Obecnie jednak komisarze pruscy nie zgodzili się na to, wobec czego polscy przystąpili niezwłocznie do wytykania granic ostatecznych, rozpoczynając pracę od Nowego Dworu, mianowicie od sprawdzenia granicy dawnej, która miała pozostać bez zmiany.

Rząd Tymczasowy, w chwili, kiedy zdawał sprawę ze swych czynności przed Aleksandrem I, nie miał jeszcze żadnych wiadomości od swych komisarzy o dalszym postępie robót demarkacyjnych. Demarkacya Królestwa od strony Prus nie została ukończona za Rządu Tymczasowego.

Demarkacyi od strony Austryi również nie ukończono za Rządu Tymczasowego. Do polsko-austryackiej komisyi demarkacyjnej wyznaczony został od Królestwa generał dywizyi Amilkar Kosiński, ten jednak uważał za właściwe odmówić przyjęcia tych obowiązków, jako poddany Wielkiego Księstwa Poznańskiego i posiadający tam własność ziemską. Rząd Tymczasowy mianował na jego miejsce generała Maurycego Haukego, który pod koniec urzędowania Rządu Tymczasowego miał się udać do Krakowa i tam rozpocząć pracę wspólnie z komisarzami cesarza austryackiego.

Organizacyą Wolnego miasta Krakowa i jego okręgu miała się zająć na miejscu komisya, złożona z komisarzy trzech dworów opiekuńczych: rosyjskiego, austryackiego i pruskiego. Komisya miała opracować statuty

organiczne w rozwinięciu konstytucyi, nadanej dla Krakowa na kongresie wiedeńskim i pod tym względem miała władzę prawodawczą, a prócz tego do niej miało należeć pierwsze obsadzenie wyższych urzędów publicznych. Rozporządzenia jej miały zapadać prostą większością głosów. Komisarzem cesarza austryackiego został mianowany młody lekkomyślny światowiec, chwiejnego charakteru hr. Józef Sweerts-Sporck, komisarzem pruskim przebiegły, chytry i utalentowany, ale nader luźnego sumienia i „nizkich namiętności", przytem przedajny baron von Reibnitz. Cesarz Aleksander mianował ze swej strony radcę stanu Królestwa Polskiego Gliszczyńskiego. Gliszczyński nie podjął się tej misyi z powodu złego stanu zdrowia. Zastępcy na jego miejsce nie mianował jednak cesarz Aleksander, ale Rząd Tymczasowy Królestwa, który widocznie był upoważniony do zajęcia się ze strony cesarza rosyjskiego organizacyą Krakowa. Rząd Tymczasowy w dniu 15 lipca mianował komisarzem Miączyńskiego, radcę Głównej Izby Obrachunkowej. Był to człowiek ze wszech miar prawy i zacny, literacko i politycznie wykształcony, pełen najlepszych chęci, ale natury miękkiej, mało energiczny i łatwo się zniechęcający, który też zupełnie poddawał się wpływom Reibnitza.

Rząd Tymczasowy w sekretnej instrukcyi, którą przepisał Miączyńskiemu, polecał mu starać się o to, ażeby przywileje wolnego miasta handlowego, jakie miały być nadane przez cesarza austryackiego miastu Podgórze, nie przyniosły uszczerbku przywilejom Krakowa, przyznanym mu na kongresie wiedeńskim; starać się o należyte urządzenie stosunków włościan względem właścicieli ziemskich, o polepszenie bytu ludności żydowskiej, o uprzystępnienie Żydom nabycia większej kultury społecznej i odsunięcie ich od sprzedaży trunków, w celu utrudnienia im wywierania szkodliwego wpływu na otoczenie. Prócz tego instrukcya sekretna zawierała listę kandyda-

tów, których Miączyński miał popierać na urzędy publiczne.

W jawnej instrukcyi Rząd Tymczasowy polecał Miączyńskiemu zająć się sprawą lazaretów krakowskich, których wszelako nie można jeszcze było opróżniać bez szkody dla znajdujących się w nich chorych. Powinien był przeto Miączyński wyjednać u komisarzy austryackiego i pruskiego tudzież u władz miejscowych zgodę na pozostawienie w nich jeszcze na czas pewien chorych wojskowych. Ze swej strony Rząd Tymczasowy miał się postarać, aby za zgodą wielkiego księcia Konstantego wojska polskie i rosyjskie, znajdujące się jeszcze w Krakowie, zostały jak najprędzej ztamtąd wycofane.

Komisya organizacyjna krakowska rozpoczęła swą czynność od uroczystego ogłoszenia politycznego bytu Krakowa w d. 18 października 1815 r. Od tego dnia dochody z miasta Krakowa i jego okręgu, które dotąd wpływały do kas departamentu krakowskiego na rzecz skarbu Królestwa, miały należeć do nowej neutralnej, pozostającej pod opieką trzech państw Rzeczypospolitej Krakowskiej.

W dniu 20 listopada rozpoczął urzędowanie senat krakowski, w którym z nominacyi komisyi a właściwie z uprzedniego już wyboru samego Aleksandra I, zasiadł jako prezes Stanisław hr.Wodzicki, dotychczasowy prefekt departamentu krakowskiego, i dwunastu członków, tych samych, których popierał Rząd Tymczasowy Królestwa. Senat ten do czasu ogłoszenia i rozwinięcia konstytucyi miał pracować pod nadzorem komisarzy.

Wytknięciem granic Krakowa i jego okręgu miał się zająć w imieniu miasta Wodzicki.

Traktaty wiedeńskie zastrzegały wszystkim mieszkańcom ziem polskich, zostających pod rządami rosyjskim, austryackim i pruskim, wolność żeglugi na wszystkich rzekach i kanałach w całej rozciągłości dawnej Rzeczypospolitej polskiej w granicach z przed roku 1772.

Zastrzeżenie to stosowało się i do tych rzek, które w przyszłości stałyby się spławnemi i do kanałów, któreby później mogły powstać. Prawo holowania i przybijania do brzegów miało być wspólne dla obu brzegów. Opłata umiarkowana od spławu miała być zastosowana do objętości statków lub wagi ładunków, a wpływy z tych opłat powinny były być używane na utrzymanie rzek i kanałów w stanie spławności. Wysokość ich zostanie oznaczona przez trzy dwory. Gdyby które z trzech państw utworzyło własnym kosztem nowy kanał, opłaty w takim razie powinny być równe dla poddanych wszystkich trzech państw.

Prócz tego Rosya i Austrya zobowiązały się „w celu nadania większego ruchu stosunkom handlowym, mianowicie na trakcie, łączącym Brody z Odessą, udzielić nieograniczonej wolności handlu tranzytowego we wszystkich częściach dawnej Polski“. Opłaty celne miały być najumiarkowańsze i takie, „jakie są ustanowione dla kupców zagranicznych, najbardziej faworyzowanych“. Obydwa państwa przyrzekały zwrócić uwagę na udogodnienie warunków eksportu i importu w należących do nich ziemiach polskich. Rozwinięciem tych zasad miała się zająć osobna komisya, mianowana przez trzy państwa. Komisya rzeczona miała „rozpoznać urządzenia i taryfy ówczesne, podać następnie projekt ulepszeń stosunków handlowych, dążąc do zmniejszenia nadużyć i uciążeń na komorach. Traktat prusko-rosyjski znosił prócz tego wszystkie opłaty uciążliwe, jako to: składowe, od przeładowania, frachtowe, od składu towarów zagranicznych (*d'étape*), przywileju miejscowych statków i t. p., któreby nie zgadzały się z ogólną zasadą wolności handlu i żeglugi, zastrzeżoną dla mieszkańców ziem polskich. Specyalna komisya mianowana przez obadwa dwory rosyjski i pruski, miała zbadać dawne prawa i przywileje niektórych portów i miast i ułożyć się następnie co do uchylenia tych,

któreby się sprzeciwiały ogólnej zasadzie wolności handlu. Traktat prusko-rosyjski zastrzegał także wzajemne prawo ustanowienia konsulów wojennych i agentów handlowych w ważniejszych punktach ziem polskich. Nadto w artykule 28 tego traktatu Rosya i Prusy „w celu podniesienia rolnictwa we wszystkich częściach dawnej Polski, pozostających pod ich panowaniem, i w celu rozwinięcia przemysłu wśród ludności i ustalenia jej pomyślności", dozwalały w tych ziemiach nieograniczonego krążenia miejscowych produktów rolniczych i wytworów przemysłu miejscowego, z niewielką wszakże oplatą celną, która nie powinna była przewyższać 10% wartości w miejscu ich ekspedycyi", a szczególniej opłata od zbóż, gdyby ją koniecznie chciano ustanowić, miała być jak najbardziej umiarkowana. Traktat prusko-rosyjski w artykułach, omawiających stosunki handlowe w odnośnych ziemiach polskich, miał jeszcze jedno zastrzeżenie, którego nie było w traktacie rosyjsko-austryackim. Zastrzeżono mianowicie w artykule 30, że artykuły te nie będą mogły być wprowadzane w wykonanie częściowo. Wskutek tego, do czasu opracowania bardziej szczegółowych przepisów w rozwinięciu zastrzeżeń wiedeńskich, warunki żeglugi pomiędzy Rosyą a Prusami, odnośnie do ziem polskich, nie miały uledz zmianie, a stosunki handlowe mogły być urządzane tymczasowo w sposób dowolny.

Te ogólne gwarancye, zastrzeżone ziemiom polskim, pozostającym pod panowaniem Austryi, Rosyi i Prus, miały być rozwinięte w szczegółach przez specyalne komisye, wyznaczone przez trzy państwa zainteresowane. Prace komisyi miały następnie stać się podstawą do zawarcia poszczególnych konwencyi handlowych. Komisye powinny były ukończyć układy najdalej w przeciągu sześciu miesięcy od daty ratyfikacyi traktatów wiedeńskich. Pomimo, że kongres zakreślił tak krótki termin do ukończenia prac komisyi, prace te jednak postępowały bardzo

wolnym krokiem. Komisarze mieli obradować w Warszawie, ale w październiku 1815 r. nie stawili się jeszcze w komplecie i obrad nie rozpoczęli.

Rząd Tymczasowy w porozumieniu z komisarzami rosyjskimi zarządził był przygotowawcze zbadanie miejscowych warunków handlowych. Już poprzednio rosyjski minister finansów Guriew zakomunikował był Rządowi Tymczasowemu Królestwa szczegółową instrukcyę, przeznaczoną dla mianowanych przez cesarza Aleksandra komisarzy rosyjskich, Bajkowa, Würsta i Loewensterna. Instrukcya zawierała wskazówki dla komisarzy, w jaki sposób powinni byli w układach z Prusami i Austryą dążyć do uwzględnienia interesów ekonomicznych ludności rosyjskich gubernii zachodnich, które w roku 1772 należały do Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie tej instrukcyi miał Rząd Tymczasowy Królestwa opracować podobną dla swych komisarzy w celu uzyskania w przewidywanych konwencyach handlowych możliwie najdogodniejszych warunków dla Królestwa. Komisye zebrały się w Warszawie dopiero w roku 1816. Udział więc Rządu Tymczasowego w sprawie układów handlowych, przewidzianych przez traktaty wiedeńskie, ograniczył się jedynie do wydania pomienionej instrukcyi co do prowadzenia układów względem stosunków handlowych Królestwa z Austryą, Prusami, Krakowem i Rosyą.

Instrukcya ministeryalna rosyjska odnosiła się, jak nadmieniono wyżej, do włączonych do Rosyi ziem Rzeczypospolitej po pierwszym i następnych rozbiorach.

W urządzeniu żeglugi, handlu i komór celnych komisarze powinni byli się starać o pogodzenie nowych warunków z przepisami dawnymi i ówczesnymi, obowiązującymi wszystkich poddanych rosyjskich, i z dążeniem do zapewnienia im jak największego rozwoju przemysłu i handlu. Wszelkie zmiany w ówczesnym ustroju tych

warunków mogły być zastosowane jedynie do prowincyi, które w 1772 r. wchodziły w skład Rzeczypospolitej Polskiej. Jakiekolwiek propozycye ze strony Austryi lub Prus, przekraczające wskazaną granicę terytoryalną, komisarze powinni byli odsuwać, jako zupełnie obce ich delegacyi i przekraczające ich pełnomocnictwo. Komisarze winni byli zwrócić uwagę szczególniej na dwa kanały, znajdujące się w tych prowincyach, mianowicie na kanał Ogińskiego, łączący Niemen z Dnieprem, i na kanał Berezyński, łączący Dniepr z Dźwiną. Żegluga po nich pociągała za sobą wówczas bardzo umiarkowane opłaty. Mogli więc komisarze przystać na pozostawienie bez zmiany opłat ówczesnych; jednakże ze względu na to, iż petersburski departament komunikacyi wodnych nie ukończył jeszcze całkowicie urządzenia tych kanałów z powodu wojny 1812 r., obowiązani byli zastrzedz Rosyi prawo wprowadzenia w przyszłości pewnych zmian co do taksy. Niewielkie opłaty pobierano również od spławu na Niemnie i na Dźwinie. Spław na Dnieprze i Dniestrze i innych pomniejszych rzekach nie podlegał żadnej opłacie. Było to z korzyścią dla Rosyi, a ze szkodą dla Prus, bo ujścia Wisły i Niemna leżały w obrębie posiadłości pruskich. Wobec tego, że poddani austryaccy mogli byli odtąd prowadzić swe towary Wisłą do portów morza Baltyckiego, lub Dniestrem do Mołdawii i morza Czarnego, mogli byli komisarze uwzględnić w układach artykuł 24 traktatu Rosyi z Prusami, a pominąć tej samej treści artykuł 26, odnoszący się do Austryi. Opłata od spławu, która miała być pobierana na gruncie każdego z trzech mocarstw i na jego rachunek, powinna była być uiszczona na obszarze, należącym do Rosyi w następujących punktach: na Wiśle—na granicy austryackiej i pruskiej; na Bugu—na granicy rosyjskiej i austryackiej, na Dniestrze—w Nowych Dubossarach, na Dnieprze—w Kijowie i w Kremienczugu, na Dźwinie—w Rydze, na Niemnie—w Kownie.

na Warcie — w miejscu przecięcia z granicą pruską, na kanale Ogińskiego — w Telechanach, na kanale Berezyńskim — w Leplu. Komisarze powinni byli przytem zastrzedz, że Rosya może ustanowić podobne opłaty i na innych rzekach, byleby w takim razie uprzedziła o tem inne dwory na pół roku przedtem. Instrukcya przewidywała, że komisarze pruscy wzamian za otworzenie portów pruskich dla polskich poddanych rosyjskich, żądać będą takich samych udogodnień dla poddanych pruskich co do korzystania z portów w Rydze i Odessie. Komisarze rosyjscy nie powinni się byli na to zgodzić, ażeby w ten sposób nie zmniejszyć i tak nader szczupłych dochodów tych portów, zwłaszcza Rygi; pomimo to jednak mieli starać się o pozyskanie jak najdogodniejszych warunków korzystania z portów pruskich. Powinni byli komisarze nastawać na to, aby Rosya mogła utrzymywać konsulów handlowych we wszystkich większych lub fabrycznych miastach prowincyi polskich Austryi i Prus. Obowiązkiem tych konsulów byłoby między innymi wydawanie osobnych zaświadczeń osobom pochodzenia polskiego, chcącym towar wyrobu polskiego przeprowadzić z ulgami celnemi w obrębie terytoryum polskiego przez granicę austryacką lub pruską. Co do rafinady komisarze powinni byli starać się o uzyskanie osobnych zastrzeżeń. Rafinada bowiem należała do produktów, których przywóz był wtedy bezwzględnie zabroniony w Rosyi. Otóż, gdyby się komisarzom nie udało i nadal utrzymać w mocy rzeczonego zakazu i co do prowincyi polskich, mieli oni nalegać, ażeby przynajmniej ograniczyć o ile możności przywóz roczny rafinady do prowincyi polskich, należących do Rosyi. Przytem należałoby wyznaczyć po jednej tylko komorze od strony Austryi i Prus, przez które przywóz rafinady byłby dozwolony.

Wszelkie inne towary z wyjątkiem produktów polskich, bądź przemysłowych, bądź rolniczych miały być

uważane, jako zagraniczne i podlegać na komorach taryfom ogólnym.

Co do handlu tranzytowego, to odnośne artykuły ukazów cesarskich 5 marca 1804 r., 2 paźdz. 1808 i 24 marca 1811 nie powinny były uledz zmianie z wyjątkiem najwyżej drobnych urządzeń jak np. co do handlu produktami rolnymi. Przytem wogóle, w myśl instrukcyi, przepisy traktatów wiedeńskich, odnoszące się do handlu tranzytowego, należało uważać za przechodnie i należało się spodziewać, że w przyszłości otrzymają one obszerniejsze i dogodniejsze rozwinięcie. W układach należało uczynić wzmiankę o Rzeczypospolitej Krakowskiej, która także narówni z innemi prowincyami polskiemi powinna była korzystać z przywilejów handlowych, gwarantowanych przez kongres.

Produkty rolne, zboże, konopie, len i drzewo podlegały bardzo małemu cłu wychodowemu. Prowincye, które powinni byli mieć na uwadze komisarze rosyjscy, były tak żyzne, że należało się starać w układach o pozyskanie takich warunków, któreby jak najbardziej sprzyjały wywozowi tych produktów.

Należało więc starać się o to, ażeby ani Austrya, ani Prusy nie nałożyły na nie zbyt wielkich ceł wwozowych. Co do lnu i konopi powinni byli komisarze dążyć do zachowania ceł wywozowych, które z jednej strony były o tyle nizkie, że nie mogły tamować produkcyi tych płodów na eksport, a z drugiej stanowiły zbyt ważne źródło dochodu dla skarbu rosyjskiego, ażeby mogły być bez uszczerbku skasowane. Instrukcya zawierała przypuszczenie, że Prusy będą chciały ustanowić cło wwozowe na zboże rosyjskie. Komisarze upoważnieni byli na nie zezwolić, ale przytem, opierając się na brzmieniu artykułu 18 traktatu wiedeńskiego, powinni byli żądać ustanowienia cła „jak najbardziej umiarkowanego“. Powinni byli komisarze starać sią o utrzymanie zakazu wyprowadzania

koni z Rosyi. Co do produktów przemysłowych w prowincyach polskich, przeważnie wódki, łoju i potażu, które znajdowały zbyt w portach morza Baltyckiego, to nie należało pod żadnym względem tamować ich wywozu, zwłaszcza wódki; a w razie, gdyby Austrya lub Prusy zamierzały nałożyć na nie cło wwozowe, obowiązkiem komisarzy byłoby starać się o to, ażeby takowe było jak najniższe. Cło wwozowe od wyrobów prowincyi polskich w Austryi lub Prusach nie powinno było przewyższać 10% ich wartości, przeciwnie zaś cło od podobnych wyrobów, ale nie pochodzących z prowincyi polskich, powinno być podwyższone.

Rząd Tymczasowy Królestwa po zakomunikowaniu mu przez ministra finansów Guriewa powyższej instrukcyi polecił ministeryom spraw wewnętrznych i skarbu opracować podobną dla komisarzy swoich, mających wziąć udział w układach i mających starać się o uwzględnienie w nich interesów Królestwa. Instrukcyę swoją przesłał następnie do zatwierdzenia Aleksandrowi I, wraz z opracowanym przez Matuszewica memoryałem tyczącym się urządzenia stosunków handlowych Królestwa z Rosyą i z ziemiami polskiemi, wchodzącemi w skład Cesarstwa.

Stosunki te należało urządzić, zdaniem Rządu, z uwzględnieniem przepisów handlowych, obowiązujących w Cesarstwie. Osiągnąć to można było w dwojaki sposób. Po pierwsze, można było znieść zupełnie linię komór celnych polskich i rosyjskich na granicy Królestwa i Cesarstwa, a natomiast urządzić szereg komór rosyjskich na granicy, oddzielającej ośm gubernii litewskich od reszty Cesarstwa. Komory te stosowałyby się do przepisów dawniejszych, z wyjątkiem komór w Połądze i komór na granicy pomiędzy Starą Galicyą a gubernią Wołyńską, któreby musiały otrzymać instrukcye, zgodne z wymaganiami traktatów wiedeńskich. Powtóre, możnaby zachować dotychczasowe

komory rosyjskie i polskie na pograniczu Królestwa i Cesarstwa, ale w takim razie należałoby wydać dla nich instrukcye, wskazujące im, w jaki sposób miały uwzględniać wymagania wolności handlu w ziemiach polskich; zaś w interesach handlu Cesarstwa należałoby urządzić nowe komory rosyjskie na linii, oddzielającej Cesarstwo od obszaru, należącego dawniej do Rzeczypospolitej Polskiej.

Co do stosunków handlowych z Austryą i Prusami władze Królestwa uważały za rzecz konieczną starać się przy układach, aby obydwa te rządy nie tamowały tranzytu produktów rolnych i wytworów obcego przemysłu, prowadzonych przez Austryę lub Prusy dla zbycia ich w prowincyach polskich, a nawet prowadzonych przez prowincye polskie, w celu zbycia poza granicami prowincyi polskich.

Ponieważ można było przypuszczać, iż Austrya i Prusy będą dążyły do ograniczenia prawa wolnej żeglugi spławu wyłącznie do mieszkańców wskazanego przez traktat obszaru, i że wzbraniać będą tego prawa innym swoim poddanym i poddanym obcym, nie zamieszkującym wskazanego terytoryum, więc komisarze powinni byli starać się o pozyskanie jak najdogodniejszych warunków niezbędnej w tym względzie kontroli. Pożądane było ustanowienie jednego ogólnego typu „certyfikatów“, redagowanych w trzech językach: polskim, niemieckim i rosyjskim. Pożądane było również, ażeby przepisy policyjne co do żeglugi wewnętrznej, które obowiązywać miały flisów, korzystających z ogólnego w rzeczonym obrębie prawa holowania i przybijania do brzegów, były wydrukowane w trzech językach i mogły być w sposób dogodny i tani rozpowszechniane. Co do opłat, które miały być pobierane od spławu, powinni byli komisarze starać się o ustanowienie opłaty od objętości

statku, nie zaś od wagi ładunku, a wysokość opłat uczynić zależną od opłat, pobieranych w Austryi i Prusach.

W umowach, tyczących się terytoryum, należącego do Cesarstwa, mieli komisarze polscy występować solidarnie z komisarzami rosyjskimi. Komisarze polscy mieli się starać o wyznaczenie następujących punktów pobierania opłat na rachunek Królestwa: na Wiśle w Zawichoście i Nieszawie, na Bugu w Krytowie, na Warcie w Pyzdrach, na Prośnie w Kaliszu.

Rozwijając artykuł 26 traktatu rosyjsko-pruskiego, w którym była mowa o zamierzonych układach w celu zniesienia uciążliwych dla ogółu przywilejów niektórych miast i portów, instrukcya wykazywała konieczność podjęcia energicznych starań ze strony komisarzy, ażeby znieść w stosunkach z poddanymi ziem polskich monopole handlowe niektórych portów pruskich, a szczególniej Gdańska. Zależało mianowicie na tem, aby ludność, objęta gwarancyami traktatów wiedeńskich, miała prawo załatwiać czynności handlowe w rzeczonych portach bezpośrednio z kupcami zagranicznymi. Rząd Królestwa uważał to prawie za najważniejszą gwarancyę dobrobytu ekonomicznego Królestwa, Litwy i Wołynia. Pożądaną byłoby rzeczą ustanowienie rosyjsko-polskich konsulów handlowych w Austryi, czego ta nie zastrzegła Rosyi w traktacie wiedeńskim, a co względem siebie zastrzegły sobie Prusy.

Instrukcya przywiązywała jak największą wagę do należytego uregulowania warunków handlu wwozowego i wywozowego produktami rolnymi i wytworami przemysłu krajowego na obszarze całej Rzeczypospolitej polskiej z przed roku 1772—w myśl artykułów 28 traktatu Rosyi z Prusami i 29 Rosyi z Austryą.

Artykuł 28 najwyraźniej zapowiadał, że zamiarem umawiających się Dworów jest podniesienie kultury i przemysłu w rzeczonych prowincyach.

Środkiem ku temu miało być przyznanie nieograniczonej wolności wymiany produktów przemysłu miejscowego w obrębie terytoryum, omówionego w traktatach wiedeńskich.

Komisarze mieli się starać o rozwinięcie tych gwarancyi w jak najszerszym zakresie.

W szczegółach mieli zwrócić uwagę na odpowiednie taryfy wwozu i wywozu, oraz na formę kontroli. Co do pierwszych, powinni byli starać się o to, ażeby nie nakładano wcale cła na produkty rolne i wytwory Królestwa przy wywozie ich z Austryi lub Prus, a przynajmniej, ażeby cła te były jak najniższe. Przedmioty, wprowadzane do Królestwa z polskich posiadłości Austryi albo Prus, powinny były podlegać cłu bardzo umiarkowanemu, jeżeli stanowią przedmioty niezbędne dla Królestwa. Następnie cło to powinno było być stopniowo podwyższane o tyle, o ile przedmioty te zbliżały się do pojęcia przedmiotów zbytku. Wogóle zaś *maximum* cła t. j. 10% od ceny, powinnoby być pobierane jedynie od przedmiotów bezwzględnie zbytkownych. Co do kontroli, to tę należałoby urządzić w sposób podobny, jak kontrola w handlu wodnym. Przytem należało starać się o przyznanie Rosyi prawa utrzymywania konsulów handlowych w miastach fabrycznych terytoryum polskiego Austryi i Prus. Co do Prus nie było kwestyi, chodziło tylko o Austryę, która w traktacie z Rosyą tego nie omówiła.

Królestwu zależało na tem, aby handel tranzytowy przez ziemie polskie, a szczególniej przez terytoryum Królestwa podlegał jak najmniejszym opłatom. Instrukcya pozwalała nawet na tranzyt bezpłatny, w razie gdyby Austrya i Prusy zgodziły się nie pobierać opłat od tranzytu przez ich posiadłości. Spodziewano się bowiem, że taka ulga przyczyni się do tem większego rozwoju stosunków handlowych Królestwa z zagranicą

i wzbogaci w ten sposób kraj o wiele więcej, niż pobierane opłaty.

Za rzecz najważniejszą uważano należyte ułatwienie Królestwu i prowincyom litewskim zbytu zboża i drzewa w portach pruskich, dokąd dowozić by je można było Wisłą, Niemnem lub drogą suchą. Ponieważ towary te byłyby zbywane przeważnie kupcom angielskim i szwedzkim, należałoby więc uważać je za przedmioty handlu tranzytowego i skłonić rząd pruski do pobierania od nich bardzo małych opłat; można było jednak przewidywać, że rząd pruski nie zechce przyznać takich samych udogodnień w razie prowadzenia tych towarów Niemnem, jakieby przyznał dla handlu Wisłą, ponieważ Niemen nie płynie wyłącznie przez terytoryum, objęte traktatem. Gdyby przewidywanie to ziściło się, wtedy komisarze mieli zwalczać pogląd pruski za pomocą dwóch argumentów: 1) że prawo wolnego tranzytu byłoby tylko czczą marą, gdyby nie odnosiło się również do spławiania wszelkich towarów Niemnem; 2) że utrudnienia żeglugi i tranzytu na Niemnie mogłyby zwrócić handel w innym kierunku, mianowicie ku innym portom morza Baltyckiego, co przyniosłoby niewątpliwą szkodę pod względem ekonomicznym portom Kłajpeda i Królewiec.

W końcu instrukcya miała przypominać komisarzom o Rzeczypospolitej Krakowskiej i zobowiązywać ich do należytego uwzględnienia w układach jej interesów ekonomicznych.

Komisya, która miała zająć się układami handlowymi, zebrała się w Warszawie dopiero za rządów konstytucyjnych w r. 1816. Na początku roku 1817 praca jej została ukończona, ale ani projekt konwencyi rosyjsko-pruskiej, ani rosyjsko-austryackiej nie uzyskał zatwierdzenia ze strony Aleksandra I. W konwencyi z Prusami żądał cesarz Aleksander szczegółowszego omówienia stosunków handlowych w guberniach litewskich.

Postanowiono więc ciągnąć dalej układy, a w celu przyśpieszenia rezultatu przeniesiono obrady komisyi z Warszawy do Petersburga. Pomimo to potrwały one jeszcze do końca r. 1818. Rząd rosyjski utrzymywał, że żądania Prus są wygórowane, rząd zaś pruski dowodził, że żądania Rosyi i Królestwa Polskiego przekraczają gwarancye traktatowe. Tak np. Rząd Królestwa, popierany w tym względzie przez Aleksandra I, dopominał się prawa utrzymywania w miastach pruskich specyalnych rządowych „komisantów“ handlowych w celu opieki nad handlem polskim. Przytem komisanci ci byliby mianowani przez rząd Królestwa. Prusy jednak stanowczo odmówiły Królestwu prawa mianowania komisantów w miastach Królewcu, Elblągu i Gdańsku, zgadzając się natomiast utrzymywać w tych miastach kupców Polaków, którzyby byli uważani za półurzędowych protektorów handlu z Królestwem. Konwencya handlowa Rosyi z Prusami została podpisana dopiero w grudniu 1818 r.

Taki sam los spotkał projekt konwencyi handlowej pomiędzy Austryą a Rosyą. Projektowi temu cesarz Aleksander również odmówił zatwierdzenia. Układy dalsze zostały przeniesione do Petersburga, a ostateczna konwencya podpisana o kilka miesięcy wcześniej, aniżeli pruska (17 sierpnia 1818 r.).

Rosya, Austrya i Prusy w traktatach wiedeńskich umówiły się co do wzajemnych rachunków likwidacyjnych aktywów i pasywów Księstwa Warszawskiego i wogóle innych, wynikających z posiadania przez nie ziem dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. Austrya potwierdziła zobowiązanie swoje uiszczenia się z obligacyi, wydanych przez nią tytułem pewnej części długu, przejętego po Stanisławie Auguście i Rzeczypospolitej, na mocy konwencyi wiedeńskiej, 1797 r.; a wzamian za to Królestwo, pod gwarancyą cesarza rosyjskiego, obowiązane zostało do zapłacenia dworowi wiedeńskiemu 4 milionów złotych

polskich. Nawzajem cesarz austryacki zrzekał się wszelkich innych pretensyi, ściągających się do pożyczek i długów, obowiązujących jego polskie posiadłości. Suma 4-ch milionów złotych miała być wypłacona Austryi w terminach rocznych, w ciągu lat ośmiu, począwszy od dnia 24 czerwca 1816 roku. Co do nowych długów od daty utworzenia Księstwa Warszawskiego, Austrya zobowiązywała się należeć do dziewiątej ich części, zastrzegając sobie jednak w odpowiednim stosunku udział w aktywach. Prusom Królestwo obowiązane było wypłacić tytułem dawnych długów 18.573.952 złotych polskich. Prusy miały pokryć $^3/_{10}$ długów nowszych Księstwa Warszawskiego, z zastrzeżeniem stosownego udziału w aktywach Księstwa.

W celu dokonania dokładnej likwidacyi aktywów i pasywów Księstwa Warszawskiego, natychmiast po podpisaniu obydwóch traktatów miała być mianowana komisya złożona „z dostatecznej liczby komisarzów i oficyalistów.“ Prace swe komisya powinna była odbywać w Warszawie, a zadaniem jej było: 1) ułożenie dokładnego bilansu należności od rządów obcych; 2) uregulowanie między umawiającemi się stronami, t. j. Austryą, Rosyą i Prusami, rachunków, pochodzących z ich wzajemnych pretensyi; 3) zlikwidowanie pretensyi poddanych do rządu.

Komisya ta powinna była rozpocząć swe czynności od wyznaczenia deputacyi, któraby się zajęła „niezwłocznie potrzebnemi urządzeniami w celu zwrotu wszystkich kaucyi w gotowych pieniądzach, obligacyach lub innych papierach, a także depozytów sądowych, które złożone być mogły przez poddanych jednej z stron kontraktujących“, a podówczas mogły znajdować się na terytoryum innego mocarstwa; zwrotu dokumentów, planów, map i t. p., aktów administracyjnych i ksiąg

potecznych, znajdujących się w archiwach nie tego mocarstwa, do którego terytoryum się odnosiły.

Pod koniec urzędowania Rządu Tymczasowego członkowie komisyi poczęli zjeżdżać do Warszawy. Pierwsi przybyli komisarze, wyznaczeni przez rząd rosyjski, oraz i komisarze: pruski Knobloch i saski Reyer.

Rząd Tymczasowy polecił natychmiast komisarzom polskim porozumieć się z resztą członków komisyi i przystąpić do czynności przedwstępnych przygotowawczych, co było rzeczą najpilniejszą, oraz ułożyć się z komisarzami obcymi o wydanie odpowiednich dokumentów.

Ze strony Królestwa zasiadać miał w komisyi z polecenia Aleksandra I Stanisław Staszyc. Rząd Tymczasowy przez wzgląd na liczne obowiązki, którymi był obarczony Staszyc, dodał mu do pomocy Józefa Woyczyńskiego. Uchwałę swą o rozpoczęciu działań komisyi likwidacyjnej Rząd Tymczasowy wydał w dniu 4 października.

Ministeryum spraw wewnętrznych miało niezwłocznie opatrzyć i urządzić miejsce dla posiedzeń i prac komisyi, tudzież urządzić kancelaryę i archiwum. Komisarze Królestwa powinni byli zająć się urządzeniem swojej kancelaryi i nakreśleniem zasad ich stosunku urzędowego do ministeryum i wydziałów. Te zaś miały zgromadzić materyały, potrzebne do rachunków likwidacyjnych, zaopatrzyć je w stosowne wykazy i referaty i przesłać następnie komisarzom polskim, a ważniejsze z nich Rządowi Tymczasowemu.

Śród tych prac przygotowawczych najpilniejszemi miały być te, które dotyczyły wzajemnego wydania aktów i depozytów przez mocarstwa, wpływające do umów.

Przy komisyi miała być niezwłocznie urządzona kancelarya, złożona z jednego asesora komisyi, mającego objąć zwierzchni dozór i kierunek nad kancelaryą i ośmiu sekretarzy, do których Izba obrachunkowa w miarę

potrzeby dostarczyć miała rachmistrzów. Komisyi zapewniono pomoc i współdziałanie ze strony naczelnych wydziałów, obydwóch ministeryów i dyrekcyi wojny.

Król saski w artykule 23 traktatu, zawartego w Wiedniu w dniu 18 maja 1815 r. z Austryą, Rosyą i Prusami, zobowiązał się do wydania „wszystkich archiwów, map, planów i innych dokumentów, tyczących się Księstwa Warszawskiego". Rząd Tymczasowy w myśl polecenia Aleksandra I, który mu nakazywał zająć się wykonaniem wszelkich uchwał kongresu wiedeńskiego w tem, co dotyczyło Królestwa, powinien był zająć się sprowadzeniem z Drezna tych archiwów, które miały być wydane rządowi Królestwa. Już w r. 1814, Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego wysłała była do Drezna „konsyliarza" ministeryum sprawiedliwości Kalinowskiego z poleceniem reklamowania wszystkich aktów, depozytów sądowych i kas, które z rozkazu króla saskiego umieszczone zostały w fortecy Koenigstein w roku 1813. Zwrócono wówczas Kalinowskiemu skrzynie z depozytami oprócz 24-ch, z których 22 zawierały w sobie bilety kasowe Księstwa Warszawskiego, jedna fałszywe bilety bankowe rosyjskie i jedna akta sekretaryatu stanu Księstwa. Tych 24 skrzyń żadną miarą nie zdołał wydostać Kalinowski z rąk rządu s skiego. Rząd Tymczasowy, opierając się na brzmieniu uchwał kongresowych, postanowił sprowadzić do Warszawy i resztę zawartości archiwalnych, mających bezpośredni związek z zarządem Księstwa Warszawskiego, a znajdujących się podówczas w Dreźnie. Misyę tę powierzono Hubemu, który prócz tego miał jeszcze zarządzić w Dreźnie poszukiwania w celu odnalezienia i innych akt archiwalnych, objętych zobowiązaniem króla saskiego, i przywieźć takowe do Warszawy. Hube otrzymał to polecenie 12 lipca 1815 r. W połowie sierpnia prawdopodobnie był już w Dreźnie i powrócił do Warszawy

w początkach października. Przywiózł jednak tylko owe 24 skrzynie z aktami i banknotami, których nie chciano wydać Kalinowskiemu. Skrzynie były opieczętowane, a saski minister spraw zagranicznych upraszał Rząd Tymczasowy o to, ażeby otworzono je nie inaczej, jak tylko w obecności komisyi likwidacyjnej trzech dworów. Reszta akt musiała pozostać w Dreźnie, ale tenże minister oświadczył w swej nocie, że zarządził należyty pośpiech w ich odszukaniu i wydaniu.

Na zasadzie not, wymienionych na kongresie wiedeńskim pomiędzy pełnomocnikami cesarza rosyjskiego i króla pruskiego, rząd pruski miał zająć się losem tych wojskowych i inwalidów, którzy nie weszli w skład formującego się wojska polskiego, a którzy pochodzili z departamentów Księstwa, przyznanych Prusom. Rząd Tymczasowy zniósł się z wielkim księciem Konstantym, żądając od niego dokładnego wyszczególnienia rzeczonych wojskowych i inwalidów; przytem należało, zdaniem jego, wymienić i tych wszystkich, którzy, nie pełniąc czynnej służby w szeregach, znajdowali się jednakże na etacie wojskowym, a więc oficerów służby zdrowia, płatników intendentury, komisarzy wojskowych i t. p., urodzonych lub zamieszkałych w departamentach, odstąpionych Prusom. Listę tę miał Rząd Tymczasowy przesłać następnie królowi pruskiemu dla wykonania przyjętego względem nich zobowiązania.

Do Rządu Tymczasowego należało również wykonanie układu, zawartego 5 (17) czerwca 1815 roku w Heidelbergu przez cesarza Aleksandra z księciem Ferdynandem Wirtemberskim. W układzie tym książę zrzekał się wszelkich praw do posiadanego przezeń starostwa Kozienickiego w Królestwie, za umówioną cenę 50.000 dukatów holenderskich. Wskutek tego cesarz Aleksander polecił był posłowi swemu w Wiedniu otworzyć księciu kredyt na powyższą sumę za poręczeniem cesarskiem.

Obowiązek zaś pokrycia tego długu włożył na skarb Królestwa. Suma ta miała być wypłacona przez Królestwo w czterech ratach w terminach następujących: 10.000 dukatów po upływie sześciu tygodni od dnia podpisania umowy; 12.000 — po upływie sześciu miesięcy; 14.000— po upływie dwunastu, i pozostałe 14.000—po upływie następnych sześciu miesięcy. Procenty, koszta i prowizya pożyczki, zaciągniętej w Wiedniu na ten rachunek, miały obarczać księcia Wirtemberskiego. Pierwsza rata w sumie 10.000 dukatów została przez Rząd Tymczasowy za pośrednictwem bankiera Stamma wysłana do Wiednia przed dniem 18 lipca. Ponieważ koszta przesyłki tej sumy wyniosły 100 dukatów, więc ministeryum przychodów i skarbu oświadczyło Rządowi Tymczasowemu, że przy płaceniu następnej raty koszta te powinny być potrącone na rzecz Królestwa. Rząd Tymozasowy odwołał się w tym względzie do hr. Stackelberga, posła rosyjskiego przy dworze wiedeńskim. W odezwie 18 lipca Łanskoj zwracał uwagę posła na to, że wysłanie całej sumy kosztować będzie skarb 500 dukatów, prosił zatem albo o zwrot kosztów transportu pieniędzy, albo też, ażeby książę Wirtemberski sam podnosił rzeczone raty w Warszawie przez osobę, do tego upoważnioną. Odezwę tę Rząd Tymczasowy powtórzył jeszcze w dniu 23 sierpnia i dopiero w końcu września odpowiedział na nią Nesselrode z Paryża, donosząc, że cesarz Aleksander życzy sobie, ażeby koszta przesyłki ponosił skarb Królestwa, ponieważ, zdaniem cesarza, „byłoby rzeczą niesłuszną, obarczać tym wydatkiem księcia Wirtemberskiego, któremu omawiana suma podług układu powinna być wypłacona w Wiedniu“.

ROZDZIAŁ VII.

Rozwinięcie Zasad Konstytucyi i zredagowanie Ustawy, Aleksander I polecił był Komitetowi konstytucyjnemu, zamianowanemu jednocześnie z podpisaniem „Zasad". Komitet ten pod przewodnictwem Tomasza Ostrowskiego, prezesa senatu i prezesa dawniej ustanowionego Komitetu cywilnego, składał się z czterech członków: Stanisława Zamoyskiego, ministra skarbu Matuszewica i radców stanu Linowskiego i Grabowskiego.

Niezależnie od tego Rząd Tymczasowy z udziałem doradczym Rady Stanu miał się zająć po uprzedniem rozpatrzeniu się w pracach Komitetu cywilnego opracowaniem na podstawie „Zasad" projektów do Statutów organicznych, omawiających obszerniej poszczególne urządzenia i władze państwowe.

Przystępując do tej pracy, Rząd Tymczasowy w dniu 28 lipca polecił Radzie Stanu wyznaczyć ze swego grona trzech członków, którzyby: 1) „rozstrząsnąwszy dokładnie Zasady konstytucyjne, zdali sprawę o ilości i rodzaju przygotować się mających praw organicznych"; 2) „dali swą opinię co do porządku, jaki należałoby przyjąć w kolejnem ich opracowywaniu i wprowadzeniu w wykonanie"; 3) zaprojektowali odpowiednią organizacyę tej pracy, zapewniającą należyty pośpiech i jednostajność redakcyi; 4) „przygotowali rozbiór materyi", opracowa-

nych przez Komitet cywilny. Delegowani po wywiązaniu się z zadania mieli złożyć swą pracę do zatwierdzenia Radzie Stanu, a następnie przedstawić ją Rządowi Tymczasowemu.

Rada Stanu powierzyła wykonanie tej pracy Matuszewicowi, Linowskiemu i referendarzowi Koźmianowi.

Projekty, sporządzone przez delegacyę, uzyskały zatwierdzenie Rządu Tymczasowego w dniu 25 września i w tym że dniu Rząd Tymczasowy ustanowił szereg poszczególnych komisyi, które miały zająć się opracowaniem projektów do praw organicznych, pod względem rzeczowym stosując się ściśle do Zasad konstytucyi i uważając „materyały, przez Komitet cywilny przysposobione, za pierwszą osnowę deliberacyi". Pod względem formalnym komisye powinny były w swych pracach stosować się do atrybucyi każdej z nich, do wskazówek przepisanych przez Rząd Tymczasowy, a co do porządku kolejnego w opracowywaniu poszczególnych projektów — do zasady, przyjętej przez delegacyę, która oświadczyła się za urządzeniem jak najśpieszniejszem władz niższych, jako mających bezpośrednią styczność ze społeczeństwem i najbardziej potrzebujących reformy.

Komisyi miało być ośm; z tych cztery specyalne po jednej w każdej z wyższych władz krajowych, mianowicie: w Sądzie najwyższej instancyi, wydziale oświecenia i spraw wyznań religijnych, ministeryum przychodów i skarbu, i ministeryum spraw wewnętrznych; trzy ogólne: przygotowawcza, kodeksowa, miejska i włościańska; wreszcie jedna centralna, czyli komitet „środkowy", do którego Rząd Tymczasowy miał wybrać po jednym członku z każdego wydziału.

Wyznaczenie członków do komisyi syecyalnych pozostawiono właściwym ministeryom i wydziałom; jednemu tylko wydziałowi oświecenia i wyznań Rząd Tymczasowy rozkazywał zająć się tą pracą w pełnym jego

składzie. Prócz tego do każdej z tych komisyi Rząd wyznaczał ze swej strony członków dodatkowych, mianowicie: do komisyi Sądu najwyższej instancyi — referendarza stanu Woźnickiego; do komisyi ministeryum spraw wewnętrznych ref. Koźmiana i zastępcę ref. Szczurowskiego; do skarbowej — ref. Horodyskiego; do komisyi oświecenia i wyznań—biskupa wigierskiego ks. Gołaszewskiego i ks. infułata Koźmiana. Wydział ten mógł przybrać do swego grona dwóch członków z dawnej dyrekcyi edukacyjnej.

Członkowie komitetu „środkowego“ mieli być wybrani później przez sam Rząd po jednemu z każdej komisyi specyalnej, a prócz tego Rząd mógł w razie potrzeby mianować do tego komitetu członków dodatkowych nawet z poza komisyi.

Komisyę kodeksową składać mieli b. referendarze Rady Stanu Maksymilian Lewicki i Antoni Wyczechowski, główny sekretarz rządu Kalasanty Szaniawski, sędzia apelacyjny Bieńkowski, notaryusz publiczny Bandkie i adwokat apelacyjny Orchowski.

Komisyę dla miast składać mieli Joachim Owidzki, Stanisław Nowakowski i Sylweryn Strzelecki, czyli członkowie urządzonej dawniej komisyi dla m. Warszawy. Członkowie ci mogli byli powiększyć swe grono przez zaproszenie do współudziału od dwóch do czterech obywateli miejskich.

Na członków komisyi włościańskiej i ludności starozakonnej Rząd Tymczasowy wyznaczył: księcia Konstantego Czartoryskiego, radcę stanu Ludwika Platera, byłego posła Godlewskiego, Kalasantego Szaniawskiego, Stanisława Kłokockiego i Aloizego Biernackiego.

Komisya sądowa powinna była zająć się: 1) organizacyą sądownictwa, zacząwszy od najniższej instancyi aż do najwyższej, nie wyłączając żadnego rodzaju sądów; 2) opracowaniem prawideł w przyjmowaniu tranzakcyi

dobrowolnych, ich formy, hierarchii urzędników aktowych, straży aktów publicznych i hypoteki ziemiańskiej; 3) hierarchią i karnością urzędników sprawiedliwości w całym wydziale; 4) zaprojektowaniem tymczasowej procedury sądowej i procedury w spornych sprawach administracyjnych; 5) reformą urzędników stanu cywilnego. Komisya wydziału oświecenia i wyznań dzielić się miała na dwa oddziały. Pierwszy miał zająć się opracowaniem zasad wolności druku, niezbędnego jej ograniczenia i odpowiedzialności za jej nadużycie, oraz organizacyą wychowania publicznego; drugi—rzeczami wyznaniowemi, mianowicie urządzeniem stosunków władz duchownych, sądownictwa duchownego, seminaryów i domów duchownej poprawy, urządzeniem i rozkładem wszelkich dochodów duchowieństwa, zastąpieniem dziesięcin przez inny „obustronnie dogodniejszy rodzaj dochodów". Do prac komisyi ministeryum spraw wewnętrznych należeć miały: podział kraju „pod względem praw politycznych, pod względem administracyjnym, sądowym i dyecezyi duchownych", organizacya komisyi wojewódzkich i komisarzy obwodowych, „urządzenie ostatecznego ogniwa administracyi" i organizacya rad obywatelskich. Co do podziału kraju pod względem administracyjnym sądowym i duchownym, komisya ta powinna była pracować w porozumieniu się z odpowiedniemi komisyami specyalnemi. Do prac komisyi skarbowej miały należeć: „układ kas i wszelkich w wydziałach rachunkowości", „legislacya ceł, handlu, dóbr i lasów narodowych i wszelkiego rodzaju dochodów", stały ogólny budżet dochodów i wydziałowe budżety wydatków.

Komitet centralny został ustanowiony w celu zapewnienia jedności w pracach poszczególnych komisyi. Niezależnie od tego zadania komitet pod bezpośrednim kierunkiem Rządu miał zająć się przygotowaniem projektów organizacyi zgromadzeń politycznych, Rady Sta-

nu, ministeryów i wydziałów głównych, Izby obrachunkowej, urządzeniem odpowiedzialności ministrów i wogóle odpowiedzialności urzędników krajowych, oznaczeniem urzędów, do których zajmowania miałoby wymagane posiadanie własności ziemskiej, organizacyą wyborów i prawidłami nominacyi.

Komisya kodeksowa miała mieć znaczenie tymczasowe i przygotowawcze, mianowicie powinna była zająć się pracami przedwstępnemi w celu ułatwienia działalności przyszłej deputacyi do ułożenia kodeksu narodowego cywilnego, karnego i procedury cywilnej i karnej, a prócz tego powinna była opracować dla deputacyi szczegółową instrukcyę, którą Rząd wraz z listą kandydatów do deputacyi miał przedstawić do decyzyi panującego. Komisya dla miast miała zająć się „urządzeniem miast, i wszystkiego tego, co do ich swobodnego bytu, wzrostu i pomyślności przyczynić się mogło". Trzecia komisya ogólna miała się zatrudnić „urządzeniem włościan w dobrach, rozporządzeniom skarbu i korony podległych, układem prawodawstwa, zastosowanego do całej klasy włościan w celu doprowadzenia ich do użytku dobrodziejstw, wielkomyślną chęcią monarchy zamierzonych". Komisya ta miała zająć się także i urządzeniem „mieszkańców starozakonnych".

W zakres prac tych wszystkich komisyi nie wchodziły na razie urządzenia, tyczące się „ministeryum i administracyi wojennej", ponieważ Rząd Tymczasowy postanowił uprzednio zasięgnąć pod tym względem zdania panującego.

W toku zajęć swych każda z komisyi obowiązana była w miarę ukończenia jakiego projektu odsyłać go niezwłocznie do dyskusyi w Radzie Stanu, a prócz tego co dni 18 przedstawiać Rządowi Tymczasowemu krótki raport o postępie swych zajęć.

Rząd Tymczasowy, urządzając powyższe komisye, nie ustanowił żadnej obowiązkowej łączności pomiędzy niemi a Komitetem konstytucyjnym, pomimo oczywistego związku, jaki zachodził w przedmiotach ich pracy. Łączność tę jednakże mogły wytworzyć z jednej strony „Zasady“, które powinny były służyć za przewodnią gwiazdę w pracach zarówno Komitetu jak i komisyi, z drugiej zaś strony niektóre jednostki, powołane przypadkowo do udziału w pracach zarazem tamtego i tych.

Bądź co bądź, chociaż te dwie instytucye projektodawcze miały zadania tak ściśle ze sobą spojone, jednakże pod względem formalnym miały cele różne. Komitet konstytucyjny był powołany do zredagowania „Ustawy“, która miała być w niedalekiej przyszłości nadana Królestwu przez Aleksandra I. Projekt Komitetn mógł przeto uledz dowolnym zmianom. Rząd Tymczasowy nie był ściśle poinformowany, kiedy to nadanie miało nastąpić. W każdym razie w chwili zarządzenia prac nad rozwinięciem „Zasad“ mógł Rząd przypuszczać, że owo upragnione nadanie nastąpić miało niezadługo.

Natomiast było nieomal pewnością, że prace komisyi będą wymagały dłuższego czasu i że ukończenie ich całkowite zostanie o wiele wyprzedzone przez wprowadzenie rządów reprezentacyjnych, że przeto dalsze roboty komisyjne oprą się już nie na ogólnym szkicu „Zasad“ ale na ścisłych artykułach, określających ostatecznie zasadnicze formy reprezentacyi i że w ten sposób rozwinięcie szczegółów nastąpi z należytym uwzględnieniem wiadomych już i pewnych podstaw ogólnych.

ROZDZIAŁ VIII.

W połowie października w Warszawie rozeszła się wiadomość, że przybycie cesarza Aleksandra nastąpi niezadługo. Aleksander I z Paryża na Berlin dążył do Warszawy. W dniu 17 października powróciła do Warszawy deputacya, wysłana do Paryża w celu wręczenia cesarzowi medalu, wybitego na pamiątkę ustanowienia Królestwa Polskiego. W tym samym dniu wyjechał do Berlina Nowosilcow, który miał tam oczekiwać przybycia cesarza. Wyjechał, jak nadmieniliśmy, na umyślne wezwanie cesarza, na koszt skarbu Królestwa. Powrócił 9 listopada z oznajmieniem, że cesarz zbliża się już do granicy i że drogę swą obróci na Kalisz. Tam też niezwłocznie udali się Adam Czartoryski, kasztelan Zboiński i Aleksander Linowski. Wjazd uroczysty monarchy nastąpił w niedzielę 12 listopada. Cesarz Aleksander I, przywitany na granicy powiatu Warszawskiego przez podprefekta, radę obywatelską i straż honorową przed południem stanął w Mokotowie. Tu się przebrał i w mundurze generała polskiego z orderem Orła Białego na piersiach, konno, w towarzystwie wielkiego księcia Konstantego, przyjąwszy u bramy tryumfalnej klucze miasta od prezydenta, wjechał do Warszawy, wśród bicia wszystkich dzwonów kościelnych, przez ulice przystrojone makatami i kobiercami na domach. Do placu Saskiego

jechał pomiędzy dwoma szpalerami wojska. Tu odbyła się następnie półtorogodzinna defilada dwunastotysięcznych zastępów, poczem cesarz Aleksander wjechał na Krakowskie Przedmieście, gdzie dozwolono zebrać się publiczności i gdzie z amfiteatrów, ustawionych w niższych miejscach, witały przybywającego młodzież szkolna, licea, szkoła inżenierów, duchowieństwo świeckie i zakonne z dwoma biskupami na czele; oraz korpus weteranów polskich. Rząd Tymczasowy, Rada Stanu, senat i inne wyższe władze cywilne oczekiwały na schodach Zamku.

O godzinie 1-ej cesarz Aleksander stanął w Zamku. Po przedstawieniu się wyższych władz wojskowych, prezes senatu Ostrowski powitał Aleksandra I w imieniu Królestwa. Dopiero następnego dnia odbyła się szczegółowa prezentacya władz cywilnych.

Z chwilą przybycia cesarza Aleksandra I do Warszawy, powinno było ustać pełnomocnictwo namiestnicze Rządu Tymczasowego. Zostało ono jednak jeszcze na czas pewien i z pewnem ograniczeniem przedłużone, aż do dalszych rozkazów. „Chcąc, ażeby w przeciągu naszego pobytu w Warszawie“, były słowa odnośnego wyroku wydanego 16 listopada, „interesa potoczne administracyi krajowej zwyczajnym odbywały się torem, rozkazujemy kontynuować Rządowi Tymczasowemu działania swoje stosownie do przepisów wyroku z dnia 8 (20) maja“. Spis dziennych czynności Rządu i „wchodzących do niego przedstawień“ powinien był być odtąd codziennie raportowany monarsze, a w rzeczach prawodawczych i organizacyjnych, Rząd Tymczasowy obowiązany był za każdym razem zasięgać rozkazów monarszych. Tę samą datę nosił rozkaz dzienny Najwyższy, którym cesarz Aleksander mianował wielkiego księcia Konstantego „naczelnym wodzem armii polskiej“ i oddawał „mu wszystko, co należało do części wojskowej Królestwa“. To wojsko polskie liczyło wówczas pod bronią 22.000 żoł-

nierza. Utrzymywane było wciąż jeszcze z sum, tytułem pożyczki przesyłanych z Petersburga. Zarząd jego i główne dowództwo spoczywało prowizorycznie w ręku wielkiego księcia. Wyćwiczone przez niego doskonale, „porządkiem, regularnością i piękną postawą“ zadowolniło w zupełności cesarza Aleksandra, który też w swej nominacyi „chciał temu wojsku dowieść, ile cenił wszystkie trudy, które w tej mierze podjął wielki książę Konstanty“. Przez czas jakiś przypuszczano, że wielki książę Konstanty zostanie Namiestnikiem Królestwa. Niebawem upewniono się jednak, że tak nie będzie, i wtedy dopiero zaczęto żywić nadzieję, że stanowisko to otrzyma ks. Adam Czartoryski. Spodziewano się tego, spodziewał się i Czartoryski, ale ani jedno wyraźne słowo monarsze jeszcze nie upoważniało do tych nadziei. Wybór przyszłego Namiestnika wciąż jeszcze utrzymywany był w tajemnicy — i został ogłoszony publicznie dopiero po wyjeździe cesarza. Tymczasem zaś rozpoczęto wytężoną pracę nad ostateczną redakcyą Ustawy. Jej treść w ogólnym zarysie i ważniejszych artykułach stała się wiadomą w Warszawie i budziła powszechne zadowolenie. Nad poprawkami projektu Aleksander I spędzał długie sesye, zrazu ze Stanisławem Potockim, później z Nowosilcowem, któremu powierzono w końcu ostateczną jej redakcyę i wykończenie.

21 listopada przybyli do Warszawy ks. Antoni Radziwiłł, Namiestnik poznański, arcybiskup gnieźnieński Raczyński i generał Murand, tudzież dwaj dyplomaci, wice-kanclerz rosyjski hr. Nesselrode i poseł szwedzki Loewenhielm.

Od 8 listopada bawiła w Warszawie deputacya do cesarza wysłana z trzech gubernii litewskich: Wileńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej, z ks. Michałem Ogińskim na czele, który też był jej głównym inicyatorem. W liczbie deputowanych znajdowały się i osoby, które, urodzone

w tych guberniach, od pewnego czasu stale przebywały w Warszawie i zajmowały nawet wyższe stanowiska w tymczasowym zarządzie Królestwa. Od gubernii Wileńskiej mieli wystąpić Michał Ogiński, Tomasz Wawrzecki, Aleksander Pociej i Ludwik Plater, od Grodzieńskiej—Ksawery Lubecki, Stanisław Niemcewicz, Ludwik Pac, Wojciech Pusłowski i Suchodolski, od Mińskiej—Ignacy Lachnicki, Ludwik Radziwiłł, Szczytt i Karol Lubecki. Podole i Wołyń wybrały były podobnież deputatów, ale tym nie pozwoliły na wyjazd tamtejsze władze miejscowe. Deputacya miała cel polityczny. Do zwołania jej Ogiński miał upoważnienie cesarza, który polecił mu widzieć się z sobą po odniesionem zwycięstwie.

Deputacyi tej cesarz udzielił posłuchania dopiero w dzień 26 listopada. W imieniu deputowanych, z polecenia cesarza Aleksandra i z zastosowaniem się do udzielonych mn przedtem wskazówek, przemawiał Ogiński. Na wyrazy hołdu i nieograniczonej ufności, którą mieszkańcy Litwy pokładali w cesarzu, Aleksander I odpowiedział temi słowy, zwracając się do Ogińskiego: „Powiedz swym rodakom, że ich szczęście było zawsze przedmiotem mych troszczeń i starań. Zapewnij ich, że nawet wśród zajęć wojennych nigdy nie straciłem ich z uwagi i zawsze myślałem nad polepszeniem ich losu... Złóżcie mi na piśmie wasze prośby, a będę je z przyjemnością rozważał i o ile możności uwzględniał". Po odejściu deputacyi cesarz po krótkiej rozmowie z Łanskojem, który byl obecny podczas audyencyi, rzekł do niego: „nie mylą się, słusznie polegają na mnie, uczynię dla nich więcej, niż w tej chwili mogą oczekiwać."

Kartę ustawodawczą Aleksander I podpisał w dniu 27 listopada. Całą noc z pierwszego na drugi grudnia cesarz spędził nad przeglądaniem i zatwierdzaniem szeregu Statutów organicznych, mających dopełniać i rozwijać Ustawę. W tym też dniu podpisał nominacyę Na-

miestnika, jednak jeszcze do czasu trzymaną w tajemnicy. Nazajutrz dopiero, w przeddzień wyjazdu, późnym wieczorem, wezwał do siebie ministra sekretarza stanu Ignacego Sobolewskiego i oznajmił mu, że Namiestnikiem mianuje generała Zajączka. 3 grudnia, wstawszy o 5 rano, udał się do kaplicy zamkowej na mszę grecką, poczem powrócił na pokoje zamkowe i w obecności samych wojskowych rozkazał zdziwionemu Zajączkowi być Namiestnikiem. Następnie, wydawszy rozporządzenia co do sposobu ogłoszenia Ustawy, którą zostawiał zapieczętowaną, opuścił Warszawę.

Wyrokiem z dnia 1-go grudnia cesarz Aleksander I polecał Rządowi Tymczasowemu ogłoszenie i złożenie w senacie Ustawy konstytucyjnej, odebranie w jego imieniu w obliczu senatu przysięgi od Namiestnika królewskiego, instalacyę namiestnika i Rady Stanu najpóźniej w dni ośm po ogłoszeniu Ustawy. obowiązki, sprawowane przez Rząd Tymczasowy, miały z chwilą dopełnienia rzeczonej instalacyi przejść do Rady Stanu i innych władz konstytucyjnych, a Rada Stanu została upoważniona do pozostawienia nadal w sprawowaniu swych obowiązków ówczesnych urzędników, którzy nie zostali zatrzymani przez szczególne postanowienia, a którychby utrzymania wymagało dobro służby. W tym samym dniu 1 grudnia cesarz Aleksander I podpisał rozkaz, urządzający mennicę w Królestwie Polskiem i oznaczający wartość, stępel i gatunek pieniędzy polskich, tudzież wydał dekret, dzielący order Św. Stanisława na cztery klasy. W rozwinięciu i dopełnieniu Ustawy podpisał Statut organiczny dla Rady Stanu, organizacyę wewnętrzną jej ogólnego zgromadzenia, organizacyę Rady Administracyjnej, Statut o prawach politycznych i obywatelskich, o sejmikach, zgromadzeniach gminnych i sejmie.

Ogłoszenie Ustawy i instalacya Namiestnika miała się odbyć dopiero 24 grudnia, jako w dniu urodzin Aleksandra I.

Po wyjeździe cesarza Warszawa ze zdumieniem i pewnem nieukontentowaniem dowiedziała się o nominacyi Zajączka. W Warszawie nastała cisza, a Rząd Tymczasowy przystąpił do załatwiania zaległości.

W dniu 6-ym grudnia Rząd Tymczasowy upoważnił ministeryum przychodów i skarbu do wysłania komisarzy do Wiednia i Berlina w celu umówienia się z rządem austryackim i pruskim o kupno soli dla Królestwa, i wejścia w układy z przedsiębiorcami o zadzierżawienie handlu solnego; 11-go, na zasadzie rozkazu Aleksandra I, którego wolą było, ażeby wszelkie dochody skarbowe w Wolnem mieście Krakowie i jego okręgu od dnia 18 października, czyli od ogłoszenia politycznego jego bytu zostały oddane na rzecz miasta, wydano stosowne rozporządzenia do dyrekcyi skarbowej departamentu krakowskiego. Około tegoż czasu zniesiono wydział policyi śledczej pod prezydencyą byłego policmajstra Świeczyna, wskutek czego 12-go grudnia Rząd Tymczasowy kazał wypłacić rzeczonemu wydziałowi pensyę etatową do d. 1 stycznia 1816 r. nadto jednomiesięczną pensyę, jako gratyfikacyę i 3.724 złp. na koszta podróży do Rosyi uwolnionych urzędników. Tegoż dnia Rząd Tymczasowy wydał kilka uzupełnień przechodnich w organizacyi Sądu najwyższej instancyi. 21-go wydał przepisy co do przedstawień incydentalnych, podawanych do tegoż Sądu, a w dniu 22 grudnia oznaczył etat w sumie 40.864 złp. rocznie dla biura korespondencyi rosyjskiej, które miało funkcyonować od 1-go stycznia 1816 r.

Nastał wreszcie oczekiwany dzień ogłoszenia Ustawy i instalacyi nowego rządu.

Uroczystość rozpoczęła się dnia 24 grudnia 1815 roku od nabożeństwa w kaplicy greckiej zamkowej i od złożenia powinszowań wielkiemu księciu Konstantemu. Sam akt odbył się w sali senatorskiej na Zamku. Prezes senatu Tomasz Ostrowski delegował do po-

witania członków Rządu Tymczasowego wojewodę Bielińskiego i kasztelana Czarneckiego. Członkowie Rządu zajęli miejsca u stopni tronu, poczem Szaniawski odczytał rozkaz monarchy, dotyczący ogłoszenia Ustawy i złożenia jej w senacie. Następnie zabrał głos ks. Adam Czartoryski i w długiej mowie wysławiał dobrodziejstwa jakiemi Aleksander I obdarzał kraj, wskazując na ważność i doniosłość ogłaszanej Ustawy. Samą Ustawę odczytał Ignacy Sobolewski; kiedy zaś skończył artykuł 108, w którym była mowa o składzie Senatu, do którego należeć mają i książęta krwi, zatrzymał się, a wówczas wielki książę Konstanty, stojący dotąd na boku w gronie oficerów, zajął krzesło senatorskie przed biskupami. Po przeczytaniu Ustawy prezes senatu Ostrowski przyjął Kartę ustawodawczą od Sobolewskiego, powiedział kilka słów, a przygotowaną przez niego obszerniejszą mowę przeczytał Niemcewicz. Poczem dwóch senatorów odniosło Ustawę, złożoną na aksamitnem wezgłowiu, do akt metryki koronnej. Następnie odczytano nominacyę Namiestnika. Zajączek wykonał przysięgę. W krótkiem przemówieniu podniósł zasługi wielkiego księcia Konstantego, położone dla organizacyi wojska polskiego, które nigdy dotąd, jego zdaniem, nie znajdowało się w takim stopniu doskonałości i porządku.

Po skończonym akcie wszystkie władze udały się do katedry św. Jana, skąd po nabożeństwie i odśpiewaniu „*Te Deum*“ zebrano się w domu Nowosilcowa, który wydawał obiad dla władz.

Następnego dnia, 25 grudnia, objął rządy Namiestnik. Rząd Tymczasowy był rozwiązany. Prezes jego Łanskoj powracał do Rosyi, Nowosilcow zaś miał pozostać w Warszawie, jako komisarz cesarski przy Radzie Stanu. Czartoryski, jako wojewoda, zasiadł w Senacie, do którego miał wejść i Wawrzecki. Lubecki opuszczał tymczasem służbę w Królestwie i powracał na Litwę.

Z prezydujących w ministeryach i wydziałach, wszyscy pozostali i nadal na swoich stanowiskach, więc ministeryum spraw wewnętrznych obejmował Mostowski, skarbu Matuszewic, oświecenia i wyznań Stanisław Potocki, sprawiedliwości Wawrzecki. Nowe ministeryum wojny obejmował Wielhorski.

ŹRÓDŁA I PRZYPISY.

(Str. 5 sq.). Niemcewicz, Pamiętniki II, 126 sq.: «Księstwo nasze do ostatniej zbliża się ruiny... już ostatnią nędzę okazuje, ostateczny upadek. Wypróżnione na magazyny stodoły rolników, żołnierz atoli żyje po wieśniakach, prócz ciężkich dawnych podatków, ustanowione nowe, wybierane gotowe pieniądze na konie, bryki, kożuchy dla wojska... Niesłychać, jak płacz i narzekania... «Stoi tu ogromne wojsko odwodowe pod kniaziem Łobanowem, cały ten ciężar gniecie do ostatka Księstwo... Warszawa pusta, niemniej jak i kraj smętna, tłumy padających niewolników francuskich, prowadzonych tędy, tłumy naszych żołnierzy, powracających także z pojmania, ich nędza, ich członki wybladłe... «U nas mimo zapewne dobrych życzeń imperatora, a nawet i rządzących — też same uciski». Falkowski: Obrazy z życia kilku ostainich pokoleń w Polsce, V, 525 sq. Por. memoryał hr. Pozzo di Borgo, u Bodanowicza, Hist. panowania Aleksandra I, (1869) IV, i Skarbka, Królestwo Polskie, 48.

(Str. 6). O wiadomości z Wiednia, którą otrzymał wielki książę Konstanty z rąk Krukowieckiego, por. Niemcewicz, Pamiętniki II, 217. Tamże o wrażeniu, jakie wywarła ta wiadomość w Warszawie. Ostrowski otrzymał zapowiedź listu od Aleksandra I z ust Jankowskiego. Sam list otrzymał zaś dnia 6 maja 1815 r. Por. L. Dembowski, Kongres Wiedeński i ustalenie Królestwa (Ateneum, 1883 tom IV, 304). Tekst listu w brzmieniu oryginalnem francuskiem, podany u Ostrowskiego, Żywot Tomasza Ostrowskiego II, 588. Tamże zamieszczone tłomaczenie polskie, tekst polski u Dembowskiego i Niemcewicza, Pam. II, 319, u tego ostatniego bez daty.

Nominacya dla Woronicza dnia 30 kwietnia 1815 roku: «Monsieur l'abbé Woronicz. Ayant trouvé l'Evêché de Cracovie en vacance par la mort de son dernier Evêque, et le droit de la nomination à cet

Evêché ayant été attribué aux Empereurs de Russie comme Souverains du Royaume de Pologne par les stipulations du Congrès relatives à la création de l'état libre et neutre de Cracovie, J'ai pris des informations sur les personnes, qui par leur piété et leur vie exemplaire ainsi que par leurs lumières méritent d'être élevées à cette dignité. En conséquence de quoi, aimant d'ailleurs à dinstinguer ceux qui ont donné des preuves d'un dévoument constant au bien de leur patrie, Je vous nomme par le présent rescrit au susdit siège Episcopal de Cracovie et en attendant que le diplôme puisse être expédié d'après les formes usitées, Je vous autorise à faire les démarches nécessaires pour vous mettre en possession de la place éminente que Je vous confère. Je suis votre affectionné (signé) Alexandre. Vienne le 18/30 Avril 1815».

Nominacya ta, podpisana na trzy dni przed zawarciem traktatu, prócz tego była o tyle przedwczesną, że nie mogła wówczas jeszcze uczynić zadość art. 17 traktatu, odnoszącego się do Rzeczypospolitej Krakowskiej. Podług tego artykułu «Cesarz rosyjski zachowywał sobie prawo wyboru i mianowania biskupa krakowskiego *z dwóch kandydatów, jakich mu przedstawi kapituła i senat*».

(Str. 7 sq.). O zachowaniu się w tym właśnie czasie w. ks. Konstantego, Niemcewicz, Pamiętniki II, 221: «Popędliwości jego nie mają końca. Upatrzył coś sobie do piechoty naszej, a po ostatnich głośnych scenach, cichą tylko traktuje ją pogardą.. Niech się kto chce zdaleka pokaże na mustrze, zaraz łapać... każe». O wkroczeniu Prusaków do Wielkopolski, niepewności co do postanowień kongresu, a zarazem zawiedzionych nadziejach, tamże; o przybyciu do Warszawy ks. Czartoryskiego 13 czerwca (nie zaś maja, jak mylnie wydrukowano), porówn. Dembowskiego l. c. 303, 482).

(Str. 8 sq.). Ob. niżej przyp. do str. 25. Wojska rosyjskie wraz z cesarzem Aleksandrem i księciem Kutuzowem 13 stycznia przeszły Niemen i wkroczyły do Księstwa Warszawskiego. 5 lutego zajęły Płock, 8 lutego Warszawę. Szilder, Impier. Aleksandr I, III, 139. O ustanowieniu Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego 14 marca 1813 r., ob. proklamacyę Łanskoja 3 kwietnia 1813 r. u Angeberg'a, Rec. conc. la Pologne (1862) 593, drukowaną także osobno. Co do podziału pracy pomiędzy członków Rady, raport Rady do cesarza Aleksandra, 4 sierpnia 1813 r:

«Дабы по департаментамъ [1]) дѣла шли успѣшнѣе и правильнѣе, Совѣтъ счелъ за необходимое впредь до дальнѣйшаго распорядка имѣть за ними ближайшій надзоръ посредствомъ своихъ же членовъ. Вслѣдствіе чего дѣйствительный статскій совѣтникъ князь Любецкій нынѣ обрабатываетъ

---

[1]) Mowa o wydziałach ministeryalnych.

и представляетъ Совѣту на разсмотрѣніе и разрѣшеніе дѣла, принадлежащія къ департаменту министерства внутреннихъ дѣлъ; частію же по финансамъ въ силу образованія управляетъ совѣтникъ де Коломбъ подъ надзоромъ вицепрезидента тайнаго совѣтника Новосильцова. Что касается полиціи, оная согласно § 5 того же образованія поступила подъ начальство генералъ-губернатора [1]); министерство юстиціи и дѣла, оставшіяся въ производствѣ по министерству военныхъ дѣлъ яко же относительно госпиталей, казармъ, военныхъ зданій, мостовъ, инженерной школы, инвалидовъ, ветерановъ и отставныхъ военныхъ служителей, предложеніемъ Совѣта должны быть поручены надзору тайнаго совѣтника Ваврженкаго».

(Str. 9 sq.) Ob. T. Morawski, Dzieje Narodu Polskiego (1877), VI, 171.

(Str. 10 sq.). Morawski VI, 194. O Arakczejewie, por. zapiski hr. M. D. Buturlina 1813—1817 r. Russkij Archiw (1897) I, 413: «Аракчеевъ ссылалъ, если вѣрить преданію, въ отдаленнѣйшія мѣста по наушничеству... или даже по имѣвшимся у него бланкамъ, тѣхъ лицъ, которыя навлекали на себя его гнѣвъ... Русская моя няня разсказывала мнѣ... что гр. Аракчеевъ будто-бы замуровалъ какого-то человѣка. Извѣстно, что въ управленіи военными поселеніями онъ нарушалъ иногда коренныя государственныя законы... безнаказанно... когда далѣе не могъ удержать ихъ (oficerów) у себя на службѣ, то при увольненіи давалъ имъ волчій паспортъ». Mnóstwo innych najdobitniejszych szczegółów o Arakczejewie, zestawionych starannie u gen. Szildera l. c.

Co do dostarczeń, uskutecznionych za Rady Najw. przez Księstwo Warszawskie na rzecz wojsk okupacyjnych:

Wyciąg z akt Komisyi centralnej likwidacyjnej pretensyi do Rosyi z Epoki Xięstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego [2]).

«Po odwrocie wojsk francuskich na odgłos zbliżających się wojsk rosyjskich, były Rząd Xięstwa Warszawskiego ustąpił z kraju i wraz z archiwami udał się do Drezna; zajęty kraj i stolica Xięstwa Warszawskiego, pozostawione bez naczelnego rządu, zwróciły uwagę Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyi, który dla utrzymania porządku i zasłonienia mieszkańców od samowolnego w czasie wojny przeciążenia, ukazem swym, w d. 2/14 marca 1813 r. w Kaliszu wydanym, ustanowił Radę Najwyższą Tymczasową do rządzenia Xięstwem Warszawskiem.

Rada pomieniona uchwałą z d. 25 czerwca 1813 r. oznaczyła termin dzień 1 lutego 1813 r., do którego wszelkie pretensye z dawnego

---

[1]) Prezes Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego a zarazem generał gubernator Księstwa, Łanskoj.

[2]) Lipiec 1828 r.

rządu obliczone być miały. Dzień zatem 1 lutego 1813 r. jest epoką Rządu Rady Najwyższej, od której wszelkie dostarczenia dla wojsk rosyjskich biorą swój początek.

I. *O różnych dostawach w czasie od 1 lutego 1813 r. do 1 maja 1814 r.* Nim Rada Najwyższa ustanowioną i zaprowadzoną została, postępujące wojska rosyjskie w Xięstwie Warszawskiem żywione były kosztem kraju. Prefekci w departamentach, trzymając się zasad przez Rząd poprzedzający wskazanych, rozpisywali na powiaty, a podprefekci na gminy furaż i żywność, które wojsko częścią z magazynów, często wprost od obywateli w pochodach pobierało i z odbioru kwitowało.

Taryfa przez jeneralnego Intendenta Kankryn [1]) pod dniem 6 lutego 1813 r. w Płocku wydana, a przez Xięcia Kutuzowa Smoleńskiego zatwierdzona, służyła za zasadę do pobierania produktów, których wartość wedle cen, dekretem króla Saskiego z d. 28 lipca 1812 r. oznaczonych, od 1 lutego 1813 r. do 1 maja 1814 r. dostarczonych, wynosi sumę złp. 72,382,986.

Gdy pierwsze potrzeby wojska w sposób powyżej wymieniony zapewnione zostały, Rada Najwyższa następnie uchwaliła różne dostawy, z których główniejsze są następujące:

Reskryptem z d. 12 czerwca 1813 r. generał gubernator Łanskoj nakazał dostawę materyałów, do budowy mostów potrzebnych, a Rada Najwyższa uchwałą z d. 13 września t. r. potrzebę wspomnionych materyałów na nowo stwierdziła z poleceniem do prefektów wydanem, wydawania właścicielom kwitów na zabrane materyały.

Wedle złożonych przez prefektów obrachunków za postawienie mostów pod Warszawą, Płockiem, Górą Kalwaryą, Janowcem i Rachowem, po potrąceniu nastąpionych upłat pozostaje jeszcze 601,797 złp. do zapłacenia.

2. Ukazem w d. 18/30 czerwca 1813 r. w Szląsku wydanym, Najj. Cesarz Wszech Rosyi nakazał z Xięstwa dostawić 400 koni kirysyerom wraz z siodłami i uzdami i oprócz tego 400 siodeł z całym do tego porządkiem utrzymywać.

Dostawa ta uskutecznioną została a koszta na ten cel wyłożone wynoszą 671,494 złp.

3. Gdy władze widząc kraj przechodami tyle wojska zniszczony, o niemożności znoszenia dalszych ciężarów, różne czyniły przełożenia, generał gubernator w d. 22 czerwca / 4 lipca 1813 r. zagroził Komisyi Nadzwyczajnej potrzeb wojska, iż żadne tłomaczenia nie mogą mieć miejsca

---

[1]) Jegory, późniejszy minister finansów; w r. 1812 został generalnym intendentem I-ej armii, w 1813 r. generalnym intendentem wszystkich wojsk rosyjskich.

i wszelkie rekwizycye pod karą sądu wojennego dopełniane być winny, Rada zaś pomiędzy wszystkich obywateli czyli właścicieli zarówno nadzwyczajny ciężar podzielić uchwałą z d. 11 sierpnia 1813 r. upoważniła prefektów do rozpisywania na lata następne produktów na ostatnim sejmie oznaczonych. Rozpisywania takowe na lata 1812/13 i 1813|14 nie tylko nie były dostateczne, lecz w miarę liczniejszego wojska przechodu, dostawy w niektórych departamentach antycypowane być musiały do roku 1830. Pretensye z tego tytułu wynikłe, wynoszą złp. 34,285,349, a oprócz tego samowolne zabory i szkody przez wojska zrządzone złp. 28,002,405, nakoniec z szczególnych rekwizycyi władz Xięstwa Warszawskiego 318,945 złp.

4. Na zasadzie rekwizycyi Naczelnego Wodza, generała Barclay de Tolly z d. 28 listopada / 9 sierpnia 1813 r. oraz rekwizycyi generała intendenta Kankryn, wprzódy już w miesiącach maju, czerwcu i lipcu, do prefektów Krakowskiego, Radomskiego, Kaliskiego i Warszawskiego wydanych, znaczne z Xięstwa Warszawskiego do Ślązka uskuteczniono dla wojska dostawy produktów jako też wódki i mięsa, rekwizycya generała Barclay de Tolly obejmuje w sobie:

a) mąk lub sucharów	cent.	72,500
b) krup	„	9,250
c) owsa czetwertni		57,500
d) wódki wiader		24,000
e) mięsa w żywem bydle pudów		24,000

obliczone z tego źródła dostawy, nie licząc departamentów Poznańskiego i Bydgoskiego, wynoszą złp. 3,439,993.

5. Ponieważ mieszkańcy Xięstwa Warszawskiego nietylko uskuteczniali dostawy do magazynów krajowych i zagranicznych, ale prócz tego zniewoleni byli żywić wojsko na kwaterach stojące, Rada Najwyższa uchwałą z d. 1 lipca 1813 r. dozwoliła prefektom przyjmować w kontyngensie do magazynów rozpisanym, to co na kwaterach wydanem zostało. Że jednak nie wszyscy kontrybuenci z tego mogli korzystać, powstała więc ztąd pretensya wynosi złp. 1,829,296.

6. Wskutek dwóch rekwizycyi Xięcia Wołkońskiego z d. 6 września 1813 r. i Xięcia Wirtemberskiego, bez daty, dostawiło Xięstwo Warszawskie do miasta Tczewa dla korpusu, miasto Gdańsk oblegającego, produkta, za które obliczono sumy złp. 894,430.

7. Mieszkańcy Xięstwa Warszawskiego do dostawy mięsa, soli i wódki, ustawami sejmu nie byli obowiązani, przeto generał gubernator Xięstwa Warszawskiego reskryptem z d. 4/16 października 1813 r. na wyraźnym rozkazie cesarza opartym, polecił dostawę tych przedmiotów dla armii rezerwowej, pretensya ztąd uformowana za czas od 1 października 1813 r. do 1 maja 1814 r. wynosi sumę złp. 1,749,342 z której wydział

rachunkowy prowiancki kwotę złp. 1,072,139 za legalnie udowodnioną uznał, a złp. 677,202 dla braku legalnych dowodów uchylił.

8. Gdy w miarę przechodów wojska i toczącej się wojny w Xięstwie Warszawskiem, pomnażała się liczba chorych, a skarb publiczny wszelkich potrzeb dostarczyć nie był w stanie, Rada najwyższa uchwałą z d. 25 października 1813 r. rozpisała dostawę efektów lazaretowych, które na pieniądze obliczone, wynoszą sumę złp. 1,667,221, do tej dodawszy efekta z funduszów lazaretowych zakupione, ogólna pretensya czyni złp. 2,941,900.

9. Xięstwo Warszawskie dostawiło dla wojsk rosyjskich bryki wraz z końmi. Dostawa ta trojakiego jest rodzaju:

Pierwsza z mocy reskryptu generał gubernatora z d. 6 września 1813 r., opartego na rekwizycyi generała Beniksena, bryk czterokonnych 600.

Druga z uchwały Rady Najwyższej z d. 24 października 1813 r. stosownie do rekwizycyi główno komenderującego generała Barclay de Tolly bryk czterokonnych 1000.

Trzecia nakoniec z mocy szczegółowych rekwizycyi władz wojskowych.

Wartość bryk tych podług oszacowania wynosi złp. 3,816,862.

10. Rada Najwyższa z wyraźnej woli Najjaśn. Pana przez generała Arakczejewa oświadczonej, uchwałą z d. 6 listopada 1813 r. z dep. Warszawskiego, Łomżyńskiego i Siedleckiego, nakazała dostawę kożuchów 5000, z których dostawa obliczona jest na złp. 50,472.

11. Przed zapadnięciem uchwały Rady Najwyższej z d. 9 listopada 1813 r., zakazującej czynić zadosyć rekwizycyom wojskowym, dopóki rząd o nich zawiadomionym nie będzie, prefekci znagleni od komendantów różnych oddziałów, dostarczali dla rekonwalescentów, z lazaretów wychodzących, efekta ubiorcze, za które podana jest pretensya złp. 77,988.

12. Stósownie do rekwizycyi generała Roth do prefektów Krakowskiego, Radomskiego i Siedleckiego wydanych, nastąpiła dostawa sukna, płótna oraz butów dla wojska, Zamość oblegającego, pretensya ztąd wynikła podług cen, kontraktami udowodnionych, czyni złp. 292,343.

13. Podczas oblężenia twierdzy Zamościa i Modlina, różne z mocy rekwizycyi generałów Rotha i Paszkiewicza uskuteczniono dostawy dla wojska, które wynoszą:

dla wojska pod Zamościem 467,768 złp.
„ pod Modlinem 449,115 „

14. Wojsko rosyjskie wkroczywszy w kraj Xięstwa Warszawskiego, zabierało sól z magazynów i pieniądze z kas publicznych, zabory tego rodzaju, dowodami wsparte, wynoszą złp. 115,228.

15. Rada Najwyższa uchwałą z d. 22 lutego 1814 r. zaprowadziła magazyny rezerwowe, od zwyczajnych magazynów zupełnie oddzielne i nietykalne, wynikła więc potrzeba oddzielnych budowli i oddzielnej administracyi, koszta z tego tytułu wynoszą złp. 292,978.

16. Oprócz produktów dostarczał kraj. mianowicie do lazaretów, różne artykuły, ustawami sejmu nieobjęte. Dostawy te obliczone wynoszą złp. 2,742,731, poparte są one szczegółowemi nakazami i rekwizycyami.

17. Departamenta Warszawski, Kaliski, Płocki i Lubelski założyły pomniejsze pretensye za dostawę wojsku rosyjskiemu skór, świec, wołów, towarów, podwód, bryczek i t. d., które to szczegóły zebrane, czynią sumę ogólną złp. 2,504,755.

Wszystkie powyżej wyrażone dostawy, które od epoki wkroczenia wojsk rosyjskich w Xięstwo Warszawskie do 1 maja 1814 r. zastósować można, wynoszą złp. 157,928,176.

II. *Dostawy od 1 maja 1814 r. do końca maja 1815 r.* 18. Dekretem Najj. Pana w d. 1 lutego 1814 r. w Troyes wydanym, zniesione zostały w Xięstwie Warszawskiem wszelkie rekwizycye a oraz § 13, poleconem zostało obrachowanie dostarczeń, po dzień 1 stycznia 1814 r., uskutecznionych i przedstawienie opinii względem wynagrodzenia mieszkańców, na dalsze zaś wojsk utrzymywanie Najjaśn. Pan rozkazem z d. 9 lutego 1814 r. przeznaczył produkta z Rosyi. Lecz ponieważ dostawa tych produktów opóźniona została, wojska więc rosyjskie, równie jak poprzednie, kosztem Xięstwa Warszawskiego żywione być musiały. Żywienie to uważanem było jako w zastępstwie państwa rosyjskiego do przyszłego obrachunku. W moc zatem uchwały Rady Najwyższej z d. 20 stycznia 1815 r. wyznaczony został wydział rachunkowy prowiancki do obliczenia takowych dostarczeń, zaczynając od 1 maja 1814 r., który przyjął i uznał za należącą Xięstwu Warszawskiemu sumę złp. 42,667,149, zaś złp. 6,317,097 z tejże samej epoki dla braku formalności w kwitacyach odrzucił.

19. Rada Najwyższa uchwałą z d. 26 maja 1814 r. postanowiła wynagrodzenie za łąki na paszę dla koni wojskowych wyznaczone. Wydział Prowiancki przyjmował tego rodzaju wydatek, który był kwitami wojskowemi wsparty, usuwał zaś pretensye wywodami słownemi usprawiedliwione. Pretensya za wypaszenie łąk wynosi złp. 2,130,529.

20. W zamiarze przyspieszenia obrachunku z Rządem Cesarsko-Rosyjskim, Xsiążę Namiestnik Królewski ustawą z d. 11 października 1817 r. oznaczył ostateczny termin do końca grudnia 1817 r. do składania dowodów w Komisyi Prowianckiej. Dla różnych przeszkód spóźniono złożenie dowodów na sumę złp. 1,359,077, których jako po terminie Komisya Prowiancka nie przyjęła. Ta więc pretensya należy do rzędu dotąd nierozpoznanych.

21. Utrzymywanie lazaretów chorych rosyjskich żołnierzy przez cały przeciąg Rządu Rady Najwyższej, a nawet w epoce Królestwa znaczne obejmuje wydatki. Do końca r. 1813 urządzeniem lazaretów trudnili się prefekci po Departamentach pod dozorem Komisyi Nadzwyczajnej potrzeb wojska, koszta na ten cel wyłożone wynoszą złp. 8,324,838.

Z powodu pomnażającej się liczby chorych Rada Najwyższa uznała potrzebę szczególnego nad lazaretami dozoru i w tym celu ustanowiła Komisyą wyższego nadzoru nad lazaretami, której urzędowanie wzięło swój początek od d. 1 stycznia 1814 r. a skończyło się z końcem grudnia 1819 roku. Komisya ta z poczynionych przez siebie wydatków złożyła rządowi rachunek złp. 15,825,204 obejmujący, z którym połączone wydatki z r. 1813 wynoszą ogólną sumę kosztów lazaretowych złp. 24,150,042.

W tem miejscu należy nadmienić, że gdy ceny w kontraktach z r. 1814 były zbyt wygórowane, Rada Najwyższa przez Komisyę wyższego nadzoru poleciła prefektom stosować się w obrachunkach z lat 1813, z pretensyami do cen w r. 1814 umówionych.

Zastosowanie to będzie przedmiotem przyszłych zasad, podług których pozostałe pretensye lazaretowe rozpoznane być mają.

22. Częste na różnych punktach wojsk przechody i zmiany postojów, wskazywały nagłą potrzebę przewożenia produktów z magazynów w miejsca odleglejsze, przeto Rada Najwyższa zapobiegając zniszczeniu sprzężajów rolniczych, uchwałą z dnia 5/17 lipca 1814 r. i Rząd Tymczasowy uchwałą w dniu 25 października 1815 r. ustanowiły ceny, podług których przewóz produktów miał być od korca i centnara płaconym. Pozawierano więc na tej zasadzie z prywatnymi kontrakty, z których pozostaje do zaspokojenia suma złp. 360,234.

23. Skarb Cesarsko-Rosyjski w r. 1814 i na początku 1815 r. na kupno niektórych produktów, koszta mlewa i wypieku chleba bezpośrednio prefektom pieniężne udzielał fundusze w gatunkach srebrnych i złotych zagranicznych oraz w asygnatach rosyjskich. Ponieważ pieniądze te w wyższej były cenie zaliczone nad zwyczajny obieg, wynikła więc na zamianie strata, którą prefekci w sumie złp. 430,122 zalikwidowali.

24. W r. 1814 z powodu niedostatku produktów w magazynach, w zastępstwie dostawy Leona Newachowicza dostawili i mieszkańcy produktów na złp. 99,756. Tę pretensyą Komisya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi umieściła między pretensyami z epoki Rady Najwyższej.

25. Generał Gubernator Xięstwa Warszawskiego reskryptem swym z d. 28 września / 10 października 1814 r. nakazał przeprowadzenie efektów artyleryjnych z Kempna do Modlina a Rada Najwyższa uchwałą swą z d. 30 grudnia 1814 r. przeznaczyła wynagrodzenie po groszy $22^1|_2$ od konia za milę. Koszta przewozu pomienionych efektów obliczone są na złp. 272,980.

26. Oprócz produktów ogółowo na kraj rozpisywanych i odstawia-

nych, niewiadomy częstokroć ruch wojska stawiał niekiedy władze w potrzebie pożyczania produktów od obywateli. Pretensye z takowej pożyczki oddzielnie obliczone, wynoszą złp. 40,682.

27. Prócz pretensyi powyżej wyrażonych, znajduje się jeszcze suma złp. 1,979,013 do epoki Rady Najwyższej przez władzę zastosowana. Pretensya ta pochodzi z zaległych pensyi i kosztów podróży, zajętych domów na użytek publiczny z forszusów kas miejskich, z niedotrzymanych kontraktów, nadpłaconych podatków etc.

28. Znajduje się także kwota złp. 6304 za wydatki z magazynów dla prowadzonej remonty pruskiej, lecz ta jako pretensya Rządu do Rządu, konwencyą Berlińską umorzona, służy do ogólnej wiadomości.

29. Oprócz pretensyi za spalone i zniszczone domy w czasie oblężenia Zamościa przez Komisyę Wojskową sprawdzającą przyznane i na które podobnie jak na żołd zaległy poświadczenia wystawione zostały, zalikwidowały władze za szkody podobnego rodzaju 894,430 złp. między pretensyami z epoki Rady Najwyższej umieszczoną.

30. Dostawa opału i światła do koszar i dla oficerów po kwaterach była również ciężarem kraju, pretensye z tego tytułu pochodzące, łącząc kwatery i dostarczone dla wojskowych podwody, stanowią do końca 1814 roku sumę złp. 2,241,800.

Podobne dostawy od 1 stycznia 1815 r. poniżej będą wyjaśnione.

Na tem powinnyby się kończyć pretensye, ściśle do epoki Rady Najwyższej zastosowane, które w drugim oddziale wynoszą sumę złp. 82,942,911 a w ogóle z czasu od 1 lutego 1813 r. do ostatniego maja 1815 r. z obudwóch oddziałów złp. 240,871,087. Lecz że Rząd Królestwa połączył także późniejsze dostawy na rzecz wojsk rosyjskich uskuteczniane, o tych także wspomnieć tu wypada.

III. *Pretensye z epoki Królestwa.* 31. Na utrzymanie wojsk rosyjskich, pod dowództwem Xięcia Barclay de Tolly z Francyi do Rosyi powracających, Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego uchwałami swemi z d. 22 i 28 września oraz 2 października 1815 r. rozpisał na kraj dostawę produktów. Dostarczone produkta obliczone podług ceny ustawą Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 6 maja 1817 r. wskazanej, z dołączeniem kosztów na mlewo, wypiek chleba i krupy, wynoszą złp. 4,187,596.

32. Co się tycze dostawy drzewa, światła, kwater i podwód dla wojsk i urzędników rosyjskich, rzecz tak się ma:

Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Cesarzewicz rozkazem z d. 4 marca 1819 r. ustanowił Komisyą do rozpoznania i sprawdzenia wydatków przez Królestwo Polskie na opał, światło, kwatery i podwody dla wojska rosyjskiego uskutecznionych i polecił Radcy Tajnemu JW. Senatorowi Novosiltzoff zniesienie się z kim wypada względem wyznaczenia urzędników polskich do wspólnego działania. W rozkazie tym Jego Cesarzewi-

czowska Mość zwrócił uwagę, czy sumy na drzewo i światło przez Skarb Polski wyłożone, nie powinny by należeć do obrachunku i spłacenia z sumy 64,567,760 złp., przez Skarb Rosyjski na utrzymanie wojska polskiego pod warunkiem zwrotu wypłaconej.

W raporcie swym pod dniem 5 marca 1819 r. zdanym Jego Cesarzewiczowskiej Mości, oświadczył JW. Senator Novosiltzoff, iż zniesie się zaraz z Xięciem Namiestnikiem Królewskim względem wyznaczenia urzędników ze strony Rządu Polskiego. Co się zaś tycze potrącenia wydatków z sumy przez Skarb Rosyjski udzielonej, był zdania, iż to należy do ogólnego rozrachunku między Rządem Polskim a Skarbem Rosyjskim, do czego Komitet Najwyższym rozkazem Najjaśniejszego Pana jest naznaczony.

Ustanowiona przez Jego Cesarzewiczowską Mość Komisya po sprawdzeniu wspólnie z urzędnikami polskiemi wydatków od d. 1 stycznia 1815 r. do końca marca 1821 r., w d. 28 marca r. z. zdała z swej czynności raport, podług którego i dołączonych do niego tabel, uznaną została za należącą Rządowi Polskiemu suma złp. 3,894,235, groszy $27^1/_4$, odrzucono zaś dla braku legalnych dowodów kwotę złp. 1,466,910 gr. $3^3/_4$, co razem czyni sumy złp. 5,361,146 gr. 1. Sumy te połączone z pretensyą tegoż samego rodzaju z Epoki Rady Najwyższej wynikłą do końca 1821 r., wynoszą sumę złp. 7,602,946 gr. 1.

Komisya Rządowa Spraw Wewn. i Policyi nawet z lat późniejszych, to jest od r. 1821, odsyłała tego rodzaju pretensye do Komisyi Centralnej Likwidacyjnej, lecz ta nie czując się być do ich sprawdzania umocowaną, takowe bezskutecznie zwracała dla przedstawienia ich równie jak z lat poprzednich wyznaczonej Komisyi.

Biorąc jednak stosunek z lat poprzedzających od r. 1815 do 1821, przypuścić można, iż takowe pretensye do końca r. b. z lat ośmiu wynosić będą do 7,500,000 złp.

Taki jest obraz stanu pretensyi, oddzielnie z epoki Rady Najw., oddzielnie z epoki Królestwa powyżej wykonanych, w ogóle złp. 257,919,829 gr. 1 wynosić mogących, dopóki pierwsze przez wyznaczony Komitet sprawdzone i w pewnej wysokości ustanowione nie zostaną.

Dodać wreszcie to jeszcze należy, iż Skarb Cesarstwa Rosyjskiego oprócz sum, na utrzymanie wojska polskiego awansowanych, zapłacił nadto w produktach z Rosyi sprowadzonych i gotowizną na potrzeby wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Xięstwie Warszawskiem, sumę złp. 26,508,823 gr. 19, która z awansowaną sumą połączona czyni złp. 91,076,583 gr. 19, po potrąceniu których ogół pretensyi Królestwa Polskiego do Rosyi wynosi złp. 166,843,245 gr. 12».

(podp.) Referendarz Stanu Nadzwyczajny

J. Leski.

W końcu dodana następująca notatka bez podpisu: «1828 г. іюля 6 дня Статскій Сов. Дмитріевъ, въ слѣдствіе предписанія Тайн. Сов. князя Друцкаго-Любецкаго отъ сего числа за № 314 даннаго, по изустному указанію Его Сіятельства обратился къ Статсъ-Референдарю Лескому съ словеснымъ требованіемъ, о доставленіи изъ актъ Польской Центральной Ликвидаціонной Коммисіи свѣденій о родѣ и количествѣ относительно на счетъ Россіи претензій земли здѣшней».

(Str. 12 sq). Najwyższy ukaz na imię zarządzającego ministeryum wojny gen. lejtn. ks. Gorczakowa. 6/18 września 1813 r.: «По невозможности продовольствовать резервную армію мясною и винною порціею посредствомъ реквизиціи съ Герцогства Варшавскаго, я повелѣваю вамъ порціи сіи отпускать всей резервной арміи отъ военнаго департамента на прежнемъ основаніи, для чего и нужно немедленно сдѣлать ваше о семъ распоряженіе обще съ генераломъ княземъ Лобановымъ Ростовскимъ».

Ukaz Najwyższy wydany w Troyes 1 lut. 1814 r. na imię generał gubernatora Księstwa Warszawskiego, drukowany w Gazecie Warszawskiej 1814.

(str. 13). Ukaz Najwyższy na imię zarządzającego ministeryum wojny, 9/21 lutego 1814:

«Для вѣрнаго обезпеченія армій нашихъ въ продовольствіе со стороны Герцогства Варшавскаго требовалъ я свѣдѣній отъ тамошняго Генералъ Губернатора о способахъ земли къ учрежденію запасовъ для дѣйствующихъ войскъ и къ содержанію резервной арміи. Онъ представляетъ нынѣ, что за отчисленіемъ хлѣба на продовольствіе жителей до новаго урожая, остающееся количество, считая съ 1 января, составляетъ по его соображенію:

a) 4-хъ мѣсячную пропорцію для резервной арміи, полагая ее въ 200 тыс. человѣкъ;

b) таковую же пропорцію для госпиталей на 30 тыс. человѣкъ;

c) одномѣсячную пропорцію для дѣйствующихъ армій на 380 тыс. человѣкъ.

..... Я обращаю вниманіе ваше на резервную армію, содержаніе коей обезпечивается на 4 только мѣсяца.

Армія сія по послѣднему рапорту состоитъ изъ 120 тыс. человѣкъ и 27 тыс. лошадей (кромѣ корпуса Генералъ Лейтенанта Рота), но изъ того числа исключить должно кавалерейскій корпусъ въ границахъ нашихъ расположенный; а въ замѣнъ оныхъ прибавить регулярныя войска, бывшія при осадѣ Данцига, кои, какъ извѣстно вамъ, вступаютъ для формировки въ Герцогство Варшавское, и рекруть послѣдняго набора ассигнованныхъ въ резервную армію и на усиленіе 6 и 25 дивизіи. На семъ основаніи повелѣваю вамъ составить подробный расчетъ о потребномъ до 1-го сентя-

бря количествѣ провіанта войскамъ, въ Герцогствѣ находящимся, и войдя въ сношеніе съ Генераломъ Губернаторомъ Варшавскимъ... принять мѣры къ доставленію изъ запасовъ или нашихъ или посредствомъ покупки, того количества провіанта, какое нужно въ добавокъ предназначаемому отъ земли, учредя и транспортировку послѣднимъ или зимнимъ путемъ или съ открытіемъ навигаціи какъ надобность покажетъ».

Ces. Aleksander I do Łanskoja $^{9}/_{21}$ lutego 1814: «Варшавскому Генералъ Губернатору, госп. т. сов. Ланскому. Изъ исчисленія, составленнаго вами обще съ тайн. сов. Новосильцовымъ о количествѣ провіанта овса, сѣна и соломы, предназначаемомъ отъ земли для обезпеченія войскъ нашихъ въ продовольствіи, усматриваю я, что Герцогство Варшавское не можетъ отдѣлить на резервную армію хлѣба болѣе, какъ только на четыре мѣсяца. Полагая, что исчисленіе таковое основано вами по строгому вниманію и изыскамъ всѣхъ способовъ земли, и что болѣе назначеннаго нынѣ количества провіанта и фуража герцогство никакъ уже не въ состояніи прибавить войскамъ нашимъ, какое далъ я повелѣніе управляющему военнымъ министерствомъ по предмету сему, съ онаго а равно изъ указа, послѣдовавшаго къ генералу Графу Барклаю де Толли, препровождаю къ вамъ копіи для принятія со стороны вашей предварительныхъ мѣръ къ исполненію того, что отъ васъ зависитъ.

Хотя управляющій военнымъ министерствомъ и поставляется означеннымъ повелѣніемъ въ обязанность подкрѣпить новыми способами продовольствіе резервной арміи до 1-го сентября, тѣмъ не менѣе однако не должно ослабѣвать и ваше попеченіе по сей части и безпрерывное съ нимъ сношеніе дабы не довести до того времени, какъ способы земли прекратятся а новыя не возымѣютъ еще полнаго дѣйствія. Почему исправное продовольствіе войскъ въ Герцогствѣ расположенныхъ и оставляю я въ равной съ нимъ отвѣтственности. Александръ. Франція, городъ Труа, Февраля 9 дня 1814 года».

(Str. 13 sq.). Porównaj Askenazy: Ministeryum Wielhorskiego. (1898). 2 sq.

Aleksander I do Łanskoja, Paryż, $^{8}/_{20}$ maja, uprzedza go o wyprawieniu Dąbrowskiego do Księstwa Warszawskiego dla «przedsięwzięcia zarządzeń przygotowawczych względem wojska polskiego», przyczem załącza kopię poniższej szczegółowej instrukcyi, danej Dąbrowskiemu.

Instrukcya w. ks. Konstantego dla Dąbrowskiego, Paryż, 15 maja 1814:

«Chargé en vertu des ordres de Sa Majesté, l'Empereur de toutes les Russies de l'organisation des Troupes dans le Duché de Varsovie, et vous ayant confié la conduite des corps polonais qui rentrent dans leur

Patrie, ainsi que l'exécution de toutes les mesures préparatoires qui doivent assurer le succès de mon travail, j'ai pensé qu'il serait utile à cet effet de vous munir, Mr le général, des instructions suivantes:

1-mo. A votre arrivée à Varsovie vous vous mettrez en relation avec le sénateur Łanskoy, Président de gouvernement provisoire [1]), afin de vous concerter avec lui sur l'exécution des mesures relatives à la nouvelle organisation des Troupes. Mr de Łanskoy recevra de son côté l'ordre de S. M. Impériale de vous seconder dans vos opérations.

2-o. Vous soumettrez votre travail au comité militaire dont les membres seront nommés par S. M. l'Empereur.

3-o. Votre premier soin sera d'envoyer dans les différents départements du Duché des officiers de confiance que vous chargerez de dresser l'état nominatif des militaires polonais de tous grades, officiers et soldats qui pourraient y résider soit activement soit comme prisonniers de guerre, soit retirés dans leurs foyers, les officiers en mission seront secondés dans leurs travaux par les autorités locales qui en recevront l'injonction expresse.

4-o. Tous les militaires polonais qui rentreront dans le Duché soit à la suite de leur corps, soit comme prisonniers de guerre après avoir quitté les différents pays, où ils se trouvaient détenus, seront immédiatement insérés dans ces états nominatifs.

5-o. Mrs les officiers employés à cette commission n'auront égard dans cet état nominatif ni à l'âge, ni à la santé, ni aux blessures, ni aux infirmités des individus, ces considérations ne devant être exposées et appreciées qu'au moment de l'organisation de l'armée.

6-o. Vous recommanderez particulièrement aux officiers envoyés dans les départements de mettre le plus grand soin, le plus grand détail et la plus grande exactitude dans le relevé de ces états nominatifs et de vous adresser de fréquents rapports, en se conformant pour ces états au modèle ci annexé. L'organisation de cette armée en 1806 et son ordonnance jusqu'au 1813 serviront de base à ce travail.

7-o. On aura soin de désigner dans ces états nominatifs les individus qui sont decorés de la croix militaire de Pologne, de la légion d'honneur, de l'ordre de la couronne de fer etc.

8-o. Pour compléter ce travail, les généraux Sokolnicki et Krasiński [2]) recevront l'ordre de passer la revue de tous les officiers et soldats de leurs colonnes, afin de connaître de quel corps et arme ils ont

---

[1]) Rady Najw. Tymcz. Ks. W.
[2]) Michał Sokolnicki i Wincenty Krasiński, generałowie dywizyi.

fait partie dans le Duché d'en dresser l'état nominatif et de vous l'adresser.

9-o. Les troupes polonaises sous les armes se composant aujourd'hui du reste des cadres qui formaient l'armée du Duché, il est convenable que tous ces corps rentrent dans la masse militaire, d'où doivent être tirés les corps de la nouvelle organisation. Toutes les troupes polonaises seront sans distinction aucune soumises à cette mesure générale.

10-o. A la suite de la formation des nouveaux corps, il sera établi un dépôt de vétcrans ou d'invalides, savoir des militaires que d'honorables blessures auront mis hors d'état de servir.

11-o. Je vous invite à vous aboucher avec le conseiller privé Wawrzecki, membre du gouvernement provisoire et chargé de la partie militaire.

12-o. Les généraux qui conduisent la colonne des troupes qui rentrent dans le Duché, seront tenus de vous prévenir de leur arrivée assez à temps pour que vous puissiez leur envoyer un officier chargé de leur indiquer les lieux d'étapes et de cantonnements assignés pour la répartition de ces corps dans les départements. Il est entendu qu'ils doivent de suite être compris dans la masse générale qui servira à la formation des nouveaux corps.

13-o. Vous aurez égard quant aux cantonnements à la nature et aux productions du terrain, ainsi qu'à l'état d'épuisement du Duché.

14-o. Vous aurez soin de recueillir sur la répartition et les cantonnements des troupes des renseignements assez exacts pour qu'il vous soit facile de rassembler les corps au moment donné.

15. Vous vous occuperez conjointement avec le comité militaire de la désignation des généraux de division et de brigade, ainsi que des colonels que vous jugerez les plus dignes des postes de confiance où leur grade les place. J'en soumettrai la présentation à la confirmation de S. M. l'Empereur, vous baserez votre choix sur la connaissance intime du caractère, de la moralité et des talents de ceux que vous proposerez.

16-o. Par l'effet d'une faveur particulière S. M. l'Empereur accorde à mrs les colonels l'agrément de proposer au moment de la formation des corps à toutes les places d'officiers dans leurs régiments. Les présentations après avoir été approuvées par le comité militaire seront soumises par moi à la confirmation de S. M. l'Empereur. En faisant connaître à mrs les colonels cet acte de la confiance Impériale le comité leur rappellera qu'en plaçant ainsi les corps qu'ils commandent sous la seule sauve garde de leur loyauté, de leur serment et de leur honneur, S. M. l'Empereur se plaît à leur dévoument le plus absolu. Mrs les colonels libres dans le choix de leurs officiers seront donc personnellement responsables de la conduite de celui de leurs sousordres, qui s'écarterait de cet esprit

d'union, de subordination et de fidélité dont leurs chefs ne manqueront sans doute pas, de leur donner toujours l'exemple.

17-o. Je vous autorise, général, de faire connaître à tous ceux, qui par suite des événements auront cessé de jouir de la pension de légionnaire, ou de telle autre pension provenant du gouvernement français, que la volonté de l'Empereur est qu'ils en reçoivent un dédommagement équivalent.

18-o. S. M. l'Empereur dote l'armée polonaise de toute l'artillerie nécessaire à sa nouvelle organisation, ainsi que de son matériel.

19-o. Ayant employé votre zèle à l'accomplissement des instructions ci-dessus, vos renseignements et vos travaux à l'époque de mon arrivée à Varsovie vous auront mis à portée de me faire connaître:

a) le nombre total d'officiers généraux, officiers supérieurs et de tous grades sous-officiers et soldats, qui se trouvent répartis dans les différents départements du Duché.

b) la répartition et le cantonnement des troupes.

c) les moyens les plus analogues aux ressources et à l'esprit du pays pour le recrutement et le complètement de l'armée.

20-o. A dater du moment où vous entrerez dans l'exercice de vos fonctions, vous aurez soin de m'envoyer régulièrement un rapport par semaine sur l'état de situation de l'armée et sur la marche des travaux de la nouvelle organisation. Vous m'enverrez de plus tous les mois un relevé du résultat général de vos travaux, et vous en chargerez un officier que vous m'adresserez directement à St. Pétersbourg. Il est essentiel que cet officier ait les connaissances et l'intelligence nécessaires pour répondre à toutes les questions que je pourrais lui adresser relativement aux affaires de la nouvelle organisation.

La magnanimité, la bonté généreuse, les égards, vraiment paternels que S. M. l'Empereur de toutes les Russies vient de manifester aux troupes polonaises, doivent Lui avoir acquis celles-ci, par le droit le plus beau, le plus sacré, le plus inviolable, qui puisse attacher à un souverain, l'honneur et la reconnaissance, ces sentiments, qui sont familiers aux Polonais, et qui seront d'autant plus durables aujourd'hui, que la source en est plus pure.

Ils n'en sauraient donner des preuves plus éclatantes et plus belles que par cette discipline sévère, ce dévouement sans bornes et cette conduite à la fois patriotique et morale qui seule constitue la véritable gloire et dont il sera si important de ne pas s'écarter pour convenir dans toute leur étendue aux intentions bienfaisantes de l'Empereur Alexandre.

Je me persuade, général, qu'interprète de ses volontés, vous développerez ces vertus dans les coeurs des Polonais, votre exemple les y affermira».

Raport Rady Najwyższej Tymcz. Ks. Warsz. do ces. Aleksandra 14/26 czerwca 1814:

«Дивизіонный генералъ Домбровскій, основываясь на данной ему отъ Его Имп. Высочества инструкціи по поводу образованія польскихъ войскъ, отнесся къ президенту Верховнаго Совѣта съ увѣдомленіемъ о первоначальныхъ мѣрахъ по предмету возложеннаго на него порученія, и именно:

1) Для составленія списковъ всѣмъ полякамъ, въ военной службѣ бывшимъ и теперь въ Герцогствѣ Варшавскомъ находящимся, отправляетъ онъ отъ себя въ департаменты военныхъ чиновниковъ, коихъ здѣсь всеподданнѣйше прилагается списокъ.

2) Чиновникамъ симъ равно какъ и тѣмъ, кои состоя подъ начальствомъ ихъ, разосланы будутъ по повѣтамъ, находитъ за нужное, по уваженію крайняго ихъ положенія, назначить изъ здѣшнихъ доходовъ жалованье, кое по примѣрному исчисленію составляетъ въ мѣсяцъ 75,000 злотыхъ или 45,000 рублей россійскими Государственными ассигнаціями.

3) Полки польскихъ войскъ считаетъ онъ необходимымъ расположить по департаментамъ... для того, чтобы военноплѣнные поляки, здѣсь находящіеся и возвращающіеся изъ крѣпостей, французскими войсками оставленныхъ, являлись въ тѣ полки и, состоя подъ начальствомъ офицеровъ, не бродили по Герцогству.

4) Для удобнѣйшаго составленія списковъ, желаетъ онъ, дабы въ каждомъ департаментѣ назначено было по одному повѣту для сбора сихъ военноплѣнныхъ и для расквартированія ихъ.

5) Генералу Фальковскому предоставлено отъ него обще съ комиссіей военныхъ потребностей дѣлать положеніе, какіе раціоны какому чину получать должно.

6) Для продовольствія сихъ полковъ проситъ онъ о назначеніи въ каждомъ повѣтѣ одного магазейна.

7) Военнымъ чиновникамъ, опредѣленнымъ въ пограничные департаменты, въ кои являться будутъ возвращающіеся изъ плѣну Герцогства Варшавскаго военнослужащіе, предпишется, дабы они, по мѣрѣ накопленія таковыхъ до 50-ти человѣкъ, отправляли ихъ въ департаменты подъ надзоромъ офицеровъ, долженствующихъ соблюдать дисциплину и отвѣчать за правильное требованіе провіанта, который симъ командамъ долженъ бы быть выдаваемъ изъ путевыхъ магазейновъ.

Президентъ Совѣта, разрѣшивъ 1-ый пунктъ вышеизложеннаго требованія дачею отъ себя надлежащихъ предписаній областнымъ начальникамъ и префектамъ о допущеніи помянутыхъ чиновниковъ къ составленію списковъ по департаментамъ, всѣ прочія обстоятельства положилъ на разсмотрѣніе и положеніе Верховнаго Совѣта.

Совѣтъ имѣвъ разсужденіе по сему предмету опредѣлилъ:

По 2-ой ст., соображая, что всѣ неокладные доходы предназначены

на содержаніе госпиталей и не совсѣмъ для сего предмета достаточны, что окладные при всѣхъ строгостяхъ экзекуціи съ крайнею медленностью вступаютъ, что нѣкоторыя подати Всемилостивѣйше уничтожены, и что ни въ Высочайшемъ Вашего Величества указѣ, ни же въ инструкціи, генералу Домбровскому данной, ничего не упомянуто о произвожденіи жалованія, Совѣтъ не могъ удовлетворить требованію упомянутаго генерала; разсуждая однакожъ съ другой стороны, что безъ денежнаго пособія не могъ бы онъ приступить къ исполненію Высочайшей Вашего Императорскаго Величества воли, Совѣтъ рѣшился дать заимообразно генералу Домбровскому изъ казенныхъ Россійскихъ денегъ 45,000 рублей госуд. ассигновками т. е. 75,000 злотыхъ. Деньги сіи уже ему выданы изъ 500,000 рублей, полученныхъ отъ министра финансовъ въ счетъ 4-хъ милліоновъ, Всемилостивѣйше опредѣленныхъ къ отпуску заимообразно на госпитальныя и другія надобности по Герцогству.

Что же касается до прочихъ статей, Совѣтъ препоручилъ дирекціямъ министерствъ внутреннихъ и военныхъ дѣлъ, собрать всѣ нужныя свѣдѣнія и представить общее ихъ заключеніе на утвержденіе Совѣта, что уже исполняется и о чемъ Совѣтъ не преминетъ всеподданнѣйше донести Вашему Императорскому Величеству.

Теперьже осмѣливается испросить Высоч. Ваш. Велич. повелѣнія, какъ въ разсужденіи выданныхъ заимообразно генералу Домбровскому денегъ, такъ и въ разсужденіи произвожденія ему оныхъ на будущее время».

Rada Najw. Tymcz. Ks. Warsz. do Aleksandra I, 15 lipca, 1814:

«По отправленіи рапорта отъ 14-го истекшаго іюня (№ 26)... Верховный Совѣтъ въ непродолжительномъ времени получилъ отъ сказаннаго генерала отзывъ, въ коемъ, представляя необходимость въ деньгахъ, проситъ пока отпустить ему по крайней мѣрѣ сумму, прежней равную.

Побуждаясь тѣми же самыми причинами, кои были въ виду при первоначальной выдачѣ, Верховный Совѣтъ опредѣлилъ удовлетворить изъ той же самой суммы требованіе генерала Домбровскаго. Не имѣя однакоже Высоч. Ваш. Имп. Велич. разрѣшенія на первый по сему предмету рапортъ, Совѣтъ осмѣливается вторично испросить онаго».

Raport do Aleksandra I gen.-gubernatora Ks. Warsz. Łanskoja, 8/20 lipca 1814:

«Польскихъ войскъ дивизіонный генералъ Домбровскій 3/15 сего мѣсяца отнесся ко мнѣ, что упомянутыя войска, изъ Франціи возвращающіяся, вступятъ въ предѣлы Герц. Варшавскаго около 24 іюля/5 августа. Въ надеждѣ на прибытіе сюда Его Импер. Высочества Цесаревича и Великаго Князя Константина Павловича, имѣвшее послѣдовать вышесказаннаго числа, не безпокоился онъ генералъ Домбровскій въ разсужденіи выдачи жалованія тому войску. Но теперь заключая, что оное прибытіе можетъ быть отложено до дальнѣйшаго времени, дѣлаетъ мнѣ вопросъ: нельзя ли получить

изъ главнаго казначейства 400 тысячъ злот. польск. на удовлетвореніе тѣхъ войскъ слѣдующимъ жалованіемъ и нельзя ли ассигновать таковой суммы прямо изъ казначействъ Познанскаго или Калишскаго.

Обстоятельство сіе предано мною разсмотрѣнію Вевховнаго Совѣта, который постановилъ, что онъ за неполученіемъ Высоч. Ваш. Имп. Велич. по сему предмету повелѣнія и по неимѣнію суммъ, на таковое употребленіе опредѣленныхъ, не можетъ удовлетворить требованію господина генерала Домбровскаго, предоставляетъ однакожъ мнѣ всеподданнѣйше обо всемъ донести Вашему Величеству и ожидать Высочайшаго указа, что симъ и исполняю».

Rozkaz Najwyższy do generał-gubernatora Warszawskiego Łanskoja 22 lipca/3 sierpnia 1814:

«По представленію вашему отъ 8 іюля за № 28-омъ какой далъ я указъ министру финансовъ о доставленіи вамъ 400,000 злот. на удовлетвореніе польскихъ войскъ жалованіемъ, съ онаго прилагаю при семъ копію. А какъ изъ повелѣнія моего отъ 8-го мая извѣстно вамъ, что въ Герцогствѣ предположено формировать польскія войска, содержаніе коихъ облегать должно на доходахъ того края, то повелѣваю войтить немедленно въ сношеніе съ генераломъ Домбровскимъ, какая потребная сумма на всѣ безъ изъятія расходы по означеннымъ войскамъ, и сообразивъ, можетъ ли сумма сія исправно быть отпускаема изъ доходовъ Герцогства, мнѣ донести».

Reskrypt Najwyższy do ministra finansów Gurjewa, 3/15 sierpnia 1814:

«Дмитрій Александровичъ! на удовлетвореніе жалованіемъ возвращающихся изъ Франціи польскихъ войскъ, повелѣваю выслать немедленно къ Варшавскому Генералъ Губернатору такую сумму, которая равнялась бы четыремъ стамъ тысячамъ злотыхъ польскихъ. Сумма сія въ послѣдствіи времени возвращена вамъ будетъ отъ общихъ доходовъ Герцогства».

Odezwa Nowosilcowa do gen.-gub. Łanskoja 21 wrześ. 1814:

«Его Императорское Величество Высочайше указать соизволилъ, деньги генералу Домбровскому на жалованіе польскимъ войскамъ изъ четырехъ милліоновъ, опредѣленныхъ на содержаніе госпиталей, отпущать. Пулава, сентября 9/21 дн. 1814 г.»

Reskrypt ces. Aleksandra na imię ministra fin. Gurjewa, 30 września/12 paźdz. 1814:

«... По разстроенному состоянію финансовъ Варшавскаго Герцогства, не можетъ оно исправно довольствовать теперь войска свои жалованіемъ. Вслѣдствіе чего повелѣваю вамъ на счетъ возврата изъ герцогства отправлять къ тамошнему Ген. Губернатору Ланскому каждомѣсячно сумму, равняющуюся двумъ милліонамъ ста двадцати семи тысячамъ четыремъ стамъ двадцати польскимъ злотымъ, начавъ высылку оной съ сентября мѣсяца сего года и продолжая безостановочно до будущаго 1815 года».

Wielki Ks. Konstanty do generał gubernatora Łanskoja, z Warszawy, 19 listop. 1814:

«На основаніи Высочайшаго Его Императорскаго Величества указа на имя г. мин. финансовъ въ 30-й день сентября сего года объ отправленіи на жалованіе польскимъ войскамъ къ Вашему Высокопревосходительству на счетъ возврата изъ Варшавскаго Герцогства каждомѣсячно сумму, равняющуюся 2,127,420 п. зл. и начать высылку оной съ сентября мѣсяца с. г., продолжая безостановочно до будущаго 1815 г., по сіе время для оныхъ войскъ отпущено только 500,000 руб. ассигн., по недоставленію суммъ отъ министра финансовъ, а по крайней настояще надобности въ деньгахъ для польскихъ войскъ, не получившихъ жалованія и протчаго, я нашелся въ необходимоси просить г. главнокомандующаго арміею генералъ фельдм. гр. Барклай де Толли о приказаніи отпустить изъ армейской кассы заимообразно денегъ съ возвратомъ оныхъ изъ суммы, которая доставится къ Вашему Высокопревосходительству отъ министра финансовъ. Вслѣдствіе чего г. главнокомандующій назначилъ въ отпускъ генералу Домбровскому двухъ-мѣсячную препорцію по Высочайшему польскимъ войскамъ назначенію, то есть съ 1-го сентября по 1-ое число настоящаго ноября мѣсяца, по неимѣніи ассигнацій, голландскими и другими одинаковаго достоинства червонцами, считая курсъ червонныхъ на ассигнаціи за каждый по 12 р. 40 коп. по расчету вмѣсто подлежащихъ за два мѣсяца 4,254,840 злот. причитается по курсу отъ министра финансовъ для армейскихъ расходовъ утвержденному, ассигнаціями 2,638,000 руб. 80 коп., а за исключеніемъ полученныхъ по распоряженію Вашего Высокопревосходительства 500,000 руб. ассигнаціями 2,138,000 руб. 80 коп., за сію сумму ассигнаціями надлежитъ червонныхъ по вышеозначенному курсу 172,419, которыя и приметъ нынѣ генералъ Домбровскій, при чемъ г. генералъ фельдмаршалъ проситъ, для избѣжанія всякого замѣшательства въ расчетахъ, чтобы заплочена была ассигнаціями равная сумма той, за которую отпущаются нынѣ червонцы, то есть 2,138,000 рублей 80 коп. ...Я покорнѣйше прошу изъ числа долженствующихъ къ вамъ доставиться отъ министра фин. денегъ, возвратить г. генералу фельдмаршалу вышеозначенную взятую заимообразно сумму, на счетъ же требованія г. генералъ фельдмаршала возвратить за 172,419 червонныхъ во избѣжаніе расчетовъ ассигнаціями 2,138,000 руб. 80 коп., я отвѣчалъ ему, что въ семъ случаѣ никакого не могу сдѣлать своего распоряженія а сообщилъ Вашему Высокопревосходительству, такъ какъ къ Вамъ по Высочайшей волѣ отъ министра финансовъ должны доставляться деньги, то возвратить заимообразно взятую червонцами сумму тою монетою, какая отъ министра финансовъ будетъ доставлена. О томъ же, чтобы г. министръ финансовъ, елико можно, поспѣшилъ высылкою къ Вашему Высокопревосходительству сей Высочайше назначенной за 4 мѣсяца сполна суммы, я отнесся нынѣ къ нему. Г. Варшава, ноября 7 дня 1814. Генералъ инспекторъ кавалеріи Константинъ».

(Str. 15 sq). Askenazy, Ministeryum Wielhorskiego (1898), 3 sq. Nakwaski, Le Grand Duc Constantin à Varsovie pendant le congrès de Vienne (1846), Angeberg, Recueil conc. la Pologne (1862). Odpowiedź członków Komitetu wojskowego na zapytanie w. ks. Konstantego, 27 listopada 1814 r. u Angeberg'a i po polsku u Ostrowskiego, II, 524 i Niemcewicza II, 187; wyjaśnienia Komitetu w memoryale 30 list. ibid.; drugi memoryał Komitetu 30 listopada u Nakwaskiego, № 4; nota w. ks. Konstantego do Komitetu, 3 grudnia, Opinia każdego z członków Komitetu w sprawie dalszej organizacyi wojska, 4 grudnia, u Angeberg'a, 633. O organizacyi ówczesnej wojsk polskich por. Askenazy, l. c. 8 i Kołaczkowskiego, Wspomnienia (1899) II, 130.

(Str. 16 sq.). Askenazy, ibid., Niemcewicz II, 203.

(Str. 17 sq.). Ostrowski, II, 498 sq.

(Str. 18). Co do przeznaczenia dochodów niestałych Księstwa Warszawskiego na koszta utrzymania lazaretów rosyjskich ob. przyp. do str. 96. Podług obrachunku sporządzonego w r. 1821, wydano na lazarety «pod zarządem Komisyi wyższego nadzoru nad lazaretami od 1 stycznia 1814 r. do końca grudnia 1814 r. złp. 7,587,494 gr. 13 i od 1 stycznia do końca maja 2,093,436 złp. 12 gr.», co wyniosło razem 9,680,930 złp. 25 gr. Przedtem jeszcze w ciągu roku 1813 na lazarety, pozostające pod zarządem Komisyi nadzw. potrzeb wojska, wydano z kas Księstwa Warszawskiego złp. 8,324,838; por. przypisek na str. 154.

Raport Rady Najw. Tymcz. Księstwa Warszawskiego do ces. Aleksandra, 23 grud. 1814:

«Высочайшимъ Вашего Императорскаго Величества Указомъ, на имя Генерала Губернатора Герцогства Варшавскаго послѣдовавшимъ, повелѣно: по надлежащемъ сношеніи Вашему Величеству донести, какая потребная сумма на всѣ безъ изъятья расходы по формированію и содержанію войскъ Польскихъ и можетъ ли сумма сія исправно быть отпускаема изъ доходовъ Герцогства? Верховный Совѣтъ... поручилъ г-ну Вице Президенту своему, имѣющему главный надзоръ по части министерства финансовъ: сообразивъ во всѣхъ частяхъ состояніе здѣшнихъ казенныхъ приходовъ и расходовъ представить Совѣту мнѣніе, кое заключается въ ниже слѣдующемъ. По общему росписанію (Budget) на текущій финансовый 1814/15 годъ доходы Герцогства Варшавскаго составляютъ по счетамъ: 53,836,554 зл. п.

(Въ семъ числѣ заключаются 2,460,028 зл. п. 2 гр., кои вмѣсто денегъ вносятся съ имѣній королевскихъ продуктами, обращаемыми на продовольствіе войскъ россійскихъ)

а расходы по Герцогству на тотъ же годъ: 43,491,224 зл. п.

(тутъ помѣщены расходы по службѣ россійскаго правленія, яко то на жалованіе разнымъ чиновникамъ, на содержаніе военныхъ госпиталей и на прочія по военной части издержки всего 17,083, 242 зл. п.).

Затѣмъ съ истеченіемъ мѣсяца мая будущаго года, должно бы оставаться въ казнѣ на дальнѣйшее распоряженіе правительства:

10345,329 зл. п. 17 гр.

Но сіе тогда только моглобы случиться, когдабы вышеупомянутый доходъ 53,836,554 зл. п. навѣрно поступилъ въ теченіи 1814/15 г. и тѣмъ самымъ сравнялся бы съ исчисленіемъ, кое показывается въ штатныхъ сборахъ, служившихъ основаніемъ къ составленію сказаннаго росписанія (Budget).

Естьли же взять мѣру съ прошедшихъ лѣтъ, начеже съ истекшихъ мѣсяцевъ сего года, и если сближивъ оную со считаемыми расходами на весь финансовый 1814/15 годъ держаться той же мѣры при исчисленіи ожидаемыхъ доходовъ, какъ о семъ Вашему Величеству г-нъ Вице Президентъ Новосильцовъ имѣлъ уже счастіе донести въ Пулавахъ, то выйдетъ вовсе сему противное.

Прилагаемый у сего расчетъ служитъ доказательствомъ:

1) что казна по разнымъ обстоятельствамъ, въ томъ же расчетѣ показаннымъ, со всего своего дохода по счетамъ (brutto) въ 53,836,554 з. п. показуемаго можетъ надѣяться вѣрнаго наличными деньгами дохода только:

23,543,871 зл. 2 гр.

2) что въ число годовыхъ по Герцогству расходовъ составляющихъ вообще 43,491,224 зл. п. 16 гр. для того, что приходъ и расходъ оныхъ имѣя особое свое предназначеніе въ число вышесказаннаго вѣрнаго дохода не внесены, а изъ сего слѣдуетъ, что расходы, требующіе наличныхъ денегъ составляютъ: 31,522,674 зл. п. 27 гр.

И что съ истеченіемъ мая будущаго годя вмѣсто остатка, недостанетъ въ кассѣ наличнаго капитала: 7,978,803 зл. 25 гр.

Недостатокъ сей не можетъ быть замѣненъ въ теченіи сего 1814/15 года суммами, на содержаніе госпиталей назначенными, во первыхъ потому, что казна еще значущія суммы должна поставщикамъ госпитальнымъ, во вторыхъ потому что г. генералъ фельдмаршалъ опредѣлилъ, чтобы не менѣе, какъ на 15 тыс. больныхъ все нужное было въ готовности.

Значительность суммы 30,292,682 зл. 28 гр., которая при исчисленіи ожидаемаго вѣрнаго прихода исключена изъ общихъ по Герцогству доходовъ на 1814/15 годъ, не можетъ казаться чрезмѣрною по нижеслѣдующимъ причинамъ:

a) Капиталъ сей частью составляется, какъ значитъ въ расчетѣ изъ суммъ, кои съ концомъ сего финансоваго года числиться будутъ въ недоимкѣ на плательщикахъ и кои не прежде будущаго года въ казну поступить могутъ, а потому сама предусмотрительность претитъ полагаться на сіи деньги, тогда, какъ казна въ семъ финансовомъ году ихъ не получитъ и какъ, на противъ того, дѣло идетъ объ изысканіи самовѣрнѣйшихъ денежныхъ суммъ на столь важный предметъ, каковымъ естъ содержаніе польскихъ войскъ.

b) Нельзя умолчать, что въ составъ сего же капитала, по неблагона-

дежности неполагаемаго въ число вѣрнаго дохода, входятъ суммы, кои замѣняются квитанціями за провіантъ и фуражъ, въ теченіи сего года въ казну поступить имѣющими по опредѣленіямъ въ Верховномъ Совѣтѣ уже состоявшимся и въ предь случиться могущимъ.

с) Поелику настоитъ надобность показать ожидаемый въ теченіи сего года доходъ, который бы на самомъ дѣлѣ обезпечить могъ войско польское въ его надобностяхъ, то и нельзя считать на продукты и прочіе сборы вмѣсто денегъ въ казну поступаемые, ибо оные для казны хотя и непотеряны и по счетамъ въ приходъ поступятъ, но имѣя уже особое назначеніе, тѣмъ самымъ ни подъ какимъ видомъ не могутъ быть вѣрнымъ денежнымъ пособіемъ для войскъ польскихъ.

Вцрочемъ въ вышеупомянутомъ расчетѣ по статьямъ объяснены причины, побудившія г-на Вицепрезидента принять 30,292.682 зл. п. 28 гр. за доходъ, который не совсѣмъ надеженъ и на который казна положиться не можетъ.

Верховный Совѣтъ по тщательномъ разсмотрѣніи всѣхъ обстоятельствъ, къ предлежащему дѣлу относящихся, не могъ не согласиться съ мнѣніемъ г-на Вицепрезидента и вслѣдствіе того долгомъ поставляетъ всеподданнѣйше представить Вашему Императорскому Величеству, что въ настоящемъ вещей положеніи Казна Герцогства Варшавскаго недостаточна на удовлетвореніе нынѣшнихъ здѣсь издержекъ, и что сверхъ того съ окончаніемъ текущаго финансоваго года, какъ выше сказано около восьми милліоновъ ожидать должно недостатка, который при всемъ хозяйственномъ сбереженіи мало чѣмъ уменьшиться можетъ: слѣдственно суммы на содержаніе войскъ польскихъ исправно отпускать нѣтъ возможности до конца будущаго мая или нынѣшняго финансоваго года, а впредь здѣшняя казна ежегодно доставить можетъ 20 милліоновъ на надобности сказаннаго войска въ такомъ единственномъ случаѣ:

1-ое когда по волѣ Ваш. Имп. Величества снижутся расходы, доселѣ на потребности войскъ и госпиталей россійскихъ чинимые изъ доходовъ Герцогства Варшавскаго.

2-ое когда съ введеніемъ толико ожидаемаго и крайне нужнаго по провіанцкой въ Герцогствѣ Варшавскомъ части устройства, свойственная сему краю перемѣна дѣйствіе свое возымѣетъ».

Kładziemy poniżej sam Budżet szczegółowy, do którego odnosi się powyższy Raport Rady Najw. T. Ks. Warsz. Oryginał tego Budżetu zaopatrzony jest uwagą, objaśniającą, że pozostałość skarbowa w nim wykazana, różni się od pozostałości, wykazanej w etacie kasy generalnej *in plus* o 334,119 złp., co pochodzi ztąd głównie, że «w etacie, dla kasy generalnej zrobionym, wypuszczono prowizye, należne od kapitałów za sprzedane przez Rząd Austryacki dobra narodowe w ilości złp. 312,139». Ogłaszamy Budżet w brzmieniu dosłownem, wypuszczając jednak z niego pojedyńcze wykazy wpływów i wydatków wedle poszczególnych departamentów (województw):

Budżet Jeneralny
Dochodów i Wydatków Xięstwa Warszawskiego
na rok rachunkowy 1814/15*).

DOCHODY.

A. *Dochody stałe.*

Ofiara:			
	a) dawne.		
Z Dóbr Duchownych:	10 grosza	złp.	189 281
	20 grosza	„	119 459
	40 grosza	„	2 419
	50 grosza	„	858 503
Z Dóbr Szlacheckich:	24 grosza	„	6 017 314
	30 grosza	„	769
Z Dóbr Narodowych:	10 grosza	„	87 781
	20 grosza	„	2 254
Z Dóbr Donatarjuszów francuskich 5 procent		„	112 291
Z Objektów nowych od 1789 do 1806 roku przybyłych .		„	71 278
Z Dóbr dawniej pruskich 50 procent		„	14 425
Dobrowolna		„	288
Z Dóbr przez króla pruskiego rozdawanych: kawa . .		„	368 849
	kompetencye	„	29 527
kompetencye i procent administracyjny		„	259 283
Z Dóbr Starościńskich: po 100 procent			
po $87^1/_2$ procent		„	560 517
po 50 procent			
po 20 procent			
Podymne zwyczajne inclusive nowych Dymów		„	6 247 801
Subsidium Charitativum		„	226 074
Łanowe		„	35 843
Kanon z młynów		„	17 644
Od rzezi po wsiach		„	12 363
Rekrutowe od żydów		„	700 000
Kanon z dóbr w wieczystą dzierżawę puszczonych. . .		„	149
Czynsz z miast Magdeburskich		„	15 798
	b) nowo uchwalone.		
Podymne nowo podwyższone		„	209,554
	c) ad extraordinaria jako to:		
Gabellae administrationis et hereditatis		„	3 300
Kary korekcyjne		„	5 771
Prowizyi od podwyższonych kapitałów, funduszu szarwarkowego i furażowego		„	11 712
Patentowe od rzemieślników obcych, na jarmarki przyjeżdżających		„	1 287
Z kanału i szluz		„	30 748
Kanon od drukarzów i redaktora gazet		„	720
Z domów Rządowych		„	2 052
Różne wpływy z miasta czeladź i Siewierz		„	224
	W ogóle . . .	złp.	16 215 291

*) W poszczególnych pozycyach opuszczamy wszędzie grosze i denary.

DOCHODY.

B. *Dochody niestałe* *).

Z cła	złp.	5 012 289
„ czopowego	„	2 664 792
„ rzezi	„	2 248 296
„ dzierżawy dochodów konsumcyjnych	„	192 034
„ szlachtuzów	„	64 816
„ pokomornego z domów skarbowych	„	4 478
„ kar i konfiskat	„	35 429
„ extraordinariów	„	19 195
„ koszernego	„	1 214 304
„ mostu na Wiśle między Pragą a Warszawą dzierżawnego	„	100 000
W ogóle	złp.	11 555 636

C. *Dochody monopoliczne* *).

Z tytuniu i tabaki	złp.	318 424
„ soli	„	4 653 804
„ stempla	„	1 190 945
„ loteryi: liczbowej	„	275 074
„ „ klasycznej	„	76 256
„ poczty	„	1 501 200
„ mennicy	„	118 386
W ogóle	złp.	8 134 092

D. *Dochody z dóbr i lasów* *).

a) Dobra Narodowe: z ekonomii	złp.	8 956 686
z lasów	„	1 117 103
z czynszów emfiteutycznych, prowizyi i dziesięciny	„	448 234
b) Dobra skonfiskowane francuskie: z ekonomii	„	1 851 213
z lasów	„	86 002
c) Dobra koronne	„	4 098 621
W ogóle	złp.	16 557 861

E. *Dochody z sum skarbowych u prywatnych zostających.*

Z sum konwencyą bajońską przekazanych: kapitału	złp.	160 734
prowizyi	„	900 798
Z sum za sprzedane przez Rząd Austryacki dobra narodowe prowizyi	„	312 139
W ogóle	złp.	1 373 671

*) Brutto.

Wydatki.

Rada Najwyższa:	Członkom na pensye		złp.	186 440
	Kancelarya	pensyi	„	89 093
		materialia	„	15 000
		W ogóle	złp.	290 533
Biuro JW. Jenerał Gubernatora:	Osobom przy boku będącym pensye		„	123 866
	Obłastnym i Okróżnym Naczelnikom		„	846 666
	Policmajstrowi m. Warszawy i Subalternom		„	47 993
	Oficyalistom poczt i Inspektorowi pocztamtu:	pensye	„	24 666
		materjalia piśmienne	„	6 666
		sekretne potrzeby	„	8 000
		W ogóle	złp.	1 057 860
Kancelarya Komitetu Centralnego:		pensye	„	15 600
		materyały piśmienne	„	6 000
		W ogóle	złp.	21 600
Kancelarya Senatu na pensye			„	6 864
Sąd kasacyjny:		pensye	„	30 400
		potrzeby kancelar.	„	1 600
		W ogóle	złp.	32 000
Główna Izba Obrachunkowa:		pensye	„	171 900
		potrzeby kancelar.	„	12 000
		W ogóle	złp.	183 900
Komisya Obrachunkowa 4 nowych Departamentów:		pensye	„	24 000
		m. piśm.	„	12 000
		W ogóle	złp.	36 000

Wydział Sprawiedliwości.

Ministeryum sprawiedliwości:		pensye	złp.	120 100
		mater. i extraordinaria	„	40 000
Sąd apelacyjny:		pensye	„	234 660
		mater. piśm.	„	15 000
Archiwum Główne w Warszawie:		pensye	„	17 600
		mater. piśm.	„	3 200
Szkoła prawa i administr.:		pensye	„	32 900
		mater. piśm.	„	1 600
Trybunały cywilne:		pensye	„	1 027 000
		mater. piśm.	„	
Sądy pokoju i podsędkowskie:		pensye	„	786 400
		mater. piśm.	„	
Trybunały Handlowe:		pensye	„	72 000
		mater. piśm.	„	
Trybunały Kryminalne:		pensye	„	282 000
		mater. i extr.	„	
Sądy Policyi poprawczej:		pensye	„	263 500
		mater. piśm.	„	
Archiwum Główne w Krakowie:		pensye	„	5 900
		mater. piśm.	„	
		W ogóle	złp.	2901 860

WYDATKI.

Wydział Spraw Wewnętrznych.

Ministeryum Spraw Wewnętrznych inclusive Rady Zdrowia:	pensye	złp.	258 800
	potrzeby kancelaryi .	„	35 000
Komisya Likwidacyjna:	pensye	„	15 320
	mater. piśmienne. .	„	5 680
Prefektury:	pensye	„	941 100
	mater. piśmienne. .	„	105 000
	sztafety	„	20 000
	koszta podróży i dyety	„	93 000
	stół i reprezentacya .	„	58 000
Podprefektury:	pensye	„	1 160 000
	mater. piśmienne .	„	100 000
Budowniczowie		„	91 000
Rady Lekarskie		„	255 621
Wsparcie Duchowieństwa akatolickiego		„	86 660
Dodatki do pensyi Burmistrzów		„	43 704
Ogólne potrzeby departamentowe:	Szpitale	„	82 500
	Więzienia	„	724 507
	Domy Rządowe . .	„	106 428
Premia		„	30 000
Kanał Bydgoski		„	49 500
Allewiacye		„	108 000
Extra ordinaria		„	100 000
Potrzeby do dyspozycyi tegoż wydziału:	Utrzymanie dróg i mostów .	„	100 000
	Wspomożenie główn. Szpitalów	„	90 000
	Extra ordinaria	„	106 000
	W ogóle . . .	złp.	4 765 820

WYDATKI.

Wydział Skarbu.

Ministeryum Przychodów i Skarbu inclusive Wydziału Dóbr skonfiskowanych:	pensye	złp.	334 620
	mater. piśmienne .	„	30 000
Kasa Jeneralna:	pensye	„	24 200
	mater. piśm. . .	„	1 500
Dyrekcye Skarbu *):	pensye	„	1 035 740
	mater. piśm. . .	„	55 000
	reparacye domów .	„	111 000
	porto, embalaże, dyety		190 000
	plomby, druki . .	„	54 240
	różne wynagrodzenia	„	31 965
Kasy: Główne departamentowe:	Sekcyi I pensye .	„	144 800
	Sekcyi II pensye .	„	116 600
Powiatowe na pensye		„	262 540
Extra ordinaria		„	180 000
Urzędy celne i konsumcyjne: pensye		„	1 464 703
mater. piśm.		„	85 526
bonifikacye klasztorom . .		„	10 038
extra ordinaria		„	23 836
Szlachtuzy: pensye		„	4 800
extra ordinaria		„	56 483
Oficyalistom spławnego Urzędu w Modlinie		„	6 800
Oficyalistom przy urzędach konsumcyjnych wydzierżawionych		„	16 220
Potrzeby ogólne tegoż wydziału: porto Kasy Jeneralnej .		„	101 000
dyety, koszta podróży etc.		„	203 000
W ogóle . . .		złp.	4 544 613

*) Departamentowe.

WYDATKI.

Wydział Wojny

Ministeryum Wojny:	pensye	złp.	74 300
	mater. piśmienne	„	2 400
Administracya Wojenna:	pensye	„	98 106
	mater. piśmienne	„	6 000
Komisarze Wojenni:	pensye	„	71 041
	potrzeby biur.	„	5 400
Dyrekcya Jeneralna popisów Wojska na pensye		„	18 482
Płatnicy, podpłatnicy i ich pisarze		„	17 885
Korpus Weteranów na żołd, masy oporządzenia etc.		„	201 324
Oficerom polskim rannym żołd połowiczny		„	40 113
Oficerom reformowanym i urzędnikom polskim		„	62 500
Żołnierzom polskim abszytowanym płaca od krzyża		„	625
Komendanci placów: rosyjscy:	w Warszawie.	„	6 822
	po departamentach.	„	10 800
	sekretarze komendantów polskich	„	6 527
Koszary i budowle wojskowe w Warszawie, Krakowie i Łęczycy		„	237 192
Szkoła Elementarna kadetów w Warszawie		„	39 228
Żywność wojska: Biuro JW. jen. Santi na pensye		„	6 000
Komisya potrzeb wojsk.:	pensye	„	83 352
	mater. piśm.	„	9 600
Manutencya oraz kupno mięsa i wódki.		„	2 345 382
Dostawa produktów z Dóbr koronnych.		„	2 460 028
Lazarety wojskowe: Kancelarya inspektora w Warszawie		„	11 344
Wszelkie potrzeby lazaretowe		„	10 800 000
Urzędnicy Zdrowia i Oficyaliści Szpitali polskich		„	88 672
Dla żołnierzy polskich u Dzieciątka Jezus		„	11 784
Komisyi lazaretowej na materialia		„	6 000
	W ogóle	złp.	16 720 910

WYDATKI.

Administracya Dóbr i Lasów.

Narodowych:	Dyrekcya:	pensye	złp.	175 463
		materialia i extra ordinaria . .	„	30 000
	Inspektorowi, Podinspektorowi, Konserwatorowi i Budowniczemu		„	269 900
	Koszta administracyjne Dzierżawcom . . .		„	161 145
	Kompetencye duchowne i świeckie		„	2 677 057
	Koszta leśne		„	428 853
	Pensye Nauczycielom		„	4 650
	„ dożywotnie		„	32 416
	Edukacya narodowa		„	1 207 772
	Budowle i melioracye		„	500 000
	Koszta procesów, pomiarów i kuracye ubogich.		„	90 000
	Niedobory i remissye		„	500 000
	Extra ordinaria		„	100 000
Skonfiskowanych:	Pensye: Urzędom ekonomicznym . . .		„	36 960
	„ leśnym		„	69 000
	Remissye, liwerunki, dyety, budowle .		„	418 240
Koronnych:	Izba Administracyjna:	pensye . . .	„	274 916
		mat. i extra ord.	„	90 800
	Potrzeby:	ekonomiczne .	„	119 031
		lasowe. . . .	„	149 516
	Utrzymanie:	zamku królewsk.	„	127 598
		pałacu saskiego.	„	35 075
	Remissye, budowle, składki ogniowe etc.		„	465 708
		W ogóle . . .	złp.	7 864 105

Wydział Policyi.

Ministeryum Policyi:	pensye.		„	47 700
	najem lokalu i inne potrzeby . . .		„	7 240
Wydziały Policyi po departamentach:	pensye		„	134 000
	mat. piśmienne . .		„	900
	policya sekretna. .		„	90 000
	W ogóle . . .		złp.	287 940

WYDATKI.

Biuro Jeneralne Stempla.

Pensye	„	55,844
Procent dystrybutorom	„	69 332
Materialia i extra ordinaria	„	31 953
Zakup papieru i kart	„	112 134
W ogóle	złp.	269 264

Biuro obojga Loteryi.

Pensye	„	51 590
Mater. piśmienne	„	30 032
W ogóle	złp.	81 622

Administracya Soli.

Pensye oficyalistów magazynów	„	175 178
Extra ordinaria i transport soli	„	140 000
W ogóle	złp.	315 178

Biuro Mennicy.

Pensye: wydziału mennicznego	„	18 400
samej mennicy	„	56 100
majstrów	„	5 592
emerytalne	„	6 000
Koszta utrzymania, reparacye zabudowań	„	7 123
W ogóle	złp.	93 215

Biuro Poczt.

Dyrekcya: pensye	„	72 700
extra ordinaria	„	333 818
Pocztamty na pensye i inne potrzeby	„	974 681
W ogóle	złp.	1 381 200

Administracya Sum Bajońskich.

Dyrekcya: pensye	„	32 800
mater. piśmienne	„	2 000
lokal i opał	„	3 600
Honoraria plenipotentów	„	16 000
Dyety dla pracujących przy prefekturach	„	10 220
Extra ordinaria	„	5 380
W ogóle	złp.	70 000
Indemnizacya m. Warszawa za utracony dochód od Żydów	„	300 000
Pensye emerytalne	„	274 736
Extra ordinaria ogólne kraju	„	1 892 000

Suma Dochodów.

Dochody stałe	ut A.	złp.	16 215 291
„ niestałe	ut B.	„	11 555 636
„ monopoliczne	ut C.	„	8 134 092
„ z dóbr i lasów	ut D.	„	16 557 861
Z sum u prywatnych zostających	ut E.	„	1 373 671
Razem		złp.	53 836 554

WYDATKI.

Suma Wydatków.

Rada Najwyższa, Biuro Jenerał-Gubernatora, Kancelarya Komitetu Centralnego, Kancelarya Senatu, Sąd Kasacyjny, Główna Izba Obrachunkowa, Komisya Obrachunkowa 4-ch nowych Departamentów . . .	„	1 628 757
Wydział Sprawiedliwości	„	2 901 860
Wydział Spraw Wewnętrznych	„	4 765 820
Wydział Skarbu	„	4 544 613
Wydział Wojny	„	16 720 910
Administracya Dóbr i Lasów	„	7 864 105
Wydział Policyi	„	287 940
Biura Stempla, Loteryi, Mennicy i Poczt i Administracya Soli	„	2 140 469
Administracya Sum Bajońskich	„	70 000
Indemnizacya m. Warszawa za utracony dochód od Żydów	„	300 000
Pensye emerytalne	„	274 736
Extraordinaria ogólne kraju	„	1 892 000
Razem . . .	złp.	43 491 224

Balance.

Percepta w całem Księstwie	„	53 836 554
Expens	„	43 491 224
Pozostaje w Skarbie . . .	złp.	10 345 329

(podp.) Novossiltzoff.

(Str. 19 sq.). Ogłoszenie Królestwa i instalacya Rządu Tymczasowego odbyła się w dn. 20 czerwca; data ta, podana przez Niemcewicza, Dembowskiego i inn. zgadza się z odezwami, zamieszczonemi w Gazecie Warsz. 1815, № 49, z 20 czerwca, przeczy natomiast błędnej dacie 21 czerwca, podanej przez Czartoryskiego w liście do Aleksandra I, Czart. Mém. (1887) II, 333.

Opis uroczystości 20 czerwca 1815 r. u Niemcewicza, II, 226 sq., Dembowskiego, Ateneum (1883) IV, 485 sq. i Skarbka, Królestwo Polskie (1877) 40. Odezwa Aleksandra I, podpisana 13/25 maja 1815 r., po po polsku w Gazecie Warsz., po francusku u Ogińskiego, Mém. (1826) IV, 217 i u Angeberg'a.

(Str. 20). Zrzeczenie się Fryderyka Augusta i uwolnienie mieszkańców Księstwa Warszawskiego od złożonej mu przysięgi, 20 maja 1815, u Angeberg'a.

(Str. 21). Niemcewicz II, 227. Ostatnia odezwa Rady Najw. Tymcz. Księstwa Warszawskiego, 20 czerwca 1815 r. w Gazecie Warsz. l. c.; por. Nowackiego, Z dziejów Królestwa Kongresowego, Tygodnik Polski (1901) № 22.

(Str. 22 sq.). Zasady konstytucyi, podpisane 25 maja 1815 r., niezwłocznie po ogłoszeniu zostały wydrukowane w Warszawie i następnie rozesłane do władz departamentowych. Po ogłoszeniu konstytucyi, egzemplarze Zasad zostały wycofane „jako już nie mające mocy obowiązującej".

Kładziemy tu ten ważny dokument w tekscie oryginału:

Bases de la Constitution du Royaume de Pologne.

Garanties générales.

§ 1. Les provinces polonaises qui en vertu des stipulations du Congrès de Vienne ont été réunies à la Russie sous le titre distinct du Royaume de Pologne, resteront à jamais attachées au Sceptre de cet Empire et jouiront d'une Constitution Nationale, basée sur des principes d'ordre, de justice et de liberté.

Le Statut Constitutionnel du Duché, en vigueur jusqu'ici, ainsi que les réglements qui en dérivent, sont maintenus dans toutes les dispositions qui ne sont point changées ou modifiées par l'acte présent; sauf encore les améliorations et les réformes qui seront jugées nécessaires, pour que la nouvelle constitution qui doit être donnée au Royaume de Pologne, puisse devenir plus complètement nationale et se rapprocher de celle du 3 mai 1791 autant que le permet la différence des circonstances et de temps.

§ 2. La religion catholique romaine professée par la grande majorité des habitants ayant été de tout temps la religion nationale, continuera comme par le passé de jouir à ce titre de la protection directe du Gouvernement, sans qu'elle puisse par là déroger en rien à la liberté des autres cultes, qui tous sans exception auront le droit de s'exercer pleinement et publiquement sous la surveillance des lois. La différence des cultes chrétiens n'en établit aucune dans la jouissance des droits.

§ 3. Le pouvoir exécutif et le gouvernement résident en entier dans la personne du Souverain; toute autorité exécutive et administrative ne peut émaner que de Lui.

§ 4. L'ancienne loi fondamentale *Neminem captivabimus nisi jure victum* protégera également les habitants de toutes les classes d'après la teneur suivante: Personne ne pourra être arrêté que dans la forme légale et dans les cas prévus par la loi; on devra présenter à la personne arrêtée incessamment et par écrit les raisons qui ont motivé son arrestation. Tout individu arrêté sera présenté au Tribunal compétent dans l'espace des trois jours tout au plus et devra y être jugé dans le plus court délai, si les pre-

mières enquêtes ne le justifieront de l'inculpation. Celui qui présente un caution suffisante sera relâché sur-le-champ, à moins qu'il ne se trouve dans le cas où la loi ne permet pas sa mise en liberté. La punition d'aucun crime ne pourra avoir lieu qu'en vertu d'une sentence portée par le magistrat compétent. Personne ne pourra être exporté hors des frontières du Royaume; tout condamné subira sa punition dans le pays.

§ 5. Tout étranger de quelque état et pays qu'il soit, dès qu'il sera entré sur le territoire du Royaume de Pologne, jouira à l'égal des autres habitants de la protection des lois et des avantages qu'elles garantissent. Il pourra rester dans le pays, en sortir et y rentrer.

Il pourra acquérir une propriété foncière et concourir alors à obtenir l'indigénat.

§ 6. Toute propriété tel nom qu'elle porte, de tel genre, ou de telle nature qu'elle soit, qu'elle se trouve sur la superficie ou au fond de la terre, est sacrée et inviolable. Il n'existe point d'autorité qui puisse avoir le droit de l'enlever de force ou de lui porter la moindre atteinte. La loi déterminera les formes d'après lesquelles on peut être contraint à céder, moyennant un dédommagement préalable, sa propriété pour cause d'utilité publique.

§ 7. Les contributions, les impôts, les tares et les charges publiques, telles qu'elles sont déterminées et fixées par le Budget général des revenus du trésor public, que nous confirmerons, à l'époque de la mise en activité du Gouvernement constitutionnel permanent, feront la loi financière permanente du pays. A l'avenir en matière de contributions, d'impôts, de tares ou de charges publiques de quelque nature qu'elles soient, rien ne pourra être statué ni changé que du consentement de la diète générale convoquée et réunie dans la forme constitutionnelle.

§ 8. Les lois civiles et criminelles actuellement en vigueur (pour autant qu'elles ne sont pas changées par les dispositions du présent acte, ou qu'elles ne le seront pas par des ordres séparés, émanés de Notre autorité suprême) continueront d'être obligatoires aussi longtemps que les nouveaux codes dont Nous avons ordonné la rédaction, n'auront reçu la sanction et la publication nécessaires pour leur faire acquérir force de loi et à l'avenir toutes les lois civiles et criminelles, de même que les lois concernant les finances, ainsi que celles qui auront pour but de déterminer ou changer les attributions des emplois constitutionnels du pays seront portées à la discussion de la diète générale constitutionnellement assemblée, et n'auront de force qu'après avoir été revêtues de la sanction du Souverain. Les réglements du système monétaire ainsi que les ordonnances déterminant le titre, le poids et la valeur des monnaies doivent eux mêmes être soumis à la discussion et à la décision de la diète.

§ 9. Les fonctions publiques ne seront remplies que par des citoyens

indigènes et par ceux qui s'étant fixés dans le pays et ayant acquis des propriétés immeubles, en auront reçu le droit.

Il y aura des places qui ne pourront être occupées, que par des propriétaires fonciers. Les réglements qui les désigneront détermineront aussi la proportion de propriété requise pour chacune de ces places.

§ 10. La liberté de la presse est garantie. Les modifications et la responsabilité qui y sont attachées, seront réglées par des lois organiques. Un comité du Sénat conjointement avec la commission de l'instruction publique, veilleront à leur exécution.

§ 11. Toutes les affaires publiques, administratives et judiciaires sans aucune exception seront traitées dans la langue polonaise.

L'ordre du pouvoir exécutif.

§ 12. L'exécution des lois et l'administration du pays est confiée à un Conseil d'Etat siégeant à Varsovie, présidé par Notre Lieutenant; et à des commissions séparées pour chaque principale branche de l'administration, sous la direction de leurs ministres respectifs, savoir: une commission pour les affaires de l'intérieur et de la police; une commission de la guerre; une commission des finances et du trésor.

Il y aura en outre une commission d'instruction publique qui connaîtra en même temps les affaires des cultes et sera liée au Conseil d'Etat sous le rapport de sa partie administrative.

La partie des attributions du ministère de la justice, qui est conservée, passe au Tribunal suprême de justice.

Le ministère du Secrétariat d'Etat est conservé pour résider constamment auprès de Notre personne.

Le Conseil d'Etat donne chaque année un rapport général de la situation du pays, composé des comptes-rendus qu'il reçoit de chaque branche principale de l'administration. Ces comptes-rendus déposés au Sénat, sont examinés par ce corps et par la diète lorsqu'elle est rassemblée et ils seront rendus publics par l'impression.

Les lois détermineront les cas et les formes de la responsabilité des ministres, ainsi que des membres du Conseil d'Etat, qui sous leur direction conduiront les travaux des diverses sections. Le Sénat est la haute cour nationale pour ce genre de procès.

§ 13. Le Royaume de Pologne sera partagé en palatinats, dont l'étendue sera déterminée d'aprés les convenances locales.

Le partage actuel du pays en districts est conservé seulement sous le rapport de la représentation nationale et des élections.

§. 14. Il y aura pour chaque palatinat une commission chargée de surveiller l'exécution des lois et des réglements, ainsi que l'ordre et l'activité du service public dans toutes les branches de l'administration. Elle sera

présidée par un magistrat muni spécialement d'une partie des attributions du pouvoir exécutif.

§ 15. Il y aura dans chaque palatinat des Commissaires de Section, dont le nombre sera proportionné à l'étendue du palatinat, et qui seront uniquement chargés de faire exécuter les ordres que la commission palatinale leur fera parvenir.

§ 16. Les propriétaires ou leurs remplaçants dans les campagnes et communes villageoises, et les municipalités dans les villes, formeront le dernier chaînon du service administratif, et exécuteront les ordres des commissions palatinales, qui leur seront transmis par les Commissaires de Section.

§ 17. Il y aura dans chaque palatinat un conseil *Rada Obywatelska*, composé des membres élus par les diétines de district, et par les assemblées communales à la pluralité des suffrages.

Indépendamment des attributions qui sont attachées aux conseils départementaux actuellement existants, ce conseil aura celle de former les listes des candidats pour les places administratives, d'après le mode qui sera déterminé par un réglement séparé.

§ 18. Tous les fonctionnaires publics dans la partie administrative sont révocables à volonté par la même autorité qui les a nommés, tous, sans exception quelconque, sont responsables de leur gestion.

§ 19. Le pouvoir de décider les affaires du contentieux de l'administration, qui a été attribué par le statut constitutionnel aux conseils de préfecture et au Conseil d'Etat, appartiendra dorénavant aux tribunaux et cours de justice ordinaires.

Ordre judiciaire.

§ 20. Il y aura dans chaque palatinat un nombre de tribunaux civils (*Sądy Ziemskie*) et de cours de justice criminelle (*Sądy Grodzkie*) de première instance, proportionné à l'étendue du palatinat.

Il y aura deux cours d'appel pour le Royaume. Il y aura un tribunal suprême siégeant à Varsovie, en dernière instance pour tout le Royaume, qui sera attaché au Sénat, d'après ce que sera spécifié dans l'organisation de l'ordre judiciaire.

§ 21. Les juges nommés par le Souverain seront à vie et inamovibles dans leur charge et dignité. Les deux tiers des juges pour les tribunaux des deux premières instances, seront élus; ils seront également inamovibles pour le temps marqué à la durée de leurs fonctions. Aucun juge ne peut être destitué, que dans le cas d'une prévarication prouvée.

§ 22. La justice de simple police et de la police correctionelle, sera confiée aux autorités locales administratives.

§ 23. Il y aura des juges de paix pour toutes les classes d'habitants; leurs fonctions seront purement celles de magistrat de conciliation.

§ 24. L'ordre judiciaire restera constitutionnellement indépendant. La discipline des fonctionnaires de la justice, ainsi que la répression des écarts qui pourraient être commis par eux, quant à l'exactitude du service public, ressortira du Tribunal suprême.

Le droit de faire grâce appartient au Souverain. Seul, il pourra remettre ou commuer la peine.

§ 25. Aucun procès ne pourra être évoqué hors du pays.

§ 23. Un nouveau code de procédure et d'organisation judiciare, rapproché des anciennes lois civiles polonaises, rédigé par un comité spécial nommé par Nous à cet effet, remplacera provisoirement la procédure aujourd'hui en vigueur. L'établissement des juges inférieurs (*Podsędki*) des notaires publics tels qu'ils sont actuellement organisés, et des officiers de l'état civil est aboli.

§ 27. Les greffes publics (*Akta Ziemiańskie*) seront rétablis. Les greffiers en chef (*Pisarze Ziemiańscy*) qui seront en même temps conservateurs des hypothèques et gardiens des dépôts judiciaires, seront élus par les diétines et devront être cautionnés.

Armée.

§ 28. L'armée nationale polonaise conservera les couleurs de son uniforme, son costume particulier et tout ce qui peut tenir à sa nationalité. Elle sera considérée comme un choix de citoyens, armés et organisés pour la défense du Souverain et de la Patrie. L'état pourvoit à son entretien. En temps de paix l'armée active sur le pied d'une solde effective, ne sera qu'une partie de la force armée, immédiatement disponible. Son organisation embrassera aussi le système des milices.

§ 27. L'armée sera chargée de la défense des frontières polonaises; elle aura ses quartiers fixes dans le pays, et ne sera employée qu'en Europe.

§ 30. Les troupes russes lorsque des motifs de politique extérieure les feront passer par le Royaume de Pologne ou y séjourner pendant quelque temps, seront entretenues aux frais de Notre trésor Impérial.

Dispositions en faveur du Clergé.

§ 31. Le clergé catholique romain et le clergé du rite grec uni recevra à la place des sommes qui lui étaient payées par le Gouvernement à titre de compétences un revenu annuel de deux millions de florins de Pologne en biens fonds, pris sur la masse des domaines nationaux. Il jouira de ces terres à titre de propriété pleine et inaliénable. Ces fonds nouvellement accordés, joints à ceux que le dit clergé possédait déjà, seront répartis et distribués à toute la hiérarchie ecclésiastique de manière, que le sort de curés pauvres soit amélioré, qu'il soit convenablement pourvu à l'entretien

des fonctionnaires ainsi qu'à celui des séminaires et des maisons de discipline. Les biens du clergé seront soumis aux régularisations que Nous reconnaîtrons pour bonnes dans les terres de la couronne, à l'effet d'améliorer progressivement la condition des cultivateurs. Les champs et prairies qui dans les domaines nationaux avaient été saisis aux curès pour être incorporés a ces mêmes domaines, seront restitués à l'Eglise. On écartera des lois et des réglements tout ce qui dans ceux jusqu'à présent en vigueur entravait la discipline du clergé, ou dérogeait à la dignité et aux droits reconnus de l'Eglise.

§ 32. Les secours payés par le Gouvernement au clergé de la confession réformée et de celle d'Augsbourg, seront portées à la hauteur de la somme annuelle de cent mille florins de Pologne.

Disposition en faveur de l'instruction publique.

§ 33. L'instruction publique sera nationale et gratuite. La commission chargée de cet éminent objet ainsi que de celui des cultes, s'occupera à faire répandre convenablement parmi toutes les classes des habitants les lumières et l'instruction, à augmenter les connaissances utiles, à faire prospérer les lettres, les sciences et les arts. Elle tiendra le premier rang parmi les commissions générales administratives et sera présidée par un Sénateur. Pour lui faciliter les moyens de bien remplir sa tâche, les fonds affectés à l'instruction publique seront portés à la hauteur de la somme annuelle de deux millions de florins de Pologne.

Dispositions en faveur de villes.

§ 34. Tout ce que les lois existantes accordent aux villes, de droits, de libertés, de privilèges leur sera conservé en plein. Leurs propriétés et revenus communaux seront régis par leurs propres magistrats; les relever et les faire prospérer est Notre intention positive, et sera le but des soins de Notre Gouvernement.

Dispositions en faveur des paysans.

§ 35. La classe utile et nombreuse des paysans conservera la pleine puissance de son droit de liberté personnelle, comme de celui de pouvoir acquérir une propriété foncière; il lui sera assurée une protection efficace, une justice non dispendieuse. L'esprit des lois en sa faveur sera plus particulièrement paternel; leur but sera de la conduire progressivement vers un état de bien-être réel et solide.

Dispositions en faveur des Juifs.

§ 36. La nation Israélite conservera les droits civils qui lui sont déjà assurés par les lois et les réglements actuellement en vigueur.

Un réglement particulier déterminera les conditions, au moyen desquelles il sera facile aux Israélites d'obtenir une plus ample participation aux bienfaits sociaux.

§ 37. La grande Charte constitutionnelle que Nous accordons aux habitants de Notre Royaume de Pologne devra être à jamais envisagée comme le principal et le plus sacré lien, par lequel ce Royaume sera irrévocablement uni à perpétuité à l'Empire de toutes les Russies autant dans Notre personne, que dans celle de tous Nos héritiers et successeurs.

Les dispositions énoncées dans cet acte dévoilent assez Nos intentions bienfaisantes en faveur des habitants du Royaume de Pologne, les bases qui y sont posées, seront successivement développées par des réglements séparés. Nous comptons sur l'amour et le zèle de Nos nouvaux sujets qu'animés par Notre exemple et se consacrant au service de leur Patrie, ils Nous faciliteront les moyens d'augmenter et de consolider son bonheur».

(Str. 24 sq.):

Ukaz Aleksandra I do tymczasowej Rady Najwyższej Księstwa Warszawskiego, dnia 20 Maja 1815 r.:

«Chcąc urządzić sposób, podług którego prowincye polskie, świeżo pod tytułem Królestwa Polskiego z Państwami naszemi połączone, mogłyby dogodniej stopniami i bez nagłego wstrząśnienia być przeprowadzonemi z teraźniejszego stanu administracyi do stałego konstytucyjnego porządku, uznaliśmy pożytecznem postanowić co następuje:

§ 1. Gdy postanowiona uchwałą, w Kaliszu r. 1813 wydaną, Tymczasowa Najwyższa Rada X. Warszawskiego ukończyła już swoje przeznaczenie, więc dalsze działanie jej ustaje w dni 7 po odebraniu niniejszego.

§ 2. Dopóki Rząd konstytucyjny wprowadzonym nie zostanie, poruczamy administracyę tego kraju tymczasowej Radzie Stanu, do której składu wchodzą: 1) umocowani przez Nas Namiestnicy, 2) prezydujący w ministeryach. 3) radzcy stanu, wyznaczeni do kierowania oddziałami w ministeryach. 4) referendarze stanu, z których jeden sprawować będzie obowiązki głównego sekretarza.

§ 3. Umocowanymi namiestnikami naszymi naznaczamy:

1) Tajnego Radzcę Łanskoy, prezesem w Radzie.
2) Tajnego Radzcę X. Adama Czartoryskiego.
3) Tajnego Radzcę Nowossiltzoff.
4) Tajnego Radzcę Wawrzeckiego.
5) Xięcia Lubeckiego.

Prezydującymi w ministeryach:

1) Byłego ministra wewnętrznych spraw hr. Mostowskiego, do czasu zaś przybycia jego, zastępcą byłego ministra policyi Sobolewskiego.
2) Byłego ministra przychodów i skarbu Matuszewica.

Radzcami stanu, którzy pod kierunkiem prezydujących zawiadywać mają oddziałami w ministeryach:

1) Linowskiego, któremu tymczasowo oddaje się oddział policyi i poczt. 2) Kochanowskiego, byłego członka Rady Stanu. 3) Gliszczyńskiego, b. prefekta departamentu Bydgoskiego. 4) Xiędza Staszica, byłego członką Rady Stanu. 5) Hrabiego Ludwika Platera. 6) Hrabiego Aleksandra Potockiego.

Referendarzami Stanu:

1) Wojdę, b. referendarza. 2) Kajetana Koźmiana. 3) Andrzeja Horodyskiego. 4) Hr. Jana Tarnowskiego. 5) Hr. Józefa Sierakowskiego. 6) Piotra Malczewskiego. 7) Woźnickiego, byłego prokuratora kasacyjnego. 8) Kalasantego Szaniawskiego, który razem będzie głównym sekretarzem Rady Stanu.

§ 4. Nadajemy aż do dalszych rozkazów Namiestnikom Naszym wszelkie z najwyższej władzy wypływające prawa, aby w czasie niebytności Naszej mogli oni dogodnie i bez przeszkody działać dla dobra kraju tego, obracając ciągłą staranność na tymczasowe uporządkowanie onego i na kierowanie wszelkimi oddziałami wewnętrznej administracyi. Skutkiem powierzonego im pełnomocnictwa Namiestnicy mają prawo (do dalszego potwierdzenia Naszego) obsadzać urzędnikami wszelkie miejsca bez wyłączenia nie tylko, które wynikają z nowego porządku, ale i te, które chociaż znajdują się teraz lecz (dla jednostajności działania we wszystkich częściach) wymagają, aby inaczej obsadzonemi były. Umocowani Namiestnicy wprowadzają po wysłuchaniu zdania Rady Stanu niezbędnie potrzebne zmiany w teraźniejszej organizacyi, wydają nowe urządzenia i przywodzą one do wykonania, donosząc rzecz do dalszych rozkazów Naszych. Oni rozrządzają skarbowymi dochodami pod własną odpowiedzialnością, obracając one na potrzeby, nieodbyte gwoli czynnościom Rządu i wyznaczają pensyę czynnym urzędnikom w miarę możności skarbu.

§ 5. Namiestnikom Naszym poruczamy użycie wszelkich środków, jakie potrzebne będą dla wykonania traktatów i konwencyów, rozstrzygających los tego kraju.

§ 6. Namiestnicy Nasi mają prawo wysyłać urzędników, pełnomocnictwem opatrzonych, dla tymczasowego uorganizowania wojewódzkich administracyi i wprowadzenia w czynność, tudzież dla sprawdzenia rachunków z dzisiejszemi administracyami.

§ 7. Umocowani Namiestnicy Nasi mają obowiązek, aby w rozporządzeniach swoich stosowali się do fundamentalnych zasad konstytucyi, którą przeznaczyliśmy dla Naszego narodu i względem której dajemy onym osobną instrukcyą.

Dla dosięgnienia tego zamiaru roztrząsną prace i projekta, wygotowane przez Komitet cywilny, wezwany za rozkazem Naszym. Powinni oni

we wszelkich przedsięwziętych uchwałach dawać baczność na szkodliwe skutki, wyniknąć mogące z nagłych i nadto skorych odmian. Dla tego zachowają oni w czynnościach, w stanowieniu atrybucyów urzędniczych dotychczasowe formy i zwyczaje, ile te zgadzaja się z nowym porządkiem.

§ 8. Prezydujący w ministeryach z dołączonymi pod ich kierunek radzcami, powinni trudnić się wykonaniem praw i urządzeń w powierzonych im częściach, które dawniej kierowane były przez osobnych ministrów. Zdają oni sprawę ze swoich czynności umocowanym Namiestnikom Naszym, a w wątpliwych przypadkach zasięgają ich rozstrzygnienia.

Rozmaite oddziały w ministeryach poruczone zostaną radzcom stanu podług rozeznania i wyboru Namiestników Naszych.

§ 9. Umocowani Namiestnicy Nasi zgromadzają się w komitet dla wspólnego działania i mają prawo zwoływać w razie potrzeby bądź prezydujących w ministeryach, bądź plenum Rady Stanu dla wspólnego naradzenia się w ważniejszych przedmiotach.

§ 10. Tajny radzca Wawrzecki zawiadywać będzie tem wszystkiem co dawniej do ministeryum sprawiedliwości należało, aż dopóki połączony z Senatem Departament Najwyższej Sądowej Instancyi nie zostanie zupełnie czynnym; gwoli przyśpieszenia organizacyi onego, którą Namiestnicy Nasi osobno zatrudniać się mają, wyznaczamy na tymczasowych członków rzeczonego Departamentu Najwyższej Sądowej Instancyi pod prezydencyą tajnego sowietnika (sic) Wawrzeckiego, wojewodów: Wybickiego, Sobolewskiego, hr. Zamoyskiego, hr. Małachowskiego, Zboińskiego, kasztelana, Marcina Badeniego, Franciszka Grabowskiego, Dominika Kuczyńskiego, Puchałę, byłego prezesa Trybunału Lubelskiego i Tymowskiego byłego sędziego apelacyjnego, jako nowych senatorów kasztelanów.

§ 11. Cesarzewicz i Wielki Książę Konstantyn Pawłowicz uczyni należne rozporządzenia dla oznaczenia wzajemnych stosunków między Radą Stanu i wojennym Komitetem co do wszelkich materyi podpadających pod ministeryum wojenne.

§ 12. Kierunek departamentu narodowego oświecenia, dokładniejszą organizacyę jego poruczamy hrabiemu Stanisławowi Potockiemu, prezydującemu, a pod przewodnictwem jego zarządzać będą: hr. Zamoyski, Juljan Niemcewicz, hr. Ludwik Plater, Xiądz Prażmowski, Koźmian i Horodyski, referendarze stanu.

§ 13. Jeżeliby który z naznaczonych niniejszym urzędników bądź dla choroby, bądź dla jakiego innego nieprzewidzianego wypadku nie znajdował się w możności pełnić powierzonych jemu obowiązków, tedy Namiestnicy mogą aż do dalszych rozkazów Naszych mianować innego na jego miejsce.

§ 14. Wszelkie materye rozstrzygają się większością głosów. Protokół każdego posiedzenia obejmować powinien przyczyny i dowody, które po-

wodowały zdaniami członków. Ma on regularnie być nam przesyłany dla roztrząśnienia.

W Wiedniu 8/20 maja 1815 r. Na tekscie rosyjskim własną JCKMości ręką podpisano Aleksander. Zgodno z oryginałem referendarz Stanu, główny sekretarz Rządu (podp.) J. K. Szaniawski.

(Str. 27 sq.). O Colombie ob. przyp. do str. 85. O Czartoryskim por. jego krótki życiorys przez Askenazego w Albumie Biogr. Pol. XIX w., oraz we Wczasach hist. (1902), 136 sq, gdzie wskazane główne źródła.

(Str. 28 sq.). Bazyli Siergiejewicz Łanskoj przez lat ośm był gubernatorem cywilnym w Grodnie, w r. 1812 zawezwany do głównej kwatery rosyjskiej, został mianowany generalnym intendentem armii, a po wkroczeniu wojsk rosyjskich do Księstwa Warszawskiego mianowany generał-gubernatorem Księstwa. 1823—1827 r. zarządzał rosyjskiem ministeryum spraw wewnętrznych, poczem wszedł do Rady państwa. Por. jego trafną charakterystykę u Niemcewicza II, 275 i 276, u Potockiej, Mémoires (1897) 365 „...d'une laideur de Patagogne..., Łanckoy avait une figure d'honnête homme tout à fait avenante... Mais l'écorce sentait l'ours, tant elle était grossière". Por. u Falkowskiego V, listy Nakwaskiej z 1814 r. i u Niemcewicza l. c. o sympatyi, jaką sobie pozyskał w Warszawie. Kiedy opuszczał stanowisko w Rządzie Tymczasowym, pożegnano go balem publicznym i obiadem składkowym, później zaś wybito medal pamiątkowy. Sidorow, Russkije w Warszawie III. Na brak sprężystości w jego postepowaniu w Księstwie uskarżał się Nowosilcow pomiędzy wierszami w memoryale swym o urządzeniu policyi w Księstwie Warszawskiem 30 września / 11 października 1813 r. Zbiór Materyałów Kanc. J. C. M. I, 389; i ks. Dymitr Łobanow Rostowski w liście do Arakczejewa (14 marca 1814 r.), wytykając mu jego nadmierną dobroduszność w stosunku do ludności i władz cywilnych Księstwa. Ibid. List jego do Aleksandra, w sprawie wojska polskiego, 4 maja 1815 r. w Ruskim Archiwie l. c., oraz u Szyldera, op. c.

(Str, 29 sq.). O Nowosilcowie por. passim Niemcewicza, Pamiętniki II, Ostrowskiego II i Pamiętniki Potockiej (1897) 344: „Son adresse et sa duplicité pouvait induire en erreur... tandis qu'un de ses yeux flattait, l'autre scrutait au plus profond de l'âme la pensée qu'on cherchait à lui dérober... Il vint souvent chez moi apparemment pour savoir ce qu'on y disait et ce qu'on y pensait... il me fascina pendant quelques mois — je le crus dévoué à nos interêts". 347 sq. „Il affecta de partager les espérance patriotiques de Czartoryski et les tendances libérales d'Alexandre". Por. Koźmiana Pamiętniki II, 314. Por. powołany wyżej raport jego o urządzeniu policyi w Księstwie Warszawskiem; listy do niego Czartoryskiego, 24 grudnia 1812 r., 14 marca i 20 maja 1814 r. Sbornik Ces. Tow. Hist. IX (1872) oraz późniejsze jego raporty z Wilna i z Warszawy u Bogdanowicza, Hist. panowania Aleksandra I, (1871) VI i Skarbka, Królestwo Polskie. O Wa-

wrzeckim, por. własne jego zeznania w Cztien. w Obszcz. Ist. i Drewn., 1866, IV, 185 sq.

(Str. 30). O Lubeckim, ob. Askenazy, Z działalności ministra Lubeckiego (Dwa Stulecia); por. współczesną opinię o nim Niemcewicza II, 240 sq. i Ostrowskiego II, 499, oraz przeciwną ale prawdziwą relacyę o jego energicznej działalności w Rządzie Tymczasowym u Dembowskiego, Kongres Wiedeński l. c. 495 sq. O Szaniawskim ob. Niemcewicza l. c. 171 i 228. Koźmiana, l. c. 434. W papierach Stanisława Zamoyskiego z r. 1810/11 znajduje się następująca charakterystyka i curriculum vitae Tadeusza Matuszewicza, skreślone ręką Zamoyskiego: „Jouissant d'une réputation intacte, beaucoup de connaissances, un caractère ferme et refléchi, fortune plus qu'aise 40 ans passés. A'été nonce à la Diète de 1788, où il s'est fait connaître, par la sagacité de ses vues, ses bonnes intentions et son éloquence. Dans la Révolution de 1794 il a joué un rôle très distingué. Il a été membre du gouvernement central [1]). Dans le court espace de temps qu'il y a été employé, il a fait preuves de talents vrais et du plus grand mérite. Comme député auprès de l'Empereur Napoléon il a rendu les plus grands services par les renseignements qu'il a donnés sur l'état et la position du pays, et n'a pas peu contribué à rectifier les notions qu'on en avait". Por. z tem rozrzucone wzmianki u Niemcewicza II, Dembowskiego, Wspomnienia (1897) I, Koźmiana, Pam. II i inne.

(Str. 31). O Linowskim, Niemcewicz II, 242. Koźmian II, 144.

(Str. 33). Odezwa Rządu Tymczasowego do obywateli, urzędników i mieszkańców Królestwa Polskiego, 22 czerwca 1815 r. współczesny druk urzędowy; por. Dembowski, Kongres Wiedeński, l. c. 486.

(Str. 34 sq.). Dembowski, ibid. 488. „Głos JW. Generała Radzimińskiego, zast. prefekta depart. Lubelskiego przed wykonaniem przysięgi" (druk. 23 lipca 1815 r.). «Głos JW. Grzymały [2]), prezesa Rady departamentowej Lubelskiej przed wykonaniem przysięgi po głosie JW. Prefekta przeczytany». «Głos Owidzkiego, posła powiatu Lubelskiego».

(Str. 36 sq.). Organizacya wewnętrzna Rządu Tymczasowego w uchwale 30 czerwca w Gazecie Warszawskiej, oraz w skróceniu u Dembowskiego, Kongres Wiedeński, op. c. 486.

(Str. 39). Opis posiedzeń Rządu Tymczasowego i organizacyi biur, ibid. 494 sq.

(Str. 40 sq.). Por. listy Czartoryskiego do Aleksandra I. z Warszawy 1815 roku w Mémoires et Correspondances (ed. Mazade 1887) Nr. XLIV—LII.

---

[1]) Rządu Centralnego Galicyi.
[2]) Ludwika.

(Str. 42 sq.). Wykaz odebranych pieniędzy na potrzeby wojska polskiego z Kas Skarbu Państwa Rosyjskiego w ciągu roku 1814 i 1815-go:

Roku 1814 pod zarządem ś. p. generała jazdy Dąbrowskiego od dnia 24 czerwca do dnia 24 listopada inclusive.	złp.	5,257,593	gr. 10
Pod zarządem Komitetu Wojskowego i ś. p. generała dywizyi Wielhorskiego roku 1815 od dnia 19 stycznia do dnia 23 grudnia inclusive	„	29,788,166	„ 26
Pod zarządem Komisyi Rządowej wojny 1816 r. 6 stycznia — 31 grudnia inclusive. . . .	„	26,061,309	„ 15
1817 r. 8 lutego — 20 września inclusive	„	5,000,000	„ —
razem	złp.	66,107,069	gr. 22

O zachowaniu się ówczesnem w. ks. Konstantego i jego stosunku do Rządu Tymczasowego, Komitetu wojskowego, wojska i społeczeństwa warszawskiego ob. Askenazy: Ministeryum Wielhorskiego; skargi Czartoryskiego w listach do Aleksandra I, Mémoires l. c. i passim Niemcewicza, Pamiętniki II.

(Str. 44 sq.). Czartoryski do Aleksandra I 14 paźdz. 1814 i bez dnia i miesiąca 1815 r. Mémoires II, № XLIX, L.

(Str. 46 sq.). Raport Rządu Tymczasowego do Aleksandra I, 10 listop. 1815:

«Le Gouvernement Provisoire du Royaume de Pologne a eu le bonheur de faire parvenir à Votre Majesté en date de 26/9 août septembre 1815 un rapport général sur ses travaux en s'obligeant en même temps d'en rendre plus tard un compte détaillé. Il remplit ce devoir en présentant actuellement à Votre Majesté le Rapport circonstancié qui developpe tous les articles du Rapport précedent et expose en suivant le même ordre des matières :

1-o. L'état du pays.

2-o. Les travaux organiques.

3-o. Les travaux administratifs.

4-o. Un exposé sur les objets confiés aux quatres Commissions et sur la correspondance qui émane des Traités, conclus à Vienne.

Dans tout le cours de ce Rapport le Gouvernement a tâché de faire connaître à Votre Majesté les principes de ses opérations en ne s'arrêtant toutefois sur les détails qu'autant qu'ils pourraient être intéressants sous ce point de vue.

Sur l'état du pays.

Avant de procéder à l'organisation du pays quant à son partage politique et au mode de son administration, il a fallu nécessairement prendre

connaissance de son état actuel considérant son état intérieur et les changements qui y sont arrivés à la suite des Traités de Vienne.

Cependant toutes les données qu'on était à même de rassembler jusqu'à présent à cet égard, ne pouvaient amener qu'à un résultat approximatif vu que les rapports circonstanciés sur les détails statistiques des départements du Royaume, n'ont pu être recueillis aussitôt et que l'étendue même du pays ne peut pas être déterminée avec justice avant la démarcation définitive de ses frontières.

Pour se former néanmoins une idée générale des moyens et des ressources intérieures du pays, il a fallu se contenter des données, tirées des rapports présentés en 1810 à la suite d'un décret de S. M-té le Roi de Saxe, c'est d'après leur coutenu qu'a été arrangé le Tableau ci-joint, qui indique: l'étendue approximative du territoire en lieues □, déduction faite des districts cédés à l'Autriche, à la Prusse et à la Ville Libre de Cracovie, le nombre des villes et villages, le nombre des feux, la population, l'ensémencement, le nombre du bétail et des chevaux, le nombre et le genre des manufactures et des métiers.

Le tableau de la reproduction annuelle a du être calculé d'après les données plus exactes et plus sûres, que celles de la revision qui ordinnairement présente des résultats bien éloignés de la réalité et souvent contredits par les faits. On a donc adopté celles qui ont servi du ci-devant Conseil Suprême du Duché de Varsovie et qui sont basées sur l'arpentage très exacte fait jadis par ordre du gouvernement Prussien sur une étendue de 218 lieues □ aux environs de Varsovie; il a été demontré à la suite de cet arpentage, que sur 51 parties égales de terrain une d'elles est occupée par les différentes bâtisses, 16 sont couvertes de bois et des broussailles, 12 sont inondées ou incultes; les 22 autres parties restantes sont productives, dont le $^{6}/_{94}$ sont en prairies et $^{88}/_{94}$ ensemencées. L'ensemencement du froment d'après le même calcul est à celui de seigle comme 17 est à 113.

En faisant l'application de ces proportions à toute l'étendue du territoire du pays, on obtient le calcul suivant.

Comme le Royaume de Pologne a actuellement 2,209 lieues □ d'étendue:

$43^{16}/_{51}$ en sont couvertes de bâtisses;

$693^{1}/_{51}$ en forêts

$519^{39}/_{51}$ inondées ou incultes

$60^{42}/_{51}$ en prairies, et

$892^{4}/_{51}$ de cultivées.

Le terrain cultivé se divise en trois parties dont une est semée de blé d'hiver, l'autre de blé d'été, la troisième est en jachères. Comme chaque lieue □ contient $22{,}222^{2}|_{9}$ arpens (morg) de Magdebourg, il y aura 6,600,000 d'arpens semés de blé d'hiver; la proportion ci-dessus indiquée donne:

pour le froment 863,076$^{12}/_{13}$
pour le seigle 5,736,923$^{1}/_{13}$.

Pour le blé d'été la quantité de l'ensemencement de chaque espèce, est fixée d'après les propositions prouvées par l'expérience comme il suit. Sur 72 parties égales du terrain

$^{24}/_{72}$ sont semées d'orge	donnent	2,200,000 ar.
$^{36}/_{72}$ d'avoine	„	3,300,000
$^{3}/_{72}$ de pois	„	275,000
$^{5}/_{72}$ de blé sarrazin . .	„	458,333$^{24}/_{72}$
$^{1}/_{72}$ de millet	„	91,666$^{48}/_{72}$
$^{1}/_{72}$ de colzat	„	91,666$^{48}/_{72}$
$^{1}/_{72}$ de lin	„	91,666$^{48}/_{72}$
$^{1}/_{72}$ de chanvre . . .	„	91,666$^{48}/_{72}$

C'est sur ces bases qu' a été arrangé le tableau ci-joint de la reproduction annuelle.

Après en avoir déduit la quantité moyenne nécessaire à la consommation intérieure, il reste de disponible.

269,004	boisseaux	de froment
1,063,126	„	de seigle
232,362	„	d'orge
753,387	„	d'avoine
133,236	„	de pois
20,784	„	de blé sarrazin
4,163	„	de millet.

Comme les productions des manufactures du Pays ne sont pas même suffisantes à la demande intérieure et que le commerce du bois est réduit à peu de valeur, les forêts étant ruinées pour longtemps: le restant de blé ci-dessus détaillé, doit être regardé comme le fond principal de la richesse nationale, qui fournit au pays par l'entremise de commerce extérieur le matériaux bruts et manufactures qui lui manquent, et la quantité de numéraire sur laquelle est basée la perception des impôts directs, qui est la branche principale du revenu public.

Quoique les proportions admises dans le calcul precédent sont moyennes et que les cadastres dont on s'est servi, ne datent que de 4 ans, il faut cependant considérer que les désastres de la guerre de 1812, et l'exténuation dans laquelle se trouve le pays diminuent de beaucomp les ressources intérieures.

Des réquisitions toujours renouvelées et surpassant les moyens dont ce pays pourrait jamais disposer même dans son état florissant, jointes à la stagnation du commerce (seul aliment d'une nation agricole) n'ont pu s'effectuer qu'aux dépens des capitaux fonciers; aussi la dépopulation considérable, la ruine des propriétés et des ménages, la diminuation dans la valeur

des terres en sont une suite inévitable. On peut déjà prévoir l'étendue des pertes d'après les rapports partiels reçus de quelques départements.

Comme ces départements n'ont pas souffert plus que les autres, on peut appliquer les résultats des rapports susmentionnés à tout le pays.

Il suit de là, que depuis l'an 1811, la population a diminué en rapport de 3,334,110 à 2,814,989; le nombre du bétail de 845,321 à 452,148 le nombre des chevaux de 420,435 à 136,416.

Tels sont les résultats que le Gouvernement a cru de son devoir de présenter à Votre Majesté sans déguiser la triste vérité qui decouvre la misère et l'appauvrissement général; mais il ose assurer V. M. que la générosité magnanime avec laquelle Elle a daignée remplir les voeux de la nation et lui prêter des secours nécessaires à ranimer l'énergie abattue a fait déjà prévoir dans ses effets un avenir plus heureux; d'autant plus que dans un pays où presque tout le terrain est fertile, où l'agriculture ne demande point de grandes avances et n'exige qu'un travail bien modéré, il ne faut que la protection du Gouvernement pour rétablir bientôt les pertes et ramener la prospérité.

Quant aux finances: Le Budget général n'a pu être formé avant que toutes les branches de l'administration ne soient définitivement organisées. D'après les données presentées par le ministre des finances sur le Budget cien fait par le conseiller privé de Novosiltzoff, le revenu présumé monte à 36,770,426 fl. p. dont 24,372,265 sont basés sur la rente de la terre, c'est à dire 12,318,897 prélevés en impôts directs sur les domaines particuliers et 12,053,368 en revenus des biens nationaux, des biens confisqués, et des ceux de la couronne; le reste est compté sur les impôts indirects tels que la douane, l'accise, les péages, ainsi que les monopôles du sel, du tabac, du timbre, de loterie, de poste, et de la monnaie.

L'entretien de l'administration du pays, calculé d'après les anciens états et déduction faite des provinces cédées à l'Autriche, à la Prusse et à la Ville Libre de Cracovie, a été porté à 20,000,000 en y comptant les ministères avec les autorités des provinces qui en dépendent; le département de l'instruction, l'administration des biens et forêts, les alléviations, les indemnités, et les dépenses extraordinaires.

En y ajouant 1-o les dettes de l'Etat, comme les payements qui doivent être faits cette année d'aprés le traité de Vienne:

à la Cour de Berlin, portant à	fl. 3,219,484	
„ „ „ d'Autriche	500,000	
et au duc de Würtemberg	684,000	
		4,403,484

2-o les frais d'entretien des fonctionnaires Russes qui sont encore restés dans les pays pour des relations avec les autorités militaires de l'Empire portant à . . . . . fl. 265,386

le total des dépenses se montera à . . . . . fl. 24,668,870

Il ne resterait donc que 12,101,556 fl. pol. pour l'entretien de l'armée, l'amortissement des dettes nationalesin térieures, les apanages, etc.

Cet Etat des dépenses se trouve d'autant plus exorbitant, que comme les $^{2}/_{9}$ du revenu présumé sont basées sur la rente de la terre, cette partie de recette comme il est détaillé dans l'éxposé précédent, ne peut pas être regardée comme certaine.

La considération d'une balance aussi inégale a indiqué au Gouvernement la nécéssité de chercher tous les moyens pour diminuer les dépenses autant que le permet l'état des choses actuel. Pour parvenir à ce but, il y avait deux moyens, dont l'exécution devait marcher de front. Le premier: de diminuer dans toutes les branches de l'Administration le nombre des fonctionnaires dont l'ancien système demandait toujours l'augmentation pour suppléer à l'activité; le second: de se conformer aux principes de la plus stricte économie dans l'organisation des pouvoirs administratifs, de manière à se rapprocher en même temps de l'ordre constitutionnel. C'est ce que le Gouvernement s'est proposé dans ses travaux organiques, dont il a le bonheur de présenter à Votre Majesté le contenu comme il suit.

Sur l'organisation du Gouvernement et du conseil d'Etat

L'organisation provisoire des Autorités du pays n'a été que le développement du décret de Votre Majesté Impériale et Royale rendu à Vienne le $^{8}/_{20}$ mai, en même temps que les Bases constitutionnelles.

On y a d'abord pris pour principe général la volonté de Votre Majesté, annoncée dans le préambule de ce décret: *d'introduire graduellement le nouvel ordre constitutionnel.* Les articles ultérieurs du même décret ont été mis en exécution par des organisations séparées dont la première qui concerne le Gouvernement et le Conseil d'Etat, presentée à Votre Maj. Imp. et Royale avec le Rapport précédent, a rempli les dispositions des articles 1, 2, 3 ayant pour objet l'établissement du Conseil d'Etat à la place de l'ancien Conseil Suprême, ainsi que la désignation des personnes qui doivent y entrer (les articles 4, 5, 6, 7, 8) qui déterminent les attributions et les devoirs attachés aux fonctions supérieures.

L'art. 9 fixe les rapports entre le Gouvernement et le Conseil d'Etat. Le développement de cet article a indiqué au Gouvernement le principe d'après lequel il a partagé ses occupations de manière que la déliberation sur les objets qui doivent être discutés aux Conseil d'Etat ne puisse pas arrêter le cours ordinaire des affaires relatives à l'administration du pays. On a réglé d'après le même principe l'ordre des opérations intérieures qui se perfectionnera dans l'exécution même, tant par la routine que donne l'habitude du travail, que par des redressements successifs dont l'expérience aura démontré la nécessité.

On a cherché d'y pourvoir également à une distribution bien ordonnée des affaires et à leur accélération: Sous ce point de vue on a déterminé dans une instruction séparée la division des travaux entre les secrétaires des sections correspondantes aux différentes parties de l'administration du pays, la rédaction et la vérification des référés, et la manière de maintenir dans les résolutions une suite systématique. Afin que dans une grande affluence d'affaires aucun objet ne puisse être omis, on a établi un journal général et les journaux des sections qui en se contrôlant réciproquement, maintiennent une sorte de contrôle et l'uniformité dans l'expédition des affaires. Cet ordre est adopté dans tous les départements de l'administration.

En déterminant dans une organisation séparée les devoirs de chaque employé du bureau du Gouvernement, on a assuré la régularité du service en prévenant toute collision et discordance dans les travaux.

L'ordre des séances du Conseil d'Etat et la tenue des protocoles de ses gestions réglées d'après l'art. 14 du décret de V. M offrent un tableau historique non seulement de ses arrêtés mais encore des opinions individuelles.

Le mode des délibérations au Conseil d'Etat est établi de la manière suivante.

Chaque affaire ou proposition envoyée par le Gouvernement pour être discutée au Conseil d'Etat doit être inscrite dans le journal destiné à faire observer le tour des affaires et prévenir toute omission. Le sécrétaire en chef présente les matières d'après ce journal, et le Conseil nomme un de ses membres ou une députation pour en faire un rapport; et pour que chaque membre du Conseil se trouve à même de prendre une connaissance exacte de la matière qui doit être portée à la discussion, on leur distribue d'avance des copies du projet. Les rapporteurs ont le droit de demander à puiser partout les renseignements et les éclaircissements nécessaires. Dans le cas où le contenu du projet se trouverait contraire à leur opinion, ils n'ont pas le droit d'en présenter un nouveau, mais ils doivent se borner à manifester leur avis soit contre la totalité, soit contre une des parties du projet. En présentant leurs rapports au Conseil, ils y ont la première voix; et après eux chaque membre peut ouvrir son avis. Lorsque les opinions se trouvent partagées, la pluralité des voix forme l'opinion prépondérante dont l'énoncé et le développement appartient au rapporteur. L'affaire qui aura passé de cette manière par la délibération du Conseil d'Etat, est renvoyée au Gouvernement dans un rapport muni de la signature du Président le plus ancien aux ministères, et du sécrétaire en chef.

Sur l'organisation de la suprême cour de Justice.

Pour mettre en exécution l'art 10 du décret [1]) de V. M., il a été recommandé au département de la Justice de présenter un projet d'organisation du tribunal suprême.

---

[1]) Wyrok z dnia $^{8}/_{20}$ maja 1815 r.

Les bases de cette organisation ont été fondées sur le même principe, qui dictait tous les réglements généraux, c'est à dire: l'introduction graduée du nouvel ordre de choses avec égard aux circonstances et aux considérations locales. Il en est naturellement résulté qu'avant qu'un nouveau code de lois ne soit redigé, l'organisation du tribunal suprême ne pouvait être que provisoire, mais qu'elle devait cependant jeter les premiers fondements de l'organisation définitive d'un tribunal réuni au sénat, accélérer le cours de la justice rétardé par l'inconvenance des réglements autérieurs et les troubles du pays; et enfin, sans déranger l'ordre actuel, remplacer l'instance judiciaire suprême existant sous le nom de la Cour de Cassation.

Pour répondre à ces desseins il fallait que le projet de l'organisation actuelle réunisse les anciens réglements de procédure aux changements nécessaires pour obtenir le résultat demandé.

C'est sous ce point de vue qu'il a été redigé d'après l'exposé suivant.

Conformément à la Constitution du Duché de Varsovie, le décret Royal du 3 avril 1810 organisa la Cour de Cassation dans le Conseil d'Etat en chargeant les maîtres des requêtes de l'exposé des causes soumises à la décision de ce tribunal.

Dans le délai fixé par la loi, les parties ou les procureurs pouvaient s'adresser à cette cour pour des jugements civils et criminels prononcés dans les instances précédentes, non par la voie d'appel mais par celle du recours pour demander la cassation du jugement.

On avait le droit à ce recours:

1-o lorsque le décret à été rendu évidemment contre les lois et les formes judiciaires;

2-o lorsque le tribunal avait dépassé ou restreint son pouvoir;

3-o dans le cas d'incompétence du tribunal;

4-o dans le cas où il avait été rendu deux arrêts contradictoires sur un même procès.

Après avoir examiné la demande des parties le tribunal pouvait rejeter le recours et alors le décret de l'instance précédente était confirmé; ou bien il cassait le décret, en renvoyant l'affaire a un tribunal du même rang que celui qui l'avait jugée.

La procédure prescrite à la Cour de Cassation instituait auprès d'elle une commission séparée sous le titre de section des requêtes composée du président et de deux membres. Chaque recours fait dans les formes prescrites était premièrement examiné par cette commission, qui opinait sur l'admission ou le rejet de la cause d'après le rapport que lui présentait un des maîtres de requêtes designé à cet effet par le président.

La section ne pouvait rejeter le recours sans la décision du tribunal en complet, mais si elle l'admettait, le même maître de requêtes était chargé de faire l'exposé de la cause, qui après avoir été examinée par la section,

passait au procureur royal pour faire préparer les conclusions basées sur la loi.

En attendant, les parties se communiquaient leurs moyens de défense, et le terme prescrit par la loi pour ces communications étant écoulé, on enregistrait l'affaire pour l'appeler à son tour.

Le procès s'ouvrait par une lecture publique de l'exposé historique de la cause, fait par le maître de requêtes; après quoi il était permis aux avocats de présenter une note sur ce qu'il pouvait y manquer; à la fin le procureur royal prenait la parole au nom de la loi.

Sur ces éclaircissements la Cour rendait à huis clos son arrêt qu'elle faisait publier d'après les formes prescrites.

La même Cour avait aussi d'autres attributions, comme:

1-o l'admission des demandes en nullité;

2-o le droit de présenter à la suspension en fonction, ou à la destitution, les juges, les présidents et les procureurs;

3-o la désignation du tribunal compétent en cas de conflit, sur la demande d'une des parties ou du procureur;

4-o le droit de proposer les changements nécessaires dans la législation judiciaire.

Les formes de procédure prescrites à la Cour de Cassation, ne pouvaient que retarder l'exercice de la justice, car 1-o chaque affaire pouvait revenir trois fois à cette cour pour être de nouveau renvoyée à un autre tribunal; des magistratures égales en rang jugeant mutuellement leur arrêt, ne pouvaient que croiser leur opinion sans rendre pour cela une justice plus exacte jusqu'à ce qu'après une longue attente la volonté du souverain en ait décidé et encore n'y mettait-elle pas fin, mais elle renvoyait l'affaire à des nouveaux retards; 2-o les procès civils et criminels étaient traduits par devant le même tribunal qui n'avait qu'une séance par semaine pour les examiner; enfin 3-o, non seulement les parties intéressées avaient le droit de se pourvoir en cassation, mais lors même qu'elle étaient pleinement satisfaites du décret, le procureur royal pouvait renouveler l'affaire sans aucun effet pour les parties.

C'est par ces raisons que pendant le temps qu'existe la Cour de la Cassation, on y a formé des recours jusqu'au nombre de 420, et jusqu' à l'année 1813 cent soixante trois seulement furent examinés.

Outre cela, l'organisation intérieure fournissait encore de motifs pour faire arriérer un aussi grand nombre des causes: chaque procès devant être discuté deux fois, par la section de requêtes, et par la cour en complet.

Le but de cette loi qui était d'abréger la procédure par le rejet à l'entrée même des pourvois qui évidemment ne devaient pas être admis, s'est montré contrarié dans son effet, puisque de tous les procès qui ont été

soumis à l'examen de la section de requêtes, vingt-deux seulement furent rejetés du premier abord, tandis que la cour en complet rejeta quarante sept de ceux qui furent plaidés. Ainsi pour rejeter du premier abord vingt deux recours (que conformément à la loi, la cour en complet devait cependant examiner) il a fallu discuter deux fois soixante neuf procès.

C'est à ces inconvénients que l'on a tâché de remédier dans l'organisation présente, et d'abord on a décidé que la cour prononcera définitivement sur les afffaires qui lui seront soumises; mais afin que cette loi ne soit pas rétroactive et que le possesseur paisible d'une chose adjugée ne soit inquiété à l'occasion de la nouvelle loi, on n'a permis d'appeler au tribunal suprême que dans les cas ci-dessus mentionnés, où les anciennes lois permettaient le recours.

Vu que les troubles occasionnés par la guerre depuis l'année 1812 ont détruit l'ordre judiciaire et la possibilité de veiller sur les affaires particulières, il est permis de recourir à la cour suprême pour les jugements rendus depuis le 1-er décembre 1812 jusqu'au jour qui sera marqué par le réglement postérieur.

Après l'abolition du délai de justice établi par le décret de 1813, à l'occasion des troubles politiques, il n'y aura que les procès arrêtés par la suspension de payement des capitaux qui ne pourront entrer au tribunal.

Pour faciliter les moyens de juger les procès arriérés et de les finir entièrement avant l'ouverture d'une cour suprême réunie au Sénat, on a maintenu entièrement le décret du Conseil Suprême Provisoire qui renvoit à la cour d'appel les procès, jugés par les tribunaux criminels, ceux de police correctionnelle et de police. On y ajouta encore un réglement qui émane du principe établi que du jour où la loi de cassation cesse d'exister, la cour d'appel doit prononcer définitivement sur le fond des susdits procès ne laissant d'autres recours contre ces arrêts que la voie de la grâce.

Pour ne pas augmenter dorénavant le nombre des procès inutiles, tous les recours des procureurs royaux faits au nom de la loi, même dans les cas où les deux parties étaient satisfaites de l'arrêt, sont abolis.

En conséquence de ce réglement et d'après les principes généraux de réduction introduits dans toutes les branches de l'administration, la charge de procureur royal à la cour suprême est supprimée; ses devoirs, quant aux conclusions de droit, sont remis au juge rapporteur, et quant aux fonds et instituts publics ainsi qu'aux mineurs, ils sont confiés à la vigilance du président.

Pour abréger la forme de procédure, la section de requêtes est abolie; elle est remplacée par le rapport que fera l'un des juges sur l'admission ou le rejet de la cause devant la cour en complet.

Les procès civils et criminels devant être dorénavant jugés définitivement par la cour suprême et par la cour d'appel, on a prescrit aux avo-

cats les réglements conformes à ces principes, et en même temps on a prévenu tous les retards et les délais qui pourraient venir de leur part, en réglant les jugements par défaut et abolissant les oppositions permises par les anciennes lois.

Par respect pour une coutûme anciennement établie dans ce pays, pour étendre la connaissance des lois et de la procédure, enfin pour convaincre les parties, que leurs affaires sont décidées d'après une analyse vigoureuse, on a résolu de donner au tribunal suprême de Justice une forme publique de procéder. A cet effet il est permis aux avocats de lire publiquement leurs plaidoyers.

C'est ici qu'on ajoute encore un nouveau réglement conforme au mode usité à la Cour de Cassation; savoir qu'après le plaidoyer des avocats l'un des juges fera tout haut un rapport historique et judiciaire de la cause, arrangé d'après les réglements établis dans l'art. 16.

Outre les motifs ci-dessus mentionnés on se proposait encore: 1-o de former par ce moyen les juges à démêler la vérité que l'art des avocats cherche ordinairement à envelopper dans les exposés adroits, les raisonnements subtils, et l'interprétation tortueuse de la loi; 2-o de mettre un frein à toute procédure arbitraire, en obligeant publiquement en quelque façon les juges de prononcer un arrêt conforme aux lois; enfin 3-o de faciliter la discussion en complet par une simplification des faits et des arguments.

Pour exécuter avec d'autant plus de sûreté ces réglements, pour accélerer le cours de la justice et pour assurer au tribunal dans l'exercice de ses fonctions le complet nécessaire, le Gouvernement en vertu de l'art. 4 de l'oukase de V. M. en date de 8/20 mai 1815, a cru pouvoir ajouter au nombre des juges déterminé par le même oukase six autres membres qui ont été choisis entre les hommes les plus instruits dans la jurisprudence et ayant le plus d'expérience judiciaire.

Outre ces changements, toutes les attributions ci-dessus mentionnées ainsi que les réglements de la procédure en ce qui n'est pas modifié par les réglements présents, sont maintenus.

C'est sur ces bases qu'est fondée l'organisation que nous avons le bonheur de soumettre à la décision de V. M. en y ajoutant cette observation, que comme elle n'est que provisoire, l'exécution même démontrera les changements et les additions nécessaires pour l'organisation future du tribunal réuni au Sénat.

Sur l'organisation des Ministères.

L'art. 9 du décret de V. M. et l'art. 12 des Bases Constitutionnelles qui transmettent au collège, composé du président et des conseillers d'état, les devoirs qui avaient été autrefois attachés à la personne du ministre, ont indiqué le principe sur lequel doit être fondée l'organisation des Ministères actuels, savoir que pour assurer

tous les avantages du système de collégialité introduit dans l'administration il fallait nécéssairement combiner les fonctions du Ministère réuni en corps avec celles de chacun de ses membres en particulier de manière à pouvoir obvier aux procédés arbitraires, apporter la discussion dans les travaux essentiels sans arrêter pourtant la marche des affaires.

Pour cet effet il a donc fallu déterminer avec précision les occupations et l'étendue du pouvoir des conseillers d'état ayant la direction des départements, celles du président et celle du Ministère en complet, d'établir en même temps leur liaison et gradation inférieures, les rapports avec les autorités externes supérieures et subordonnées, enfin déterminer les devoirs et la dsstination des fonctionnaires subalternes attachés au Ministère.

Telles sont les considérations qu'on a taché de réunir dans l'organisation des Ministères de la manière qui suit:

Toutes les opérations du Ministère sont concentrées auprès du président qui en a la direction. Le secrétariat général étant sous son inspection immédiate, c'est là où se reunissent prémièrement toutes les affaires pour être distribuées ensuite dans les départaments des conseillers d'état, ou bien pour être soumises à la délibération du Ministère en complet d'après les principes établis. Les résolutions des affaires distribuées de cette manière, doivent aussi être remises au secrétariat général.

Les conseillers d'état, directeurs des départements ont le pouvoir de décider seulement sur les objets pour lesquels il existe des lois et des réglements clairs et précis. Le président a le droit de suspendre leurs résolutions toutes les fois qu'il les trouvera contraires aux lois, ou qu'il jugera plus avantageux de les porter au collège pour y être plus approfondies et mieux discutées.

Le Ministère est seul en droit de résondre dans des pareilles circonstances, et de décider dans tous les cas où il s'agit de quelque organisation ou de réforme.

C'est aussi le Ministère réuni en corps qui nomme aux fonctions dont la disposition lui est réservée et punit les employés agissant contre leurs devoirs.

La pluralité des voix décide dans cette assemblée; s'il arrivait cependant que la décision établie de cette manière fût contraire au bien de l'Etat, le président a le droit d'en suspendre l'exécution, présentant là dessus immédiatement un rapport au Gouvernement avec les motifs de l'opinion contraire. C'est ainsi que toutes les affaires courantes dont la forme est prescrite une fois pour toujours, sont abandonnées à leur cours naturel sous l'inspection du président. Celles au contraire qui peuvent influer sur le bien général du pays ou sur le sort d'un citoyen fonctionnaire, ne dépendront plus d'une volonté individuelle mais elles sont confiées au discernement et à la discussion du collège.

Ces réglements ont servi de base à l'organisation des Ministères de Finances et de l'Intérieur dont la division est fondée sur les principes suivants.

Les Ministères des Finances et de l'Intérieur.

La répartition des travaux dans ce Ministère est fondée sur la division générale qu'indique même sa dénomination, savoir les finances et le trésor.

La première partie contient tout ce qui a rapport aux sources de la richesse nationale; vu la grande étendue de cette partie, on la subdivise encore en deux sections particulières: celle des revenus permanents, tels que les impôts prélevés directement sur la classe agricole, et tous ceux qui étant établis pour toujours, rapportent un profit sûr et constant au trésor, enfin les revenus des domaines nationaux et ceux de la couronne, la section de revenus irréguliers, dont la durée et la perception dépendent des différentes circonstances.

La seconde partie sous la dénomination du Trésor ne comprenant que les comptes de la perception et de la dépense du numéraire entré dans les caisses, fait l'objet d'une section tout-a-fait séparée.

En conséquence le Ministère est partagé en trois départements:

1. Celui des caisses et de la comptabilité qui est sous la direction du conseiller d'état Kochanowski.

2. Celui des revenus permanents, sous la direction du conseiller d'état comte de Plater. On a joint à ce département l'administration des biens et des forêts nationaux, ceux de la couronne avec les biens confisqués aux généraux français, d'après une organisation à part.

3. Celui des revenus irréguliers, dont dépendent les douanes, tous les impôts sur la consommation, les monopoles du sel et du tabac les revenus de la monnaie, de la poste, du timbre, et des loteries, qui est sous la direction du comte Alexandre Potocki, conseiller d'état.

Quant à la cour de monnaie, comme dans son organisation primitive il peut se rencontrer des opérations dont l'entière réussite dépend du secret, il a fallu remettre provisoirement sa direction au président du Ministère, excepté la partie de revenu qui entre dans les objets du 3-me département.

Le Ministère de l'Intérieur après l'incorporation du département de la police, conformément à l'art. 12 des Bases Constitutionnelles, comprenant l'administration générale du pays, l'industrie, l'inspection de l'ordre intérieur et de la régularité des communications, a dû être partagé en trois départements:

1. Le département de l'administration générale, que dirige le conseiller d'état Gliszczyński.

2. Le département de la police et de la poste qui, conformément à l'ordre de V. M, est dirigé par le conseiller d'état Linowski.

3. Le département des arts et de l'industrie qui est sous la direction du conseiller d'état Staszic.

Les sections de chacun de ces départements sont détaillées dans l'organisation ci-jointe.

La commission de l'approvisionnement des troupes, dirigée par le référendaire Woyda, et conservée dans son organisation primitive, se trouve en relation immédiate avec le Ministère de l'Intérieur et le général Intendant de l'armée comte de Santi.

Sur l'organisation du Département de l'Instruction publique.

Conformément à l'article 12 du décret de V. M., le Gouvernement procéda sans délai à l'organisation provisoire du Département de l'Instruction publique.

Comme l'arrangement d'un système d'éducation, conforme à l'esprit constitutionnel et au caractère national, est un objet de la plus grande importance, le Gouvernement a cru devoir en charger exclusivement les personnes, nommées par le même décret de V. M. et de les débarrasser des affaires administratives qui en conséquence ont été confiées aux membres de l'ancienne direction.

Les séances de ce département sont en conséquence partagées en organiques et administratives sous la direction du même président. Afin cependant que les opérations du département soient toujours liées, les personnes de l'ancienne direction peuvent être appelées aux séances organiques et les membres, désignés par V. M. ont le droit d'assister aux séances administratives.

Les affaires des cultes conformément à l'art. 12 des Bases Constitutionnelles sont soumises au même département qui fut chargé d'en faire une section particulière et de régler le mode d'après lequel elles doivent être discutées.

Pour maintenir le rapport nécessaire avec le Gouvernement, on a accordé au président de ce département le droit de siéger au Conseil d'Etat toutes les fois qu'on y discutera sur les objets relatifs à l'instruction publique ou lorsque le Gouvernement le trouverait convenable. L'ordre de V. M. qui ce trouve dans l'art 12 de son oukase du 8/20 mai, touchant le perfectionnement du système de l'instruction, sera principalement appliqué à l'éducation morale, vu que dans une époque, où les bases fondammentales de l'ordre moral et social ont été affaiblies, où la secousse qu'elles ont reçue a fait tomber sur les nations des calamités funestes, il est du devoir essentiel des gouvernement de garantir la génération naissante du danger qui l'attend et le seul moyen qui peut assurer ces résultats, est de raffermir par l'éducation

morale les principes de la religion, comme seule capable de rendre aux sociétés civiles le caractère de leurs anciennes vertus formant cette nationalité, qui constitue la force et la prospérité des états.

Le perfectionnement de l'instruction quant à l'angmentation des ses établissements pourra être facilement exécuté au moyen des fonds que V. M. a bien voulu destiner pour un objet aussi important.

L'objet de la liberté de la presse conformément à l'art 10 des Bases Constitutionnelles fut remis à la direction du département de l'instruction publique dès que m-r le conseiller privé Wawrzecki qui dirigeait jusque là avec autant de zèle que des lumières la censure qui lui était confiée par le décret particulier de V. M., daté à Paris en 1814, vû ses nombreux travaux ne pouvant s'en occuper davantage, a demandé au Gouvernement d'en être délivré.

Les réglements provisoires devant servir de base pour l'organisation future de cette partie, ont été conformés au même article des Bases Constitutionnelles en indiquant les principes de responsabilité et les moyens de prévenir les abus.

Sur le développement des Bases Constitutionnelles.

En remplissant ainsi les dispositions de tous les articles du décret de V. M., et traçant aux autorités administratives supérieures une marche, conforme aux Bases Constitutionnelles, on a entrepris en même temps l'ouvrage de leur développement systématique.

Les mêmes Bases ont indiqué les objets principaux sur lesquels ce travail devait s'arrêter, savoir: 1-o de tirer de leur texte même un exposé général des lois et des réglements qui doivent former à l'avenir le code complet des institutions politiques, civiles et administratives; 2-o d'indiquer l'ordre nécessaire pour leur rédaction successive d'après les circonstances et les besoins du pays; 3-o de faire sous ce rapport une analyse exacte des projets preparés par le Comité civil établi par V. M. en 1814.

Ce travail fut confié à une députation particulière, composée du président au Ministère du Trésor Matuszewic, du conseiller d'état Linowski et du référendaire Koźmian.

Après avoir approfondi les objets soumis à leur délibération, les députés ont présenté au Gouvernement un rapport détaillé en y exposant: 1-o les différentes catégories des lois dans leur ordre constitutionnel et relatives aux trois pouvoirs principaux: législatif, exécutif et judiciaire; 2-o les motifs de commencer l'organisation générale du Gouvernement par celle des autorités inférieures, comme influant immédiatement sur le sort et la tranquillité des citoyens, et la plus assujettie aux réductions que demande l'état du pays; sous ce point de vue on a indiqué la gradation qui devrait être observée dans la rédaction de nouveaux réglements; 3-o le projet pour former

ces réglements; et enfin 4-o l'analyse des travaux du Comité civil, en indiquant les articles qui ont déjà passé par une délibération complète, et ceux qui demandent encore à être discutés.

Cet ouvrage de la députation, ayant été trouvé conforme au but qu'on s'est proposé, le Gouvernement procéda à l'organisation des commissions particulières pour la rédaction des lois réglementaires, conformes aux Bases Constitutionnelles.

On en a d'abord établi une dans chaque Ministère, nommément dans celui des Finances, de l'Intérieur et de Justice, ainsi que dans le département de l'Instruction publique, pour les objets analogues à ces départements.

On a formé aussi trois commissions séparées: 1-o pour la rédaction du code civil; 2-o pour l'organisation de l'administration des villes; 3-o pour les réglements ayant pour but d'améliorer la condition des paysans, conformément aux vues indiquées dans l'art. 35 des Bases Constitutionnelles.

Afin de maintenir une relation nécessaire dans les travaux de ces commissions, ainsi que l'uniformité dans la rédaction des lois, on a établi un comité central, composé des délégués de chaque commission qui sera chargé en outre des réglements politiques généraux sous la direction immédiate du Gouvernement.

L'organisation de ces commissions et la description des objets, dont chacune d'elles doit s'occuper, sont contenues dans l'arrêté ci-joint que nous avons le bonheur de soumettre à la décision de V. M. avec le rapport de la députation.

A mesure que les projets (dont une répartition convenable des travaux rendra le développement plus facile) se trouveront tous préparés, on les soumettra à la discussion du Conseil d'Etat qui s'en occupera successivement d'après des réglements particuliers qui lui seront prescrits à cet égard.

Comme on ne saurait mettre assez de réflexion et d'exactitude dans un ouvrage dont doit dépendre la prospérité du pays, le résultat de ce travail ne pourra certainement être obtenu bientôt. Cependant le zèle et l'assiduité des fonctionnaires qui y sont appelés promet que rien ne sera negligé pour accélérer autant que possible la marche de leur travail.

Sur les états des payements.

Conformément au principe d'épargne dont la nécessité a été démontrée dans le premier article de ce rapport, le Gouvernement a cru devoir entreprendre sans délai les réductions provisoires du personnel et des payements de la liste civile, en regardant ce moyen comme mesure préliminaire qui devait précéder l'introduction du système de l'administration générale du pays simplifiée et adaptée à l'ordre constitutionnel.

Dans cette vue il a d'abord réglé l'état du Conseil ci-annexé, et il a

recommandé aux Ministères de préparer incessamment les projets pour les réductions dans leurs départements.

D'après les réglements qui ont été prescrits dans un arrêté du Gouvernement à cet égard, chaque Ministère a présenté un projet de l'état provisoire du service avec un rapprochement comparatif de l'état ancien basé sur les décrets du Roi de Saxe, et l'état actuel d'après les réductions approuvées par le Conseil Suprême du ci-devant Duché de Varsovie en y ajoutant encore, pour plus de clarté et de précision, les attributions de chaque employé et les observations analogues.

Ces projets après avoir passé par la délibération du Conseil d'Etat ont été décidés d'après l'exposé qui suit.

Dans le Ministère de l'Intérieur on a d'abord reformé l'organisation du bureau d'après la nouvelle organisation du Ministère, on y a incorporé en conséquence l'état du département de la police faisant jusqu' alors un Ministère separé. Les réductions qui en sont résultées, ont considérablement diminué les dépenses.

Quant à l'état des autorités administratives du pays subordonnées à ce Ministère, aucune réduction n'a pu être présentement effectuée, vu que les circonstances actuelles demandent encore une exécution prompte et active, et que tout changement qui serait fait à présent dans le système des pouvoirs exécutifs pourrait occasionner un dérangement et une stagnation nuisible. On a donc été obligé de donner seulement des ordres nécessaires à ce que toutes les places vacantes ne soient pas remplies, si ce n'est par les substituts en cas de nécessité indispensable; que toutes les fonctions dont le service public peut se passer sans que l'ordre en soit dérangé, soient successivement supprimées; enfin que le Ministère procède aussitôt à la rédaction d'un plan d'administration plus simplifiée.

Ces mesures sont déjà mises en exécution, et quoique dans ce moment il est encore impossible d'en présenter les effets sous un seul point de vue, il est néanmoins certain que bientôt on y verra des réductions très considérables. Le nouvel état du bureau, ainsi que celui des autorités subordonnées d'après les décrets du Roi de Saxe, est exposé dans le tableau ci-joint.

Dans le Ministère des Finances et du Trésor le réglement du bureau se trouve aussi adapté à celui du Ministère; la diminution des dépenses y est déjà introduite. Cependant comme l'organisation de ce bureau est étroitement liée à celle des autorités fiscales des départements et des districts, et que cette dernière ne peut être changée tout de suite sans embrouiller la comptabilité, on n'a pu procéder sur le champ à une reforme entière. Il a donc fallu se contenter de quelques réductions partielles indiquées dans le tableau comparatif ci-annexé, en recommandant au Ministère des Finances les mêmes observations qui ont été faites au Ministère de l'Intérieur.

Dans le Département de la Justice, comme le Ministère se trouve actuellement réuni au tribunal suprême de Justice dont le président doit avoir la direction générale de tout ce département attaché autrefois à la personne du ministre, ont s'est conformé à ce principe dans l'organisation du bureau en chef.

Quant aux autorités judiciaires du pays, comme leur organisation, dépendant moins des circonstances que celles des autres branches de l'administration publique, a pu être incessamment entreprise, le président du département à presenté au Gouvernement un projet de reforme définitive.

Ce projet ci-annexé, par la suppression des emplois moins importants, par une distribution des travaux mieux ordonnée, et surtout par une concentration des instances inférieures conforme à l'art. 13 des Bases Constitutionnelles, indique une épargne considérable et propose un système plus simplifié.

En reconnaissant le zèle et les lumières qui l'ont dicté, le Gouvernement a jugé en même temps que pour ne pas interrompre le cours de la justice par un changement subit du système judiciaire, il fallait encore conserver pour quelque temps l'ordre ancien et amener la réforme projetée par des réductions graduées.

Quant au Département de l'Instruction publique V. M. a daigné fixer pour cet objet (dans l'art. 33 des Bases Constitutionnelles), un fond de 2 millions du revenu annuel.

Comme cependant la situation actuelle des finances du Royaume arrête encore l'exécution définitive de cet article, le Gouvernement s'est vu obligé de confirmer provisoirement l'état actuel de ce département, tel qu'il a été arrêté par le Conseil Suprême du ci-devant Duché de Varsovie en 1813 pour les départements qui composent actuellement le Royaume de Pologne. D'après cet état le département de l'Instruction publique outre les fonds particuliers qui lui appartiennent et qui donnent un revenu de . . . . . 232 783 fl.
recevait du Trésor public . . . . . 716 046 „
Sur la réprésentation du Conseil d'Etat le Gouvernement y ajouta encore une somme de . . . . . 130 168 „
qui sert entre autres à l'entretien de l'école de jurisprudence et à l'état de la section des cultes:
Ce qui fait un total de . . . 1 078 997 fl.

Cet état comparé à l'ancien, qui est basé sur les décrets du Roi de Saxe, se trouve diminué par la cession de départements et districts à la suite des traités de Vienne de 495 309 fl.

La distribution de la somme désignée sur la direction générale et les établissements de l'Instruction publique, est démontrée dans l'annexe ci-joint.

Le résultat général de ces dispositions préalables est: 1-o l'état du Ministère de l'Intérieur comparé à l'état ancien, se trouve diminué

a) par les réductions effectives	262 300 fl.
b) par la cession des départements et districts appartenant actuellement à l'Autriche, à la Prusse et à la ville libre de Cracovie	954 042 „
	1 216 342 fl.
2-o l'état du Ministère du Trésor quant au bureau, sans compter la direction des biens et des forêts, est diminué de. .	178 932 „
3-o l'état du Département de Justice d'après le projet du président est diminué	
a) par les réductions effectives	568 600 „
b) par la cession des départements et districts appartenant actuellement à l'Autriche, à la Prusse et à la ville libre de Cracovie	586 000 „
Total de l'epargue provisoire . . .	2 549 874 fl.

Le changement total de l'organisation des toutes les autorités administratives amenera bientôt une épargne générale et definitive.

Le projet d'un nouveau système à cet égard, confié à une des commissions destinées au développement des Bases Constitutionnelles, est déjà achevé. Conforme aux principes du partage politique du pays indiqué dans l'art. 13 de ces Bases, il présente une concentration des autorités dans les commissions administratives des palatinats et des arrondissements. Les réductions qui doivent nécessairement en émaner, diminueront encore de beaucoup les dépenses pour l'entretien de la liste civile.

Dès que cet projet aura passé par les formes prescrites, il sera incessamment présenté à Votre Majesté.

A côté des travaux organiques détaillés dans la seconde partie de ce rapport, le Gouvernement s'occupait constamment de la direction des affaires relatives à l'administration des Finances et de l'Intérieur en tâchant de la rendre conforme aux vues de Votre Majesté indiquées dans les décrets qui ont servi de règle constante et précise dans toutes ses opérations.

Il en est résulté beaucoup de réglements provisoires dont le Gouvernement croit devoir rendre compte à Votre Majesté pour exposer l'état de l'administration actuelle.

Sur l'administration générale des Finances.

Aussitôt que le Ministère des Finances et du Trésor eût pris la direction des affaires dirigées jusque là par m-r. de Colomb, le président Matuszewic présenta au Gouvernement un projet d'administration provisoire; il

exposa en même temps l'état des affaires et les circonstances urgentes qui demandent une prompte décision.

C'est ce qui porta le Gouvernement à fixer les bases d'après lesquelles cette partie de l'administration devait prendre son cours, et d'abord 1-o on a arrêté des réglements généraux de comptabilité quant aux rapports des caisses spéciales et de la caisse générale de manière à pouvoir à chaque moment juger de l'état du Trésor. A la suite de ces réglements le Ministère est tenu de présenter au Gouvernement tous les dix jours et dans les formes prescrites un exposé tabellaire des recettes et des dépenses générales.

D'après ces tableaux depuis le 1 du juin jusqu'au 10 octobre, il est

entré dans le Trésor	11 424 185 fl.
les dépenses montent à	10 424 225 „
il restait . . .	999 960 fl.

dans les caisses spéciales et dans la caisse générale.

2-o On a déterminé les objets de dépenses qui devaient être effectuées avant tout, en donnant la première attention aux payements nécessaires pour entretenir en bon ordre les hôpitaux militaires et là dessus on a recommandé au Ministère de se concerter avec la commission établie à Varsovie pour l'inspection générale des hôpitaux. A la suite de cet arrangement il a été décidé que la commission en chef des hôpitaux militaires préviendra chaque mois d'avance le Ministère du Trésor de la quantité des sommes nécessaires pour l'entretien des hôpitaux dans les différents départements, que sur cette communication le Ministère donnera incessamment des ordres analogues aux directeurs des caisses départementales pour séparer ces sommes de la recette des impôts indirects et pour les garder en dépôts dont seront acquittées les réquisitions de la commission. De cette manière on a d'abord assigné sur les caisses départementales une somme de 1 068 663 fl. pour les dépenses arriérées du 1 avril jusqu' au dernier juillet; et dans la suite on assignera d'après le calcul présumé chaque mois d'avance 400 000 dont la distribution dépendra de la commission des hôpitaux qui est tenue d'en rendre compte au Gouvernement dans les termes prescrits.

3-o On a désigné ensuite les payements indispensables pour l'entretien de l'administration civile d'après une spécification ajoutée à l'arrêté du Gouvernement et devant servir de régler dans les dépenses qui ne demandent point des assignations préalables.

A la suite de ces réglements on a jugé nécessaire d'établir des certains caractères d'authenticité dont toute réquisition de payement devait être revêtue pour être reconnue valable.

En conséquence on a fait savoir à tous les départements, que chaque réquisition pareille doit exprimer: a) en vertu de quel état ou de quelle autorisation particulière on demande le payement; b) pour quel genre de

service et pour quel espace de temps; c) le nom et la fonction de la personne qui est chargée de recevoir l'argent.

Pour acquitter les redevances des payements arriérés pour les fonctionnaires publics, il a été recommandé au Ministère d'en présenter une spécification détaillée avec le projet de leur amortissement.

Enfin pour réunir dans le même système toutes les branches de l'administration des revenus publics on a soumis à la direction du Ministère les biens et les forêts nationaux, ceux de la couronne, et ceux qui ont été confisqués au généraux francais.

Sur les mesures prises quant au compte de l'administration de m-r. de Colomb.

En confiant l'administration du Trésor au Ministère désigné par le décret suprême de Votre Majesté, il fallait absolument prendre connaissance de l'état de son administration dirigée par l'ancien directeur m-r. de Colomb.

Le Gouvernement avait encore des raisson particulières pour exiger de lui des éclaircissements et des justifications importantes dont la nécessité a été indiquée dans les remarques du conseiller privé de Novossiltzoff qui était auparavant chargé de la surveillance générale du Trésor.

Il s'agissait d'un compte général de tout le cours de l'administration précedente dirigée par m-r de Colomb, quant aux revenus du Trésor perçus et arriérés et quant aux dépenses désignées par l'état général qui ont été effectuées ou qui restent encore à faire, pour vérifier le restant en caisse. Il s'agissait surtout des comptes exacts et justifiés des revenus des biens confisqués ainsi que des réglements, qui ont été projetés à cet égard.

L'éclaircissement de tous ces objets avait été confié à m-r. Colomb conjointement avec m-r le président du Trésor Matuszewic. Bientôt après m-r. de Colomb a tâché de se justifier d'une manière générale en déclarant qu'il n'était pas en état de présenter les explications désirées n'ayant pas entre ses mains les comptes des caisses spéciales, qui ne peuvent être rendus et contrôlés que dans de certaines périodes; il a encore observé que les lois et les réglements concernant les biens confisqués et les comptes qui en proviennent ne sauraient être de sitôt recherchés parmi tous les matériaux épars dans des différents archives.

Mais en indiquant les sources où peuvent être puisées tous les renseignements qui ont rapport à son administration, il a demandé qu'avant que cela ne soit effectué, avant que les prétentions qui pourraient être faites à son administration ne soient liquidées, il lui fût permis de se rendre dans le duché de Posen où ses affaires l'appelaient.

Le Gouvernement, jugeant que la présence de m-r Colomb n'est pas absolument nécessaire pour terminer les comptes de son administration, et que les propriétés qu'il a dans le pays présentent un garant nécessaire, a con-

senté à sa demande, en ne l'affranchissant pas toutefois de la responsabilité; pour plus de sûreté, le Gouvernement en a prévenu les autorités du Grand Duché de Posen.

Sur la Chambre des Comptes.

Le décret de S. M. le Roi de Saxe en date du 14 décembre 1808 avait établi une commission supérieure composée d'un président, de quatre commissaires pensionnés, et d'assesseurs sans appointements, destinée à vérifier tous les comptes annuels qui devaient lui être envoyés par les différents départements de l'administration. Elle était en relation avec toutes les autorités du pays et adressait ses rapports directement au Conseil d'Etat.

Il y avait des règles établies d'après lesquelles cette commission devait examiner les comptes et décider sur la réalité effective de chaque article du revenu et de la dépense. Elle avait le droit d'approuver les comptes vérifiés, et d'exiger des éclaircissements sur tout ce qu'elle y aurait trouvé de défectueux. Dans le cas où ces éclaircissements auraient été jugés comme insuffisants pour une justification complète, la commission était tenue de dénoncer au Roi par le Conseil d'Etat la discordance des dits comptes, leurs faux ou la déviation du dénier public.

Voilà à quoi se bornait la destination. L'entretien de cette magistrature avec les frais de chancellerie coûtait cependant 103 800 fl.

Bientôt l'expérience a démontré que cette institution n'a point procuré les avantages qu'on s'en était promis; les réglements n'ayant pu prévenir l'arbitraire dans les opérations ni assurer l'effet des mesures tendantes au perfectionnement de la comptabilité, n'ont produit que les embarras et les contestations inutiles. Voilà les motifs qui ont déterminé le Gouvernement de supprimer cette magistrature et d'épargner les frais de son entretien conformément au principe de rédaction adopté.

Avant que par un réglement particulier il soit pourvu à cet objet de régie, on a résolu d'en confier la direction provisoire au réferendaire Horodyski avec la chancellerie de la commission.

Sur l'approvisionnement des troupes.

Parmi les objets de l'Administration intérieure celui de l'approvisionnement des troupes a été regardé comme le plus important, et le Gouvernement a cru devoir y donner une attention particulière.

Pour rendre compte de ses dispositions à cet égard et des principes qui les ont dictées, il a l'honneur de présenter à V. M. l'exposé suivant.

A l'ouverture des séances du Gouvernement au mois de juin, d'après les rapports reçus par la commission de l'approvisionnement des troupes il restait dans les magasins excepté ceux qui sont sous l'inspection immédiate du général intendant c-te Santi:

4 951	boisseaux (korzec)	9	garniec	de froment
61 523	„	19½	„	de seigle
6 729	„	⅔	„	de gruau
134 838	„	22	„	d'avoine
148 706	quintaux (centnar)	70	livres	de foin
65 502	„	88	„	de paille

Au commencement du mois de juillet à l'approche du 1-er et du 4-e Corps de l'armée commandée par le c-te de Wittgenstein qui devait traverser les départements de Łomża, de Siedlce, de Płock et de Kalisz, le Gouvernement a été obligé d'augmenter le nombre des provisions et comme en vertu de l'oukase de V. M. en date de 1/13 février 1814 les réquisitions ont cessé et que le contingent ordinaire de l'année 1814 à 1815 avait déjà été prélevé on a ordonné de livrer pour un prix fixe:

11 521	boisseaux (korzec)	25	garniec	de seigle
1 353	„	27	„	de gruau
30 927	„	24	„	d'avoine

Le même mois au retour du 1-er, du 2-d et du 4-e corps de la même armée, on a fait livrer:

29 054	boisseaux	de seigle
2 648	„	de gruau
68 340	„	d'avoine

Pour les troupes tant russes que polonaises cantonnées dans le Royaume depuis le 1-er de juillet jusqu'au mois de novembre on a fait livrer:

49 254	boisseaux	de seigle
5 093	„	de gruau
47 460	„	d'avoine

Le total de provisions ordonnées pour un prix fixe avec le restant susdit du mois de juin:

4 951	boisseaux	9	garniec	de froment
151 353	„	12½	„	de seigle
15 823	„	27	„	de gruau
281 566	„	14⅔	„	d'avoine
148 706	quintaux	70	livres	de foin
65 502	„	88	„	de paille

Quant à la dépense:

D'après les rapports de la commission de l'approvisionnement des troupes la quantité des provisions fournies à l'armée, à compter du 1-er juin jusqu'à la fin du mois d'août, monte à:

4 135	boisseaux	21	garniec	de froment
113 336	„	21	„	de seigle
9 333	„	13	„	de gruau
159 705	„	19	„	d'avoine

289 448 quintaux 83 livres de foin
22 663 „ 5 „ de paille.

Quant à la détermination des prix pour ces provisions, le Gouvernement a suivi les mêmes principes qui ont été adoptés conformément à l'oukase de V. M. par le Conseil Suprême du Duché de Varsovie, en observant en même temps les différents termes auxquels les livraisons devaient être effectuées et les marchés des endroits où les provisions devaient être fournies.

D'après ces considérations, depuis le 1-er juillet jusqu'au 25 du mois d'août on a conservé les mêmes prix qui ont été arrêtés par le Conseil Suprême le 3 juin; c'est à dire:

20 fl. pour un boisseaux de seigle
22 „ „ „ „ de gruau
9 „ „ „ „ d'avoine
3½ „ pour un quintal de foin

En observant cependant, que le prix du marché de la capitale est toujours plus élevé que celui des villes de provinces: on a été obligé d'ajouter pour les provisions qui devaient être fournies aux régiments cantonnés à Varsovie, 4 fl. sur un boisseau de seigle et de gruau et 3 fl. sur un boisseau d'avoine.

Afin de rabaisser successivement les prix et assurer en même temps l'exactitude dans les fournitures, on a ordonné que tous ceux qui n'avaient pas livré aux termes prescrits la quantité désignée, seraient soumis à un rabat de 6 fl. sur le seigle et 2 fl. sur l'avoine.

A la fin du mois d'août, vu que la nouvelle récolte augmentait la quantité de blé, on a cru pouvoir réduire son prix en fixant:

à 14 fl. le prix du seigle
à 22 fl. le celui du gruau
et à 17 fl. le celui d'avoine.

Quant à l'approvisionnement des troupes qui doivent traverser le pays à leur retour de France on a pris les mesures suivantes:

1-o Le Gouvernement n'a été prévenu de l'arrivée prochaine de ces troupes que le 21 de septembre: jugeant alors que le terme était trop avancé pour préparer les vivres nécessaires au moyen des contrats, il a regardé par conséquent comme mesure indispensable de faire lever tout le contingent de seigle et autant qu'il faudra du contingent en avoine et en foin.

Le contingent pour l'année 1815/16 calculé d'après les principes arrêtés par la diète de 1811 comporte:

8 224 boisseaux 2 garniec de froment
187 968 „ 11 „ de seigle
537 994 „ 9 „ d'avoine
412 990 quintaux 24 livres de foin
384 534 „ 15 „ de paille

En conséquence il a été enjoint à la commission de l'approvisionnement des troupes de se concerter avec le général-intendant c-te de Santi afin de donner des ordres nécessaires aux préfets pour désigner les endroits où les provisions doivent être fournies d'après les étapes indiquées par les marchands, ainsi que pour fixer les termes des fournitures et l'ordre qui devra y être observé.

2-o Comme le gruau ne fait pas partie du contingent, on a recommandé au c-te de Santi d'en acheter la quantité nécessaire.

3-o Pour assurer d'autant plus les vivres nécessaires à l'entrée même de l'armée, le Gouvernement a autorisé le général intendant Santi d'acheter la quantité nécessaire de provisions s'il trouvait que les magasins placés sur la route militaire ne sont pas assez remplis, et de se concerter avec les autorités militaires sur les moyens d'éloigner les régiments, cantonnés dans les pays, de la route militaire pour les rapprocher des magasins mieux approvisionnés.

4-o Puisque la masse du contingent excéda la quantité demandée pour les troupes russes, le restant sera gardé comme un fond pour l'approvisionnement des troupes polonaises.

5-o Comme le contingent est l'unique fond de l'approvisionnement de l'armée polonaise, et que par l'avance qui en est ordonnée pour les troupes russes, ce fond sera considérablement diminué: le Gouvernement a cru devoir recommander au c-te de Santi d'évaluer, d'après les prix des marchés, la somme équivalante à la masse des vivres qui seront consommées par l'armée du maréchal prince de Barclay et de s'adresser ensuite au Comité des ministres de St. Pétersbourg pour obtenir cette somme afin de pouvoir acheter la même quantité de blé pour l'armée polonaise et assurer de cette manière son approvisionnement ultérieur.

L'exécution des mesures qui ont été prises pour approvisionner les troupes de V. M. répondra certainement aux desseins du Gouvernement. Elle se trouve garantie par la bonne volonté des habitants, qui surmonte toutes les difficultés et par l'exactitude des fonctionnaires attachés à cette partie, surtout celle du président de la commission de l'approvisionnement des troupes le référendaire Woyda, dont le zèle, l'activité et les moyens méritent d'être portés à la connaissance de Votre Majesté.

Sur le cantonnement des troupes.

Depuis longtemps les habitants du Royaume se sont plaints sur les injustices et les oppressions que le cantonnement des troupes leur faisait éprouver. En remontant jusqu' à la source de ces plaintes le Gouvernement a trouvé que tous les abus et les inconvénients de ce genre provenaient de ce que dans les temps des guerres et des troubles continuels il était impossible pour les autorités militaires et civiles de se concerter sur la distribution

des quartiers toujours juste et égale qui aurait pu rendre cette charge plus facile à supporter pour les habitants et offrir des quartiers plus commodes pour les militaires.

Aussitôt que les circonstances ont permis de s'occuper de cet objet, le Gouvernement a communiqué aux autorités militaires les projets de ses deux arrêtés dont le premier présente les réglements provisoires pour les cantonnements des troupes dans tout le pays, l'autre, des réglements relatifs à la ville de Varsovie.

Les principes qu'on y a suivis, sont: 1-o Afin que les autorités militaires et civiles soient tojours d'accord sur les dispositions relatives au cantonnement, on propose d'établir une commission composée de 2 membres désignés par l'autorité militaire, et de 2 membres civils désignés par le Gouvernement qui s'occuperont exclusivement de la dislocation des troupes, ayant soin d'accorder les avantages qu'offriront les localités avec la répartition égale de cette charge sur les habitants. 2-o Cette commission sera en rapport immédiat avec celles des départements et des districts, destinées pour le même objet. 3-o Il y aura pour la ville de Varsovie une commission particulière présidée par un membre que nommera le Gouvernement, qui s'occupera exclusivement de la désignation des quartiers dans la capitale et de tous les détails qui y ont rapport. 4-o Pour offrir des quartiers plus commodes aux militaires et soulager le cultivateur on tâchera de ne cantonner les troupes que dans les villes. 5-o Comme les casernes sont particulièrement destinées à loger les militaires, on en fera une révision exacte dans tout le pays, pour les mettre en bon état.

Les autorités militaires et civiles se concerteront ensemble pour désigner la quantité d'individus qui pourra y être logée et on observera dans la suite de ne pas assigner des quartiers dans les maisons particulières avant que les casernes ne soient remplies.

Les mêmes projets contiennent des règles générales pour qualifier les droits qui donnent titre au quartier. Ces règles sont basées sur le décret du Roi de Saxe, daté de 1810 et sur les dispositions du maréchal prince de Barclay, datées le 27 février 1814.

Dès que de concert avec les autorités militaires les susdits arrêtés seront définitivement arrangés, le Gouvernement ne manquera pas d'en faire son rapport à Votre Majesté.

Sur la Garde nationale.

L'installation de la Garde nationale dans ce pays date encore de l'année 1807 lorsqu' après la retraite subite des troupes prussiennes les autorités de la ville de Varsovie se trouvèrent forcées d'armer à la hâte une troupe des citadins pour maintenir l'ordre et la sûreté publique.

Bientôt le Gouvernement français a changé en loi ce réglement pro-

visoire sans égard à la situation et aux moyens du pays, et sans calculer tous les inconvénients qui pourraient en résulter dans la suite, comme on se propose de le prouver dans l'exposé qui suit.

La Constitution du Duché à l'article 79 (développé ensuite par le décret du Roi de Saxe de 1811 le 10 avril) institua la Garde nationale dans tout le pays en obligeant tous les habitants âgés de 20 à 50 ans, excepté le clergé et les infirmes, à servir dans cette Garde dès qu'ils y seraient appelés d'après les principes et l'ordre établis; les ouvriers et les apprentis des métiers, les domestiques et les travailleurs journaliers sont spécialement obligés au service actif. Les villes désignées dans le décret précité doivent équiper, armer et entretenir, à leurs frais, une certaine quantité de ces hommes destinés à monter les gardes et assister aux solennités publiques, malgré que les garnisons de ces villes suffisent pour y faire le service ordinaire. De cette manière, la ville de Varsovie entre les individus qui d'après le réglement général sont obligés de servir dans la Garde nationale selon le tour établi, doit encore entretenir toujours sous les armes 273 personnes, ce qui coûtait annuellement à la capitale 255,692 florins.

Outre des dépenses aussi considérables, il y a encore beaucoup d'autres inconvénients qui font regarder cette institution comme une suite prolongée des calamités de la guerre.

Les individus faisant le service de la Garde nationale sont autant de bras détournés des ateliers. N'étant pas assez occupés par leur service militaire, ils perdent l'habitude du travail, et deviennent moins utiles à la société.

A cause de réglements aussi onéreux, non seulement les étrangers ne viennent plus s'établir dans nos villes mais les habitants mêmes sont forcés de quitter le pays; les manufactures souffrent des pertes continuelles par la diminution des ouvriers et le renchérissement de la maind'oeuvre.

Ces considérations et les plaintes répétées des habitants opprimés ont convaincu le Gouvernement que pour parvenir à l'amélioration de l'état des villes, conformément au but indiqué dans l'art. 34 des Bases Constitutionnelles, il fallait commencer par supprimer une institution qui en est l'obstacle principal.

Mais, afin d'amener l'exécution de ce dessein avec suite et précision, il a fallu que l'acte d'abolition de la Garde nationale fut accompagné des réglements nécessaires pour obvier à tout inconvénient qui aurait pu en résulter. Conformément à ce principe, le Gouvernement a projeté un arrêté qu'il a communiqué aux autorités militaires, et lorsque de concert aves ces autorités, on arrangera, sur cet objet, un réglement définitif, le Gouvernement ne manquera pas d'en faire son rapport à V. M.

Sur le Comité chargé de l'inspection suprême de police.

Par un arrêté du Conseil Suprême du Duché de Varsovie conforme à l'oukase de V. M. en date du 3 septembre 1813, il fut établi, sous l'inspection immédiate du dit Conseil, un Comité en chef destiné à maintenir l'ordre public et prendre connaissance des délations et preuves déposées contre les individus dénoncés au Gouvernement.

Le Gouvernement Provisoire ayant trouvé que les circonstances du temps demandent encore la prolongation de ce Comité, et que ses relations immédiates avec le pouvoir en chef assurent également l'activité dans les opérations qui lui sont confiées et la modération nécessaire dans ses procédés, a décidé de le maintenir dans l'organisation primitive jusque aux ordres ultérieurs de V. M. Pour réunir dans un seul système les autorités de ce genre, le Gouvernement a soumis à sa direction le comité établi à Varsovie pour veiller à la conduite des étrangers.

Exposé sur les objets confiés aux quatre commissions et sur la correspondance qui émane des traités conclus à Vienne.

Le Gouvernement Provisoire s'étant trouvé chargé, conformément aux ordres suprêmes de V. M. de tout ce qui devait amener à exécution les traités conclus au congrès de Vienne relativement au Royaume de Pologne, soumet ci-joint à V. M. toutes les mesures prises à cet égard, tant sous le rapport des quatre commissions établies, en vertu de ces mêmes traités, que des moyens adoptés par le Gouvernement pour leur accomplissement en général.

Sur le sort des invalides et des militaires non compris dans la nouvelle organisation de l'armée polonaise.

Le sort des militaires polonais nés et domiciliés dans les départements du Duché de Varsovie cédés à S. M. le Roi de Prusse, et qui par suite de leurs blessures, de leur âge et de leurs infirmités seraient inhabiles au service, ou qui n'ont pas été compris dans la nouvelle organisation des troupes du Royaume de Pologne, a été un objet dont le Gouvernement Provisoire s'est occupé en premier lieu et avec une sollicitude particulière.

Pour arriver à ce but, le Gouvernement s'est adressé à S. A. I. Monseigneur le Grand Duc Constantin afin d'obtenir la classification des militaires qui doivent dorénavant se trouver à la charge du Gouvernement prussien.

En conséquence des notes échangées au congrès de Vienne entre les plénipotentiaires de V. M. et ceux de S. M. le Roi de Prusse, on a cru devoir comprendre dans cette catégorie les individus qui, sans être militaires, appartiennent à cet état, tels que les officiers de santé, les officiers payeurs, le service des vivres et des hôpitaux militaires, les inspecteurs aux revue,

les commissaires de guerre, etc., nés ou domiciliés dans le Grand Duché de Posen.

Dès que le Gouvernement Provisoire aura reçu une réponse exacte et détaillée aux demandes qu'il a adressées à S. A. I. Monseigneur le Grand Duc Constantin, il se propose de porter immédiatement à la connaissance du Gouvernement prussien la liste des individus qui doivent désormais se trouver à sa solde.

Sur la démarcation avec la Prusse.

Les difficultés continuelles élevées par les autorités prussiennes sur les limites qui doivent séparer le Royaume de Pologne d'avec le Grand Duché de Posen, et que le Gouvernement Provisoire a portées à la connaissance de V. M. par son très humble rapport en date de 28 septembre | 9 octobre 1815. ont déterminé la commission nommée par V. M. pour la démarcation avec la Prusse à accélérer, autant que possible, les opérations qui lui ont été confiées.

Dès son installation, le Gouvernement Provisoire s'est concerté avec mrs les généraux d'Auvray et Kossecki sur les mesures à prendre à cet effet, et, par suite, des officiers du corps des quartiers-maîtres et du génie ont été envoyés sur les lieux pour faire des levées et des reconnaissances topographiques et militaires; les individus civils et militaires, qui assisteront la commission, ont été désignés par S. A. I. le Grand Duc Constantin et par le Gouvernement Provisoire.

Aux instructions ostensibles convenues à Vienne et données d'un commun accord aux commissaires de V. M. et à ceux de S. M. le Roi de Prusse, le Gouvernement n'a pas manqué d'ajouter des observations particulières et secrètes qui pourront diriger mrs les généraux d' Auvray et Kossecki dans la fixation des limites et leur indiquer les avantages plus ou moins grands qui en résulteraient pour le Royaume de Pologne.

En vertu du décret de V. M. donné en date de Vienne de $^{8}/_{20}$ mai de l'année courant les commissaires ont été munis d'un plein-pouvoir signé par les membres du Gouvernement Provisoire. Cet instrument qu'il était indispensable de rédiger suivant les formalités usitées et requises, promet que V. M. aura pour agréable, ratifiera et fera observer religieusement ce que les dits plénipotentiaires auront stipulé et signé en son nom à cet égard.

Les commissaires de V. M. munis des instructions ci-dessus mentionnées, se sont en dernier lieu rendus à Mława pour se réunir à ceux de S. M. le Roi de Prusse. Conformément à l'instruction secrète, ils ont proposé dans leur première conférence d'établir pour le moment une frontière intérimale pour terminer par là les différends également désagréables et désavantageux pour les deux pays et que cet état d'incertitude prolongé ne peut qu'augmenter. A cet effet ils on présenté le projet offert

précédemment par les autorités du Grand Duché de Posen et par lequel le général Thümen avait demandé de regarder comme neutres les endroits douteux jusqu' à la démarcation définitive. Non obstant, les commissaires prussiens s'étant complètement refusés à cet arrangement, les commissaires de V. M. ont dû procéder à la fixation des limites et commencer leurs opérations depuis Neuhoff pour vérifier l'ancienne frontière qui a été maintenue de ce côté. Le Gouvernement Provisoire attend les rapports ultérieurs qui lui seront adressés à cet égard par mrs les généraux d'Auvray et Kossecki.

Sur la démarcation avec l'Autriche.

Quant à la démarcation avec l'Autriche le Gouvernement Provisoire a été informé par l'envoyé extraordinaire de V. M. à Vienne que les commissaires autrichiens ne tarderont pas à se rendre à Cracovie. Le général de division Kosiński nommé commissaire pour la démarcation vis-à-vis de la Galicie se trouvant propriétaire et domicilié dans le Grand Duché de Posen, a été forcé de décliner la commission qui lui a été confiée. Le Gouvernement ne peut s'empêcher d'exprimer les regrets que le général Kosiński a manifestés à cette occasion, aussi bien que les sentiments de dévouement et de reconnaissance sans bornes qu'il a désiré faire parvenir aux pieds du Trône de V. M.

Le Gouvernement Provisoire de concert avec S. A. I. Mgr. le Grand Duc Constantin a nommé pour remplacer le général Kosiński le général de division Hauke qui se rendra incessamment à Cracovie pour y joindre les commissaires de S. M. I. et R. Apostolique.

Sur l'organisation de la ville libre de Cracovie et son territoire.

Le conseiller d'état Gliszczyński désigné commissaire par V. M. pour l'organisation de la ville libre de Cracovie et de son territoire, se trouvant pour des raisons de santé très graves hors d'état de quitter Varsovie, le Gouvernement Provisoire, en vertu de l'autorisation suprême dont il est revêtu, a nommé, pour le remplacer, le conseiller de la chambre des Comptes Miączyński.

Avant son départ pour Cracovie le sieur Miączyński a été muni de l'instruction donnée à Vienne par les trois hautes Puissances aux commissaires chargés de l'organisation de la ville libre de Cracovie. Le Gouvernement a fait en outre rédiger une instruction secrète qui a été confiée au commissaire de V. M., et par laquelle il lui a été enjoint de veiller à ce que les privilèges et les franchises qui seront données par le gouvernement autrichien à la ville libre de Podgórze, n'apportent point un trop grand préjudice aux immunités qui ont été accordées par les traités à la ville libre de Cracovie.

La nomination des individus qui doivent se trouver à la tête du Gou-

vernement de Cracovie, étant d'un interêt majeur pour le bien-être de cette république, le sieur Miączyński a été chargé de soutenir et de faire élire les personnes dont la liste lui a été donnée comme étant toutes reconnues pour recueillir les suffrages de leurs concitoyens et les mériter par leurs talents et leur influence dans le pays.

La commission nommée pour déterminer les rapports des paysans avec les propriétaires fonciers, a été reccommandée aux soins et à l'attention particulière du commissaire de V. M. aussi bien que le sort des individus professant la religion hébraïque, pour tâcher d'amener cette classe nombreuse à une culture plus élevée et empêcher son influence pernicieuse en la détournant du débit des eaux de vie et boissons fortes.

Le sieur Miączyński a été en général pourvu de toutes les informations qui pourraient l'aider à poser de concert avec ses collègues les bases de la prospérité de la ville libre de Cracovie et à répondre par là aux vues bienfaisantes et magnanimes de V. M.

Le Gouvernement joint ici une traduction exacte de cette instruction.

Il a été encore donné au sieur Miączyński une instruction ostensible relative aux hôpitaux qu'on ne sauraient évacuer si précipitamment de Cracovie sans mettre en danger les malades qui s'y trouvent déposés et d'après laquelle il doit s'entendre avec les commissaires de S. E. l'Empereur d'Autriche et de S. M. le Roi de Prusse et avec les autorités de la ville libre de Cracovie pour qu'il soit permis, d'après un arrangement particulier, d'y laisser les hôpitaux jusqu'au moment où selon les probabilités les malades seront en état d'être transportés.

Quant à l'exécution de l'art. 6 du traité additionnel conclu à Vienne entre les cours de Russie, d'Autriche et de Prusse, le Gouvernement Provisoire s'est adressé à S. A. I. le Grand Duc Constantin pour le supplier de faire prendre les mesures nécessaires afin que les troupes russes et polonaises qui se trouvent encore à Cracovie, eûssent ordre de quitter le territoire de cette république aussi promptement que cela pourra se trouver d'accord avec la destination ultérieure que ce corps doit recevoir.

La démarcation des frontières entre le Royaume de Pologne et le territoire de la ville libre de Cracovie ayant été confiée par. V. M. au sieur Joseph Wodzicki, le Gouvernement lui a transmis les ordres nécessaires à cet effet et lui a enjoint en même temps de recevoir ses instructions et de se référer pendant tout le cours de son travail aux commissaires des trois puissances qui interviennent à l'organisation de la ville libre de Cracovie.

D'après les derniers rapports adressés par le sieur Miączyński, la commission venait de commencer ses travaux. Il a annoncé en même temps que la liste des sénateurs proposés avait été approuvée par le Gouvernement Provisoire.

Sur la commission chargée de régler les rapports de commerce et de navigation.

Les commissaires qui auront à régler les rapports de commerce avec les puissances limitrophes du Royaume de Pologne, nes'étant pas encore pour la plupart rendus à Varsovie, la commission qui doit s'occuper de cet objet, n'a point été à même de commencer ses opérations. En attendant, le Gouvernement Provisoire est convenu avec les commissaires de V. M. de faire prendre sur les lieux des informations locales relatives au commerce et à la navigation.

Mr. le ministre de Gourieff ayant fait parvenir au Gouvernement Provisoire l'instruction donnée par lui aux commissaires de V. M. et envoyée directement à sa haute approbation, le Gouvernement a fait rediger l'instruction dont il munira de son côté mrs les commissaires, et qu'il il croit devoir préalablement porter à l'autorisation suprême de V. M., en y ajoutant dans un rapport séparé tout ce qui peut concerner les relations commerciales entre l'Empire de Russie et le Royaume de Pologne.

Sur la commission de liquidation.

Les commissaires qui doivent travailler à la liquidation de l'actif et passif du ci-devant Duché de Varsovie, se sont en dernier lieu réunis à Varsovie, du moins ceux désignés par mr le ministre de Gourrieff, ainsi que le commissaire prussien Knobloch et le commissaire saxon Reyer.

Le Gouvernement désirant accélérer les travaux de cette commission a enjoint aux commissaires polonais de se mettre immédiatement en relation avec leurs collègues en prenant à cet effet toutes les mesures préparatoires et en rassemblant des données sûres et précises d'après lesquelles on pourrait juger des propositions présentées par les cours étrangères et contrebalancer des propositions réciproques. En outre les commissaires polonais ont reçu l'ordre de se concerter avec mrs les commissaires étrangers sur l'extradition des actes et des archives appartenant à l'une des parties contractantes, et qui se trouveraient dans les états d'une autre, et qui par suite des articles 37, 38, 39 du traité avec la Prusse et 35, 36, 37 de celui avec l'Autriche devront être réciproquement restitués à la puissance dont ils concernent le territoire.

Mr le conseiller d'état Staszic nommé par V. M. pour siéger dans la commission de liquidation, se trouvant surchargé d'occupations qui ne lui permettent pas de se vouer uniquement à ce travail, le Gouvernement Provisoire a cru devoir lui donner pour collègue mr Joseph Woyczyński.

Sur l'envoi du sieur Hube à Dresde pour des réclamations à faire auprès du gouvernement saxon.

Dans le cours de l'année 1814 le conseiller au ministère de la Justice Kalinowski fut chargé par le Conseil Suprême du Duché de Varsovie de se

rendre à Dresde pour réclamer les archives, dépôts judiciaires et caisses générales qui avaient été transportées dans la forteresse de Koenigstein par ordre de S. M. le Roi de Saxe alors Duc de Varsovie.

Les caisses contenant les dépôts susmentionnés furent remises au sieur Kalinowski et transportées à Varsovie à l'exception de 24, dont 22 avec des billets de caisse du Duché de Varsovie, une avec de faux billets de banque russes et la dernière renfermant une partie des archives du secrétariat d'Etat ne purent être retirées des mains du gouvernement saxon.

Le Gouvernement Provisoire désirant accélerer, autant que possible, a restitution d'objets qu'il est si important de posséder, s'est adressé au ministre de S. M. le Roi de Saxe pour obtenir conformément à l'article 23 du traité de paix et d'amitié conclu à Vienne le $^{6}/_{18}$ mai, que les caisses laissées à Dresde fussent restituées et remises au sieur Hube envoyé expressement dnns cette ville pour les réclamer.

Le Gouvernement a également chargé le sieur Hube de redemander tous les autres documents ou papiers quelconques appartenant au ci-devant Duché de Varsovie, qui pourraient encore se trouver déposés dans les archives de la cour de Dresde, et qu'ils a été également chargé de redemander au gouvernement saxon.

Le sieur Hube vient d'amener à Varsovie les 24 caisses ci-dessus mentionnées. Le ministre des relations extérieures de S. M. le Roi de Saxe a prévenu en même temps le Gouvernement Provisoire que ces caisses avaient été remises cachetées au sieur Hube et que le gouvernement saxon demandait qu'elles restâssent provisoirement en cet état et ne fussent ouvertes que par la commission de liquidation trilatérale réunie à Varsovie. Cette même note annonce quant au reste des archives appartenant au ci-devant Duché de Varsovie, que les ordres les plus positifs ont été donnés par la cour de Dresde pour la plus prompte extradition de ces papiers.

Sur l'arrangement fait avec le duc de Würtemberg relativement à la seigneurie de Kozienice.

Conformément à l'oukase de V. M. en date de Heidelberg du $^{5}/_{17}$ juin 1814 et relatif à l'arrangement fait à Vienne avec S. A. R. le duc Ferdinand de Würtemberg pour la seigneurie de Kozienice, le Gouvernement Provisoire a fait tenir à l'envoyé extraordinaire comte de Stackelberg la somme de 10,000 ducats d'Hollande en or assignés pour le premier payement.

Les quarante mille ducats qui devront être encore remis au duc de Würtemberg lui seront également envoyés aux termes fixés.

Sur les affaires courantes.

Outre les travaux organiques et administratifs détaillés dans les articles precédents, le Gouvernement s'est occupé encore des affaires courantes

qui demandaient sa décision. Sans entrer dans leurs détails, le Gouvernement croit cependant qu'il est de son devoir de présenter à V. M. les sommaires de ses résolutions sur ces objets:

1-0 quant au Ministère de l'Intérieur et de la Police.
2-0 „ „ „ des Finances et du Trésor.
3-0 „ „ Département de la Justice.
4-0 „ „ „ de la Guerre.
5-0 „ à la correspondance étrangère qui émane des traités de Vienne.

Tel est l'exposé fidèle et exact de toutes les opérations du Gouvernement. Si les projets de ses travaux n'ont pas tout à fait répondu à ses efforts, si malgré l'assiduité constante, le zèle et le désir de répondre aux vues bienfaisantes et à l'attente de V. M. on a peu avancé vers la réforme générale, on ne peut l'attribuer qu'aux difficultés qui acompagnent ordinairement l'introduction d'un système nouveau; aux évenements précédents qui, en bouleversant tout l'ordre politique et civil, ont donné lieu à des lois et à des réglements souvent contradictoires et souvent opposés au génie de la nation ainsi qu'à ses besoins et ses ressources; aux circonstances actuelles et toujours urgentes qui demandaient de donner la plus grande attention et presque tout le temps à la direction des affaires courantes; enfin à l'état ruiné du Trésor public et des propriétés particulières qui ne permettaient pas de rendre le sort des employés aussi indépendant qu'il le faudrait pour les attacher uniquement aux objets de leurs fonctions et les affranchir des soins domestiques.

Voilà des obstacles réels qui s'opposaient à la meilleure volonté pour avancer davantage les travaux confiés au Gouvernement. Cependant comme la première impression y est déjà donnée, comme tous les objets de l'organisation future sont déjà dans leur développement, on peut espérer que bientôt les travaux distribués pourront être réunis dans un tout systématique qu'on tâchera de rendre conforme aux desseins de V. M. énoncés dans les Bases qu'Elle a daignée établir pour le bonheur d'une nation dont la Providence a confié le sort à la garantie puissante de Ses hautes vertus.»

(Str. 49.). Por. Załęski, Królestwo Polskie pod względem statystycznym (1900) I, 7; Rząd Tymczasowy w raporcie swym obliczał ludność Królestwa na 2,814,989, przypuszczając, że zmniejszyła się przez wojnę 1812 r. o 519,121 w stosunku do ludności Księstwa Warszawskiego w obrębie Królestwa; podług obliczeń Rady Stanu w pierwszem sprawozdaniu z dwuletnich czynności Rządu «straty w ludności wyniosły 634810 dusz».

(Str. 51 sq.). Bloch, Finanse Królestwa Polskiego (tablice). Organi. zacya wewnętrzna Rządu Tymcz. i Rady Stanu, 30 czerwca 1815, w Gazecie Warsz. oraz w skróceniu u Dembowskiego, Kongres Wied. i Ust. Król., l. c.

(Str. 54 sq.). Organizacya tymczasowa Ministeryum Przychodów i Skarbu, zatwierdzona przez Rząd Tymczasowy 31 sierpnia 1815:

«Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego po wysłuchaniu zdania Rady Stanu z mocy art. 4-go Najwyższ. wyroku J. C. K. M., pod dn. 20 b. r. w Wiedniu wydanego, stanowi tymczasową Ministerstwa (sic) Przychodów i Skarbu organizacyą w sposobie następującym:

I. *Ogólne atrybucye, skład i podział ministerstwa.*

Art. 1. Należą do Ministerstwa P. i Sk. wszystkie atrybucye, które za rządu Księstwa Warszawskiego służyły ministrowi Przychodów i Skarbu (w czemby osobnemi zarządzeniami zmieniono nie było) z przydaniem teraz dóbr Korony, tudzież dóbr, przez generałów francuskich posiadanych później wyrokiem J. C. K. M-ci z dnia 2 maja skonfiskowanych.

Art. 2. Ministerstwo składa się: z prezydującego i z trzech radców stanu, pod kierunkiem prezydującego osobnemi wydziałami zawiadujących. Ma do pomocy w ułatwieniu prac i działań swoich sekretarza generalnego, intendentów generalnych, plenipotenta prawnego, tudzież dyrekcyą funduszów niegdyś pruskich, traktatem wiedeńskim z dn. 30 marca r. b. na rzecz skarbu odstąpionych, dyrekcyą dóbr i lasów narodowych, izbę administracyjną dóbr Korony, urząd menniczny, stempla i dyrekcyą loteryi podług szczególnych przez Rząd potwierdzonych etatów.

Art. 3. Ministerstwo dzieli się na trzy główne wydziały: Wydział kas i rachunkowości, do którego należy wszystko co się tycze tej obojej służby, tudzież załatwienia obrachunków, z byłej konwencyi bajońskiej pochodzących, i zawiadywanie funduszami, traktatem wiedeńskim przekazanemi. Wydział dochodów stałych, do którego należą wszystkie podatki gruntowe i te, które podług taryf postanowionych w pewnych terminach i ratach wnoszone są do skarbu, tudzież dobra i lasy narodowe, dobra i lasy Korony, dobra i lasy skonfiskowane. Wydział dochodów niestałych, do którego należą cła wszelkie, podatki konsumcyjne, monopolia soli i tabaki, dochody mennicy, poczty, stempla i loteryi.

Art. 4. Każdy z takowych wydziałów będzie miał oddaną pod zarządzenie radcy, wydziałem zawiadującego, stosowną do swojej potrzeby, podług osobnego przez Rząd potwierdzonego etatu ilość urzędników oficyalistów, których atrybucye Ministerstwo P. i Sk. wewnętrzną swoją oznaczy organizacyą.

II. *Szczególne atrybucye i obowiązki Ministerstwa.*

Art. 5. Atrybucyą i obowiązkiem plenipotenta generalnego prawnego jest: przesyłane z wydziałów interesa prawne i procesowe roztrząsać i takowe na posiedzeniu Ministerstwa przedstawiać.

Art. 6. Atrybucye i obowiązki sekretarza generalnego są: a) Utrzymywać protokół posiedzeń Ministeryalnych. b) Podpisywać wszystkie decyzye, rezolucye, odezwy i pisma urzędowe, od ministerstwa z podpisem prezydu-

jącego wychodzić mające. c) Przygotować pisma lub odezwy przez Ministerstwo jemu polecone. d) Utrzymywać zwierzchni dozór nad porządkiem dziennika generalnego, dzienników wydziałowych i ekspedycyi za pomocą dyrektora kancelaryi, któremu tenże dozór bezpośrednio jest powierzony. e) W końcu każdego miesiąca podawać Ministerstwu listę numerów, rozesłanych na wydziały expedyowanych i zalegających. f) Na posiedzeniach Ministerstwa mieć będzie głos doradczy pod odpowiedzialnością w tym tylko przypadku, gdy przy projektowaniu rezolucyi stosownych do zdarzenia praw i poprzednich postanowień nie zacytuje. I dla tego takowa cytacya ma być zatrzymana na piśmie sposobem, jaki Ministerstwo ustanowi. g) Utrzymywać będzie listę nominacyów i kandydatów, konduit listę urzędników pod Ministerstwem będących, i korespondencyą sekretną przy prezydującym stosownie do istniejących prawideł.

Art. 7). Atrybucyą i obowiązkiem intendentów generalnych jest: odbywać i uskuteczniać szczególne commissoria, polecone im przez Ministerstwo podług wydanych im instrukcyi. Wezwani na posiedzenia mieć będą głos doradczy.

Art. 8. Dyrekcya dóbr i lasów narodowych, Izba Administracyjna dóbr Korony, trudnić się będą administrowaniem dóbr i lasów, sobie powierzonych. Dobra i lasy skonfiskowane połączonemi będą z dobrami Korony. Obie te magistratury nie będą decydować, lecz tylko dokładny wywód całej rzeczy wraz z opinią, przez większość głosów ustanowioną przygotują w przedmiotach następujących: a) w przedmiotach, na które żadnych przepisów i urządzeń niema, b) gdyby w aplikacyi przepisów do przypadku zachodziły wątpliwości, c) w przedmiotach postanowień nowych, d) w przypadku przedaży lub zamiany realności skarbowych, e) w rzeczach o ustanowieniu kontraktów dzierżawnych, f) sprawy o exmisyą dzierżawców, g) rozpoznawanie wzajemnych pretensyi pomiędzy skarbem i dzierzawcami, h) gdzie idzie o kasacyę oficyalisty i) o nominacyę do urzędów, podług osobnego urządzenia wyższej władzy zostawionych, k) sprawy sporne.

Art. 9. Dyrekcya loteryi, urząd menniczny i stempla co do dochodu odbywać czynności swe będą jak dotąd, odnosząc się do radcy wydziału właściwego.

Art. 10. Atrybucye radców stanu, szczególnemi wydziałami zawiadujących, są: a) wykonanie praw i urządzeń w tych wszystkich częściach służby administracyjnej, które należą do ich wydziału, mocni zatem będą rezolwować i decydować wszystkie przypadki i podania, na które wyraźne przepisy i urządzenia się znajdują, b) wydawanie zaleceń władzom niższym w częściach administracyi publicznej, ich respectiwe wydziałów tyczących się; wszystkie zatem władze niższe polecenia radców stanu pełnić powinni, c) podawanie kandydatów na miejsca, resp. jego wydziału do nominacyi ministerstwa zostawionych, d) dozór nad oddziałem kancelaryi resp. do wy-

działu Ministerstwa przywiązanej, nad sfornością w służbie i pośpiechem w ekspedycyach, e) podawanie Ministerio (sic) projektów, tyczących się właściwego wydziału, f) ukaranie pieniężnym strofem urzędnika lub oficyalisty za opieszałość w wykonaniu zaleceń stosownie do uchwały Rady ministrów Księstwa Warszawskiego (10 listopada 1812) wydanej donosząc o tem Ministerstwu. W przypadku powtórnego ukarania tejże samej osoby doniesienie to wprowadzonem zostanie do konduit listy, g) przedstawienie Ministerstwu wraz z dowodami potrzeby oddalenia lub zawieszenia w urzędowaniu urzędnika lub oficyalisty, do jego wydziału należącego, h) układanie i podawanie co trzy miesiące do Ministerstwa raportu o stanie przedmiotów, do władzy jego wydziału należących, tak już odbytych, jako też do ułatwienia pozostałych, podług formy, jaką Ministeryum postanowi.

We wszystkich innych przypadkach, tym artykułem nie objętych, radcy stanu odwoływać się będą do decyzyi Ministerstwa.

Art. 11. Radca stanu, zawiadujący dyrekcyą dóbr i lasów narodowych i Izbę administracyjną dóbr i lasów Korony, prezydować będzie posiedzeniom w obu tych magistraturach dla kierunku dyskysyi, ile razy tego znajdzie potrzebę, a szczególniej, gdy się wytoczy którykolwiek z przedmiotów art. 8-ym objętych; a po ustanowieniu podług tegoż artykułu wywodu całej rzeczy i opinii, przedstawi ją do ministerstwa wraz z swojem zdaniem, zgodnem lub przeciwnem, i z projektem do postanowienia.

Art. 12. Do prezydującego należeć będzie szczególniej:

1) Kierunek wszelkich prac w Ministerstwie pojednoczonych.

2) Początkowanie projektów do pierwszych instrukcyjnych urządzeń, z polecenia Rządu wynikających, gdyby te nie dotykały kilku wydziałów, lub gdyby tego znajdowano potrzebę, podając te projekta do rozwagi Ministerstwa, gdzie się ostatecznie układać powinny.

3) Dozór zwierzchni porządku, sforności i pośpiechu w działaniach każdego wydziału ministeryalnego, jako też władz administracyjnych w kraju.

4) Zatrzymanie rezolucyi, przez radcę stanu do sekretaryatu głównego dla wyekspedyowania przesłanych, w celu wniesienia ich do rozwagi i decyzyi Ministerstwa, a to w przypadkach, gdyby rezolucyę radcy stanu uznał być prawom lub urządzeniom przeciwną, alboli też, gdyby widział potrzebę przeprowadzenia tej materyi przez deliberacyę ogólną dla większej dokładności.

5) Dozór nad sekretaryatem, kasą i archiwum i składami ogólnemi Ministerstwa.

6) Korespondencye z Władzą Najwyższą i Władzami naczelnemi krajowemi.

7) Wnoszenie wszelkich projektów, ulepszenia administracyi tyczących się.

8) Zwoływanie posiedzeń nadzwyczajnych.

9) Podawanie władzy wyższej całorocznego raportu z działań Ministerstwa podług formy, jaką taż władza na podanie Ministerstwa postanowi.

10) Urząd menniczny tymczasowo we wszystkich przedmiotach oprócz dochodów, które do wydziału niestałych podatków należą.

Art. 13. Do Ministerstwa, w komplecie zgromadzonego, należy:

1) Rozważanie i rozwiązanie tych wszystkich przypadków, które art. 10 objętemi nie są.

2) Odwołanie się do Rządu w przypadkach, gdyby zachodziła potrzeba odmiany urządzeń, przez Najwyższą Władzę postanowionych, z wyjaśnieniem powodów i projektem nowej ustawy.

3) Mianowanie urzędników i oficyalistów, podług osobnego postanowienia do nominacyi Ministerstwa należących, tudzież przedstawienie na urzędy kandydatów, do nominacyi Najjaśniejszego Pana zachować się mających.

4) Podawanie władzy wyższej do destytucyi urzędników i oficyalistów, przez nią mianowanych, gdy się występnemi okażą.

5) Roztrząsanie i ostateczna decyzya przedstawień radców stanu względem zawieszenia w urzędzie lub oddalenia urzędników lub oficyalistów, przez Ministerstwo mianowanych.

6) Rozważanie podawanych projektów, niemniej przedmiotów, przez prezydującego wprowadzonych.

III. *Urządzenia ogólne.*

Art. 14. Komplet Ministerstwa do działania w przypadkach, artykułem powyższym objętych, składać się winien z trzech osób.

Art. 15. Wszelkie postanowienia i decyzye w Ministerstwie następować będą większością głosów. Równość zdań prezydujący rozwiązuje.

Art. 16. Gdyby się zdarzyło, iż prezydujący uznałby w decyzyi większości, zdaniu swojemu przeciwnej, ważne dla rzeczy publicznej niebezpieczeństwo lub jej uszczerbek, mocen bedzie decyzyą takową w skutkach zawiesić, lecz w takiem zdarzeniu równie on, jak collegium radców, przeciwnie decydujących, obowiązani są najdalej w przeciągu 48 godzin uczynić na piśmie wyższemu Rządowi przedstawienie z dokładnem wyłuszczeniem wszelkich z obojej strony powodów.

Art. 17. W nieprzytomność prezesa pierwszy z rzędu radca w miejsce jego wstąpi.

Art. 18. Będzie utrzymywany protokół posiedzeń Ministerstwa, w którym treść przyjętych rezolucyi zapisana będzie. Minutę takowego protokółu prezydujący zacyfruje, a wciągniętą na czysto, wszystkie przytomne członki podpiszą. Członek, różniący się w zdaniu, może powody swoje w tymże protokóle zapisać.

Art. 19. Wolno będzie każdemu członkowi Ministerstwa za poprze-

dniem zgodzeniem się prezydującego wezwać na posiedzenie urzędników, którychby sądzili zdolnemi do dania szczególnych objaśnień w materyach, do Ministerstwa wniesionych.

Art. 20. Jeżeli w tych materyach, które mają być odesłane do rozpoznania wyższego Rządu, nastąpią rozpisy, te wraz z przyłączonemi powodami temuż Rządowi doniesione być winny.

Art. 21. Posiedzenia zwyczajne Ministerstwa odbywać się będą dwa razy w tydzień.

Art. 22. Ekspedycye z Ministerstwa wychodzić będą z podpisem prezydującego i sekretarza generalnego.

Art. 23. Sposób rozpisywania ekspedycyi, do Ministerstwa przychodzących, będzie wedle natury ich przedmiotu: *Do Min. P. i Sk. od N. N.* albo *do Min. P. i Sk. Wydziału N. N. od N. N.* Ten sam sposób służy ekspedycyom, wychodzącym z Ministerstwa.

Art. 24. Wszystkie ekspedycye, tak do Ministerstwa, jako i do wydziałów przychodzące (wyjąwszy ekspedycye, do rąk własnych prezydującego lub radcy stanu, zawiadującego wydziałem, zapisane) oddawane będą do sekretaryatu generalnego Ministerstwa, a ztamtąd po wciągnięciu ich treści w dziennik generalny, natychmiast do wydziałów rozesłane będą. Ekspedycyów zaś, do rąk własnych prezydującego lub radcy stanu, zawiadującego wydziałem, adresowanych, numer, zkąd i do kogo, data dojścia i data wręczenia do dziennika z koperty się zapisuje, co i w wychodzących ekspedycyach sekretnych zachować należy z adnotacyą: pocztą, umyślnym lub staffetą. W tym dzienniku generalnym będą osobne rubryki, w których każdego dnia z wydziałów nadchodzące rezolucye w treści przed ekspedycyą wpisane będą wraz z datą. Ministerium (sic) urządzi osobny protokół ekspedycyów sekretnych, przychodzących i wychodzących.

Art. 25. Wszystkie ekspedycye z wydziałów wychodzić będą z podpisem radcy, zawiadującego wydziałem i sekretarza wydziałowego.

Art. 26. Nikt kompletu przez oddalenie się zrywać nie może. Pozwolenie oddalenia się na dni 8 zależy od Ministerstwa. W przypadku poszukiwanego pozwolenia na czas dłuższy nad dni 8, Ministerstwo udaje się do wyższego Rządu i zastępcę na miejsce chcącego się oddalić do mianowania temuż Rządowi podaje.

Art. 27. Każdy za to, co osobiście działa i podpisuje, jest odpowiedzialny».

(Str. 57.). Podług organizacyi tymczasowej Ministeryum Spraw Wewnętrznych, zatwierdzonej przez Rząd Tymczasowy 31 Sierpnia 1815 r., do wydziału administracyi ogólnej tegoż Ministeryum należał: «Podział kraju, zgromadzenia polityczne, organizacya władz administracyjnych, stosunki z władzami wojskowemi w tem wszystkiem, co się ściąga do dopełnienia liczby i opatrywania potrzeb wojska, gospodarstwo ogólne kraju, statystyka,

wszelkie fundusze i własność publiczna, stowarzyszenia partykularne, przez Rząd upoważnione, albo korzyść krajowi lub ulgę ludzkości przynoszące, fundusze miejskie i ich użycie, towarzystwo ogniowe». Do wydziału policyi i poczt: «Zapobieganie wypadkom szkodliwym, bezprawiom i zgorszeniu publicznemu, czuwanie nad spokojnością, porządkiem i wygodą publiczną, nad nierozszerzaniem szkodliwych nałogów, nad nietykalnością i zabezpieczeniem praw własności i wolności osobistej, wydawanie paszportów i zaświadczeń, dozór nad wydziałem lekarskim i wogóle nad zdrowiem publicznem, administracya szpitalów, więzień i domów poprawy, jednostajność miar i wag, stanowienie taksy pierwszych potrzeb życia, wzieranie w wekslarstwo i tandeciarstwo, dozór nad targami i jarmarkami; zarządzanie pocztą podług dekretu tymczasowego 8 kwietnia 1808 r. i dekretu 21 września 1810 r. i 5 marca 1812 r., o ile się nie sprzeciwiają niniejszej organizacyi». Do wydziału przemysłu, handlu i kunsztów «górnictwo, budownictwo, komunikacye wodą i lądem, co się tyczy ich otwierania; fabryki, rzemiosła i rękodzieła, rady i towarzystwa handlowe». Gazeta Warszawska (1815 roku), IV. Nr. 80.

(Str. 60). Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego do Wydziału Ośw. Narod. i Wyznań, 4 listopada 1815:

«Zważywszy, iż podany przez Wydział Ośw. Nar. i Wyznań Relig. projekt tymczasowej jego organizacyi, po zapadłym dnia 25 września r. b. wyroku, polecającym mu, jako komisyi rozwinięcie zasad konstytucyjnych w przedmiotach onemuż właściwych, stał się niestosownym do obecnych jego zatrudnień; zważywszy oraz doniesienia tegoż wydziału jako komisyi z dnia 28 września r. b. uczynione, następujące przepisuje mu tymczasowe dalszego postępowania prawidła.

§ 1. Stosownie do wyroku z dnia 25 września r. b. Komisya Ośw. Nar. i Wyzn. Relig. trudnić się będzie przedmiotami organicznemi, wyrokiem powyższym przepisanemi, sobie właściwemi. Skład jej co do oddziałów i osób wskazanym jest w następujących rozporządzeniach.

§ 2. Dopóki stała organizacya edukacyi narodowej i wyznań religijnych urządzona nie zostanie, zawiadywać będzie sprawami potocznemi tej części tymczasowie Wydział Oświecenia Narodowego i Wyznań Religijnych.

§ 3. Wydział ten składa się z prezydującego i członków, wyrokiem Cesarsko-Królewskim 3 maja r. b. mianowanych i z przybranych w §§ 5, 6 i 7 wymienionych.

§ 4. Wydział Oświecenia oprócz oddziałów §§ 5, 6 i 7 niniejszego postanowienia dla niego (jako komisyi) oznaczonych, mieć będzie 4-ty oddział cenzury.

§ 5. Oddział edukacyi składać się będzie z JW. Potockiego, wojewody, prezydującego; z JW. Zamoyskiego, wojewody; z Wielm. Staszica, radcy stanu; Wielm. Platera, radcy stanu; Wielm. Koźmiana, referendarza;

Wielm. Horodyskiego, referendarza; ur. Linde, prezesa Towarz. Elem.; ur. Lipińskiego i ur. Józefa Kossakowskiego.

§ 6. Oddział religijny katolicki składać będą oprócz prezydującego, w każdym oddziale sterującego, JW. Zamoyski, wojewoda; JW. X. Gołaszewski, biskup wigierski; Wielm. Niemcewicz; Wielm. X. Koźmian, prałat; Wielm. X. Prażmowski.

§ 7. Do oddziału religijnego akatolickiego należeć będą: Wielm. Horodyski, referendarz; ur. Linde; Wielm. X. Diehl.

§ 8. Do oddziału cenzury należeć będą: Wielm. Niemcewicz; Wielm. Plater, radca stanu; Wielm. Koźmian, referendarz; Wielm. X. Prażmowski.

§ 9. Każden oddział Wydziału Oświecenia, trudnić się będzie sprawami potocznemi, sobie właściwemi.

§ 10. Przedmioty, które się tyczyć będą użycia funduszu publicznego, nominacyi lub destytucyi urzędnika podwładnego, lub jakiegokolwiek urządzenia ogólnego, stanowione być nie mogą, jak na posiedzeniu centralnem t. j. oddziałów połączonych.

§ 11. Odwołanie się dwóch członków oddziału, przenosi sprawę z oddziału do posiedzenia centralnego.

§ 12. Na posiedzeniu centralnem będzie referentów stałych pięciu, to jest: 1) Linde, do materyi nauk i instrukcyi oraz religijnych wyznania augsburskiego; 2) Kossakowski do materyi dozoru i rządu szkolnego; 3) Lipiński do materyi funduszów i kasy; 4) X. Prażmowski do materyi religii katolickiej i cenzury; 5) X. Diehl do materyi religijnych wyznania reformowanego.

§ 13. Komplet sesyi oddziałowej, oprócz akatolickiej i cenzury, składa się z osób pięciu, komplet sesyi centralnej z osób siedmiu.

§ 14. Sekretarz generalny, tak na sesyach centralnych jak oddziałowych, trzyma protokół. W oddziale akatolickim i cenzury wyręczony być może przez jednego z sekretarzów. Na początku każdej sesyi, protokół ostatniej odczytanym i podpisanym będzie. Przytomność członków ma być w nim zapisywana.

§ 15. Wszystkie pisma przychodzące do wydziału, na sesyi centralnej otwierane, do właściwego oddziału lub referenta przez prezydującego zapisane zostaną.

§ 16. Sekretarz generalny obowiązany jest dla referenta dać, przygotować i za rewersem z kancelaryi wydać papiery wszystkie, interesu tyczące się.

§ 17. Wszystkie rezolucye i odpowiedzi, stosownie do zapisanego w protokóle postanowienia, sekretarz generalny winien jest do podpisu prezydującego wygotować, których kopie w archiwum wydziału mają być zachowane.

§ 18. Sesye oddziałów będą raz na tydzień, w dnie przez prezydu-

jącego wyznaczone. Sesya centralna wydziału raz w tydzień. Sesya ogólna i szczególne komisyi, zależą od jej postanowienia.

§ 19. Porządek posiedzeń i całą wewnętrzną tymczasową organizacyą sam wydział sobie przepisze, stosownie do prawideł niniejszego wyroku.

§ 20. Wydział Oświecenia Nar. i Wyznań Relig. poda jak najśpieszniej do dalszego zatwierdzenia Rządowi układ stosunków swoich z wszelkiemi innemi władzami krajowemi względem działań sobie powierzonych».

(Str. 65 sq.). Organizacya Sądu Najwyższej Instancyi, 21 września 1815 r. Organizacya wewnętrzna Sądu Najw. Inst., podpisana przez Wawrzeckiego 20 października t. r., współczesne druki urzędowe; por. Dz. Pr. Ks. Warsz. tom dodatkowy, str. 22 i Zawadzki, Prawo Cywilne, III, 400. Uchwała Rządu Tymczasowego, 23 października 1815: «Rząd Tymcz. Kr. Pol. Na przedstawienie Prezesa Wydziału Sprawiedliwości, po wysłuchaniu zdania Rady Stanu stanowi, co następuje: Art. 1. Justitium, postanowione dekretem królewskim, 15 stycznia 1813 r. wydanym, ustaje z dniem 1 listopada r. b. Art. 2. Nie będzie jednak wolno poszukiwać na majątku, pod konkurs nie podanym, zapłacenia kapitałów pod dekretem królewskim, Justitium stanowiącym, zaciągnionych i bezpieczeństwo hypoteczne mających; aż do przyszłej uchwały Rządu Tymczasowego, którą wkrótce po wysłuchaniu zdania Rady Stanu Rząd ogłosi».

(Str. 69). Rząd Tymcz. do Prezydującego w Min. Przych. i Sk., 18 lipca 1815: «Gdy roczny etat ukończył się już z dniem 1 z. m., a stały konstytucyjny budżet przychodów i wydatków publicznych długiej jeszcze wymaga pracy i poprzedzonym być musi zupełną wszystkich władz krajowych organizacyą, tymczasem zaś bieg administracyi publicznej we wszelkich jej oddziałach utrzymywanym i posuwanym być winien, bez żadnej przerwy... i urzędnicy czynni pobierać muszą proporcyonalne do zatrudnień swoich i do krajowej zamożności pensye, Rząd więc Tymcz. Kr. P. zaleca Prezydującemu w Min. P. i Sk., aby łącznie z radcami, do tegoż Ministerium przyłączonemi, jak najśpieszniej przed 21-m b. m. wygotował projekt tymczasowego szczegółowego etatu pensyów całego wydziału, dając wzgląd na stan Skarbu, oddawna ściśniony, a teraz tembardziej zubożony przez odpadnięcie części kraju, przez antycypacyę kwitów rekwizycyjnych, które, mając być w podatkach przyjmowane, nie jedno źródło dochodu skarbowego zgóry i na długi czas wyczerpały, na znaczną masę długów i opłat rozmaitych, które z umów wiedeńskich na ciężar krajowego Skarbu przybywają. W etacie te tylko płatne miejsca zachowane być mają, bez których publiczna służba żadną miarą obejść się nie potrafi. Ministerium nie przepomni, iż po zmniejszeniu kraju zmniejszą się naturalnie i zatrudnienia urzędników w każdej sferze».

(Str. 70). «Etat Rządu i Rady Stanu:

1) Namiestnicy Królewscy: Prezes jak dotąd, X. Czartoryski—Nowosiltzoff jak dotąd, Wawrzecki 20,000 złp. rocznie, X. Lubecki 20,000 złp. rocznie.

2) Prezydujący w ministeryach: Sobolewski 20,000, Matuszewicz 20,000 złp. rocznie.

3) Radcy Stanu: Linowski, Kochanowski, Staszic, Gliszczyński, hr. Plater, hr. Potocki po 15,000 złp.

4) Referendarze: Woyda 15,000, Koźmian, Horodyński, hr. Tarnowski, hr. Sierakowski, Maleszewski, Woźnicki po 10,000, Szaniawski 12,000 złp. rocznie.

Postanowiono na posiedzeniu Rządu dn. 12 września 1815 r. z tem oznaczeniem, iż etat niniejszy zaczynać się ma od dn. 20 czerwca r. b., a oprócz tego z ostrzeżeniem, iż oszczędzenia na nieobecnych, lub wszelkie inne na tym etacie pozostaną do rozporządzenia Rządu».

(Str. 71). Uchwała Rządu Tymcz. 6 paźdz.: «Gdy podany projekt nowego etatu Wydziału Sprawiedliwości przez znaczne redukcye sądownictw podsędkowskich zdaje się raczej zastosowanym do widoków stałego nadal urządzenia, które jeszcze wprowadzonem być nie może, przeto Rz. T., oddając należne zalety obywatelskiemu duchowi oszczędności, który przewodniczył układowi rzeczonego etatu, zostawia aż do dalszego w tej mierze postanowienia swego, rzeczony Wydział Sprawiedliwości przy dotychczasowym z r. 1814/15 etacie». Rząd Tymcz., zawiadamiając o powyższej uchwale Ministerium P. i Sk. nadmienił, że zalecił Wydziałowi Sprawiedliwości «aby postępnie redukował te wszystkie miejsca, urzędy i funkcye, które usuniętemi byc mogą bez narażenia biegu sprawiedliwości na szkodliwe opóźnienie lub stron procesujących się na niedokładne interesów rozpoznanie».

(Str. 73). Rząd Tymcz. 10 paźdz.: «Chcąc, ile tylko szczupła zamożność Skarbu pozwala, skutecznie wesprzeć wzrost oświecenia narodowego, po wysłuchaniu zdania Rady Stanu względem etatu, przez Wydział Oświecenia podanego, stanowi, co następuje: a) suma ze skarbu publicznego, jako dodatkowy fundusz Wydziału Oświecenia wypłacać się mająca przez b. Radę Najwyższą w zmiejszonej kwocie złp. 716.046 gr. 4 na etat r. 1813/14 i 1814/15 postanowiona, pomnaża się na etat r. 1815|16 o sumę złp. 115,245 gr. 17 a zatem podnosi się do sumy ogólnej złp. 831,291 gr. 21. b) W tę ogólną sumę wchodzi wydatek na szkołę prawa i adminisrtacyi, będącą dotąd na etacie Wydziału Sprawiedliwości, która przechodzi odtąd na etat i pod kierunek Wydziału Oświecenia Narodowego. c) Na koszta utrzymania przybyłych 24 kadetów z Chełmna do korpusu kadetów w Kaliszu wyznacza się oprócz powyższej sumy złp. 14,922 gr. 24 na rok 1815/16, o czem już osobno i Wydział Oświecenia i Ministerium

Przych. i Sk. uwiadomionemi zostały. d) Wydział Oświecenia Narodowego i Wyznań Religijnych prześle niezwłocznie Rządowi etat szczegółowy wszelkich wydatków swoich na rok 1815/16, ułożony stosownie do powyższego powiększenia funduszów».

Utrzymanie 24 kadetów nadetatowych w korpusie kaliskim, miało wynosić rocznie złp. 14,922.

Rząd Tymcz. do Min. Przych. i Sk. 16 września, 1815: «Rząd Tymcz. przesyłając przedstawiony sobie od wydziału Oświecenia Nar. i Spr. Wyzn. Relig. etat pro 1815/16 duchowieństwa akatolickiego w Królestwie Polskiem w sumie 33,459 złp. onego regularne wypłacanie Ministerio Przych. i Sk. poleca».

(Str. 74). Uchwała Rządu Tymczasowego 28 sierpnia 1815:

«Gdy osiągnienie dobroczynnego zamiaru podniesienia miast, których wzrost i pomyślność stały się przedmiotem wspaniałomyślnej troskliwości Monarchy, w artykule 34 zasad konstytucyjnych objawionej, wymaga znacznych przygotowawczych prac, a w porządku tych najpilniejszą ukazuje się potrzebą wnijść w rozpoznanie wewnętrznej od ostatnich czasów administracyi, wyczyścić zaległe obrachunki, jak daleko to jest do wykonania potrzebnem, i odkryć wszelkie nadużycia lub malwersacye, jeżeli takowe gdzie wcisnęły się, rozpoczęcie zaś takowych działań najprzyzwoiciej od miasta stołecznego nastąpić powinno, zkąd później (po należnem obeznaniu się z wyszukiwaniami tego rodzaju) łatwo operacya cała i do reszty miast rozgałęziona być może: stanowi (Rz. Tymcz.) zatem, co następuje:

1. Komisya nadzwyczajna dla m. Warszawy, z 3 członków (łącząc w to prezesa) złożona, zatrudni się niezwłocznie pracą dopiero wspomnioną co do tegoż stołecznego miasta, t. j. rozpozna i rozstrząśnie wewnętrzną administracyę miasta tego od czasu wprowadzenia Konstytucyi Księstwa Warszawskiego, odbędzie i wyczyści obrachunki z użycia wszelakich przez ten czasu przeciąg funduszów, a to podług własnych (łatwemu ukończeniu sprzyjających) prawideł, nie przywiązując się bynajmniej do tych, które dla obrachunkowej Izby są przepisane. Wyśledzi nadużycia i malwersacye, jeżeli jakie popełnionemi były w którymkolwiek oddziale administracyi miejskiej, wybada wszelakie ruchome i nieruchome fundusze, oddawna miastu służące, równie jak też prawa i prerogatywy.

2. Komisya ta nadzwyczajna składać się będzie z następujących osób: Joachima Owidzkiego, prezesa, Stanisława Nowakowskiego i Sylweryna Strzeleckiego.

3. Wszelkie władze, urzędnicy i oficyaliści jakiegokolwiek bądź oddziału administracyi miejskiej ulegać powinni urzędowym wezwaniom pomienionej komisyi, służącym do dokładniejszego wybadania powierzonych jej przedmiotów. Wszelki obywatel lub mieszkaniec, powołany urzę-

downie do dania informacyi lub świadectwa, zadosyć uczynić powinien wezwaniu.

4. Administracya policyi m. Warszawy, równie jako i administracya tego wszystkiego, co z utwierdzeniem i utrzymywaniem gwardyi miejskiej ma związek, podlega tak, jak wszystkie inne, roztrząsaniom, w art. 1-ym wskazanym. Jedna tylko komisya kwaternicza, względem której wyszło już osobne rozporządzenie, wyjęta jest od badań komisyi nadzwyczajnej.

5. Oprócz wykazów, uchwałą niniejszą poleconych, wspomniona komisya nadzwyczajna poda projekta tymczasowych zaradzeń, a oraz i stałego nadal urządzenia, któreby wielkomyślnym chęciom Panującego i duchowi zasad konstytucyjnych odpowiadało. Raporta o biegu działań swoich komisya nadzwyczajna Rządowi co dni 10 składać będzie.

6. Taż komisya w przedmiotach, jej śledzeniu poruczonych, gdyby uznała potrzebnem znosić się z właściwemi ministeriami w celu większego rzeczy wyjaśnienia, mocną będzie wprost od siebie czynić do nich stosowne zgłoszenia.

7. Ministerium Spraw Wewnętrznych udzieli wspomnionej komisyi potrzebną pomoc kancelaryjną, z akt zaś swoich wszelkie wiadomości w związku z poruczonem commissorium.

Wykonanie niniejszej uchwały poleconem jest Ministerio Spraw Wewnętrznych, a kopie onej mają być przesłane Ministeriom Wojny i Skarbu dla stosownego w czem ich dotyczeć może postąpienia»,

(Str. 76). Ob. organizacyę Izby obrachunkowej 14 grud. 1808 w Dz. Pr. Ks. Warsz. I, 140; co do Gwardyi narodowej por. »Korzyści z zniesienia Gwardyi Narodowej» w Zdaniu sprawy z dwuletnich czynności Rządu (1818).

(Str. 78). Rząd Tymcz. do Min. Przych. i Sk., 28 lipca 1815: «Potwierdzony przez siebie etat wydziału policyi śledztwiennej przesyłając Ministerio Przych. i Sk. poleca temuż, aby dotąd trwający etat wspomnianego wydziału za ustały uważało, a podług nowego przypadającą ilość złp. 4,134 gr. 13 co miesiąc od $^{15}/_{27}$ lipca wypłacało». (Aneks) «Штатъ Слѣдственному отдѣленію учрежденному въ Варшавѣ для разбора иностранцевъ: Предсѣдательствующій Свѣчинъ, въ годъ 1800 руб.; засѣдающій Дешампъ 1500 руб. (другой засѣдающій въ отдѣленіи Валовскій, но жалованія по сему штату ему не назначается, потому что онъ получаетъ таковое по министерству полиціи); секретарь отдѣленія 600 руб.; помощникъ его онъ же столоначальникъ 400 руб.; регистраторъ 350 руб.; 6 канцелярскихъ служителей по 250 руб. 1,500 руб.; на канцелярскіе и др. расходы 500 руб. Итого 6,650 рубл.»

Lanskoj do Rady Rządzącej, 8 lipca 1815: «Wskutek imiennego Najw. Ukazu z dn. $^{13}/_{24}$ na moje imię nastałego, dalsze istnienie depar-

tamentowych i okrężnych naczelników przy ustanowieniu nowego Rządu w Królestwie Polskiem jest niepotrzebnem, na tym fundamencie zaleciłem wszystkim naczelnikom departamentowym a przez nich okrężnym ośmiu pozostałych przy Królestwie departamentów, aby oni bez zwłoki najmniejszej zdali akta swoje przyzwoitym porządkiem, pierwsi prefektom, ostatni zaś podprefektom, i odebrawszy pensyą do dnia $^{15}/_{27}$ lipca z kas wraz z sumami na ich kancelarye przez etaty, Najwyżej zatwierdzone, przeznaczonemi, przybyli do Warszawy czekać dalszego swego przeznaczenia. O czem, zawiadomiwszy przefektów, proszę Radę Rządzącą o wydanie stosownych, komu należy, rozkazów». Rząd Tymcz. do Min. Przych. i Sk. 22 lipca: «Upoważnia Ministerium do zalecenia kasie gener., aby na ręce i za kwitem osoby, przez Prezesa Rządu do tego wyznaczonej, wypłaciła złp. 50,000 do dyspozycyi tegoż Prezesa na koszta podróży uwolnionych od obowiązków obłastnych i okrużnych naczelników, teraz do Rosyi, skąd przybyli wracających». 2 sierpnia Rząd Tymcz. wyasygnował drugie 50000 złp., «dla powracających do Ojczyzny rosyjskich urzędników w b. Księstwie Warsz. amploiowanych».

«Instrukcya dla urzędników rosyjskich, zostawionych w Królestwie Polskiem dla osobnych poruczeń» przesłana przez Rząd Tymcz. Ministeryum Skarbu wraz z etatem 26 sierpnia 1815:

1. «Urzędnicy ci nie będą mieli tytułu ani obłastnych, ani okrużnych naczelników, powinni zaś mianować się urzędnikami dla osobnych poruczeń. 2. Z tych jeden, zostawiony z liczby byłych obłastnych naczelników, ma być użytym w interesach wydziału intendenta gen. hr. Santi, z tem wszystkiem czynność jego w tym wydziale nie uwalnia go od innych zleceń, któreby mogły mu być dane przez Radę Rządzącą, lub prezesa onej, lub też tajn. rad. senatora i kawalera Nowosiltzoff. 3. Ustawiczne doświadczenie dowodzi, iż oprócz tego, że naczelnicy wojskowi rosyjscy nie znają tutejszych form i postanowień, a urzędnicy kraju przepisów, które wydawane bywają dla wojska rosyjskiego, jedna nawet niewiadomość języka zrządza zawsze nieprzyjemności i staje się powodem do wzajemnych zażaleń; powinnością więc będzie urzędników, aby tak w czasie przechodu, jako też konsystencyi wojska byli pośrednikami między naczelnikami wojskowymi i władzami miejscowemi. Takowe pośrednictwo urzędników w tem tylko ma się zawierać, że będą rozwiązywać wszelkie wątpliwości, jeżeliby w czemkolwiek zaszły i gdyby tego żądała jedna lub druga strona, sami przez się urzędnicy nie wchodzą w żadne działanie. 4. W razie gdy potrzeba będzie zrobić śledztwo w wypadkach, zdarzających się pomiędzy urzędnikami i innego stanu osobami rosyjskiemi, a tutejszymi urzędnikami i obywatelami, przeznaczający się urzędnicy będą używani, jako deputowani, a umiejąc rosyjski i polski język, będą ułatwiać objaśnienia między obydwiema stronami. 5. Ciż urzędnicy będą zasiadać w wydziałach policyj-

nych. Tą czynnością trudnić się mają jedynie urzędnicy, do tego upoważnieni zaleceniem prezydującego Rady Rządzącej. 6. Będą używani do umyślnych posyłek, gdzie wypadnie petrzeba».

(Str. 79 sq.). Por. wyżej przyp. na str. 209 sq., oraz na str. 149 «Wyciąg z akt. kom. likwid.».

(Str. 83). Por. listy Czartoryskiego do Aleksandra I z Warszawy 14 paźdz., i b. d. 1815, w Mém. (1887) II, 343 sq. Wypis z protokółu posiedzeń Rządu, 11 paźdz. 1815: «Ministerium Przych. i Sk. w dalszym ciągu przełożeń swoich z d. 20 i 24 wrześ., tudzież 1 i 7 paźdz. r. b. widząc się przywiedzionem do tej ostateczności, że gdy nawet 15 dni, zwykle lokatorom nad termin kontraktu dozwalanych, już upływa co do domu Raczyńskich, dotąd przez biura skarbowe zajętego, a do nowo najętego Tepperowskiego domu przystęp jest broniony... donosi Rządowi pod datą dzisiejszą, iż starać się będzie uprosić w domu Raczyńskich temczasowe dozwolenie miejsca na złożenie aktów i papierów, lecz do odbywania zwykłych prac wszelkiego będąc pozbawione lokalu, też prace z dniem pojutrzejszym zamknąć będzie przymuszone. Rząd ponawiając tylokrotnie już przedsięwzięte kroki o uwolnienie domu Tepperowskiego od kwaterunku, postanowił z względu nagłości rzeczy upraszać jeszcze JW. Prezydującego, ażeby raczył uczynić gen. Mellerowi jak najmocniejsze przedstawienie, że skoro gen. Albrecht, zajmujący dotąd 30 pokojów w Łazienkach, ma sobie oznaczoną w miejsce domu Tepperowskiego inną prócz tego kwaterę w pałacu Tyszkiewiczów na Krakowskiem Przedmieściu, przeto Rząd nie widzi już żadnego słusznego powodu, dlaczego tenże generał, nie ustępując dotąd z domu Tepperowskiego, utrudnia jeszcze oddanie tegoż lokalu Ministerio Skarbu, które przez to ze szkodą służby publicznej przywiedzionem zostaje do tej ostateczności, iż prace swe urzędowe zupełnie zawiesić bedzie przymuszone, jeżeli zwrot lokalu, dla Ministerium Skarbu wynajętego, nie zostanie uskutecznionym, że zatem z tych powodów Rząd uznał potrzebnem usilnie upraszać gen. Mellera, ażeby raczył rozkazać uwolnienie natychmiastowe pałacu Tepperowskiego i zdanie go Ministerio Skarbu».

(Str. 85 sq.). Memoryał Steina o urządzeniu Księstwa Warsz., 1 lutego 1813, w Zbiorze Mat. Kan. J. C. M, II, 225. Nowosilcow do Colomba 6 maja 1814: «Stosując się do woli Naj. Imperatora Wszech Rosyi, ukazem z dn. 1 lutego *) r. b. objawionej, tudzież do polecenia Prezesa Rady Najw. Tymcz. Xięstwa Warszawskiego, 25 kw. t. r. mi danych, spieszę z zawiadomieniem W-go Colomb, iż postanowiłem objąć wyższy i ogólny dozór nad Wydziałem Przych. i Sk., mu powierzonym... uznałem więc za konieczne, aby z Jego strony, 1) komunikowane mi były wszelkie instrukcye.

*) St. st.

i regulamina, taryfy opłat przy poborach dochodów stałych i monopolicznych, 2) aby żadne nowe urządzenia pod ostateczną decyzyę Radzie Najw. poddawane nie były, jak tylko za moją aprobacyą». Na czem polegał nadzór skarbowy widać dokładniej ze znoszącej go uchwały Rządu Tymcz. 30 czer. 1815 r.: «wszelkie przedmioty, nadzoru rzeczonego dotyczące, mianowicie wydział egzekucyi podatków i sprawdzań zaległości, wydział dyspozycyi funduszów ogólnych kraju, wydział menniczny i inne pomniejsze szczegółowe, tudzież wszelkie papiery, bieżących czynności dotyczące, napowrót Ministerio Przych. i Sk. oddane być mają». O nieudolnej gospodarce skarbowej Colomba ob. Niemc., Pam., II 332, oraz podaną niżej korespondencyę Matuszewica z Rządem Tymczasowym.

(Str. 87 sq.). Nowosilcow do Colomba 16 czer. 1815: «Na mocy uchwały Rady Najwyż. T. X. Warsz. z dn. 12 b. m. i r... mam honor komunikować W. Panu w kopii urzędowej wraz z jego tłomaczeniem ukaz Naj. Imperatora Wsz. Rosyi, w Wiedniu dn. 5 kw. v. s. r. b. zapadły, uwalniający Go od obowiązków, jakie dotąd przy Radzie Najw. sprawował. Dopełniając powyższego postanowienia Rady Najw., mam honor zwrócić Jego uwagę na wyrazy tegoż ukazu, któremi Monarcha zachować sobie raczył dalsze objawienie woli swojej ze względu na poniesione przez W. Pana w ciągu urzędowania prace do bezpośredniego roztrząśnienia nastąpić mającego zdania sprawy przez W. Pana z epoki tegoż urzędowania. Postępując w duchu ukazu, wyżej cytowanego, mam honor wezwać Pana, abyś Radzie Najw. raczył jak w najkrótszym czasie złożyć do dalszego Jej użytku tak historyczny, jako i liczbowy rys czynności, epoki urzędowania Jego dotyczących... Co się tyczy zdania następcy urzędu, dotąd przez Pana piastowanego, oczekuję dalszych Rady Najw. rozporządzeń i wyznaczenia osoby». Colomb do Nowosilcowa 30 czerwca 1815: «W ukazie z Wiednia, pod dn. $^{3}/_{15}$ kwietnia 1815 r. datowanym, którym Naj. Imperator Wszech Rosyi od obowiązków moich dotychczasowych uwolnić mnie raczył, na końcu nadmienia, iż zachowuje sobie dalsze objawienie woli swojej najłaskawszej z względu na poniesione przeze mnie prace *do bezpośredniego roztrząśnienia nastąpić mającego głównego obrachunku przez ciąg urzędowania mojego.* Jaśnie Wielmożny Pan w odezwie swej z dn. 16 czerwca r. b., którą z rozkazu Rady Najw. kopią ukazu wspomnianego mi komunikujesz, zwracasz uwagę moją na wyrazy powyżej wytknięte, wzywając mnie, abym w duchu ukazu cytowanego *podał tak historyczny, jako i liczbowy rys czynności epoki urzędowania mojego dotyczących.* Ukaz wspomniany tylko opiewa: iż Najjaśniejszy Imperator oczekiwać chce roztrząśnienia głównego obrachunku za czas urzędowania mojego. Obrachunek podobny, jak wiadomo, powinien być zdany przez kasyera generalnego, gdyż takowy w dalszym związku zostaje z kasami podległemi, z których resp. każdy rendant w szczególności rachować się jest obowiązany. Ja funduszami publicznemi nie szafowałem,

owszem tak przychód jak i rozchód w kasach pomienionych niemniej wszelkie przeze mnie wydawane asygnacye następowały z polecenia Rady Najw. Rachunek kasy generalnej w związku z rachunkami kas, jej podległych ze wszechmiar najdokładniejszą informacyą o tem, co zaszło w pieniężnych objektach, wykazać potrafi, wypadałoby tylko wszystkim kasyerom zalecić, aby ci ułożeniem rachunków za czas egzystencyi Rady Najw. się pośpieszali, aby te do Najwyższego roztrząśnienia podane być mogły. Co się tyczy czynności urzędowania mojego, to pochlebiam sobie, iż przeze mnie porządek w finansach Xięstwa Warszawskiego zaprowadzony został. Odebrawszy bowiem wydział ten w największym nieporządku, zaprowadziłem w nim główną zasadę roztropnej administracyi finansowej, t. j. nowo utworzyłem etat generalny przychodu i rozchodu dla kasy generalnej i etaty szczegółowe dla kas wszystkich podległych. Przy rozpoczęciu czynności Rady Najw. w rozmaitych przedmiotach dawałem objaśnienia tak piśmienne, jako i ustne i w tym celu z JW. Łanskojem i J. O. ks. Lubeckim odbywałem konferencye. Później ciągle dawałem opinie, cała zaś czynność konfiskacyjna dóbr przez Napoleona rozdawanych, Skarbowi niemałą intratę przynosząca, przeze mnie jedynie urządzona została. Że wogóle interesa Ministerium Skarbu z przyzwoitym popędem pilnie odbywały się, nie zaprzeczą tego członki b. Rady Najwyższej, że skrupulatnie i sumiennie urząd mój piastowałem, to mi nawet publiczność cała przyznaje. Wykaz ogólny wszelkich przychodów i wydatków kas publicznych Xięstwa Warsz. od czasu wkroczenia wojsk Jego Imp. M. t. j. od dn. 1 lutego 1813 r. do incl. końca miesiąca października 1814 r., wraz z stosownemi objaśnieniami mam honor w załączeniu podać. Jest to rezultat wiadomości, J. W. Panu przeze mnie już zakomunikowanych. Końcem ułożenia podobnego ogólnego wykazu aż do dnia ostatniego miesiąca maja 1815 r., a mianowicie na epoki od 1 lutego do ostatn. maja 1813 r., od 1 czerwca 1813 do ostatn. maja 1814 r., od 1 czerwca 1814 do ostatn. maja 1815 r., już pod dn. 20 maja 1815 wydałem do wszystkich dyrektorów Skarbu... dyspozycye, podług których ekstrakty w dniu 20 b. m. powinny były tu nadejść. Zlecenia tego jednak dotąd dyrektorowie nie dopełnili, teraz zaś materyały tem trudniej będą mogły być zebrane, ile że tymczasem rozbiór kraju nastąpił... Gdyby nawet wszystkie materyały zebrane były, to jednak ułożenie wykazu ogólnego jest czynnością, wymagającą wiele czasu, tak iż pół roku upłynie, nim podobny wykaz ogólny sporządzony zostanie. Tak długo tu bawić nie pozwala mi przyszłe moje przeznaczenie. Jeżeli więc JW. Pan to rozważyć zechcesz i za rzeczywisość uznasz, iż znajduję się teraz w niemożności przysposobienia sobie materyałów do żądanego wykazu, niemniej, że już sposób ułożenia tegoż jest oznaczony, uskutecznienie zaś jedynie jest zatrudnieniem kalkulatorskiem, spodziewać mi się należy, iż JW. Pan odezwę swą z dnia 16 czerwca 1815 r. niniejszym jako załatwioną uznać zechce»..

Raport Nowosilcowa do Rządu Tymcz. 10 lipca 1815:

«... Mam honor zwrócić uwagę Tymczasowego Rządu Król. Polsk., iż odezwy mojej z dn. 16 czerwca r. b., wskutek uchwały Rady Najw. z d. 12 t. m. i r. do W-go de Colomb adresowanej, nigdy zamiarem nie było żądanie od niego rachunków zwyczajnych, jakie zwykle kasy szczegółowe Głównej Izbie obrachunkowej w pewnych epokach podają i o których de Colomb mówi. Nadto są mi wiadome trudności, dziełom podobnym towarzyszące i długi przeciąg czasu, którego ułożenie ich wymaga w składzie aktualnym manipulacyi kasowej. Ponieważ w atrybucye dyrekcyi Ministerium Przych. i Sk. wchodziła zawsze i ta, iż rachunkowość w temże Ministerium koncentrowała się, przeto postępując w duchu ukazu Naj. Imperatora $^{5}/_{17}$ kwietnia r. b. miałem na pierwszym zamiarze przy uwolnieniu de Colomb od ówczasowych jego obowiązków zapewnić się z rezultatów rachunkowych Ministerium Przych. i Sk. o stanie czynnym i biernym tegoż Skarbu, a to w sposobie następującym, aby tenże de Colomb wykazami ogółowemi, na szczególnych wspartemi, z trzech epok namienionych złożył wierny obraz:

A. Co do dochodów: 1) co do Skarbu publicznego resp. w każdej epoce miało wpłynąć, tak na dochody etatem przewidziane, jako też nadetatowe; 2) co w tejże epoce wpłynęło do Skarbu na też dochody z przyzwoitem wyszczególnieniem w gotowiźnie i w wartościach umorzonych, i na koniec co pozostało na zaległościach.

B. Co do wydatków: 1) co z Skarbu publicznego w każdej epoce miało być wydane; 2) co realnie wydano, 3) co było oszczędzono, i na koniec, 4) co pozostało do uiszczenia...

Pierwszy rzut oka na wykaz ogólny wszelkich przychodów i wydatków wszystkich kas publicznych Xięstwa Warszawskiego w czasie od wkroczenia wojsk Jego Imp. M. t. j. od 1 lutego 1813 do inclusive końca października 1814 r., przez W-go de Colomb mi komunikowany i tu załączony dowodzi, iż zamiarom powyższym nie odpowiada.

W epoce powyższej miało być dochodu we wszystkich kasach Xięstwa złp. 78,933,312 gr. 22.

Wydatków w tejże epoce miało być złp. 52,446,684 gr. 3.

A zatem miało pozostać z końcem października r. 1814 w remanentach kasowych złp. 26,486,628 gr. 14.

Atoli remanenta te wyszczególnione inclusive nawet sum, z kas powiatowych do kas głównych w czasie abszlusu odesłanych, a zatem w remanentach kas tych ostatnich nie stojących wynoszą tylko sumę złp. 25,876,030 gr. 5.

i zatem pozostaje różnica do wyjaśnienia o złp. 610,598, gr. 14.

do której to różnicy, dodawszy forszus rachunkowy przy kasie generalnej poczt o sumę złp. 403,948 gr. 27.

Okazuje się, iż kasa generalna dla różnych przyczyn i zawikłań rachunkowych w epoce rzeczonej mniej percypowała, niż inne kasy jej dostawiły o sumę zlp. 1,014,547 gr. 11.

A że, jak wyżej rzeczono w remanentach kas departamentowych sekcyi tej nie stoi suma zlp. 1,596,672 gr. 20. która z kas powiatowych w czasie abszlusu do nich miała być odesłana, przeto cały rachunek w rezultacie chybia o sumę zlp. 2,611,220 groszy 1.

Przekładając powyższe okoliczności pod bezpośrednią decyzyą Rządu Tymcz. Kr. Polsk., mam honor oczekiwać dalszego Jego postanowienia, czy rachunki... przez W-go de Colomb, czy też przez teraźniejsze Ministerium Skarbu, do którego materialia, o których W-ny de Colomb mówi już dojść musiały, wypracowane być mają i czyby mi należało wejść w korespondencyą z naczelnym prezesem Wielkiego Xięstwa Poznańskiego o dostarczenie materyałów, urzędowania b. Rady Najw. dotyczących, dla zamknięcia rzeczonego rachunku».

Colomb do Rządu Tymcz., 19 lipca 1815: «Rząd Tymcz. raczył mi dnia 11 lipca r. b. polecić, abym: 1-o zniósłszy się JW. Prezydującym w Ministerium Skarbu, wspólnie ułatwił wszystko to, co jeszcze podług JW. Nowosilcowa do ułatwienia pozostaje, 2-o zdał i udowodnił rachunki z dochodów i z dóbr konfiskowanych, 3-o wykazał, jakiem w tej części administracyi ustanowił rozporządzenia.

Co się tyczy 1-go. Byłem u JW. Matuszewicza. który mi oświadczył, że *regestratura dla mnie jest otwartą, lecz że on w żadne zdawanie rachunków z czasu, urzędowanie jego poprzedzającego, wdawać się nie może*, a zatem nic wspólnego ułożyć nie jestem w stanie.

Pomiędzy uwagami, w protokóle, bez daty mnie komunikowanym, objętemi, nadmienia JW. Nowosilcow, iż nie było jego zamiarem żądać ode mnie rachunków takich, jakie kasy zwykle z pewnych epok Głównej Izbie obrachunkowej składają, tylko iż wiedzieć chciał: a) co do percepty, wiele do kas publicznych tak podług etatu, jako też nad etat wpłynąć powinno było, wiele istotnie do kas wpłynęło, czyli to w gotowiźnie, czyli też w naturaliach i wiele w zaległościach pozostało, b) co do wydatków, co z Skarbu miało być wydano, co realnie wydano, co było oszczędzono i co pozostało do uiszczenia. Wykaz ten tak ma być dokładnie ułożony, aby w rezultacie okazał, wiele w percepcie zaległości, wiele wydatków do wypłaty pozostaje i wiele jest gotowizny do dyspozycyi.

Rachunki te, których się ad 1-m ode mnie żąda powinny poprzedzać powyższe rezultaty, sam zaś JW. Nowosilcow przyznaje trudności, które takowym zdawaniom rachunków towarzyszyć zwykły, i że zbyt długo czasu do takowego potrzeba dzieła... Wszak ja tylko dyrekcyą

miałem i sumy te, które Rada Najw. wypłacone mieć chciała, asygnowałem, lecz kasy żadnej nie administrowałem. Wszelkie wykazy, skoro na przyzwoitych rachunkach ugruntowane nie będą, nie mogą być dokładne i ulegać muszą monitom.

I tak JW. Nowosilcow nad złożonym przeze mnie wykazem słuszną zrobił uwagę, iż kasa generalna mniej w percepcie wykazała dochodu, aniżeli podwładne jej kasy do niej wniosły. Lecz to ztąd pochodzi, że kasy podwładne w dzień abszlusu znaczne sumy poodsyłały do kasy generalnej, zapisawszy one u siebie w expens, których ta, robiąc tegoż samego dnia abszlus, w swej percepcie wykazać nie mogła. Gdyby zaś należycie ułożone rachunki były, ustałyby podobne wątpliwości.

Proszę zatem Rząd Tymcz. Kr. P., aby mnie od pracy uwolnić raczył, która długiego przeciągu czasu wymaga, mnie w mojem przyszłem przeznaczeniu z znaczną dla mnie stratą wstrzymuje i w żaden sposób żądanego rezultatu nie wyda... Proszę tylko, aby nakazać kasyerom złożenie należytych rachunków z czasu egzystencyi Rady Najw., a z tych dopiero z dokładnością wszystko to się okaże, czego Rząd Tymcz. na teraz żąda. Bez rachunków jestem w zupełnej niemożnosci zrobienia gruntownego, pewnego i żadnym monitom nie podlegającego wykazu.

Co do 2-go punktu. Nie jestem także w stanie złożenia rachunków z dochodów dóbr konfiskowanych, tem mniej zaś udowodnienia onego. Tak co do percepty, jako i wydatków wpływów z dóbr konfiskowanych, utrzymywała kasa generalna oddzielną księgę i znajduje się tam także do tego źródła oddzielna skrzynia, a kasjer generalny, który w swym ręku wszystkie ma dowody, a których on ani wydać może, ani też wyda, obowiązanym jest do złożenia rachunków.

Potem zaś mam wykazać, jakie wydałem względem dóbr konfiskowanych urządzenia.

Wszystkie dyspozycye, które wydane są, gruntują się na uchwałach Rady Najw. Urządzenia ogólne znajdują się w aktach generalnych, tyczących się zajęcia dóbr narodowych, przez Cesarza Francuzów rozdawanych, tudzież dóbr dziedzicznych oficerom i innym osobom, w aktualnej służbie wojskowej przeciw Rosyi będącym, należących...». Pod tą samą datą Colomb złożył Rządowi Tymcz. prośbę o wydanie mu paszportu do Poznania, «gdzie z całą familją swoją przenosi się». Odpowiadając na obydwa przedstawienia Colomba, Rząd Tymcz. w tym samym dniu (19 lipca) wydał następującą uchwałę: «Rząd Tymcz. zachowując sobie dalsze względem tłumaczenia się W-go de Colomb zdecydowanie, a to po sprawdzeniu wymienionych przez niego przedmiotów co do kas, postanowił udzielić mu wolności wyjechania za granicę, nie uwalniając go bynajmniej od tej odpowiedzialności, jakaby mogła z obrachunków wyniknąć...».

(Str. 91). Akta Rachunków Colomba 1816—1826, w arch. b. Kom. Sk.

(Str. 92 sq.). Z protokółu objęcia Ministeryum Przych. i Sk. przez Matuszewica, 29 czerwca 1815 r.: «Zapytany kasyer generalny, ur. Błażowski, o okazanie stanu dzisiejszego kasy generalnej, oświadczył iż fundusz tejże kasy w dniu 29 czerwca wynosi 670,753 złp. 23 gr., tudzież z dochodów dóbr skonfiskowanych 107,740 złp. $11^{2}/_{3}$ gr. niemniej w różnych depozytach sztuk różnych złp. 1,716,590 $18^{2}/_{3}$ gr.».

(Str. 92 sq.). Matuszewic do Rządu Tymczasowego, 5 lipca 1815:

«... Czując Ministerium *) całą ważność i ścisłość odpowiedzialności, do jego urzędowania przywiązanej w każdej części służby, a mianowicie w tej, która się tycze szafowania groszem publicznym, poczytało za pierwszą swoją powinność i konieczną potrzebę zapewnić się dokładnie o wysokości remanentu gotowizny, jaki pod swe zawiadowanie obejmuje, przez generalną kas wszelkich rewizyą. Decyzya ta na pierwszem posiedzeniu postanowiona została, a na następnem wyszły potrzebne rozkazy i instrukcye. Lecz zamiar rewizyi kas stałby się daremnym, a rezultat onych zamiast wyjaśnienia remanentowej gotowizny sprawiłby tylko nowe w służbie i rachunkach zabałamucenie, gdyby razem po kasach wszelki ruch pieniężny nie był wstrzymany; obok więc rozkazu przedsięwzięcia rewizyi kas wyjść musiał rozkaz tymczasowego tylko, do ukończenia rewizyi trwać mającego wszelkich wypłat zawieszenia. Za odebraniem atoli odezwy JW. Nowosilcowa, ostrzegającej o szkodliwych skutkach, jakie w rozmaitych częściach służby, a mianowicie w służbie lazaretowej wyniknąćby musiały, gdyby realizacye wydanych asygnacyi były wstrzymane, wyszły rozkazy do kasy generalnej, aby asygnacye komisyi wyższego nadzoru lazaretów i te, które JW. Nowosilcow podpisem swoim autoryzował, uskuteczniono. Jeśli to rozgrzeszenie kasy i zwolnienie z ogólnego względem wypłat rozkazu słusznem było i potrzebnem, podobno względem innych asygnacyi, z Ministerium Skarbu wydawanych a przez JW. Nowosilcowa nie autoryzowanych, żadną miarą nastąpić nie mogło. Chociaż bowiem Ministerium, zastawszy biura i akta swoje w najsmutniejszym stanie rozprzężenia i nieładu, nie mogło jeszcze zebrać uzupełnionej wiadomości o wyszłych w poprzedniej porze asygnacyach, wie atoli z dostateczną pewnością, że asygnacye takowe, nikomu prawie nie odmawiane, tem łatwiej z Ministerium wychodziły, iż wypłata onych nie inaczej, jak za uzyskaniem autoryzacyi nadzoru skarbowego następować mogła; jasny więc wniosek, iż gdyby takowych asygnacyi wypłata nie była wstrzymaną w mgnieniu oka wszystkie fundusze kas zostałyby wyczerpane i dzisiejsze

*) Przychodów i Skarbu.

Ministerium znalazłoby się ogołocone ze wszelkiej sposobności czynienia zadość rozkazom Rządu w najnaglejszych nawet potrzebach.

Prócz asygnacyi autoryzowanych i nieautoryzowanych przez JW. Nowosilcowa, są jeszcze ogólne jego rozkazy, z mocy sprawowanego nadzoru skarbowego do rozmaitych kas wydane, zalecające raz na zawsze i bez szczegółowych asygnacyi wypłacanie niektórych pensyi i zaspokojenie pilniejszych przedmiotów służby publicznej. Te gdy w nich tak gwałtowna jak w służbie lazaretowej nagłość nie zachodzi, tak dla nieprzeszkodzenia porządnemu rewizyi kas odbyciu, jako bardziej jeszcze dla uzyskania nowego w tej mierze od Rządu Tymczasowego dla Ministerium upoważnienia co do momentalnej realizacyi wstrzymane zostały. Zważyć bowiem raczy Rząd Tymczasowy, iż choćby rewizya kas nie była przedsięwzięta, i z niej nie wypłynęła potrzeba wstrzymania wypłat, wszelako wstrzymanie to z innych ważniejszych jeszcze a równie nieuchronnych powodów koniecznie nastąpićby musiało.

Ministerium Przych. i Sk. biorąc i przyjmując tak ściśle, jak powinno, zakresy udzielonych mu powierzeń w momencie tak wielkiej i ważnej zmiany, jaka się teraz spełnia, kiedy wiele osób, urzędy publiczne dotąd sprawujących, z opuszczeniem miejsc swoich tracą prawo do pensyi pobieranych, kiedy nawet etaty dla rozmaitych służby wydziałów, przez b. Radę Najw. X. Warsz. poprzedniczo przedłużone lub wydane, z końcem roku etatowego t. j. 1-go czerwca utraciły moc obowiązującą, grzeszyłoby widocznie, gdyby w ustawach i rozporządzeniach b. Rady Najw. widzieć chciano dostateczne dla siebie do wszelkich z nich wypływających wypłat upoważnienie... Jakie zaś z wyłuszczonych dopiero powodów dla nie tamowania wstrzymać się nie powinnej służby publicznej najpilniej potrzebne są upoważnienia i rozkazy Rządu Tymczasowego, przełożyć tu zostaje... Raczy Rząd Tymczasowy rzucić okiem na listę pensyi i wypłat, ogólnie do uskutecznienia zadysponowanych, przez kasę generalną podaną, tudzież na podane zapytanie zastępcy dyrektora Skarbu w depart. Warszawskim, i wyrokiem swoim zdeterminować, które z wypłat namienionych lub wyszczególnionych w tych allegatach, uskutecznić się w miesiącu bieżącym będą powinny. Ministerium mniema być nieuchronną potrzebą, aby Rząd Tymczasowy Król. Polsk. raczył nieodwłocznie wydać rozkazy do prezydujących w ministeriach i wszelkich wydziałach służby publicznej, zalecając onym podanie w terminie, koniec tego miesiąca poprzedzającym, projektu do szczegółowych i tymczasowych etatów służby w każdym wydziale z zachowaniem najściślejszej baczności i względu na stan Skarbu od dawna ściśniony, teraz tembardziej zubożony, bądź przez odpadnienie części kraju, które najobfitszy dochód przynosiły, bądź przez antycypacyę kwitów rekwizycyjnych, które mając być w podatkach jak gotowizna przyjmowane, nie jedno źródło dochodu skarbowego z góry

i na długi czas wyczerpały, godnym zdaje się przeto pomieszczenia w tym rozkazie wyraźne prawidło i przepis, iż w układać się mających etatach te tylko miejsca płatne zachowane być powinny, bez których służba publiczna żadną miarą obejść się ani porządnie postępować nie potrafi. Takowe etaty gdy uzyskają Rządu Tymcz. zatwierdzenie, staną się wtedy właściwem i należnem dla Ministerium Przych. i Sk. do uiszczania wypłat upoważnieniem aż do pory... gdzie ogólny Budget wszelkich dochodów i wydatków Skarbu ułożonym i zatwierdzonym zostanie... Sądzi Ministerium, iż prawo rekwirowania o wypłatę samym tylko prezydującym w ministeriach lub wydziałach służyć może, i każda odezwa rekwirująca wyrażać koniecznie powinna: a) na mocy jakiego etatu lub szczególnego upoważnienia żąda się wypłata, b) na jaki rodzaj i czas służby, c) nazwisko i urząd osoby, której jest udzielone zlecenie odebrania pieniędzy i moc z onych pokwitowania.

Widzi także Ministerium Przych. i Sk. potrzebę upraszania Rząd Tymczasowy, aby postanowić raczył, czyli szczególne niektóre dochody Skarbowe, uchwałami b. Rady Najw. wyłącznie do opatrywania oddzielnych służb (jak dochody niestałe dla służby lazaretowej) przeznaczone, nadal pod temże wyłącznem przeznaczeniem zostawać mają?

Jedno jeszcze co do przedmiotu wypłat życzenie Ministerium Rządowi Tymczasowemu przełożyć sądzi powinnością swoją... Cisną się do Skarbu tłumy, dopominających się o należne z rozmaitych tytułów i źródeł zaległości; po większej części słuszności żądań w niczem zaprzeczyć nie można. Długów takich zaspokojenie nietylko w oczach sprawiedliwości jest powinnością najświętszą, lecz jest razem w przekonaniu Ministerii koniecznym do przyszłej kraju pomyślności warunkiem. Inaczej ta powinność spełnić się nie potrafi, jak przez utworzenie oddzielnego i dobrze wyrachowanego do umorzenia tych długów funduszu... Lecz tymczasem rzeczą jest jasną, iż Rząd nie przyjdzie nigdy ani do tego, aby wierzycielom swoim uiścił, ani do tego, aby w służbę skarbową i administracyjną prawdziwy i trwały zaprowadził porządek, jeśli tak, jak dotąd przeszłość, której w tym razie natrętności nawet za winę poczytać nie można, wciskać się będzie gwałtownie w kolej działań obecnych, nieustannie wydzierać Skarbowi fundusze, a urzędnikom skarbowym czas i spokojność, tak potrzebne rodzajowi ich pracy... Godzi się życzyć, aby Rząd w uroczystej do powszechności odezwie wyznał i ogłosił, że dług Skarbu poczytuje za święty, że jest wolą jego i postanowieniem, aby każdemu winna należność była oddana, że się już zatrudnia przeznaczeniem funduszów i ułożeniem środków zaspokojenia, że wkrótce obwieszczonem zostanie, gdzie ci, których pretensye jeszcze by wymagały sprawdzenia, będą je mogli okazać i udowodnić, a obok takich zapewnień, obok zwrócenia uwagi na ogrom zatrudnień, którym Rząd poświęcać się musi,

aby w każdej części zapewnił byt szczęśliwy odrodzonej Ojczyźnie, łatwo dałoby się pomieścić wezwanie kredytorów i pretensorów Skarbu do niedługiej na własną ich korzyść cierpliwości.

Wyrażone w tem piśmie przełożenia zapytania i prośby Ministerium Przychodów i Skarbu z uszanowaniem niosąc pod wyższe światło i uznanie Rządu Tymczasowego, wyroków Jego oczekuje».

(Str. 95 sq.). Rząd Tymczasowy do Ministeryum Przych. i Sk., 10 lipca 1815: «Rz. T. roztrząsnąwszy przełożenie przez Prezydującego w Minist. Prz. i Sk. z dn. 5 t. m., czyni następujące postanowienia: ...wypłaty służby lazaretowej, asygnacyami Komitetu wyższego nadzoru lazaretów upoważnione, nietylko w kasie generalnej, ale nawet w żadnej innej wstrzymywane być nie mogą, i to samo rozumie się o wypłatach służby manutencyi. Innych asygnacyi nie autoryzowanych wypłata przyzwoicie wstrzymaną została i na przyszłość realizowanie asygnacyi zależeć będzie od równowagi i postępnego rozkładu Ministerium Przych. i Sk. Z tem wszystkiem Prezydujący poda Rządowi jak najśpieszniej sumaryusz wszelkich od czasu objęcia swego miejsca wstrzymanych i zrealizowanych asygnacyi (czyli one były autoryzowanemi lub nie); mianowicie zaś asygnacye zeszłej Dyrekcyi Przych. i Sk. (jeżeli są jakie) nie mogą wcale być uważanemi. Co do niektórych raz na zawsze i bez osobnej asygnacyi autoryzowanych wypłat, tych nowa lista przesyła się Prezydującemu Ministerium dla realizowania. Oprócz tej listy wszyscy krajowi oficyaliści i urzędnicy, w miejscach czynnie pracujący, zapłaconemi być mają za miesiąc podług czasowego etatu za poprzedzającem legalnem wezwaniem. Odezwa publiczna względem utrzymania zaległości odkłada się aż do chwili, w której Prezydujący Ministerium poda dogodne środki postępnego onych umorzenia, a razem i aproximacyjną ich ilość»; (w aneksie: «Lista wypłat, raz na zawsze bez autoryzacyi czynić się mających aż do dalszego postanowienia: 1. Należność członków Rady Najwyższej. 2. Kancelaryi tejże Rady wraz z wszystkiemi osobami, chociaż do jego etatu nie należącemi. 3. Obłastnych i okrużnych naczelników po departamentach, których częste zmiany wyrachować należności nie dozwalają. 4. Wydziału policmajstra m. Warszawy wraz z wydziałem policyi śledczej, patrolistami i nadziratelami po rogatkach. 5. Inspektora pocztamtu w-go Trefurt wraz z całym jego wydziałem i expedycyą sekretną. 6. Biura JW. hr. Santi wraz z stołowemi jego pieniędzmi i wszystkiemi osobami, przy nim pracującemi, chociaż do etatu jego nie należącemi. 7. Wdów, po wojskowych poległych pozostałych. 8. Pensye emerytalne tak przy kasie generalnej, jak i po departamentach. 9. Należność szpitali Dzieciątka Jezus i Św. Łazarza w Warszawie. 10. Należność wszystkich innych szpitalów cywilnych po departamentach. 11. Więzień po wszystkich departamentach. 12. Należność wydziałów

lekarskich przy prefekturach, do których należą różne instytuta zdrowia. 13. Duchowieństwa akatolickiego po departamentach. 14. Pensya Wyczechowskiego referendarza Rady Stanu, jako przy Radzie naszej employowanego. 15. Szczurowskiego, sekretarza Rady Najwyższej, jako w komitecie konstytucyjnym pióro trzymającego. 16. Sądu kasacyjnego. 17. Żołd oficerów reformowanych. 18. Należność liwerantów, którzy na termin ugody porobili»); do Prezydującego w Ministerium Przych. i Sk., 11 lipca: «Rz. T. komunikuje Ministerium odezwę Komisyi wyższego nadzoru nad lazaretami wojskowemi wraz z dołączoną tabelą domyślnej potrzeby funduszów na administracyę tychże lazaretów wojskowych rosyjskich. Zapewnienie objętej tą tabelą sumy 1,068,668 złp. do nieomylnej z niestałych podatków wypłaty jest rzeczą niezbędnie potrzebną, równie jak zachowanie nietylko sumy, na miesięczny nadal wydatek approximative w rzeczonem komisyi przełożeniu podanej, ale też i takowej ilości, jaka trwającemi dotąd rozporządzeniami przeznaczoną jest z podatków niestałych każdomiesięcznie na utrzymanie manutencyi po zapewnieniu tych wszystkich dopiero wspomnionych sum, pozostająca reszta podatków niestałych zostawia się do użycia Ministerii». Rząd Tymcz. w raporcie swym podawał sumę powyższego wydatku na 1,068,663 złp.; por. przyp. na str. 207.

(Str. 98). Rząd Tymcz. do Ministeryum Przych. i Sk., 9 grud. «Rz. T. stosownie do najwyższej woli J. C. K. Mości upoważnia Ministerium Przych i Sk. do wypłacenia za kwitem kasyera 8-ej kl. Łomowa sumy złp. 76,000, jako gratyfikacyę dla rozmaitego stopnia urzędników rosyjskich w kraju, dotąd zostających»; 7 sierpnia: «Rz. T. na przedstawienie JW. gen. lieut. d'Auvray, komisarza de demarkacji, z dn. 20 lip. (1 sierp.) 1815 upoważnia Ministerium Prz. i Sk. aby na koszta demarkacyi na ręce gen. d'Auvray i za kwitem jego z kasy głównej 18,000 złp. s. c. wypłacić zaleciło»; 22 wrześ.: «Rz. T. upoważnia Min. Prz. i Sk., ażeby na rachunek dyet dla komisyi demarkacyjnej wypłaciło na ręce i za kwitem gen. d'Auvray 30,000 złp. s. c.», 9 grud. «Rz. T. upoważnia Min. Prz. i Sk., ażeby na koszta demarkacyi Królestwa Polskiego na ręce i za kwitem gen. porucznika d'Auvray złp. 10,000 s. c. wypłaciło».

(Str. 99). Rząd Tymcz. do Ministeryum Przych. i Sk. 24 lipca 1815: «Rz. T. komunikuje Min. Prz. i Sk. postanowienie b. Rady Najw. z dn. 18 maja r. b., w której ewaluacya monet poszczególnych sum jest oznaczona. Takowa i teraz służyć będzie Ministerium za normę w wypłacaniu». W powyzszem postanowieniu Rada Najw., powołując się na odezwę rosyjskiego ministra finansów Guriewa ustanawia następujący kurs monet: «dukat 1=rubli srebrnych 3 czyli złp. 20. Talar po rubli 1 kop. 35 srebrem czyli złp, 9, rubel asygnacyjny groszy 50». Por. ceny

zboża na targach w Warszawie i Pradze od dn. 21 do 28 kwietnia i taksę mięsa na maj 1815 r. w Gaz. Kor. Warsz. 1815 r. № 37 i n.

Przytaczamy poniżej tylko ważniejsze uchwały Rządu Tymczasowego w przedmiotach poszczególnych wydatków skarbowych, zachowane w archiwum b. Komisyi Skarbu, zaznaczając tylko datę drobniejszych: Rząd Tymcz. do Ministeryum Przych. i Sk. 12 lipca: «Rz. T. przychylając się do przełożenia komisyi wyższ. nadzoru nad lazaretami wojskowemi z dn. 8 b. m. i r. upoważnia Prezydującego Ministerium Prz. i Sk., aby sumę 71, 813 złp. gr. 26, na różne potrzeby koszar przez b. Radę Najw. do wypłacenia zaasygnowaną, kasie generalnej na ręce i za kwitem W-go Deybel, generalnego dyrektora administracyi koszar, zrealizować zalecił»; 21 i 28 lipca: «Rz. T. względem zaspokojenia pretensyi XX. Bernardynów w Ostrołęce za rozebranie im klasztoru w r. 1814, a to dla postanowienia 4 pieców polowych na potrzebę wojsk rosyjskich, wracających z Francyi, upoważnia Ministerium Prz. i Sk. do wyasygnowania na ręce X. Raymunda Szwayczewskiego, prowincyała, 1578 złp.».

(Str. 100). Uchwały 4, 7, 16, 18, 23 sierpnia; Rząd Tymcz. do Ministerium Prz. i Sk., 25 sierpnia: «Rz. Tymcz., komunikując Ministerio Prz. i Sk. przedstawienie komendanta generaln. Korpusu Kadetów z dn. 10 b. m. względem umieszczenia w korpusie kaliskim 24 kadetów, którzy z powodu zmian krajowych z korpusu w Chełmnie oddalić się musieli, oświadcza, iż zauważywszy, że takowe pomnożenie liczby kadetów nie pomnoży bynajmniej ani liczby nauczycieli i guwernerów, ani kosztów na lokal i na ogólne potrzeby, koszta zaś, na utrzymanie ich dosyć szczupło wyrachowane, dogodzą obowiązkom względem tej młodzieży i użytkowi krajowemu, postanowił przychylić się do przełożenia komendanta gen. Korpusu Kadetów i poleca wypłacenie funduszu rocznego na utrzymanie w korkusie kaliskim nowoprzybyłej liczby 24 kadetów w sumie 14,922 złp. gr. 24»; uchwały Rządu Tymcz. 23 i 30 sierpnia 1815.

(Str. 100 sq.). Rząd Tymcz. do Ministeryum Prz. i Sk., 4 września 1815: «Rz. T. postanowiwszy wysłać hr. Leona Potockiego, sekretarza głównego do korespondencyi zagranicznej, z raportem do Naj. Cesarza i Króla, znajdującego się w Paryżu, poleca Minist. Prz. i Sk., ażeby na koszta podróży tam i na powrót sumę czerw. zł. 600 w złocie wypłacić nakazało»; por. Czartoryski do Aleksandra I, z Warszawy, 1815 (b. d.), Mém. II, 331. Dembowski, Kongres Wied. l. c. 494. Uchwały Rządu Tymcz, 6 września: «Rz. T. z powodu zbliżających się uroczystości imienin Naj. Cesarza i Króla zaleca Min. Prz. i Sk., ażeby na koszta uczty, mającej nastąpić w Zamku podczas rzeczonego obchodu, sumę złp. 8760 z kasy generalnej na ręce i za kwitem marszałka Brońca s. c. wypłacić nakazało»; 7 wrz: «Rz. T. z powodu nastąpić mającej uroczystości imienin Naj. Cesarza i Króla, zaleca Min. Prz. i Sk., ażeby

6000 złp. na obchód tej uroczystości, zabawy i igrzyska dla ludu, oświecenie gmachów rządowych oraz inne wydatki, z tej okoliczności wydarzyć się mogące, na ręce i za kwitem prefekta warszawskiego s. c. wypłacić zaleciło»; 13, 18, 21, 22, 23, 29 i 30 września 1815.

(Str. 102 sq.). Uchwały Rządu Tymcz. 3, 4, 6, 9, 12 paźdz.: 1815: «Rz. T. upoważnia Ministerium Prz. i Sk. do wypłacenia za kwitem osoby, od JW. Nowosiltzolff upoważnionej, czerw. zł. 400 na opłatę poczty do Berlina i nazad w podróży, którą JW. Nowosiltzoff z woli Naj. Cesarza i Króla przedsiębierze»; 13, 16, 18, 19, 20, 23, 25 paźdz.; 2, 4, 7, 8, 9, 10, 11, 17 listopada: «Rz. T. na przełożenie Ministerium Spraw. Wewn. z dn. 30 wrześ. zważywszy, że chociaż termin wypłaty sumy 36,000 złp., na utrzymanie szkoły dramatycznej i podniesienie sceny narodowej rocznie oznaczonej, z powodu nieuzyskanego wówczas jeszcze zatwierdzenia Naj. Pana żadną uchwałą b. Rady Najwyższej nie został wskazany... niniejszem upoważnia Ministerium Prz. i Sk. do wypłacenia antrepryzie Teatru narodowego sumy złp. 36000 od dn. 1 lipca r. z., jako kontraktem, z nią zawartym, zapewnione i po odtrąceniu pobranych na tenże miesiąc złp. 1266, które uchwałą b. Rady Najw. z dn. 3 maja r. z. tymczasowie na utrzymanie Szkoły dramatycznej do wypłacenia były dozwolone. Co się zaś tyczy sumy złp. 2520, przez antrepryzę wskutek dopiero przytoczonej uchwały za miesiąc maj i czerwiec pobranych, z tych winna zdać taż antrepryza udowodniony wydatków rachunek»; 25, 27, 29 list. 1815; 5 grudnia: «Rz. T. z powodu zerwania mostów pod Płockiem i Radomiem i z tej przyczyny opóźnionej przeprawy wojska, w celu zaradzenia tym wypadkom a przez to uchronienia obywateli upoważnia Menisterium Prz. i Sk. do zaasygnowania najśpieszniejszego złp. 30000 s. c. pod zarządzenie Ministerium Spr. Wewn.»; 6, 7, 11, 13, 14, 15, 16, 21 grudn., «Gdy z powodu instalacyi nowego Rządu Królestwa Polskiego, tudzież ogłoszenia konstytucyi, a razem i rocznicy urodzin Naj. Pana bal w Zamku ma być danym, Rz. T. przeznaczywszy na niego sumę złp. 25000, upoważnia Ministerium Prz. i Sk. do wypłacenia rzeczonej sumy bez zwłoki s. c. za kwitem W-go Brońca».

(Str. 105 sq.). Por. Askenazy, Z działalności ministra Lubeckiego Dwa Stulecia, 416 sq. Postanowienie Rady Najw. Tymcz. Ks. Warsz. 28 maja 1815: «JW. General-Gubernator komunikuje Radzie Najw. ukaz Jego Imperatorskiej Mości z dn. (?) maja miesiąca 1815., niemniej list J. O. X. Adama Czartoryskiego dat. 7 (19) maja b. r. w Wiedniu wraz z kopią listu J. O. X. Wołkońskiego do podpułkownika Thiela pisany bez daty. Pierwszy rozkazuje spełnienie punktu 1 i 42 traktatu przyjacielskiego [1]) drugi zawiadamia o mimowolnem opatrzeniu uskutecznie-

[1]) Prusko-rosyjskiego, 3 maja 1815.

nia rzeczonego traktatu, a kopia listu X. Wołkońskiego o tem, iż władze pruskie już są przestrzeżone o tem opóźnieniu. JW. Generał-Gubernator żąda opinii Rady. Rada Najwyższa postanawia w następującym sposobie opinią swoją oświadczyć:

1. Zważając z jednej strony potrzebę zadosyć uczynienia punktom 1 i 42 traktatu, z drugiej, iż naruszenie wszelkich stosunków administracyjnych, skarbowych i ekonomicznych bez uprzedniego porozumienia się z władzą pruską mogłoby pociągnąć odpowiedzialność, dla uniknienia więc tej, nim zapowiedziana komisya punktem 41 rzeczonego traktatu, z osób wojskowych i cywilnych złożona, linią demarkacyjną w celu uniknienia wszelkich kwestyów ustanowi, aby JW. Gen.-Gubernator wydał rozkazy do obłastnych naczelników departamentów Poznańskiego, Bydgoskiego i Kaliskiego, aby ci, zniósłszy się z prefektami, przystąpili do oddania władzy pruskiej, na to upoważnionej, powiaty, jak następuje. *W departamencie Poznańskim*: powiaty Poznański, Babimostski, Gnieźnieński, Wągrowiecki, Kościeński, Wschowski, Krobski, Krotoszyski, Międzrzecki, Środzki, Obornicki i Szremski. Co się tyczy powiatów Pyzdrskiego i Powidzkiego te mają pozostać jak dotąd w zarządzeniu właściwem podprefektów z nadzorem tamże będących okružnych naczelników. Polecić prefektowi i obłastnemu naczelnikowi poznańskiemu, aby w 12 wyżej wyliczonych powiatach po zrobionej rewizyi kas wszelkich i zapłaceniu listy cywilnej do dnia 1-go iunii resztę pieniędzy, do tegoż dnia weszłych, do kasy generalnej przesłali i wszystkie produkta w magazynach spólnie z osobami, od władzy pruskiej naznaczonemi, spisawszy z podpisem wszelkich stron rzecz całą władzy pruskiej zdali (o których produktach osobno naznaczone osoby później traktować będą) i o wszystkiem z podpisem tychże osób raport JW. Gen.-Gubernatorowi przesłali, poczem obłastni, okružni naczelnicy i inni rosyjscy urzędnicy o dalszem swojem przeznaczeniu odbiorą rozkazy. W powiatach zaś Pyzdrskim i Powidzkim tak wpływy do kas, jako i produkta do magazynów podług należności mieszkańcy wnosić są obowiązani, lecz te mają być nietykalne do dalszej dyspozycyi; prócz zapłaty listy cywilnej dla urzędników, w tychże powiatach będących, i lazaretów, jeżeli te się znajdują, innych wydatków czynić nie są w prawie. Raporta zaś wszelkie, prefekci tychże powiatów prefektowi kaliskiemu aby przesłali, okružni zaś naczelnicy obłastnemu kaliskiemu *W departamencie Bydgoskim*: powiat Bydgoski, Chełmiński, Toruński, Kamiński, Wałecki, Inowrocławski, Michałowski, aby podobnie jak i pierwsze 12 powiatów departamentu Poznańskiego podług prawideł, tamże przepisanych, były oddane, nadto aby szańce, z lewego brzegu Wisły będące, były władzy pruskiej oddane. Co się tyczy pow. Radziejowskiego, aby ten podobnież jak Pyzdrski i Powidzki w departamencie Poznańskim urządzony został i ten powiat co do stosunków administracyjnych do

dep. Płockiego był przyłączony. W powiatach zaś Kowalskim i Brzeskim należności wszelkie od obywateli podług dotąd trwających przepisów w zupełności aby uskutecznione były. *W departamencie Kaliskim*: powiat Odolanowski oddać władzy pruskiej podług prawideł, jakie są wyżej dla oddać się mających przepisane, bez względu na to, iż cząstka onego do cyrkułu przy Kaliszu należeć będzie, a to dla nie naruszenia porządku administracyjnego. Powiat Ostrzeszowski ma być administrowany podług prawideł w Pyzdrskim i Radziejowskim przepisanych, w stosunkach administracyjnych pozostaje z departamentem Kaliskim; dalsze zaś wszystkie dep. Kaliskiego powiaty są, jak dotąd, we wszystkiem do Xięstwa Warszawskiego należące. Chociaż z pow. Lipińskiego, do dep. Płockiego należnego, cząstka bardzo drobna linią demarkacyjną przecięta będzie, gdy przedmiot ten jest małej wagi, a rachunkowości mało za sobą pociągając, żadnej kwestyi zrządzić nie może, więc osobnych urządzeń nie wymaga, zostaje zatem w stosunkach swoich do dalszej dyspozycyi, jak dotąd.

2. Dyrekcya Ministerstwa Sprawiedliwości i Wojny uczyni odezwy do wszystkich władz w powiatach, zaraz oddających (się), w przedmiotach, jej wydziału dotyczących; z oświadczeniem, że stosunki odtąd z władzą centralną tutejszą miejsca mieć nie będą i że ulegać mają przepisom, jakie od władzy pruskiej odbiorą. Co się tyczy pow. Pyzdrskiego, Powidzkiego, Radziejowskiego—dwóm pierwszym Dyrekcya Min. Sprawiedlidliwości poleci zostawanie w stosunkach z dep. Kaliskim, ostatnim trzem z dep. Płockim.

3. Dyrekcya Ministerstwa Spr. Wewn. wyda odezwę do właściwych pod nią będących dyrekcyi i władz w imieniu Rady Najw., aby we wszystkiem do urządzeń JW. Generał-Gubernatora i z niniejszą dyspozycyą zgodnych stosowały się.

4. Dyrekcya Ministerstwa Skarbu z swej strony uczyni do wszystkich władz stosowne odezwy, iż w przedmiotach rachunkowości i abszlusów i względem komór celnych, których przyprowadzenie lub ustanowienie nowych na traktach, któremi przez oddające się powiaty do pozostających przy Xięstwie, jak również i tymczasowie zatrzymanych, przedmioty opłacie podległe wchodzić mogą, aby dochody w żadnym względzie uszczerbku nie doznały, a urządzenie, jakie tymczasowie zrobi, wraz z opinią Radzie przedstawi z wyjaśnieniem pomocy, jaką by uznała potrzebną, mając na względzie potrzebne polecenia względem dóbr narodowych, koronnych i skonfiskowanych, niemniej zdanie raportu, wyjaśniającego zmniejszające się dochody z ogólnego budżetu. Srosunki zaś kasowe pow. Pyzdrskiego i Powidzkiego z departamentem Kaliskim, Radziejowskiego, Kowalskiego i Brzeskiego z dep. Płockim poleci.

5. Komisya wyższego nadzoru nad lazaretami uczyni z swej strony rozporządzenie w rzeczach, dotyczących przeprowadzenia chorych

w obręby Xięstwa Warszawskiego; i po uskutecznieniu tego Radę zawiadomi.

6. JW. Generał-Gubernator raczy z swej strony uczynić odezwę do władzy pruskiej o wydanych poleceniach, nadto oświadczy, iż gdy osoby, punktem 41 traktatu przeznaczone, jeszcze nie przybyły, a ztąd i dopełnienie w całości przedmiotów, przez samą domarkacyą uskutecznić się mających, gdy zaraz miejsca mieć nie może, więc Rząd przy zawiadywaniu o tymczasowych urządzeniach w powiatach, w których linia demarkacyjna przachodzić ma, postanowił naznaczyć komisarzem JW. Borozdyna, naczelnika obłastnego dep. Radomskiego, i W-go Kalinowskiego, konsyliarza Ministerstwa Sprawiedliwości, dla porozumienia się z władzą pruską naznaczonemi co do ustanowienia linii, tymczasowie wskazującej dominia i gminy, które do władzy pruskiej, a które do Xięstwa należeć będą, a zatem tylko po zrobionej dystynkcyi dominiów i gmin, do kogo należeć będą, oddanie mieć będzie miejsce, a to z poprawą, jaka przez oznaczoną komisyą punktem 41 traktatu nastąpi. To urządzenie znajdzie zapewne władza pruska, stosownem z porządkiem, którego naruszenie byłoby szkodliwem, jak również i to, iż w niczem nie uwłaszczy prawu władzy pruskiej, i dla tego uprasza się też o nie wprowadzenie wojsk w powiaty, których oddanie natychmiast byłoby wielką do porządku przeszkodą, nareszcie uprasza się władza pruska o wszelką pomoc względem transportowania chorych i efektów rządowych, niemniej i pomoc w ukończeniu śledztwa, w Bydgoszczy rozpoczętego, jak oraz transportu produktów poprzedniczo nakazanych, na których funduje się żywność wojsk rosyjskich.

7. JW. Gen.-Gubernator uwiadomi prefektów i obłastnych naczelników dep. Poznańskiego, Bydgoskiego, Kaliskiego i Płockiego, aby komisarzom posłanym wszelką pomoc czynili i słuchali poleceń, jakie odnich odbierać będą.

8. W celu wydania stosownych rozkazów przez grafa Santi czynownikom rosyjskim w stosunku niniejszego urządzenia, jak również i tym, którym wypadnie zniesienie się z Komisyą nadzwyczajną potrzeb wojska, JW. Gen.-Gubernator uczyni stosowną do gr. Santi odezwę, oświadczywszy mu zarazem, aby komisarzom wyznaczonym Borozdynowi i Kalinowskiemu poruczył traktowanie o produktach, w powiatach oddających się pozostałych, jako stanowiących żywność wojska, w Xięstwie Warszawskiem rozlokowanego».

(Str. 107). Lubecki do Grabowskiego 26 stycz. 1815, Askenazy, Dwa Stulecia, 526 sq. Rząd Tymcz. do Ministeryum Prz. i Sk. 4 sierpnia 1815: «Rz. T. komunikując Ministerio Prz. i Sk. w kopii wierzytelnej uczynioną przez Prezesa swego w dn. 31 z. m. odezwę do JW. Zerboniego di Sposetti, pierwszego Prezesa Rządu Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

względem oddania niewłaściwie zajętego miasta Pyzdr, zaleca ażeby Ministerium z swej strony, gdzie należy, wydało rozkazy, iżby oficyaliści i urzędnicy skarbowi mieli się w gotowości do zajęcia posad swoich, skoro tylko wyż. pomienione miasto krajowi Królestwa Polskiego zwrócone zostanie»; Łanskoj do Zerboniego di Sposetti, 31 lipca 1815: «Le Gouvernement Provisoire ayant été informé que les autorités prussiennes avaient occupé la ville de Pyzdra et plusieurs villages (sur la ligne qui doit être tirée depuis Powidz par Słupce jusqu'au point des confluants des rivières Warta et Prosna) dont la possession d'après le sens de la lettre du Traité de Vienne du. 3 mai (21 avril) 1815 ne peut même pas être disputée au Royaume de Pologne; j'ai l'honneur de m'adresser à Votre Exc. pour lui demander la restitution de la ville de Pyzdra comme devant se trouver sans aucun doute dans les états de S. M. l'Empereur de toutes les Russies Roi de Pologne. Le Gouvernement Provisoire tarde d'autant moins à s'expliquer à ce sujet qu'il est pleinement convaincu que ce n'est qu'une erreur qui a pu occasionner l'occupation de cette ville. Je ne doute pas que V. E. voudra donner les ordres nécessaires à cet égard, afin que de son côté le Gouvernement Prov. prenne ses mesures pour y faire rétablir les douanes, qui lors de l'arrivée des troupes prussiennes avaient été forcées de se porter plus en arrière»; Rz. T. do Ministeryum Prz. i Sk. 18 września 1815: «Rz. T. oświadcza, iż lubo od wskazanej traktatem wiedeńskim daty, t. j. po upłynieniu dni 21 od momentu onego ratyfikacyi, dochody wszystkie z krajów odstąpionych rządowi pruskiemu przynależećby powinny, gdy jednakże tenże Rząd, czyniąc w kraju polskim rozmaite przywłaszczenia i trzymając je dotąd, ciągnie z nich także pożytki, należy więc do roztrzygnienia sporów, w ustanowieniu granicy zachodzących, a ztąd wyniknąć mogących wzajemnych rozrachunków, dochody z miasta Torunia zatrzymać».

(Str. 108 sq.). «Instruction pour les Commissaires chargés de régler les limites entre les parties Prussiennes et Russes du ci-devant Duché de Varsovie.

1. La commission chargée de régler les limites entre les parties Prussiennes et Russes du ci-devant Duché de Varsovie sera composée des personnes désignées dans les listes A. et B. ci-jointes. (A. S. E. le Lieutenant-Général d'Auvray. Le Général de Brigade Kossecki. B. Le Comte de Danckelmann, Président du Tribunal Suprême, et une personne militaire à nommer par le Roi).

2. Les Commissaires sont chargés de marquer sur les lieux, par des poteaux, la-dite limite, depuis le point où elle quitte l'ancienne frontière de Prusse Orientale jusqu'à celui où elle coïncide avec l'ancienne frontière de la Silésie, de manière qu'il ne puisse exister aucun doute sur la direction de cette ligne. Ils sont chargés de tracer une carte de ces limites et de consigner leur opération dans un procès verbal complet et détaillé. Ils fe-

ront de cette carte et de ce procès-verbal deux expéditions parfaitement conformes et munies de leurs signatures respectives. Ces exemplaires sont destinés à être déposés dans les archives des deux Etats intéressés à cette opération.

3. Les articles concernant la-dite limite sur lesquels les Puissances contractantes sont tombées d'accord, serviront de règle aux Commissaires pour la fixation de la ligne. La manière claire dont elle est indiquée préviendra toute espèce de malentendu dans l'opération combinée de la démarcation.

4. Les poteaux des deux Puissances seront partout placés, deux à deux vis à vis les uns des autres, et aussi près que les localités le permettront; de manière cependant que la distance entre eux soit de deux toises allemandes au moins. Ils porteront des numéros dans des séries non interrompues. Le procès-verbal relatera la distance en toises, entre chaque poteau et celui qui le précède immédiatement, dans l'ordre des numéros. Le premier poteau Prussien sera placé précisément à l'ancienne frontière de la Prusse Orientale et le dernier à celle de la Silésie.

5. Lorsque les rivières qui doivent marquer la frontière, sont partagées en plusieurs bras, on consultera des experts et des témoins pour constater quel bras devra être regardé comme le principal, et par conséquent, on devra suivre pour tracer la limite. Le thalveg ou le milieu du courant du principal bras fera la frontière. Il s'ensuit qu'il ne pourra jamais être le cas de partager une île située dans une eau courante.

6. Là, où les rivières, ruisseaux, étangs, lacs ou marais empêcheront d'établir les poteaux sur les points mêmes où ils devraient se trouver, on les placera dans la direction nécessaire sur un terrain solide, en ayant soin de faire mention dans la description de la circonstance qui a motivé le changement, et de la place que les poteaux devraient occuper.

7. La commission ne s'immiscera d'aucune manière dans les différends existant entre particuliers sur les bornes de leurs possessions. Ainsi, si dans le cours de la démarcation, d'après la ligne déterminée par le traité, les Commissaires devaient passer par des bornes litigieuses entre des particuliers, ils continueront à tracer leur ligne, sans égard à ces différends et sans porter préjudice à leurs droits, c'est-à-dire celle de la limite du Pays. Les mesures libérales, desquelles on est convenu à l'égard de sujets mixtes, empêchent que ces fixations telles qu'elles soient ne puissent tourner au détriment des particuliers.

8. Le Gouvernement Prussien s'empressera de fournir à la commission tous les renseignements et secours qu'on s'est procurés depuis 1793 jusqu'en 1806 et nommément les plans et les cartes spéciales qui pourront servir à faciliter son travail. Le Gouvernement Impérial et Royal de Pologne s'engage de son côté à fournir également les documents qui depuis

la paix de Tilsitt ont été recueillis par les autorités du pays ou par leurs délégués.

9. Il est enjoint aux autorités des cercles de veiller à ce que la commission trouve le logement, les moyens de transport (le Vorspann) et en général tous les secours que les localités permettront pour rendre les opérations promptes et complètes. Pour que sous ce rapport, il ne lui manque aucune facilité, les deux Gouvernements Prussien et celui de Varsovie nommeront chacun un commissaire civil connaissant le pays. Ces deux personnes réunies précéderont la commission, instruiront les autorités des cercles de ses besoins et les requerront de les procurer en évitant toujours de grever par de telles réquisitions une partie plus que l'autre.

10. Les dispositions des paragraphes 8 et 9 permettent d'espérer que la commission terminera promptement la partie de son travail qui exigera sa présence sur les lieux. Après l'avoir achevé, elle se transportera à Posen, chef-lieu du Grand Duché de ce nom, y mettra en ordre les procès verbaux et fera dessiner les cartes de la ligne des frontières. L'échelle de cette carte devrait être d'un pouce décimal sur cinq toises, proportion qui dans la règle suffit parfaitement pour indiquer tous les objets importants. Si quelques uns exigeaient un plus grand détail, la commission en dressera des plans particuliers qui seront joints à la carte et dont l'échelle sera déterminée d'après les circonstances, mais toujours dans une proportion arithmétique à celle de la carte même.

11. La commission accèlerera autant que possible cette partie de son travail. En général, on lui fait connaître qu'elle ne peut obtenir l'approbation des deux puissances intéressées que par une exécution précise mpartiale et prompte de la mission dont elle est chargée.

12. Les travaux de la commission commenceront dans le plus bref délai possible; le 1-er juillet est fixé pour le jour où les Commissaires devront être réunis à Soldau. Depuis ce jour, ils continueront sans interruption leur travail et ne se sépareront que lorsque les deux exemplaires de la carte des limites avec des suppléments et du procès verbal qui doit leur servir d'éclaircissement, auront été mis au net et signés.

13. Deux exemplaires conformes à la présente instruction signés par les Plénipotentiaires des deux Puissances intéressées, seront remis, dans le plus bref délai, aux Commissaires par les chefs dont ils dépendent afin qu'elle leur serve de règle de conduite sans qu'ils puissent s'en écarter. Donné à Vienne le 1 (13) mai 1815. (Signé) Le comte de Rasoumoffski».

Por. przyp. na str. 216; konwencyę prusko-rosyjską 11 list. 1817 i 24 kwietnia 1823, oraz szczegóły odnośnych negocyacyi u Martensa, Rec. des. traités, VII, 247 sq., 224 sq.

(Str. 110 sq.). Por. przyp. na str. 217 sq. Co do komisyi organizacyjnej krakowskiej ob. Kępińskiego, Stanisław Wodzicki, Prezes Senatu, Rzeczypospolitej Krakowskiej, Bibl. Warsz. (1883.) IV. 1 sq. Odezwa komisyi organizacyjnej do obywateli Krakowa, 12 paźdz. 1815, w Gaz. Warsz. (1815) № 86. Rząd Tymcz. do Ministeryum Prz. i Sk. 11 grud. 1815: «Gdy wolą Naj. Pana jest, ażeby wszelkie dochody skarbowe w Wolnem mieście Krakowie i jego terytoryum od dnia 18 paźd., jako dnia ogłoszenia politycznego jego bytu, na rzecz togoż miasta oddane były, Rz. T. zaleca przeto Ministerstwu Prz. i Sk., ażeby wydało niezwłocznie do dyrekcyi skarbowej dep. Krakowskiego rozkazy oddania pod zarządzenie Komisyi organizacyjnej wszelkich dochodów tak z miasta jako i terytoryum Krakowa. Zaleca przytem temuż Ministerstwu, ażeby komory celne, na granicy, jaka traktatem dodatkowym jest ustanowiona, a później przez Komisyę demarkacyjną ostatecznie uregulować się mająca, tymczasowie w sposób, dla kraju tutejszego najdogodniejszy, ustanowiła».

(Str. 112 sq.). Art. 24—29 traktatu 3 maja 1815 pomiędzy Rosyą a Austryą, Art. 22—30 trakt. pomiędzy Rosyą a Prusami, Martens, Autriche III № 80, 81.

(Str. 115 sq.) «Projet d'instruction à mrs: le Conseiller d'Etat actuel Baykoff, le Conseiller d'Etat Würst et le Gentilhomme de la 5-me classe Löwenstern, nommés commissaires par ordre de S. M. l'Empereur, en vertu des traités conclus à Vienne le 21 avril (3 mai) 1815 avec les cours d' Autriche et de Prusse.

1... Comme il s'agit de déterminer d'une manière plus précise les avantages que les Hautes Parties contractantes sont convenues d'accorder à leurs sujets réspectifs, vous ne devez avant tout point perdre de vue que vous n'avez été appelés à participer à la confection des divers réglements pour la navigation, le commerce et l'organisation des douanes, qu'afin de les combiner exactement avec les lois déjà existantes et en vigueur pour tous les sujets de S. M. Impériale, et les principes que l'administration a adoptés pour favoriser l'industrie et le commerce de Ses sujets. Toute déviation de ces principes, tout changement à ces lois qui seraient trouvées nécessaires en vertu des traités susmentionnés, ne peuvent avoir d'effet que pour les provinces qui en 1772 appartenaient au Royaume de Pologne; et toute proposition qui de la part de l'Autriche ou de la Prusse tendrait à faire porter l'effet de ces stipulations au delà de ces limites, vous devez la considérer comme entièrement étrangère au but de votre mission...

2. *De la navigation*: Les art. 24, 25 et 26 du traité avec l'Autriche et les art. 22—26 de celui avec la Prusse contiennent toutes les stipulations en faveur de la navigation intérieure. Sur les deux canaux qui ont été pratiqués dans les provinces en question, celui d'Ogiński qui à l'aide des petites rivières Chara et Jasiołda réunit le Niémen au Dniéper et celui de

Bérésina qui joint le Dniéper à la Dwina à l'aide des petites rivières Essa et Oulla, il existe des péages très peu signifiants. Le département des commnnications des eaux n'avait pas encore eu le temps de mettre la dernière main à l'organisation de ces canaux, lorsque les événements de 1812 sont venus interrompre tous les ouvrages. Vous pourrez donc, s'il s'agit de fixer une taxe, prendre pour base celle qui existe; mais avec la réserve de pouvoir y faire quelques changements, lorsque le département aura eu le temps d'examiner plus en détail cet objet. La navigation sur toutes les rivières qui traversent les dites provinces n'est point assujettie à des droits de diverses espèces comme de hallage, d'altérage ou autres. L'annexe lit. C. vous fera connaître les droits modiques imposés sur les marchandises ou productions qui sont transportées sur le Niémen et sur la Dwina. Sur le Dniéper, le Dniester et les autres rivières, la navigation n'est assujettie à aucun péage. Les stipulations d'affranchissement des droits mentionnés sont donc tout entières à l'avantage de la Russie, particulièrement vis à vis de la Prusse, puisque les embouchures de la Vistule et du Niémen se trouvent sous la domination de S. M. Prussienne. Cependant, comme à présent il est possible que les sujets autrichiens traversent les états de S. M. Impériale pour transporter leurs productions par la Vistule dans les ports de la Baltique ou sur le Dniester pour aller en Moldavie et dans la mer Noire, vous pourrez consentir à l'établissement du droit de navigation indiqué dans l'art. 24 du traité avec la Prusse et dans le 23 de celui avec l'Autriche. Les bureaux, pour la perception de ces droits, devront être pour la Russie: sur la Vistule, à l'endroit où ce fleuve sort des états de S. M. Autrichienne, et au second, là où il entre sur le territoire prussien; sur le Bug, à l'endroit où cette rivière sort des états autrichiens; sur le Dniester à Novo-Doubossar; sur le Dniéper à Kieff et à Riga; sur le Niémen à Kowno; sur la Warta, à l'endroit où cette rivière entre dans les états du Roi de Prusse; sur le canal d'Oginsky à Telechanach; sur celui de Bérésina à Leppel. En ajoutant la réserve que le Gouvernement sera libre dans tous les temps d'imposer les mêmes droits sur d'autres rivières qui ne seraient pas désignées à présent, pourvu qu'il en prévienne les autres parties contractante six mois d'avance... En réciprocités des avantages que la Prusse accorde par l'art. 22 du traité dans les ports où les sujets de S. M. pourront arriver au moyen de la navigation des fleuves, il sera sans doute exigé que les sujets prussiens jouissent des mêmes faveurs à Riga et à Odessa... La ville et le port de Riga reçoivent des redevances très peu considérables; il ne peut donc pas être question de les diminuer, mais vous devez mettre tous vos soins à obtenir que dans les ports de la Prusse, les droits soient réduits autant que possible en faveur des sujets de S. M.

3. *Du transit.* Les stipulations des articles 28 et 29 des susdits traités en faveur du transit dans toutes les parties de l'ancienne Pologne, ne

changeront rien à la teneur des oukases de S. M. du 5 mars 1804, du 2 octobre 1808 et 24 mars 1811. Il me semble que le droit d'un demi rouble d'assignation de banque par poud sur les produits de l'industrie quelle que soit la valeur de la marchandise de transit, est assez modéré et que les précautions ordonnées par les dits oukases sont d'un côté suffisantes, et de l'autre ne peuvent pas être considerées comme vexatoires pour les productions du sol. Si l'on trouve nécessaire de fixer des droits de transit, il faudrait prendre une autre base d'imposition... Dans le transit des marchandises qui seraient envoyées d'Autriche en Prusse, ou de Prusse en Autriche en traversant le Royaume de Pologne, il faudra seulement changer l'art. 8 de l'oukase de 1808, au sujet des garanties; mais, ces réglements, qui d'après la teneur des traités en question, ne doivent porter que sur le transit dans toutes les parties de l'ancienne Pologne, ne sont sans doute destinés qu'à être provisoires, jusqu'à ce que les trois cours aient pris entre elles les arrangements nécessaires pour lui donner plus d'étendue.

4. La ville libre de Cracovie et son territoire devant, en vertu du traité séparé conclu à son sujet entre les trois cours, participer aux avantages dont il s'agit de convenir pour la navigation et le commerce, il sera sans doute convenable d'en faire mention dans les divers actes de votre commision.

5. *Production du sol.* . Les productions du sol... payent très peu ou point de droits à leur sortie. Vous devez donc employer tous vos soins à obtenir que les commissaires prussiens et autrichiens ne fixent point des droits assez forts pour nuire à cette exportation. Ceux cependant qui ont été fixés sur le chanvre et le lin par le tarif général pour l'exportation, doivent être conservés; ils sont trop faibles pour être considérés comme nuisibles à la culture et au débit de ces objets, ils forment une branche de revenu qui ne pourrait être plus convenablement remplacée par les expressions de l'art. 28 du traité avec la Prusse, puisque cette Puissance a voulu se réserver la faculté d'établir un droit sur l'importation des grains. Nous ne devons craindre aucune importation de grains, et bien au contraire, chercher à favoriser l'exportation des nôtres. En conséquence, si la Prusse a quelques motifs de désirer d'établir chez elle des droits sur cette objet, vous devez vous prévaloir des expressions de cet article (28) pour tâcher qu'ils soient aussi modérés que possible. Pour les bestiaux et les chevaux, l'exportation des bêtes à cornes n'a jamais été défendue, ni soumise à aucun droit dans des temps de paix. Les défenses momentanées qui ont existé, ont été motivées par des cas de guerre, où, naturellement chaque puissance intercepte les communications avec les pays ennemis quelle qu'ait été la faveur de ces traités et conventions; et lorsqu'il était permis de vendre les bestiaux hors de frontières, les droits sur l'exportation étaient si modérés, qu'ils doivent être conservés.

Mais pour les chevaux, d'après les réglements de l'Empire, l'exportation en a toujours été défendue, et je ne puis pas vous autoriser à Vous départir de ce principe à moins d'un ordre exprès de S. M. à cet égard.

6. *Productions de l'industrie.* Quant aux productions de l'industrie, on ne peut dire que les principaux objets que fournissent les provinces polonaises, soumises à la Russie, sont les eaux de vie, le suif, la potasse qui s'exportent pour être vendus dans les ports de la Baltique. Dans aucun cas, excepté ceux de guerre ou de disette, nous ne devons chercher à entraver l'exportation des eaux de vie; et, par conséquent, si les Prussiens ou Autrichiens veulent établir des droits sur cet objet, nous devons chercher qu'ils soient aussi modérés que possible. Sur ceux, au contraire, que produisent les provinces polonaises soumises à la Prusse et à l'Autriche, il faudra avant tout que vous en exigiez une spécification très exacte et très détaillée. Comme ces objets sont tous de la nature de ceux qui nous venaient des pays étrangers, et qui, par le tarif général des douanes, payaient des droits plus considérables que 10% de la valeur de la marchandise au lieu de son expédition, ils étaient absolument prohibés. Si vous ne prenez pas les précautions les plus sévères pour donner aux agents des douanes les moyens de distinguer les produits de l'industrie des provinces polonaises soumises à la Prusse et à l'Autriche de ceux qui auraient été fabriqués dans d'autres pays, il en résultera que toutes les marchandises entreront dans l'Empire sous la dénomination de produits des manufactures polonaises, en ne payant tout au plus, que 10% de droits et que par conséquent nous nous trouverons forcés de déroger au principe qui avait été adopté, d'établir des droits assez considérables sur plusieurs objets de manufactures étrangères ou d'en deffendre tout à fait l'introduction pour encourager l'industrie nationale. Il me semble nécessaire: 1) Que vous insistiez pour que nous ayons des consuls dans toutes les villes des provinces polonaises soumises à la Prusse et à l'Autriche les plus à portée des principales fabriques. 2) Lorsque un particulier voudra introduire une partie de marchandises, produites de l'industrie des provinces mentionnées, il sera tenu de se prémunir d'un certificat d'origine de la part du consul qui sera le plus rapproché du lieu d'où il aura pris ces marchandises; et en même temps qu'il se présentera au consul avec sa marchandise pour en obtenir un certificat. Le sucre raffiné étant au nombre des objets dont l'inportation est entièrement défendue en Russie, s'il existe des raffineries dans les provinces de Pologne prussiennes ou autrichiennes, et si l'on ne consent pas à maintenir la défense de l'importation, il serait du moins indispensable de convenir de la quantité de sucre raffiné que l'on permettra d'importer annuellement, et de signer un seul endroit des frontières avec la Prusse et un autre avec l'Autriche par lesquels il sera permis de l'importer. Tous les objets qui n'auront pas été spécifiés comme productions du sol des dites provinces ou

de l'industrie de leurs habitants, seront réputés marchandises étrangères et soumis aux réglements et tarifs généraux des douanes pour ces objets». (signé) Le Ministre des Finances D. Gourieff.

(Str. 119). Podajemy tu opinię Matuszewica w przedmiocie urządzenia komór celnych pomiędzy Cesarstwem a Królestwem. Opinia ta wskutek polecenia Rządu Tymcz. (18 sierpnia) została przez niego złożona Rządowi 16 września 1815, jako projekt odnośnego przedstawienia ze strony Rządu Tymczasowego do Aleksandra I: «.. Deux moyens se présentent pour établir ces rapports (qui devront exister entre le Royaume de Pologne et les autres provinces polonaises soumises au sceptre de V. M.) de manière à concilier les stipulations de Vienne avec les réglements de l'Empire.

Le premier est d'abolir la ligne de douanes russes et polonaises sur toute la frontière qui sépare le nouveau Royaume d'avec Vos anciennes provinces polonaises. Cette abolition pure et simple suffirait, si les stipulations de Vienne étaient d'accord avec les réglements commerciaux de l'Empire; comme ceci n'est pas le cas et que la liberté illimitée de commerce et de navigation n'est bornée qu' aux provinces qui avant 1772 formaient l'ancien royaume de Pologne, il serait nécessaire de former une nouvelle ligne de douanes russes sur toute la frontière qui sépare les huit gouvernements polonais d'avec l'ancienne Russie. Pour les douanes polonaises, elles pourront être simplement abolies. Dans ce cas le système et les réglements des douanes russes n'éprouveraient aucune modification si ce n'est à Polangen et sur la ligne qui sépare la vieille Galicie d'avec le gouvernement de Volhynie. Sur ces deux points, les douanes russes devraient recevoir des instructions conformes aux traités de Vienne.

Le second mode est de conserver sur la frontière qui sépare le Royaume de Pologne d'avec les autres provinces polonaises soumises au sceptre de V. M., les douanes russes et polonaises, de leur donner des instructions conformes à la liberté du commerce stipulée à Vienne, et pour ne pas déranger dans le reste de l'Empire le système commercial existant d'établir une seconde ligne de douanes russes en guise de contrôle sur la frontière qui sépare les provinces polonaises soumises au sceptre de V. M. d'avec l'ancienne Russie; lesquelles douanes veilleraient au maintien de réglements actuels.

Quelle que soit l'intention de V. M. Impériale et Royale sur le choix de l'un de ces deux modes, le Gouvernement Provisoire Le supplie de vouloir bien lui faire connaitre sa volonté à cet égard afin qu'il puisse la notifier aux commissaires chargés de soigner les interêts de Vos sujets Polonais dans la Commission établie en vertu des traités de Vienne».

(Str. 120 sq.). Projekt instrukcyi dla komisarzy polskich do układów względem handlu i żeglugi, przygotowany wskutek przełożenia Rządu Tymczasowego Kr. P. z dnia 18 sierpnia 1815 r., łącznie przez Ministeryum Spraw wewn. i Przych. i Sk., 16 września 1815 r:

«1. Afin de rappeler à votre mémoire les objets qui méritent le plus d'attention de votre part, le Gouvernement Provisoire du Royaume de Pologne a fait réunir tous les réglements actuellement en vigueur, qu'il joint à la présente instruction, en les accompagnant des considérations générales et particulières que vous devrez avoir sous les yeux, quand il en sera question

2. *Navigation...* Art. 22 avec la Prusse et art. 24 avec l'Autriche... *). Il résulte de cette stipulation que vous devrez insister Mrs à assurer cette liberté de navigation: a) dans les états de Prusse: sur la Vistule jusqu'à son embouchure, y compris le port Dantzig; sur le canal de Bromberg, la Netze dans tout son cours, la Warta jusqu'à son embouchure; sur le Niémen autrement Memel, le Curische Haff, le canal de Frédéric jusques et compris le port de Königsberg et toutes les rivières qui prennent leur origine dans une province aujourd'hui prussienne formant l'ancien royaume de Pologne tel qu'il existait avant 1772. b) dans les états d'Autriche: sur la Vistule, le Dniester, le Bug et les rivières qui aboutissent à ces fleuves, et en général toutes celles qui prennent leur origine dans la vieille Galicie.

Il résulte encore de cette stipulation que la même liberté de navigation ne peut être refusée sur les fleuves, canaux et rivières prenant leur origine dans une de provinces formant le nouveau Royaume de Pologne, ainsi que sur les fleuves, canaux et rivières ayant leurs sources dans les gouvernements de Vilna, Grodno, Mińsk, Volhynie, Podolie, Kijowie, Witebsk, Mohilew et dans l'arrondissement de Białystok, jusqu'à leurs embouchures, principalement sur celle de la Dwina y compris le port de Riga, celle du Dniéper avec le port du Cherson et celle du Dniester avec le port d'Odessa. Ces mêmes articles déterminent que cette liberté de navigation ne pourra être interdite à aucun des habitants des provinces polonaises qui se trouvent sous le gouvernement russe, autrichien et prussien.

Comme il se pourrait que ces gouvernements voulussent ne pas étendre ces droits aux habitants de leurs autres provinces ou bien à des sujets étrangers, vous ne négligerez pas de veiller à ce que les moyens les plus faciles et les moins onéreux soient établis pour procurer aux navigateurs polonais des certificats d'origine, en convenant de l'autorité qui devra les délivrer et de la forme ainsi que de la langue dans laquelle ils devront être rédigés. Le mieux serait d'établir d'un commun accord un modèle de certificats uniforme, et de les délivrer en exemplaires imprimés dans trois langues, nommément en russe, en polonais, et en allemand.

Art. 23 avec la Prusse et art. 25 avec l'Autriche. Ces articles... exigent que vous insistiez Mrs à ce que tous les gouvernements respectifs fassent imprimer dans les langues susdites les réglements de police concernant la pratique de la navigation intérieure et que les navigateurs puissent

*) Traktatu wiedeńskiego 3 maja 1815.

se procurer des exemplaires de ces réglements dans les bureaux de toutes les autorités investies du droit de délivrer des certificats d'origine.

Art. 24 avec la Prusse et art. 26 avec l'Autriche. Comme les stipulations de ces articles en établissant une seule espèce de droit de navigation permettent de la faire porter sur la capacité du vaisseau ou sur le poids de son chargement, vous insisterez Mrs sur le premier mode comme plus tacile et par conséquent moins onéreux, et applicable soit aux chargements en caissés dans les bateaux et vaisseaux de toute espèce, soit aux poids d'arbres liés en radeaux. Vous pourrez admettre à cet égard la réciprocité la plus parfaite entre les provinces formant le nouveau Royaume de Pologne et celles soumises au sceptre de l'Autriche et de la Prusse.

Quant aux anciennes provinces polonaises appartenant à la Russie, vous vous conformerez aux instructions de vos collègues les commissaires Impériaux, et vous travaillerez de concert à les faire valoir dans la commission. A l'égard des bureaux à établir pour la perception de ce droit de navigation, vous insisterez qu'il en soit établi, savoir: a) pour le compte du Royaume de Pologne: 1) à Zawichost, 2) à Nieszawa — sur la Vistule, 3) à Kryłów sur le Bug, 4) à Pyzdry sur la Warta, 5) à Kalisz sur la Prosna, 6) pour les provinces polonaises appartenant à la Russie, conformément à l'instruction des commissaires Impériaux.

Art. 25 et 26 avec la Prusse.. Vous emploierez tous vos moyens de concert avec vos collègues pour faire abolir tout droit exclusif quelconque de ville ou port prussien contraire au principe de liberté consacré par le traité de Vienne, et nommément qu'il soit statué que les habitants de provinces polonaises formant l'ancien royaume de Pologne tel qu'il existait avant 1772, arrivant au port de Dantzig et autres, conformément aux traités susdits, ne soient pas obligés de vendre leur cargaison aux habitants des dites villes, et qu'ils jouissent d'une liberté pleine et entière de négocier, transiger et contracter à cet égard par vente ou achat, soit avec les marchands étrangers anglais, suédois et autres, soit avec ceux du port. Le Gouvernement Provisoire insiste d'autant plus sur cette stipulation qu'il la considère comme de la plus haute importance et d'une influence décisive sur le bien-être de la majeure partie des habitants du nouveau Royaume de Pologne, ainsi que de ceux de la Lithuanie et de la Volhynie.

Art. 27 avec la Prusse. Cet article... doit vous engager Mrs à obtenir que l'Autriche consente comme la Prusse à cet établissement tendant à assurer l'exécution de toutes les stipulations du traité de Vienne.

3. *Commerce d'importation et d'exportation...* Tout ce que les provinces de l'ancienne Pologne fournissent en produits du sol et de l'industrie doit être échangeable sur toute la surface de cet ancien royaume quelle que soit la souveraineté dont il dépend à présent. Il est fortement à présumer que S. M. Impériale et Royale n'en acceptera pas les chevaux, vu 1-o, que Sa

volonté est clairement énoncée à cet égard dans les traités ratifiés par Elle, 2-o que les grands haras, d'où sa cavalerie tire des remontes se trouvent hors des provinces de l'ancienne Pologne.

Cela posé, le Gouvernement Provosoire se bornera à fixer votre attention sur deux objets principalement: a) celui du tarif des droits d'entrée et de sortie, b) celui des certificats d'origine. Quant au premier, vous veillerez Mrs à ne pas faire imposer du tout ou très légèrement, par des droits de sortie les exportations du Royaume de Pologne en Autriche et en Prusse tant en productions du sol, qu'en produits de l'industrie. Quant aux droits d'entrée, vous insisterez à ce que par graduation sage, les objets d'importation venant des provinces ci-devant polonaises, à l'usage du commun des habitants, soient le plus légèrement imposés, que ces mêmes droits montent progressivement pour les objets qui tiennent à l'aisance et qu'enfin le maximum de 10% fixé par le traité ne frappât que les marchandises rangées dans la classe des objets de luxe; le tout, sur le pied de la réciprocité la plus parfaite. Vous tâcherez de plus à simplifier le tarif commun en généralisant, autant que faire prudemment se peut, les genres et les espèces de marchandises, en fixant le type de poids et mesures, leur application à la nature de marchandises et le pour cent tarif... Vous ne négligerez rien pour obtenir des cours d'Autriche et et Prusse que S. M. Impériale et Royale ait des consuls et agents de commerce dans toutes les villes des provinces polonaises soumises à ces deux puissances les plus à portée des principales fabriques, sans compter celles situées sur les fleuves ou rivières navigables. L'art. 27 du traité avec la Prusse autorise l'établissement de ces consuls. Vous êtes appelés à demander que la cour d'Autriche admette également des agents là, où de concert avec vos collègues les commisaires Impériaux, vous jugerez nécessaire qu'ils soient établis.

4. *Commerce de transit...* le traité de Vienne... assure liberté de transit et péage le plus modéré.

Le Gouvernement Provisoire vous recommande de veiller que ce péage soit réduit à la moindre valeur possible et autant que cela regarde les marchandises qui passent par le Royaume de Pologne actuel. Si une juste réciprocité pouvait être obtenue par cette concession, vous êtes autorisés à accorder même que le transit se fasse sans la moindre rétribution.

Ce principe, bien loin d'être nuisible, donnera au commerce plus d'activité, multipliera nos relations avec l'étranger et enrichira le pays plus réellement que le droit imposé sur les marchands.

Mais une circonstance essentielle et sur laquelle le Gouvernement Provisoire provoque toute votre attention, c'est celle des droits à percevoir par le gouvernement Prussien sur les grains, bois et autres marchandises que les habitants du Royaume de Pologne et des provinces russes — polonaises font flotter par la Vistule, le Niémen ou qu'ils transportent par terre. Ces

grains, ces bois et ces marchandises destinés à être vendus à l'étranger à des marchands allemands, anglais, suédois ou autres, devront être considérés comme objets de transit, et vous apporterez tous vos soins pour que les péages octroyés à la Prusse soient aussi modérés que possible vu que cela forme une des branches principales du commerce polonais. Une observation particulière se présente d'elle-même, c'est qu'il se peut que le gouvernement Prussien ne voulût point admettre sur le Niémen le principe dont il conviendrait sur la Vistule vu que le premier de ces fleuves ne traverse pas toujours jusqu'a son embouchure des provinces de l'ancien Royaume de Pologne pour lesquelles la liberté illimitée du commerce a été accordée par le traité de Vienne. Cette difficulté devrait s'aplanir par la considération:

1) Que le droit de navigation et la pratique de ce fleuve, étant accordés aux provinces sus-dites, il renferme déjà le transit, ou que ce droit serait illusoire et même nul sans celui de transporter par cette voie des marchandises quelconques.

2) Que la gêne et les entraves que le gouvernement Prussien opposerait au transit par le Niémen, pourraient donner lieu un jour à détourner tout le commerce vers un autre port de la Baltique, ce qui ne pourrait qu'être très préjudiciable à Mémel et à Koënigsberg.

Vous ferez donc observer au gouvernement Prussien qu'accorder le transit sur le Niémen, ce sera compléter le système libéral consacré par le traité de Vienne sans aucun préjudice pour la Prusse. Comme la Lithuanie est très intéressée à la réussite de cette partie de la négociation, vous vous réunirez à vos collègues, les Commissaires Impériaux pour en assurer l'effet. Bien entendu qu'il est évident que c'est de cette manière que S. M. l'Empereur et Roi a voulu le plus efficacement contribuer au bien-être de ses sujets polonais qui compteront toujours, après le don inappréciable de l'existence politique, l'avantage de la circulation la plus illimitée de toutes les productions du sol et de l'industrie au nombre des plus grands bienfaits du meilleur et du plus généreux des Souverains.

5) Le Gouvernement Provisoire ne croit pas nécessaire de vous faire observer que toutes les stipulations du traité de Vienne n'étant applicables qu 'aux provinces formant l'ancien Royaume de Pologne, il n'est rien préjugé sur les droits que chaque gouvernement peut imposer sur les produits du sol et de l'industrie provenant des pays hors de frontières du dit-ancien royaume.

6) La ville de Cracovie et son territoire devant, en vertu du traité séparé conclu à son sujet entre les trois Cours, participer aux avantages dont il s'agit de convenir pour la navigation et le commerce, vous ne négligerez rien pour lui faire obtenir tous les droits et prérogatives comme à une partie de l'ancien royaume de Pologne».

Ob. szczegóły dalszych układów handlowych z Austryą i Prusami aż do zawarcia konwencyi 17 sierpnia i 19 grudnia 1818 r. u Martensa, IV, 61 i VII 328.

(Str. 124 sq.). Art. 30 — 38 trakt. 3 maja 1815 pomiędzy Austryą a Rosyą, i 31—40 trakt. pom. Prusami a Rosyą oraz aneks do art. 32 i 35, Martens III, nr. 80 i 81.

Uchwała Rządu Tymcz. 4 paźdz. 1815: «Rz. T. chcąc należycie opatrzeć przygotowanie do rozpoczęcia czynności Komisyi, traktatem wiedeńskim wyznaczonej, która ma obrachować activa i passiva b. Xięstwa Warszawskiego a razem zapewnić ciągły bieg jej działań, stanowi co następuje:

1. Ministerium Spraw Wewnętrznych opatrzy i niezwłocznie urządzi... miejsce dla posiedzeń wspomnianej Komisyi, tudzież na kancelaryę i archiwum jej.

2. Komisarze z strony polskiej, Najwyższą Wolą Najjaśniejszego Cesarza i Króla wyznaczeni, rozpoczną konferencye dla uorganizowania kancelaryi swojej i znoszenia się z naczelnemi wydziałami i ministeriami Królestwa w zamiarze przysposobienia wszystkiego tego, co dla rozpoczęcia konferencyi z komisarzami obcych dworów jest potrzebne.

3. Każdy z naczelnych wydziałów i każde z ministerii zatrudni się jak najprędszem zgromadzeniem wszelkich materyałów do oblikwidacyi, wskutku traktatów wiedeńskich odbywać się mianej. Materyały te przygotuje do dyskusyi należytym rozbiorem, porządnemi tabelami a razem i wykładem wszelkich spornych punktów, tudzież wskazaniem powodów i widoków, któreby służyć mogły do początkowego ustanowienia zasad w tej dla kraju tak ważnej materyi. Takowe papiery, pisma i uwagi odsyłane będą komisarzom polskim, wypisy zaś uwag i wykładów, potrzebnych do ustanowienia zasad, przedstawione być mają Rządowi.

4. Pomiędzy przygotowaniami, poprzedzającym artykułem zaleconemi, najpierwsze zajmą miejsce te wszystkie, które się tyczą wzajemnego wydania aktów, depozytów i są potrzebne do wykonania art. 37—40 traktatu wiedeńskiego z Prusami, tudzież art. 35—37 traktatu z Austryą.

5. Będzie niezwłocznie ustanowiona kancelarya przy tejże Komisyi likwidacyjnej, złożona z jednego asesora Komisyi, mającego dozór i kierunek rzeczonej kancelaryi, i z ośmiu sekretarzy, do których Izba obrachunkowa dodawać będzie rachmistrzów w miarę potrzeby. Nominacya wspomnianych asesorów i sekretarzy wyjdzie niezwłocznie od Rządu. Na etat tej Komisyi i nadzwyczajne jej wydatki wyznaczy Rząd potrzebną sumę.

6. Wykonanie tego postanowienia poleca się głównym Wydziałom i obydwom Ministeriom oraz Dyrekcyi Wojny, jako i pierwszemu z nominowanych komisarzów polskich, w czem do kogo należy. JW. Prezes Rządu zgłosi się do zastępcy naczelnie komenderującego o polecenie Komitetowi

wojskowemu, aby ten z swej strony przyłożył się do osiągnięcia celu, niniejszem postanowieniem zamierzonego».

(Str. 127). Traktat 18 maja 1815, Martens, III, 378. Rząd Tymcz. do Ministeryum Przych. i Sk. 12 lipca, 21 sierpnia, 12 paźdz. 1815, Por. przyp. na str. 219.

(Str. 128). «L'arrangement fait avec S. A. R. le prince Ferdinand de Würtemberg relativement à la seigneurie de Kozienice.

1. S. A. R. le duc Ferdinand du Würtemberg renonce à tous les droits et prétentions sur la seigneurie de Kozienice et ses dépendances.

2. Le Gouvernement du Royaume de Pologne s'engage à indemniser le duc F. de Würtemberg pour la seigneurie de Kozienice moyennant une somme de 50,000 ducats d'Hollande en or.

3. Cette somme de 50,000 ducats sera payée par le Gouvernement de Pologne dans les termes suivants, savoir: 10,000 ducats six semaines après la signature du présent acte, 12,000 d. dans six mois, 14,000 d. dans douze mois, 14,000 d. dans dixhuit mois.

4. Pour assurer à. S. A. R. le duc F. de Würtemberg l'avantage de pouvoir disposer immédiatement de la totalité de la somme de 50,000 ducats, S. M. l'Empereur des toutes les Russies consent à faire négocier en sa faveur à Vienne un emprunt du montant de cette somme et de le munir de sa garantie spéciale.

5. Les interêts, frais et provisions de cet emprunt seront à la charge du duc F. de Würtemberg.

6. Les remboursements s'effectueront par le Gouvernement de Pologne, dans les termes stipulés ci-dessus.

7. Le ministre de S. M. l'Empereur à Vienne sera spécialement chargé de la négociation de cet emprunt et de tout ce qui a rapport à l'exécution du présent acte. Signé Ferdinand duc de Würtemberg. Pour copie conforme (signé) Nesselrode».

Łanskoj do Stackelberga, Varsovie, le 18 juillet 1815: L'arrangement fait avec S. A. R. le duc Ferdinand de Würtemberg relativement à la seigneurie de Kozienice (sans date) que V. E. trouvera cijoint en copie, et l'oukase de S. M. l'Empereur en date de Heidelberg, du 5 juin passé, auront, je ne doute pas, été portés en son temps à Votre connaissance... Le Gouvernement Provisoire du Royaume de Pologne a dans ce moment l'honneur de prévenir V. E. que, conformément aux ordres Suprêmes de S. M. l'Empereur et Roi, il a été remis les premiers jours de ce mois 10,000 ducats au banquier de Varsovie Stamm pour qu'il le transmette à V. E. qui de son côté voudra bien faire remettre cette somme au duc de Würtemberg. Le Gouvernement Provisoire ne manquera pas également d'envoyer aux termes fixés le 40,000 ducats qui restent encore à payer. Je crois cependant de mon devoir à observer à V. E. que les frais de transport

de 10,000 ducats montent à 100 ducats et que par suite le Trésor se trouverait dans le cas de payer 400 ducats pour les 40,000 qui doivent être envoyés au duc de Würtemberg. J'oserais donc Vous prier Mr le Comte de faire prendre des arrangements avec les fondés de pouvoir de S. A. R. pour que le Trésor du Royaume de Pologne soit indemnisé des frais occasionnés par les remises qui seront envoyés et de celle qui vient d'être faite ou que le duc de Würtemberg fasse toucher aux termes désignés son argent à Varsovie par une personne légalement autorisée à cet effet». Nesselrode do Łanskoja z Paryża, 13/26 września 1815: «J'ai eu l'honneur de soumettre à l'Empereur la dépêche que V. E. m'a fait l'honneur de m'adresser en date du 23 août dernier. S. M. Impériale ayant pris son objet en considération a décidé que les frais occasionnés par l'envoi des sommes assignées à S. A. Royale le prince Ferdinand de Würtemberg seraient supportés par le Trésor polonais. L'Empereur n'a point cru qu'il fût juste que le prince en fut grevé, quand par les arrangements qui ont été faits avec lui, il était clair que la somme de 50,000 ducats devait lui être comptée à Vienne...».

(Str. 130 sq.). O komitecie konstytucyjnym ob. Ostrowski, Żywot Tom. Ostrowskiego (1873) II, 305. Rząd Tymczasowy do Rady Stanu, 28 lipca 1815: «Gdy prezydujący w ministeriach i radcy stanu, rozpocząwszy już i tymczasowo urządziwszy stan i bieg powierzonych sobie w nich działań i interesów, mogą odtąd poświęcać potrzebną część czasu ważnym dla krajowej przyszłości roztrząsaniom w Radzie Stanu, a najpilniejszy zamiar wprowadzenia ścisłej we wszelkich wydziałach oszczędności i dokładniejszego porządku znacznie już ułatwionym został przez przygotowane do jego osiągnienia prace; Rząd Tymczasowy uważa się istotnie obowiązanym przystąpić teraz do układania praw organicznych, które służyć mają dla rozwinięcia Zasad konstytucyjnych, najłaskawiej przez Naj. Cesarza i Króla nadanych, oraz do stopniowego tychże praw w egzekucyą wprowadzenia. Tym końcem stanowi:

1. Posiedzenia Rady Stanu mają (zacząwszy od dn. 29 t. m. inclusive) regularnie być odbywane w dniach, organizacyą Rządu ogólną oznaczonych, wyjąwszy przypadki niedostatku materyi, do roztrząsania przygotowanych, o czem pierwszy z porządku członek Rady Stanu uwiadomi zawsze kolegów swoich na końcu każdego posiedzenia.

2. Na pierwszych tych posiedzeniach Rada Stanu ułoży porządek swoich deliberacyi.

3. Rada Stanu wyznaczy z grona swego komisyą, z trzech członków złożoną, która roztrząsnąwszy dokładnie Zasady konstytucyjne, zda sprawę o ilości i rodzaju przygotować się mających praw organicznych, przedstawi opinię o należnej kolei, podług której wypracowanie ich ma być przedsiębrane z wykazaniem winnego względu na większą lub mniejszą potrzebę, bądź całkowitego, bądź częściowego wprowadzenia. Nareszcie poda swe myśli co do

rozdania pracy w sposób, którenby razem dogodził i potrzebnej jedności ducha oraz redakcyi i pośpiechowi w tak obszernym, a tyle naradzenia i rozmaitych wiadomości wymagającym przedmiocie. Nie zaniedba także wspomniona komisya przygotować rozbiór materyi, przez Komitet cywilny wypracowanych.

4. Układ takowy, poprzedzającym artykułem zalecony, skoro osięgnie przyjęcie Rady Stanu, ma być niezwłocznie przedstawiony pod decyzyą Rządu, aby po nastąpieniu tej mógł być podanym Radzie Stanu do postępnego wykonywania».

Uchwała Rządu Tymczasowego, 25 września 1815: «Rz. Tymcz. rozważywszy przedstawiony sobie raport komisyi, przez Radę Stanu w skutku 3-go artykułu wyroku Rządu dn. 28 lipca r. b. wyznaczonej, i znalazłszy, że wskazany w nim układ pracy około postępnego rozwijania Zasad konstytucyjnych odpowiada ważności zamiaru, a razem i oczekiwaniu Rządu, uważając prócz tego, że wielka część rzeczonej pracy, przez Komitet cywilny przygotowana, nie potrzebuje, jak tylko przedstawienia do ostatecznej w Radzie Stanu deliberacyi, przedsięwziął zapewnić w Rządzie wykonanie podanego sobie układu i tym końcem stanowi co następuje:

1. Każda z następujących głównych władz krajowych, jako to Tymczasowy Sąd Najwyższej Instancyi, Wydział Oświecenia Narodowego i Spraw Wyznań Religijnych, Ministerium Spr. Wewn. i Ministerium Przych. i Sk. niezwłocznie urządzi w gronie swoim osobną komisyą, którąby ciągle zajęła się rozwinięciem Zasad konstytucyjnych przez wygotowanie ustaw organicznych, swemu wydziałowi właściwych, zaczynając natychmiast od najpotrzebniejszych podług wskazanego porządku w wymienionym wyżej raporcie i uważając Zasady konstytucyjne, jako prawidło, do którego dzieło rozwijania stosować się ma.

2. Materyały, przez Komitet cywilny przysposobione, służyć winny za pierwszą osnowę deliberacyi nietylko wspomnionym dopiero komisyom, ale i innym, o których później będzie mowa. Tym końcem sekretaryat główny Rządu Tymcz. zatrudni się należnym takowych materyałów rozdziałem.

3. Każda z rzeczonych czterech komisyi składać się będzie z członków, przez właściwy wydział lub ministerium z grona swego wyznaczonych, i z tych, których Rząd niniejszem postanowieniem dodaje lub w przyszłości jeszcze przyda za uznaniem tego potrzeby lub za poprzedniczem do siebie w tej mierze przedstawieniem.

4. Do komisyi, przez Sąd Najwyższej Instancyi wyznaczonej, przydaje Rząd referendarza stanu Woźnickiego; do komisyi ministeryalnej Spraw Wewnętrznych—ref. st. Koźmiana i zastępcę ref. Szczurowskiego, do komisyi ministeryalnej Przychodów i Skarbu—ref st. Horodyskiego.

5. Komisyą Wydziału Oświecenia Narodowego i Spraw Wyznań Religijnych składać będą osoby, wyrokiem Jego C. K. M. 20 maja do Wydzia-

lu nominowane, do których tenże Wydział przyzwać może dwóch członków z składu dawnego.

6. Do prac komisyi sądowej należeć będą następujące przedmioty: a) organizacya wszelakiego sądownictwa, zacząwszy od najniższej instancyi aż do najwyższej, nie wyłączając żadnego rodzaju sądów; b) prawidła w przyjmowaniu tranzakcyi dobrowolnych, forma tychże, hierarchia urzędników aktowych, straż aktów publicznych, hypoteki ziemiańskie; c) hierarchia i karność wszelkich urzędników sprawiedliwości w całym wydziale; d) tymczasowa procedura sądowa dla wszelkiego rodzaju sądownictwa; e) procedura w spornych sprawach administracyjnych (w zniesieniu się z komisyą Spraw Wewnętrznych i Skarbu; f) urządzenie czynności, które dotąd urzędnicy stanu cywilnego sprawują.

7, Do prac komisyi Wydziału Ośw. N. i Spr. W. R.: a) wolność druku, tudzież potrzebne jej ograniczenia i zastrzeżona odpowiedzialność; b) edukacya i instrukcya publiczna; c) stosunki władz duchownych i sądownictwo duchowne; d) seminarya i domy duchownej poprawy, prawidła ogólne w tej materyi; e) urządzenie i rozkład wszelakich dochodów duchowieństwa; f) dziesięciny czyli raczej zamiana ich innym, obustronnie dogodniejszym rodzajem dochodu.

8. Komisya Wydziału Oświecenia na dwie części, równie pod kierunkiem przydującego zostające, podzieli się, z których jedna szczególniej przedmiotami *a* i *b*. trudnić się będzie, druga zaś przedmiotami *c*. *d*. *e*. *f*. wyłącznie się zajmie. Do tego ostatniego oddziału Rząd przydaje JWJX. Biskupa Wigierskiego *) i WJX. Infułata Koźmiana.

9. Do prac komisyi ministeryalnej Spraw Wewnętrznych należeć będzie: a) podział kraju pod względem praw politycznych, administracyjnym, sądowym, skarbowym i dyecezyi duchownych, a co do tych trzech ostatnich za zniesieniem się z komisyami sądową, skarbową i Wydziału Oświecenia; b) organizacya komisyów wojewódzkich i komisarzów obwodowych; c) urządzenie ostatniego ogniwa administracyi; d) organizacya rad obywatelskich.

10. Do prac komisyi ministeryalnej Przychodów i Skarbu: a) układ kas i wszelkiej w wydziałach rachunkowości; b) legislacya ceł, handlu, dóbr i lasów narodowych i wszelakiego rodzaju dochodów; c) budget stały wszelakich dochodów skarbowych bez żadnego wyłączenia; d) wydziałowe budgety wszelakich wydatków.

11. Dla przyśpieszenia instrukcyi co do zasad i porządku postępowania, którą każda z tych czterech komisyi odebrać ma, wydziały właściwe i ministeria podadzą Rządowi jak najśpieszniej myśli i zapytania, do takowych instrukcyi stosowne.

---

*) Gołaszewski.

12. W przedmiotach, gdzie związek dwóch lub więcej wydziałów zachodzi, komisye właściwe tychże wydziałów znosić się wspólnie powinny między sobą i z komisyami oddzielnemi, o których niżej będzie mowa.

13. Dla lepszego zapewnienia jedności w pracach będzie komitet środkowy, w którym po jednym członku z każdego oddziału zgromadzać się mają, ile razy tego potrzeba zajdzie. Wybór wspomnionych członków należy do Rządu, który może do tego grona przydać osoby, w żadnej komisyi nie pracujące. Jeden członek, wyznaczyć się miany, trudnić się tam będzie redakcyą ogólną.

14. Przygotowanie projektów organizacyi zgromadzeń politycznych tudzież Rady Stanu, ministeriów i wydziałów głównych, niemniej Głównej Izby obrachunkowej, urządzenie odpowiedzialności ministrów i wszelkich urzędników administracyi krajowej, oznaczenie urzędów, do których posiadania potrzebną jest własność gruntowa i umiar jej ilości, materya wyborów i nominacyi na rozmaite urzędy — wszystko to powierzonem będzie komitetowi środkowemu pod bezpośrednim kierunkiem samego Rządu.

15. Trzy oddzielne komisye trudnić się będą: 1-sza temi wszystkiemi przedwstępnemi pracami, które są potrzebne, aby przyszła deputacya kodeksowa do ułożenia narodowego kodeksu cywilnego i kryminalnego oraz stałej procedury cywilnej i kryminalnej, wejść mogła z pewnością w ciągłe działanie; 2-ga urządzeniem miast i wszystkiego tego, co do ich swobodnego bytu, wzrostu i pomyślności przyczynić się może, a nie jest poruczonem której z poprzedniczych komisyi; 3-cia urządzeniem włościan w dobrach, rozporządzeniu Skarbu i Korony podległych, i układem prawodawstwa, zastosowanego dla całej klasy włościan kraju, w celu doprowadzenia ich do użytku dobrodziejstw, wielkomyślną chęcią Monarchy zamierzonych. Komisya ta zatrudni się także urządzeniem mieszkańców starozakonnych.

16. Mianowani są tymczasowo na członków komisyi przygotowawczej do prac około kodeksu narodowego: b. ref. Rady Stanu X. Warsz. Maxymilian Lewicki, ref. st., główny sekretarz Rządu Szaniawski, b. ref. Rady Stanu X. Warsz. Wyczechowski, notaryusz publiczny Bantkie, adwokat apelacyjny Orchowski. Na członków komisyi dla miast: Joachim Owidzki, Stanisław Nowakowski, Sylweryn Strzelecki z udzieloną im wolnością, przybrania sobie do uczestnictwa pracy, dwóch aż do czterech członków z pomiędzy obywateli miejskich. Na członków komisyi włościańskiej i mieszkańców starozakonnych: X. Konstanty Czartoryski, radca stanu hr. Plater, b. poseł Godlewski, ref. stanu, główny sekretarz Szaniawski, Stanisław Kłokocki, Aloizy Biernacki.

17. Każda z dopiero wymienionych 3-ch komisyi poda Rządowi myśli do instrukcyi dla siebie z wyłożeniem zasad prawodastwa i porządku postępowania. Pierwsza z nich, jako przygotowawcza, ma w tej mierze szczególniejszy obowiązek wygotować dostateczny układ, któryby wraz z po-

danemi przez Rząd kandydatami do deputacyi kodeksowej mógł być przedstawionym pod Najwyższy wybór i decyzyą Monarchy.

18. W każdej ze wszystkich postanowieniem niniejszem wyznaczonych komisyi jeden członek, do tego wybrany, trudnić się będzie redakcyą wszelkich jej projektów.

19. Każda z tych wszystkich komisyi będzie niezwłocznie odsyłać wszelkie przygotowane projekta do Rządu dla deliberacyi w Radzie Stanu. Oprócz tego zaś przedstawiać ma co dni 15 krótki obraz postępu czynności swoich.

20. Układ i przysposobienie tego wszystkiego, co się tycze urządzenia Ministerium i administracyi wojennej zostawia się do późniejszego postanowienia, skoro w tej mierze Najwyższa Monarchy decyzya nadejdzie».

Str. 136 sq.). Por. Niemcewicz, Pam. (1871) II, 253 sq., Dembowski, Kongres Wied. i Ust. Kr. 499, Ostrowski, Żywot Tom. Ostrowskiego (1873) II, 604.

Ukaz cesarza Aleksandra I, Warszawa, 16 listopada 1815:

«Zważając, iż z przybyciem Naszem do stolicy Naszego Królestwa Polskiego, atrybucye Rządu Namiestniczego, od Nas ustanowionego, ustają, a chcąc, ażeby w przeciągu Naszego w Warszawie pobytu interesa potoczne administracyi krajowej zwyczajnym odbywały się torem, stanowimy co następuje.

1. Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego kontynuować będzie działania swoje stosownie do przepisów wyroku Naszego, w Wiedniu $^{8}/_{20}$ maja r. b. wydanego, a to aż do dalszych w tej mierze rozkazów Naszych.

2. Spis dziennych czynności tegoż Rządu i wchodzących do niego przedstawień ma Nam być codziennie podawanym.

3. Co się tycze roztrząsania materyi prawodawczych i organizacyjnych, Rząd zasięgać ma za każdą razą rozkazów Naszych w tej mierze.

4. Wykonanie niniejszego postanowienia Tymczasowemu Rządowi Naszego Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Warszawie dnia 17 listopada 1815 r.».

(Str. 138 sq.). Por. Askenazy, Ministeryum Wielhorskiego 9 sq., Niemcewicz, II, 256 sq. O deputacyi od gubernii litewskich ob. Ogiński, Mémoires (1827) IV, 28 sq.

(Str. 140). Statuty organiczne, podpisane 1 grudnia 1815 r. w Dzienniku Praw. Kr. P., I, 144 sq., Dembowski op. c. 502.

(Str. 141). Rząd Tymcz. do Ministeryum Prz. i Sk. 6 grudnia 1815: «Rz. T. w skutku przełożenia Ministerium Prz. i Sk. z dn. 20 paźdz. upoważnia toż Ministerium do wysłania komisarzy od siebie do Wiednia i Berlina celem negocyowania w Rządzie Austryackim i Pruskim o kupno soli, tudzież do wejścia w układy z prywatnemi antreprenerami o zadzierżawienie handlu solnego z tem zastrzeżeniem, że cokolwiekby się z tych ukła-

dów zysków w stosunku do dzisiejszego stanu rzeczy wyciągnąć dało, ten pójdzie na korzyść Skarbu, wyjąwszy pewny procent, któryby Rząd odstąpił antreprenerowi za pomoc, przez tegoż do tańszego zakupu soli uczynioną». 12 grudnia: «Rz. T. upoważnia Ministerium Przych. i Sk. do wypłacenia ustającemu teraz w urzędowaniu Wydziałowi policyi śledczej w Warszawie pensyi etatowej do dnia 1 stycznia 1816 r. nadto do wypłacenia onemuż jednomiesięcznej pensyi etatowej titulo gratyfikacyi, niemniej na koszta podróży złp. 3,724... za kwitem radcy stanu Świeczyna». 22 grudnia: «Rz. T. upoważnia Ministerium Przych. Sk. do wypłacenia z ogólnych funduszów krajowych sumy rocznej złp. 40,854 gr. 20 na utrzymywanie biura przy Rządzie do korespondencyi rosyjskich która to suma od dnia 1 stycznia 1816 r. miesięcznie do kasy biura Rządu wypłacaną być powinna».

Prawidła względem wręczania pozwów, oraz względem terminu do zaniesienia rekursu przed Sąd Najw. Instancyi, 12 grudnia; Przepisy, stanowiące sposób postepowania co do przedstawień incydentalnych, do Sądu Najw. Instancyi podawanych, 21 grudnia 1815, w Dz. Pr., tom dodatk. (1838) str. 40 i 43.

O ogłoszeniu Ustawy i instalacyi Namiestnika ob. Dembowski op. c. 507. Niemcewicza, Pam. II, 264 sq.

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.

TREŚĆ.

			Str.
Słowo wstępne			VII
Przedmowa			XI
ROZDZIAŁ	I	Geneza Królestwa Polskiego. Stan kraju. Ustanowienie Rządu Tymczasowego. Ogłoszenie Królestwa. „Zasady“ Konstytucyi	1
„	II	Wewnętrzna organizacya Rządu Tymczasowego. Zarząd rzeczy wojskowych. Warunki pracy	33
„	III	Zbadanie kraju pod względem ekonomicznym. Organizacya Rady Stanu i władz ministeryalnych. Organizacya Sądu najwyższej instancyi. Etaty	46
„	IV	Komisya nadzwyczajna dla miasta Warszawy. Główna Izba obrachunkowa. Gwardya narodowa. Komitet wyższego nadzoru policyjnego. Urzędnicy cywilni do szczególnych zleceń. Korpus okupacyjny. Stosunki kwaterunkowe	76
„	V	Sprawy skarbowe. Usunięcie Colomba. Objęcie Skarbu przez Matuszewica. Stan skarbu. Wydatki nadzwyczajne	85
„	VI	Wykonanie uchwał kongresu wiedeńskiego. Delimitacya. Organizacya Rzeczypospolitej Krakowskiej. Układy handlowe. Komisya likwidacyjna. Sprowadzenie archiwów. Wojskowi i inwalidzi w departamentach pruskich. Układ z ks. Ferdynandem Wirtemberskim	105
„	VII	Komisye do opracowania statutów organicznych.	130
„	VIII	Przyjazd Aleksandra I do Warszawy. Ogłoszenie ustawy. Rozwiązanie Rządu Tymczasowego. Instalacya Namiestnika	136
Przypisy.			145

Stanford University Libraries
3 6105 004 090 598

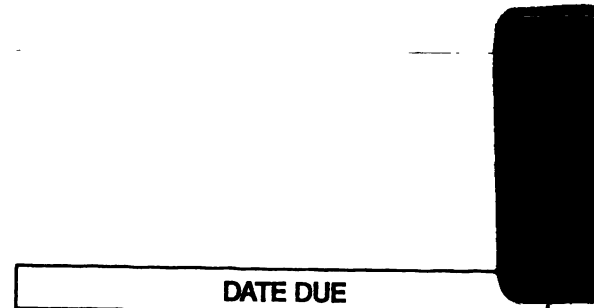

DATE DUE

STANFORD UNIVERSITY LIBRARIES
STANFORD, CALIFORNIA 94305-6004

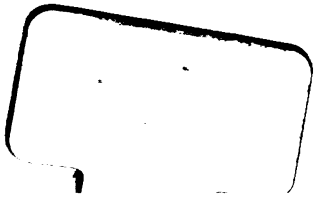
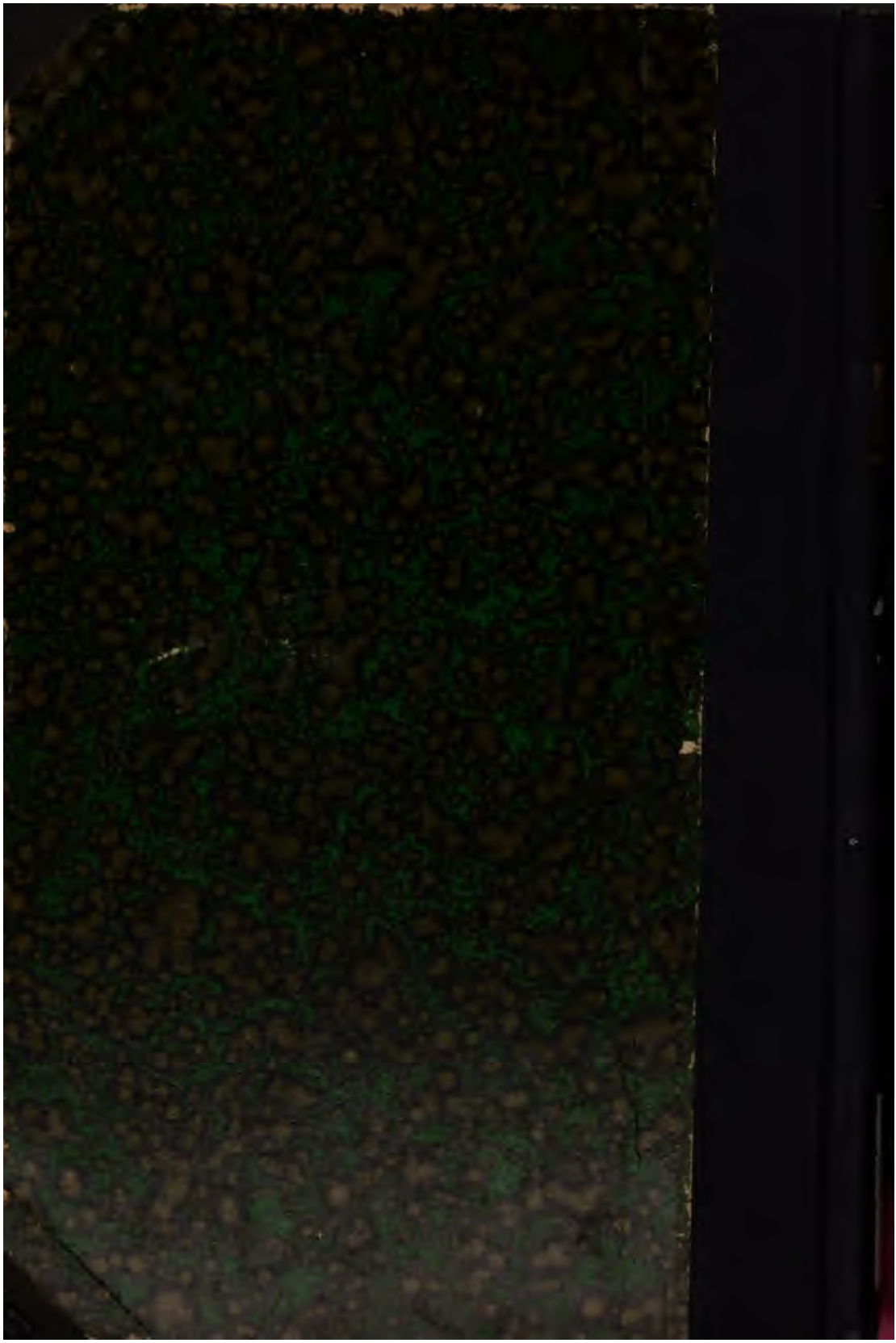
GAYLORD